6677

449 114

Ivan [illegible]

Obrazi na Korone
111 što pravi
Sviat teu
razmyslo z ...

Religija. Kto chce mieć gruntowną wiadomość Religii, powinien ią pod dwoiaką postacią uważać, raz iako od natury wlaną w człowieka, drugi raz iako od Boga nadaną.

Jako od natury wlana, iest ona przymiotem wszystkich ludzi, przychodziemy iuż z tą Religią na świat, jako od Boga nadana, iest ona skutkiem objawienia, które Bog uczynił człowiekom, czyto sam przez się, czy przez naturę, czy przez sam rozum, i przez inne kanały.

Jeżeli uważamy religią iako naukę, nie iest ona co innego, iak tylko częścią Moralności, czyli nauki obowiązkowey, otóż pierwsza, i przednieysza.

Moralność, czyli nauka obowiązkowa, tego iednym słowem uczy, iż człowiek iest obowiązanym do troiakiey powinności, ku Bogu, ku samemu sobie, i ku swym bliznym. Nauka, która nas uczy powinności naszych ku Bogu, nazywa się Religią.

Ta nauka nie iest Teoretyczna, czyli na samych wiadomościach zasadzaiąca się, ale iest nauką praktyczną, i zawisła od wykonania. Religią tę poprzedza nie tylko przekonanie rozumu, stateczność woli nie wzruszona, i stosowne do niey postępki. Gdzie iest serce dobre, tamże iest chęć dobra, kiedy więc serce przeniknione będzie prawdami wiecznemi, o których się także rozum przekonał, to chęć i wola będzie niewzruszona.

Religia tedy wymaga serca wzruszonego, rozumu przekonanego, i stosownych dalszego poruszenia i przekonania postępków. Jeżeli z tego troyga będzie brakowało czego, to będzie religia albo fałszywa, albo tylko udana, albo też nieskuteczna. Bez oświecenia i przekonania rozumu, religia iest tylko ślepą lekkomyślnością; bez poruszenia serca iest udaną świętobliwością, a bez cnotliwych postępków będzie omamieniem, i powodem do wzgardy. Jasne zatym wyobrażenia przekonanego rozumu poruszaią serce, a serce poruszone rodzi chęć stateczną. Toto się stało

prawdziwey religii ale religii, ktora tylko w Ludziach oświeconych y cnotliwych ma mieysce. Cała religia zasadza się na uznaniu; to zas uznanie, albo mowiąc przyzwoiciey religia sama, ma za cel trzy okoliczności; Naypierw: uznanie iednego, prawdziwego, wiecznego Boga. Powtore: Uznanie przyszłego życia. Potrzecie: Uznanie wszystkich moralnych powinności. Jezeli religia nie obeymie tych trzech okoliczności, to przestaie bydź użyteczną i potrzebną nauką.

Wten czas tylko religia iest prawa i prawdziwa, kiedy do tych czas trzech okoliczności nie ma nic w sobie, coby było przeciwnego prawdzie, naturze, i rozumowi. Jezeli iaka istotna część, ściągaiąca się do tych trzech okoliczności, iest albo opuszczona, albo nie iest uznana, to religia będzie niedokładną i niedostateczną: będzie fałszywą, ieżeli przeczy iakich prawd gruntownych, albo ieżeli te prawdy pomieszane będą z głupiemi wadami, niebespiecznemi abuzami, i takiemi obrządkami, ktore się zdrowemu i oświeconemu rozsądkowi przeciwią.

Słabość i duma ludzka, przymieszała do religii dziecinne i skryte domysły o naturze Boga, iego rozrządzeniach, i zamiarach. Potem ślepota zasadza istotę religii na płonnych urojeniach, w ktorym sobie wykraczaiący z prawey drogi rozum ludzki podoba. Zabobon ma za iey istotę samą powierzchowną okazałą część, iako sobie obrał samolubnie, a zas fanatyzm zasadza ią na ślepo przyiętych mniemaniach, i iakich takich praktykach, co wszystko nie pomnaża bynaymniey cnoty, w ktorey samo ćwiczenie się i pomnażanie, składa prawdziwą religię.

Uważaiąc religię pod iaką kolwiek postacią, trzeba przyznać, iż ią dla tego nadała mądrość Boska, aby ludzi czyniła lepszemi, cnotliwszemi, doskonalszemi, pomnażała tu na ziemi ich szczęście, i prowadziła ich drogą cnoty do wieczney szczęśliwości. Religia tedy nie iest samą, tylko metafizyczną umieiętnością, ktora się składa z głębokich nie zgruntowanych taiemnic, i z trudnych kontrowersyi i dysput

i [illegible]. ale iest ona bardziey umieiętnością praktyczną, którą każdy człowiek bez trudności może poiąć i zrozumieć, albo tylko mogł użyć przyzwoicie zdrowego rozsądku swego.

Co iże w takiey religii niezmierna przeszkoda, i widocznie do tego wielkiego celu, to iest szczęśliwości ludzkiey na tym i drugim świecie, to trzeba mieć za przypadek niepotrzebny, zbyteczny, i za wymysł ludzi, którzy pod zasłoną religii, starali się dopiąć niegodziwych zamysłów swoich i dogodzić namiętnościom swoim.

Bóg nikomu nie przepisał religii, iak tym stworzeniom, którym nadał rozum i rozsądek, Jeżeli tedy w religii, albo raczey w iakiey nauce, przepisanych obrzędach i zwyczaiach, byłoby co takiego, co by się wbrew oświeconemu rozumowi sprzeciwiało, i co z zmysłami rozumowi prawdy należyło, ~~tedy~~ to trzeba mieć za rzecz niepewną, niepotrzebną do religii prawdziwey wcale nienależną. Lubo rozum sam nie może doiść wszystkich prawd religii; atoli do rozumu tylko samego należy przyymować te prawdy, obeymować ie, zastanawiać się nad niemi, i one poymować, gdyż inaczey rozum nie mogłby być nigdy przekonanym ani serce poruszone. Tu się to wydaie wielki szacunek rozumu, bez którego nikt nie może przyiść do uznania prawdziwey religii.

Ale religia, iako umieiętność ma swoie taiemnice, które przechodzą granice rozumu, i iego potężność, lubo one nie są przeciwne rozumowi; Że w tym nie masz żadnego przeciwieństwa, kiedy niektóre taiemnice są wyższe nad rozum ludzki, a iednak nie przeciwią się rozumowi, okażemy to potym, gdy mowić będziemy o religii obiawioney.

Uznanie iedynego, prawdziwego, i wiecznego Boga, który wszystko stworzył, iest gruntem prawdziwey religii. Ta naywyższa istota dała się poznać ludziom na ich szczęście, częścią przez rozum sam, częścią przez stworzenia swoie. Gdzie tylko rzucę okiem, wszędzie widzę Boga. Zbiór wszystkich prawd, których człowiek dochodzi przez sam tylko swoy rozum, i przez uważanie rzeczy stworzonych, nazywaią Religią naturalną. Tak to iest niepodobna wystawić sobie ten tak wielki z tak niezliczonych części, i tak przedziwnie ułożony świat bez pomyślenia, a nieskończonym i wszechmoc

nym

wszechmocnym Stworcy, tak iest niepodobna wystawiac sobie iaką przednią xiązkę bez autora, i iaki kosztowny zygarek bez robotnika; Ale iak tylko kto uznaie Stworcę, tym samem iuz ma religię, gdyz to uznanie niemoze się ostać bez religii.

Lecz ieżeli się Bóg objawił człowiekowi, czyli sam przez się, i przez osobliwsze iego rozumu objaśnienie, i serca poruszenie, albo przez inne iakie zewnętrzne, ale iednak nadzwyczayne i cudowne objawienie, ale przez słowo swoie napisane od ludzi, ktorych do tego wybrał, i tym lub owym sposobem urządził na owczas zbior prawd, do ktorych uznania człowiek przyszedł tym sposobem, nazywa się Religię objawioną.

Oba te religii rodzaie, to iest naturalna i objawiona, są to religie Boskie, ponieważ sprawcą ich i Celem iest ieden, i tenże sam Bog; niemogą one tedy sobie być przeciwne, ieden drugey nieznosić, a przecież iedna iest ta sama co druga, i obie rozne są od siebie, Jedna iest doskonalsza i dokładnieysza niz druga, lubo obie godne są naszey wdzięczności i uwagi.

Uczyniemy potym w tych uwagach krok drugi i okażemy istotną potrzebę religii.

Przeszkody do dobrego wychowania

Pierwszą przeszkodą do dobrego wychowania dzieci, bywa zazwyczay to, iż rodzice sami źle byli wychowani, czyli niedobrą mieli edukacyą. Ta wielka prawda nie potrzebuie dowodow, godna iednak, aby się nad nią zastanowic.

Niepodobna nie obruszyc się, kto tylko uważa z pilnością, co się znaczy przy wychowaniu dzieci dzieie. Co tylko urodzi się dziecie, staraią się wszystkiemi sposobami osłabic iego ciało, zepsuć serce, i iego umysł fałszywemi wyobrażeniami, i niebespiecznemi namiętnosciami, na wszystko pochlebstwem, i wyniosłym nadymaniem napełnic. Wszystko, co tylko iest naokoł niego, przykłada się do wykorzenia w niego tych nieenot, Oyciec i matka, krewni, nauczyciele, i nawet mamki, słudzy, i służebne, iednym słowem, wszyscy napełniaią dziecię nieprawemi wyobrażeniami, głupiemi błędami i uprzedzeniami, ktorych iuz po

potem przez całe życie swoie nieporzuci, ktoremi się nazawsze zarazi, i dla ktorych nie sposobnym się stanie nazawsze do iszczenia w sobie dobrotliwych i mądrych Stworcy zamiarow.

Naywiększa wtym iest wina z strony rodzicow. Oyciec mądry, dobrze wychowany, matka przezorna, dobrze wychowana, sami wychowuią dzieci swoie, niepowierzaią onich na ręce obce, lecz maią sobie zapociechę dawać im wychowanie sami, iak im sami dali życie. Ale iak może oyciec lub matka dawać wychowanie dzieciom, kiedy sami nie mieli prawie wychowania żadnego? Kiedy wnich samych pełno błędow, uprzedzeń, namiętnosci, głupiey nadętłosci, kiedy się pysznią z urodzenia, nad ktore iednak nic niepewnieyszego; kiedy durna chciwość pieniędzy zaraziły ich dusze, kiedy zagłowne interessa i zabawy maią stroie, modne suknie, i inne głupiego swiata dzieciństwa, naktorych całe życie przepędzaią! Rodzice tacy wygładzać zduszy dzieci swoich fałszywe wyobrażenia, ktoremi ich od naymnieyszey młodosci napełniaią, albo czy wnich przytępią owych skłonnosci, ktore są tylko skłonnosciami bezrozumnych zwierząt? Zważaiąc bez stronnie dzisieyszą edukacyą, zdaie się, iż ona nie iest czym innym, iak tylko kunsztem napełnienia młodzieży temi samemi głupstwy i namiętnosciami, ktorych pełno iest w nas samych.

Teraz czytamy wniektorych rozumnych ksiązkach, iz trzeba być dobrze edukowanym, abyś był wstanie dania dobrey edukacyi innym. Zdanie to wzięte wpowszechnosci iest prawdziwe. Atoli to wzięte wpowszechnosci, iest prawdziwe, Atoli lubo trafiaią się czasem krajowi, albo zagraniczni ludzie, ktorzy maią wiele cnoty i prawdziwey nauki wsobie; przecież mimo tego, żadnemu bym ia z tych nie dał na wychowanie dzieci moich; ponieważ według mego poięcia, inna to iest wcale rzecz mieć cnotę i naukę, a inna wcale udzielać innym; co innego iest pisać i mowić, aco innego żyć.

Wszakże rzecz było nie tak wielką było wrodzicach wadą, iz źle się wychowani,

gdyby tylko nie mieli głupstwa, którego im darować można nadymaią się z swego wychowania tak, iż takiego maią za swego nieprzyiaciela, któryby chciał ich dzieciom dać lepszą edukacyą: Nieraz słyszałem mówiących: niechcę ia, żeby moi Syn umiał więcey iak ia: a na to ów dobry oyciec, albo dobra matka umieli, tak niewiele znaczyło, i żem nieraz wątpił, czy dzieci w wzywaniu matki swoiey nieumią czasem więcey.

Przykład rodziców naybardziey pomaga, aby się dzieci iako przysposobiły do cnot, lub występków, Jest to dla niego nieprzerwaną nauką, która się w niego daleko głębiey wpaia, niż iakie piękne napomnienia, które mu iaki Nauczyciel dać może, Dzieci nieznaią za zwyczay nic większego, nic poważnieyszego, iak rodziców naturalnie chcą one zostać im naypierw podobnemi

Przykład iest naydzielnieyszym Praw zbiorem dla ludzi, Wszystkie Konstytucie, Zbiory Praw, przykazy, ustawy nie czynią tyle skutków, iak czasem przykład iednego tylko człowieka, i cały sekret dobrego wychowania, według zdania wielu rozsądnych ludzi, zawisł tylko na dobrych przykładach, kto dzieciątku swemu taką daie edukacyą, iż od pierwszych lat młodości swoiey, niewidzi żadnego występku, ale same tylko piękne i cnotliwe postempki, temu można zaręczyć, iż iego dziecię dobrze będzie wychowane.

Ztąd wypływa, iak wszyscy, a osobliwie rodzice powinni strzedz popełniania występków, w przytomności dzieci. Chrystus Książe i Nauczyciel filozofów wszystkich, naypierwszy dał poznać, iak zły przykład iest szkodliwy dla dzieci. Biada temu, który iednemu z tych maluczkich daie zgorszenie. Lepiey było, gdyby się był taki Człowiek nigdy nierodził — Prawda wielka, i iedna z nay ważnieyszych dla społeczności całey, o którey że ludzie nie pamiętaią, — że iey nauczyciele religii i obyczaiów nie wrażaią często, iże wszystko moią ducha wsercu ludzkie,

dla-tego wychowanie dzieci pospolicie iest tak nieszczęśliwe, dla tego wychowanie dzieci pospolicie iest tak nieszczęśliwe, a ieszcze bardziey nieszczęśliwsze dla całego swiata, są skutki wychowania tego.

Drogą przeszkody do dobrego wychowania dzieci, iest to zwyczayna niekowi temu w Małżeństwie oziębłość

W rozstrząsaniu i uważaniu tey prawdy, ci wszyscy, którzy skłonności, albo z powinności bawiąsię wychowaniem dzieci, znayduią stemplek, po którym będą mogli dojść swego celu. Kto dzieciom daie edukacyę, ten niemoże żadnym sposobem pisać dobrey edukacyi. Widziomi bowiem wady dzieci, ale swoich niepostrzega.

Uważaiąc niektórzy filozofowie z wielką pilnością dzieci i nauczycielow, postrzegli to, co następuie.

Nayprzód. Większa część dzieci z rodzicow niebędących w małżeństwie, są to piękne, mocne, i zdrowe dzieci, które maią bystry dowcip, i dobre serce, tak iż słusznie ie nazywaią dziećmi naturalnemi, powierzał się od natury bardzo szczodrze i obficie obdarzone.

Powtóre. Większa część dzieci z Cudzołostwa spłodzonych, bywaią złe, podło myślące, i tylko do niecnot sposobne

Potrzecie. W każdey klasie ludzi, niemasz tyle dzieci słabszych, i tak co do ciała, i co do duszy niedołężnych, iak między panami i bogatemi. Jest to prawie cud wielki, kiedy dzieci w złotych kolebkach wychowane, maią iaką kropelkę zdrowego rozsądku, gdy przeciwnie dzieci szlacheckie, mieyskie, i chłopskie, mieważ go za zwyczay miarę obfitą. — Niech kto niechce uważa pilnie te trzy dopiero wymienione okoliczności, a obaczy iż są prawdziwe. — Ale coż wypływa z tego troiakiego postrzeżenia? — Wniosek ieszcze daleko ważnieyszy, niż były owe same postrzeżenia

Chcecież rodzice, aby wasze dzieci były piękne, zdrowe, mocne, któreby miały wszystkie piękne duszy y ciała przymioty, Uchaycież się. Jak natura bez deszczu i

Słońca

słońca nie wyda żadnego dojrzałego iabłka, tak wy też oziębłego kochania się, nie będziecie mieli żadnego dojrzałego dziecięcia. Rzecz to bowiem iest nieomylna, iż oziębłość małżeństw, napełnia świat dzieci słabemi, niedojrzałemi, i niedołężnemi, z których potym bywaią tylko albo osły, albo złoczyńcy.

Postawa, zdrowie, temparament dziecięcia, wpływaią bardzo iego edukacyą; a zaś postawa, zdrowie, temparament tegoż dziecięcia zawisły według niezliczonych obserwacyi, od sposobu i stanu, w którym, i w którym było spłodzone od rodziców swoich. Nie trzeba dowodzić tey prawdy, którą cała natura ogłasza. — Nieszczęśliwi rodzice! będąc sami, i z waszemi dziećmi przeznaczeni do szczęśliwości, obiecieście wraz z niemi samochcąc nieszczęśliwemi! Tego zaś nieszczęścia to iest główną przyczyną, że nie słuchacie słodkiego powołania natury. Czemu się oddalacie od iey zamiarów? Czemu między wami zawiązuie małżeńskie węzły bezrozumna starodawnych przodków nadętość, chciwość pieniędzy, fanatyzm, i inne uprzedzenia? gdy według przepisów natury, same że tylko miłość zamęzywać powinna.

Wy zaś Rządcy Narodów, i Prawodawcy! Dzwyrcie na wspomnienie dnia owego, w którym naywyższemu Sędziemu oddawać będziecie musieli rachunek, za prawa, i ustawy wasze, Czemu niszczycie małżeństwa, w które bez wiedzy rodziców, bez wiedzy opiekunów, wkraczaią młodzi ludzie? Czemu trudnicie osobnemi prawami małżeństwa między osobami różney kondycyi? Kto wszystko zastanowi i zważy wszystkie źródła nieszczęśliwości, które społeczność ucisłaią, postrzeże, iż większa część ich wypływa z głupich uprzedzeń, błędów wyobrażeń, i praw, które mamy o małżeństwach, a przeto odkrywać ie, i o nich przekonywać, iest to ważną dla społeczności przysługę, do której przyłożyć się z czasem nie omieszkamy.

To iednak prawdę niewzruszoną iż oziembłość w małżeństwach, trzeba mieć za przeszkodę do dobrego wychowania dzieci; gdyż tylko miłość małżonków płodzi dojrzałe dzieci,

które

ktore zdrowe dzieci, ktore samą zdatność do dobrego wychowania. Toto iest prawdziwe wyiaśnienie i wytłumaczenie tych krotkich słow, ktore z razu mogły się komu zdawać niezgadzemi z prawdą, i iey przeciwnemi.

Zamki na powietrzu, czyli urojenia kobiet

Pod tytułem tym wyszła na końcu roku przeszłego mała kśiążka w Lipsku, przez P. Knol. Ktorey czytanie, że nam wielkie sprawiło ukontentowanie, spodziewamy się, że przynaymniey niektore z niey wypisy podobaiące będą czytelnikom naszym, i będą dla nich z niemałym pożytkiem. — — Zdaie mi się, mowi Autor, iż Damy w kunszcie budowania zamkow na powietrzu tak daleko mężczyzn przewyższaią, iak sławni Artyści Falconet i Pilage celuią zwyczaynych snycerzow, ktorzy do kościołow wyrabiaią obrazy Świętych i Aniołow. Wprawdzie, że nie wszystkie, i nie każda z nich przychodzi do owey wysokiey doskonałości kunsztownego rzeczy osobliwych rojenia; gdyż między niemi są niektore co tak poważnie i po filozoficznemu myślą (*) iż w tym budowaniu na powietrzu nigdy wielkiemi wydatkami nie zostaną; na dowod tego mogłbym przywieść wielką liczbę filozofuiących Dam, ktore Menage potomności iako filozofki podał, i 100 uczonych Dam, ktore Junker wystawił; między ktoremi dawnieyszych czasow była piękna filozofka Hypatia w Konstantynopolu i Athenais panienka filozofka w Grecyi; a za poźnieyszych czasow Doktor filozofii Newtonskiey Laura Bassa w Bononii uczona Dacyer, Johanna Grai, Hrabina Genlis, Pani de Beaumont (**) i całe pasmo uczonych Dam Włoskich i Polskich, iż niewspomnę Niemieckich, ktorych wielka liczba dla nauk słynęło, i teraz słynie. Ale iż się wrocę do moich pierwszych Dam; mowię krotko, prawda, iż się trafiaią tak dobrze i poważnie myślące Damy, iż nie są zdatne do onych dziwow roienia; ale iż daleko większa liczba iest takich, ktore, iak tylko Prometeusz człowieka ożywił, płeć męzką daleko w tym przewyższą (*)

Policzmy tylko te dziwne kobiet głupstwa, zaczynaiąc od Semiramidy, ktora z wyniosłości, i nadętości chcąc się na wieki wsławić, utożyła sobie wyniosły prawdziwy

zawsze najświetszą, lub go w samey rzeczy do skutku przyprowadziła, to iest, że w górze Bagistan około 5000. stop wysokiey, kazała pochować swoy pozg, który okazało 100 drabantów olbrzymskiey postawy z tym napisem: tu weszła Semiramis po dekach i rzemionach z dzikich zwierząt zszytych, które miała z sobą, aż na sam wierzchołek góry."

Autor opowiada potym różne śmieszne przedsięwzięcia i sny różnych Dam, dowodząc, że kobiety są skłonniejsze do śnienia marnych snów niż mężczyźni. Za pierwszą tego przyczynę daie on wielką czułość ich nerwów, ale swemi pięknemi słowy, i żywemi opisami bawi autor pięknie, ale nikogo nie nakłania na swe zdanie.

Daleko mówi on rozumniey, gdy tego urodzonego kobiet śnienia oznacza za drugą przyczynę ich zwyczayne wychowanie, i zamiary wychowania tego, Wszystko co o tym mówi, godne tu iest umieszczenia. Dla tego przepisujemy go tu od słowa do słowa.

" Chłopiec od pierwszych lat młodości swoiey, uczy się myśleć systematycznie i według reguł rachowania, reguł Łaciny, przy uczeniu się Historyi, przy obyczaynosci, a nawet przy kartach, grach, tańcach (+) Wszędzie przyzwyczaia on się do Abstrakcyi, i uczy się reguły do skutku przyprowadzać, i przyczyn dochodzić skutku (+) Przeto przywyka do porządnego myślenia, i zdrowego naturalnego rozumowania; a że przez tego musi mieć do czynienia z zabawami, naukami, i ludźmi poważnemi; przeto iego moc wyobrażenia mniey tak często sposobności porywania go do zamysłów dziwacznych i śmiesznych urojeń. Już w ten czas, gdy w oczach wszystkich uchodzi za niedorostka tego młodzika, przymusza się i układa do mówienia i postępowania poważnego, aby go miano za człowieka słusznego, i tytuł mu Imć Pana dodawano, tym sposobem staie się poważnym. Ale wcale inaczey się rzecz ma co do dziewczyn.

Nie są to ich umieiętnością rachunki, a naywięcey addycya, i dywizya, Daleina iescze mniey, chyba iakieś dziewiczę stan, aby się z niemi przygościach popisywały, Moralność Ta u nich nabym się po większey części zasadza, aby bydź czułą, lubiną, i nic więcey. Historyi uczą się, ale iakiey? o pięknie ubraney Estherze, iak Król do niey berło schylał, o ogniestem wozie Eliasza, o balu, podczas którego Król Angielski z pod miętki od pończoch piękney Salisbury zrobił order Kawalerski. — Wszystko bowiem musi się ślić, brzęczeć, sobie taki szeleść, żeby im się podobało, i w pamięci utknęło, Prawda, że wyższego stanu panienki uczą się co kolwiek Geografii, i iakiś kawał kow Historyi. — Ale my tu mówiemy o zwyczaynym Kobiet wychowaniu, których zwyczayne zabawy bywaią pupki. Nurembergskie talerzyki. i t. p.

Tu to przy swoim malenkim stoliku uczy się udawać Dam stroynych, które widzi wpodobnych sobie dla zabawy obrazkach, i pięknie zrobionych pupkach. Tu uczy się, w pasztkach czynić okazałe zamysły, zakładać swoią szczęśliwość na śmiesney próżności. Z swoią pupką zaczyna ona stawiać zamki na powietrzu, których nieprzestaie całe życie swoie, w ten czas uczy się udawać Kochankę; gdyż roymonna matka, i gadatliwa mamka nie zaniechyą do iey pupki przydawać pięknie ubranego i upudrowanego Kawalera, sprawiać im dla zabawy córeczki wesele, i tedy owędy dawać iey pierwsze reguły Kochania

Przydaymy do tego owe niezliczone bayki o złotych zamkach, i złotych karetach, o perłach i Kamieniach drogich tak liczych, jak piasek morski, które im mamki nieustannie uszy iey napełniaią; potym ustawiczne lekcje, które dzieciom daią matki i ciotki; jak stoły gośćmi zastawiać, dawać bale, i robić inne tym podobne proiekta; zważaiąc to wszystko, i to, że się dziewczynki od wszystkich myślnych i ścisłych wyobrażeń odzwyczayaią, kiedy się nie ściągaią do wesołych wyobrażeń fantazyi, do zabaw z pupkami, do bayek o rożnych marzakach i boginiach, które całą ich myśl iuż opanowały, i wszystkę ich pociągnęły uwagę: przydaiąc i to, iż

iż się młoda panienka nadniczym niezastanawia, cyłowszy kiedy iey wpadnie w oczy, i przyidzie na myśl iaka nowa fryzura, albo modna suknia, która to nierozmyślność trwa do 16. – 17 roku, gdzie rozum powinien iuż być ugruntowany, i do ważnego myślenia przyzwyczaiony, zważaiąc to wszystko, coż iest za zabawa umysłu kobiecego przez pierszą i nayważnieyszą część ich życia, ieżeli nie same głupie dziecinstwa, romansowe wyobrażenia, i do samych fraszek przyzwyczaienie się, to po większey części kobiecie wychowanie zasada. „

Ten opis iest prawda ieszcze niedokładny, ale jednak prawdziwy, iest to tylko napomnienie niezliczonych nieprzyzwoitosci, dla których się edukacya kobiet nie udaie, i które umysły ich do samych prawie śmieszney bezrozumney przysposabiaią; wyjątkiem może potym osobno te nieprzyzwoitosci. Teraz posłuchaymy to co autor mowi o powołaniu i przeznaczeniu kobiet.

„ Coż to iest, i jakie przeznaczenie młodziuchney panienki? krotka odpowiedz: Oto, aby się starała o wszystkie użyteczne przymioty, których potrzeba, aby być dobrą żoną, i aby się zczasem obrać przyzwoitego męża; gdyż stare panny, a młodzi.... nie wiele przynoszą pożytku dla kraiu, a sprawują wiele zamieszania.

Teraz iest ona iuż żoną, dorosłą i przygotowaną przez takie wychowanie, o jakim dopiero mowiłem. — Czymże się ona zatrudnia, iako żona? Mąż stara się o pomnożenie dobra familii, a żona ieżeli zna swoią powinność, przykłada się do zachowania tego, czego się mąż dorabia, ale zatrudnienie się gospodarstwem u ludzi tak wysokiego, jak niskiego stanu, niewyciąga czasu ani wielkich sił duszy i ciała, zatym kilka godzin co dzień zostaie iey wolnych do gospodarstwa, które obraca na małe kobiece roboty, te jak mało zatrudniaią umysł, wiadomo; przekłada te dy ona swoie stroie, odmieniaie, uymaie kornety. — Co wszystko nie potrzebuie uwagi, ani wielkiego natężenia myśli. — Więc niespokoyny umysł kobiecy od tysiącznych, a bardzo powabnych nerwow rozdrazniony, coż czyni? aby rozważał i zbie-

rał

i zbierać do kupy sunące się myśli ustawicznie, trzebaby żeby był do tego przyzwyczajonym, albo też polem przymuszonym. Skacze tedy od jedney myśli do drugiey, zastanawia się trochę nad tą, która go bawi, a porzuca prędko tę, która go nudzi. Kto tedy porządnie się rozumem, i nauczył się myśleć ważnie i porządnie (x) ten umie prowadzić czynności tego niespokoynego umysłu tak, iż idzie zawsze drogą porządną do przyzwoitego końca prowadzącą i użyteczną. Ale do tego trzeba mieć zapewne wiele nabytych wiadomości, myśli dobrze rozrządzone. — Gdzie zaś miała się nauczyć tego wszystkiego Dama zwyczaynym sposobem wychowana! Jey wdzięczne bawienie się, iey bayki i historyki, iey pomieszane wyobrażenia, do których się od młodości przyzwyczaiła, mało do tego zapewne pomogły, aby się porządnie myśleć nauczyła, i swoi umysł użytecznemi wiadomościami zbogaciła; równie mało do tego pomogła wielka zręczność, którey nabyła do strojów, tańców, grania, komedyi i t. p.; gruntownieysza umiejętność gospodarstwa domowego, ani to nauka, którey rzadko która Panienka nabywa, jeżeli iey do tego ostatecznie potrzeba, albo rozumna Matka nie napędzi.

Owa tedy Panienka, która tak mało gruntownych wiadomości, tak mało porządnych myśli, i tak mało zastanowienia się nad swemi postępkami, przenosząc z stanu panieńskiego do Małżeńskiego, co może, czym będzie zostawszy panią, dla zabawienia zawsze niestałego i płochego umysłu swego? Gdyby była nabyła takich wiadomości z gruntownymi gospodarstwie, z [illegible] społeczności i narodów, oraz [illegible], o stanie i [illegible] Europeyskich narodów [illegible] do czytania i rozumienia gazet potrzeba; gdyby mówię była nabyła tych i innych gruntownych wiadomości podług reguł, i [illegible] Damie, to nietylkoby miała w sobie iuż grunt do porządnego i rozsądnego myślenia, ale też miałaby sposób, gdyby się iey gospodarstwo i zwyczayne roboty naprzykrzyły, zabawienia czynnego swego umysłu przyzwoitemi myślami, i użytecznemi Moralnemi uwagami. Miałaby okazyę do zastanowienia się nad swoią własną i dzieci swoich edukacyą, miałaby okazyę do rozmyślania, jak było trzeba zawsze chęć życia swoie jak nayleþiey rozporządzić; miałaby okazyę trzymania na wodzy swego języka, swoich namiętności, i swego sposobu

życia

~~[illegible]~~; słowem byłaby dobrą i rozumną żoną, która przynosiłaby swemu domowi, i swemu mężowi wielkie pożytki, spokojność i pociechę. Ale cóż się dzieje, gdy złe wychowanie pozbawiło iey tych wszystkich środków, napełniło ią wiele przeciwnemi zdaniami!

Siada do swoiey próżnej kobiecey roboty, porusza całą machinę swoych nerwów, wystawia sobie w głowie owe ogrody różane i świetne pałace z kryształu. Przenosi się na razie w najwyższym naśmiesza szczęśliwe, albo iak Lady Montagu (✕) do seraju W. Sułtana, ubiera się ala Sułtane, i przyimuie rzuconą na siebie białą chustkę, wytrząsa róże niezliczone z swoiego czarodzieyskiego woreczka, kupuie za nie karety z końmi Affrykańskiemi i Neapolitańskiemi bluzami, każe przed sobą skakać szybkim laufrom, i nosić się heydukom. Przemienia się w potężne Królowę Elżbietę, w mądrą Dacyer, i we wszystkie Gracye Ninon Lenclos. Raz spoczywa jak Wenera w różanym ogrodzie Amathuzyiskim w Cyprze, drugi raz zasiada jak rozkazująca Juno. Pierwsze pisze jak Sapho, gra na instrumencie jak Bach. Daie przez sen Assamble, gdzie wszystko gotowe iest czynić z siebie dla offiary, przestaie poufale z Monarchami, widzi u nóg swoich dziesięć leżących, uczonych co razze na pochwałę swoię podaiących. Słowem wystawia sobie do czego tylko iest skłonna, a z tego zachwycenia powraca do życia zwyczaynego, jak iaka marzałka, która nigdzie nie znaydzie ni w rzeczywistości, co by mogło powiększanie iey fantazyi dogodzić. Cóż więc z tego wszystkiego wynika nie? — Oto szukać będzie, i pewnie nie znaydzie ukontentowania dla swoiey powiększania fantazyi w chimerycznym świecie, uda się na czytanie takich Romansów pełnych dziwacznego zwiedzenia książek, co iey reszte odbierze zdrowego rozsądku, i umysł wprawi w nieuleczoną chorobę.

Tak że sobie ledy postempuie. na wszystkie okoliczności patrzy ona tak przez szkło fantazyi swoiey, i wszystkie iey postempki są niesforne, oczy iey się będą w głowie dusiły i obrazy śmierci, gdy się iey nieudaią bagatele, których sobie życzy.

dni

dni cały smucić się i gniewać będzie; bo ta, która w swoich uroieniach wielkich rzeczy dokazywała, niemoże ścierpieć tego, iż w rzeczywistości drobne okoliczności nie idą po iey woli; chce ona aby ludzie byli tacy, iakich iey wystawiaią Romanse, a niał między iey znaiomymi nie ciał, i nie chce być takim: pogardza temi, z któremi obcuie, że nie maią owych Romansowych przymiotów, i robi ich sobie przez to nieprzy iaciołmi. Sami tylko bałabanowie, i nieśmiertelni godnemi są iey serca i względów, a przecież musi żyć z mężem, który zbytnie otyły lub chudy nic więcey niemoże czynić, iak tylko co iest powinnością dobrego, roztropnego męża i użytecznego a dobrze się rządzącego człowieka śmiertelnego. Ale to dla niey nie dosyć. Powinien on być zgubiony, i zapalczywego Rolanda pisać bohatyrów i smoków zwyciężać, a przy odgłosie trąb i kotłów bal z nią wraz z ... zaczynać. Takiego ona sobie to męża wystawia w chwile, kiedy się iey w głowie roi, i dla tego gardzi nim, gdy go w lichszym zastaie przychodząc do siebie.

W swoich postępkach iest płocha, niestateczna; wstążkami i girlandami opasana, mnie ma się być królową i podaie dumnie rękę do pocałowania płci swey niewolnikom, drugi raz cieszy się z podłością, uniża się, podchlebia. Raz wywiadza zbyteczną miłość dzieciom swoim; drugi raz porywczo przeciw nim i grubo złorzeczeniem mszczy w nich wszystką ... sobie ucznowić. — Raz iest rozrzutna iak Krezus, gdy pieniędzy potrzeba na przy prowadzenie do skutku iakiego uroienia, albo gdy się iey zdaie, że iest bogatą i możną Damą. Krótko mówiąc — Staie się ona nieszczęśliwą kobietą, która się nigdy w swoich mniemaniach nie uspokaia, żadney powinności nie ma za taką, aby iey mogła bez czynu swego honoru dopełnić, nigdy nie iest iednakową, zawsze mruczy, gniewa się i nigdy nie doznaie prawdziwey spokoyności duszy."

Potym Pan Knall podaie sposoby, iakby można zapobiedz temu złemu. Sposób ten zasadza się na bardzo prawdziwym zdaniu, że płeć męzka potym niemoże mieć dobrego wychowania, póki kobiety nie będą miały lepszey edukacyi, niż była do tąd". f. Mówi Autor, że przedtym we wszystkich narodach kto

i Krajach, na samo tylko wychowanie chłopców pilnie miano oko, a na wychowanie dziewcząt tylko iakoby z boku i czasem spoglądano; nie są że one pierwszemi naucżycielami społeczności? czyż się, iak mowi Rousseau, edukacya nie zaczyna iuż przy piersiach macierzyńskich? a przecież tak mało dbamy o oświecenie ich umysłów użytecznemi naukami, iak gdyby ten godny urząd macierzyński mogł być oddzielony od urzędu pierwszey nauczycielki.

Radzi potym, aby w każdym miesiącu był właściwy Cenzor Kobiet, ktoryby uczynki ich zarozumnaści dokładnie spisywał, i na końcu każdego roku w księdze te drukować kazał. Lubo ta myśl iest osobliwa, przecież z iedney strony nie zła. Każdy narod ma swoich Autorów, a autorowie powinni być obyczaiów sędziami, lubo zwyczayniey bywaią oni obyczaiow skazicielami, ale dla tego, że się boią, aby ich praca nie znudziła czasem czytelników.

Reguły, które Pan Knall podaie iey względem edukacyi są wspomnienia. Słuchaymy co mowi! — Nayprzod, niechay uczą dziewcząt religii tak iasney, i rozumney, iaką wielki iey fundator Chrystus podał: powtore, niech im daią poznać iasnie i do zrozumienia naypotrzebnieysze prawidła Loiki, bez ktorey wszystkie inne madrości są iak powietrzne obrazy, ktore równie prędko nikną, iak i powstaią. Potym niech się uczą filozoficzney obyczaynosci z Księżki do ich wieku i poięcia przystosowaney. Księżka ta powinna być porządnie ułożona, aby się także porządnie wkładały wyobrażenia w umysle młodey Panienki, ale iednak przyiemnemi i poruszaiącemi przykładami przeplatana, aby była przyiemną do czytania, i pamięci się chwytała. — Inne iego mniey ważne rady opuszczamy. — Ale niemożemy pominąć bez pochwały tego, co o niebezpieczney zarazie Romansów mowi, ktorą Polkowie zmieczną, aby ich rozczeżeli; Potomność niebędzie temu wierzyć chciała, iż tak wiele biednych i baieczmych wymysłow w osiemnastym wieku z taką chciwością mogły być czytane.

Podobne dzieła są pewnie przyczyną, że Chastereum, moschus, assa fetida.

felida, i inne tym podobne lekarstwa na osłabienie Nerwy są tak wnieśkiem Dzie-
cinsku wtymże ośmnastym wieku, Przez romanse to zapalaią się bardzo płonne
Kobiet fantazye aż do Paroxizmu febry, dziwactwa, i nieuleczone nadwerężenie
ich Nerwow, one to są nakoniec, ktore pewnie naszemu wiekowi ziednaią upoważnio-
nie imie wieku Romansowego.

Przeszkoda do dobrego wychowania — Złe Prawa Krajowe

Między wszystkiemi ludźmi, ktorzy dotąd odważyli się przepisywać Prawa innym ludziom,
żaden tak się niepopisał, iak Likurg. Prawodawca Spartanski; ponieważ on to był naypierwszy
między ludźmi Prawodawcami, ktory zdrowy rozum ludzki położył za grunt Praw swoich.
Według niego Edukacya dzieci, iest to okoliczność, ktora każdego dobrego Rządcę,
rozumnego Prawodawcę i każdy Kray rządny naybardziey obchodzić powinna,
Likurg mniemał, iż iaki Prawodawca może sobie oszczędzić potrzeby pracy w pisaniu
Praw, ieżeli o tym radzi, aby dzieci były dobrze wychowane wjakim Kraju, i to mnie-
manie iego było słuszne, Przynaymniey zdrowy rozum może przeświadczyć o tym, co
mniemał stary Likurg.

Jednakże mało iest takich Krajow, ktoreby się starały o dobre wychowanie dzieci,
i ta istotna zasada pomyślności ludzkiey iest prawie w powszechnym zaniedbaniu,
Mają Moralność za rzecz, ktora zawisła tylko od myślenia, nie zaś od postępkow,
i taki taki Kray mniema że dosyć uczynił, gdy ukarał Zaboystwo, gwałt, Złodziey-
stwo, i grube występki, i niedba czy iego mieszkancy są cnotliwemi, lub nie: Gdzie
iest rząd zły tam Panuiący niema ani chęci, ani sposobności, aby uczynił pod-
danych swoich cnotliwemi; Cnota dla Tyranow i Despotow iest ciężarem wroku,
Cnota nie zniesie, i niedasię tak łatwo iak zła Tyran i Despota. Chciałby on
wyobrażenie słuszności, miłość społeczności wygładzić z serc poddanych swoich,
bo te wyobrażenia przeciwiaią się iego zamysłom złośliwym, ktore tylko do gwał-
townego zniewolenia zmierzaią, a zaś gwałtowność i zniewolenie ludzi są to

Antypatami słuszności i miłości ludzi, Tyran iaki, Despota chce tylko Panowaé nad ślepemi Machinami, a Machiny niepotrzebuią być cnotliwe.

Słuszność iest gruntem Moralnosci; zaczym Narod taki podlegaiący Tyranowi lub Despotyzmowi, niemoże mieć żadney Moralnosci, gdyż niemoże mieć słusznosci. Nadaremnie wspolny interes radzi ludziom słuszność gdy mocnieyszy głos prywatnego interessu wsparty od Panuiących, ktorzy wedlug swego upodobania tylko szafuią godnosciami, łaskami bogactwami, nieprzestaie wołać, że Moralność i Cnota na nic się nieprzydadzą na swiecie. że Moralność i Cnota nikogo z ubostwa i podłości nie wyrwą, gdy przeciwnie bogactwa i okazałość bywaią zwyczaynie nadgrodą występkow; i że często chcieć być cnotliwym, iest to wydawać się, przez to samo na okropne prześladowania. Szczęśliwy wiek! w ktorym Dwor iaki iest płodną szkołą Cnot znakomitych, Ale nanieszczęscie niektore Dwory są takie, iż im służy to cosmy dopiero powiedzieli, a ieżeli niemasz żadnego takiego Dworu, to przynaymniey widziemy Wielkim Swiatem iest to mieysce w ktorym cnota niemoże daleko postompić, i gdzie człowiek cnotliwy łatwo może być porwany od wielkiey kupy tych, ktorzy wcale przeciwną drogą dążą, od tey ktora do cnoty prowadzi.

Wychowanie dzieci iest to wcale Moralna okoliczność, tak prędko gdzie Moralność niema żadnego szacunku, można wziąć niecomyślnie, iż tam wychowanie dzieci będzie złe wcale, Ale się trafia we wszystkich Tyranicznych i Despotycznych Krajach. niewolnik iaki niemoże być cnotliwym, gdyż cnota wyciąga duszy gornomyslney, a niewola zniża duszę ludzką tak, iż iey niepodoba się podnieść ani myslé wspaniale

Prawda to daie materyą do bardziey wielkich i ważnych uwag. w Krajach ktoremi Tyrania i Despotyzm władą, trzeba przed dziećmi taić wszystkie Maxymy Moralności, i wiadomość albowiem tych maxym byleby co raz nową, a nieuchronną

przeszkodą

a nieuchronną przeszkodę do ich pomyślności, albo przynaymniey przeszkoda byłaby im
do tego wszystkiego w czym ludzie pospolicie zakładaią swoię szczęśliwość, Nie uczy-
niłby albowiem iaki dworski człowiek nieszczęśliwym dziecięcia swego, gdyby mu
chciał mowić, „ iż słuszność wymaga aby nikomu nieszkodzić, aby każdemu według
możności stać się użytecznym, że nie trzeba wzdrygać się, iawnie okazywać że cnotę
przenosiemy nad wszystko, że honor, cnotę, szanuiemy nad szczęście, pomocą łaski
Panuiącego i przyiaźni Ministrow: podobne Maxymy przyprowadziłyby niezawodnie
we wszelkim kraju do niełaski Panow, i do upadku, a każdy zdania takowe miałby
za myśli zacofaney głowy, w ktorey niemasz naymnieyszey znaiomości świata i
Maxym dworskich, Ociec ktory małą ma doskonałość, będzie raczey mowił do syna
swego; „ Wola twego Monarchy niechay będzie iedynym dla ciebie prawem; ktore
„ we wszech twoich powinnościach zdawać zawsze samą słusznością; nigdy sie y się nieprzeciwiay
„ dla niey; twoi honor, ktory iest niczym, nigdy nie iest dla ciebie drogą do tey powagi,
„ okazałości i maiątkow, ktore twemu urodzeniu przysłoią; cały twoy honor powinieneś
„ w tym tylko zakładać, aby cię Panuiący nad wszystkich innych sług swoich wywyższył.
„ Człowiek dworski nie powinien mieć ani pragnienia honoru, ani względu na cnotę, i
„ honor cnota nie przysłoią niewolnikom, ktorzy tak sobie tylko postępować muszą, iak
„ chce ich Panuiący. „ Wychowanie w takim kraju dziecięcia wysokiego urodzenia, da
mu zawsze to poznać, iż iego szlachetność, ktorą wziął od przodkow daie mu dosta-
teczne prawo do pozyskania i dostąpienia wszystkiego; iż mu niepotrzeba koniecznie
tego aby miał naukę, zasługę, cnotę; że moralność iest to zabawa ludzi na samym
myśleniu czas trawiących, ktora dla ludzi dworskich tak zatrudnionych wcale nie
służy, że cnota, słuszność ktorą można pewnie wyciągać po osobach z podłego gminu,
nie może służyć zaszczytu Panom i ludziom wielkim, ktorzy żadnego by z tąd niemieli
pożytku, gdyby chcieli bydź słusznemi i cnotliwemi.

Jeżeli Rodzice Szlachetni przeznaczaią Syna swego do Żołnierskiego stanu, nie

nie potrzebuie on gruntownych i obszernych do tego wiadomości, gdyż niedadzą mu postępować sobie tak iak każe rozum i oświecenie, Byłoby było owszem podać mu truciznę pewną przyszłego szczęścia, gdyby się wpoiło w niego zamłodu maxymami prawdziwey słuszności ludzkości, które częstokroć wbrew by się sprzeciwiły rozkazom iego starszych, których on z powinności i obowiązku swego stanu bez przygany musi dopełniać, Tak wszystko każe Despota, niemoże Żołnierz słuchać ani Praw słuszności, ani głosu własney ludzkości, ani narzekania całych Narodów, musi on z zamrużonemi oczyma rzucać się na swoich, a nawet na dzieci i Rodziców swoich, mordować ich i zabijać, gdy to rozkaże czynić iego starszy. — Te to są maxymy, które muszą być wpajane w dzieci przeznaczone do tego, aby współ obywatelów swoich uciśnienia wspierały w zgubie Despotyzmu i Tyranii

Teraz dzieci przeznaczone do Prawa i Urzędów Sądowych, także bez co miały Edukacyą w krajach nierządnych? odważyż się kto wpoić w nie niezwyciężoną skłonność do sprawiedliwości którą mają wyrządzać niegdyś współ obywatelom swoim? — Uchoway Boże, Radzić mu aby się tylko trzymał słuszności we wszystkich wyrokach swoich, było by to wydać go na ustawiczną woynę z Despotą i iego dworzanami, którzy nieprzestaią usiłować, aby wszystkie słuszności Prawa z serc ludzkich wygładzili; było by to wystawić go na nayprzykrzeysze zmartwienia, prześladowania. Pod Panowaniem tedy samowolnym, w tym tylko przyszłych sędziów i Urzędników ostrzegać potrzeba, iż są obowiązani, wszystkie prawa ludzkości, słuszności poświęcać upodobaniu Tyranii, pokusom dworskim i gwałtownościom przemocy. Każdy Urzędnik sądowy aby był szczęśliwym i spokoynym, musi być powolnym, i umieć stosować sprawiedliwość do niestateczney woli panuiącego i iego dworzan, a każdy postępek w tym pozornieyszą obłożyć maską słuszności, im on iest niesprawiedliwszy, i bardziey ludzkość pokrzywdzaiący.

W takich krajach sprawiedliwość ma też prawda dwie szale, ale nie

prawie

ale nie żeby niemi ważyła słuszność i niesłuszność, lecz majątek prawujących się, i wiadomo że bogaty w ręczy tam zawsze waży niż ubogi, gdyż bogactwa u Despotów i Tyranów przeważają wszystko.

Stąd w krajach gdzie nienasycona chciwość panujących i ich sług zrodziła kunszt zbierania pieniędzy (finances) takoż też mogą mieć edukacyą dzieci? ia kiemi maxymami będą napajać dzieci swoie Rodzice, którzy się przez samę zbogacili zdzierstwa? będąż oni im mówić, że trzeba być sprawiedliwym, ludzkim, litościwym, w swoich chęciach pomiarkowanym? — Nie zapewne, owszem taki Arendarz poborów będzie radził dzieciom i sukcessorom swoim, nie czułość, twardość serca, i nieludzkość, będzie mówił iż trzeba mieć serce żelazne, które się nie da zmiękczyć, ani łzami ani prozbami, że wszystko czucie poczciwości, wspaniałości, i nieinteresowności, powinny ustępować chciwości ambicyi, żeby się mieć dobrze nie trzeba zważać, gdy innym przez to źle dzieje, i że dzisiay naywiększa sława i honor, iest to mieć naywięcey pieniędzy — Bogacz nie nauczy zapewne sukcessorów swoich, iak by trzeba z sławą, i cnotą dóbr używać, Następcy iego nie maią (dobrego wychowania ni obyczajów ni ludzkości) tracić będą, niesłusznie zebrane skarby, na częstowanie, zbytnią okazałość i dziecinne igrzyska, Myśleć będą że tylko na to są na świecie, aby wszelkich wygód i rozkoszy zażywali, i że między by naymniey obowiązani do starania się o dobro bliźnych swoich, wpadną w tęsknotę nierozerwaną towarzyską życia próżniackiego i nieobyczaynego, nie aby się pozbyli tey tęsknoty, tracić będą póty, póki wszystkiego nie stracą, nie zakosztowawszy nigdy owey prawdziwey i Niebieskiey pociechy, którey ci tylko doznaią, którzy kiedy co uczynią dla przysługi ludzkiey, i przełożą się iaką cząstkę majątku swego, dla ratowania i uszczęśliwienia bliźniego.

Ale pewnie, przynaymniey gmin ubogi, biedny, uciśniony, będzie w tych krajach cnotliwym? — Jon będzie; obrany ze wszystkiego rozumu i traktowany iak bydle,

niemoże mieć pod złym i niedbałym rządem, naymnieyszego wyobrażenia cnoty i obyczaynosci; Przykładami swoich Panów zgorszony, albo przez ich zdzierstwa uciemiężony człowiek prosty staie się tak że z tym y niesposob nym, do wlania w dzieci swoie poczciwosci i rzetelnosci którey sam niewziął od nieszczęśliwych Rodziców swoich.

Wnieść tedy z tego wszystkiego należy, że zły Rząd jakiego kraju iest także wielką a główną do dobrey edukacyi. — Roztrząśniemy po tym inne ieszcze do tego przeszkody.

Naypocieszne dla Rolnictwa Polskiego odkrycie.

W górach Królestwa Chilli odkryto niedawno iedną roślinę, którey rozmnożenie w Europie niemały z czasem przyniesie uszczerbek dla handlu, który pszenicą naszą prowadziemy. Jest to mały a mocny krzaczek, który sam przez się bez żadney pomocy ludzkiey ustawicznie rośnie, i co rok w wielkiey obfitosci wydaie owoc ze wszystkim podobny do naszey pszenicy, od dawnych wieków iest on jedyną żywnością iednego Indyjskiego Narodu. Każda familia ma pewną liczbę tych drzewek, które posadzono na 5 stop iedne od drugiego. w Hiszpanii posadzono go i doskonały owoc z niego zebrano, Trzeba się spodziewać, że Akademija, która się iego sprowadzeniem z Ameryki i przesadzeniem zatrudniła, da nam niedługo dokładne uwiadomienie o tym osobliwym krzewku.

Brylanty bardzo niebezpieczna trucizna

Jeden sławny chimik czyniąc niedawno z różnemi Brylantami rożne doswiadczenia, doszedł tego, że kamienie maią w sobie naydelikatnieyszą i naymniebezpiecznieyszą truciznę, która prędzey albo później okropne sprawuie skutki wiele tych, którzy te drogie kamienie na swoich palcach, uszach, albo włosach noszą. Trucizna którą w sobie maią wpaiaiąc z wolna w otwarte pory, pożera owe delikatne soki, z których pochodzi piękna ciała i twarzy cera,

rozwalnia małe muszkuły nakłorychsię zasadza czerstwość nerwow, spra
wuie kurcz, wapory, migreny i smierć nieszesną. Noszenie na włosach samych,
przepuszczaią truciznę swoię aż do mozgu i rozum osłabiaią; jako zausznice
osłabiaią naybardziey oczy, ale nigdzie niesprawnią takiego niebespieczęstwa,
iak kiedy ie kto na szyi i piersiach nosi. Podobniez mowię o tabakierkach
bryłantami osadzonych, ponieważ trucizna za razą tabakę, i czyni ię bardzo
niebespieczną.

To odkrycie nie iest prawda tak nowe, ponieważ wiemy że jeszcze
u Greków i Rzymian Panowanie zawsze mieli przysobie dyamenty, aby mieli
na pogotowiu truciznę, ktorąby się mogli uwolić od nieszczęść, ktorych się bar-
dziey niż śmierci dobrowolney lękali; zaczym proch dyamentowy iuz w on czas
był miany za naypotęzniejszą truciznę. Ale zdaie się iż teraz o tym wcale zapo
mniano. Każdy bogaty sadzi się na to, aby miał iak naywięcey bryłantow.
Damy i Kawalerowie są częstokroć od stop do głowy z przodu i z tyłu obsią
żeni, temi zaraźliwemi kamieniami, i posiwięcaią tey nic nieznaczącey i
wcale dziecinney ozdobie swoie zdrowie, piękność, rozum, maiątek i życie;
a nawet piękność, zdrowie, rozum, i życie całego swego potomstwa, gdyż te niad
sączą się naybardziey z dawieniem tego chimiły do części rodnych i bez żadney
inney przyczyny, zarażaią, ową szkodliwą chorobę, ktora takie szkody między
ludźmi czyni od odkrycia Ameryki, a zatym od odkrycia Brazylijskich dya
mentow kopalni.

Tenże sam postrzegał na naturze wprzytomności wielu, czynił do
świadczenie z iednym psem i iednym kanarkiem, i przywiązywał im do rożnych
części ciała bryllanty malenkie, od ktorych w miesiąc pies stracił wszystkie
swoie włosy a kanarek pierze, w krotce potym zdechło oboie. — Jeżeli tedy

tedy bryllanty nie tylko piękności, ale też i życie odeymują iak można mieć co kolwiek rozsądku, i chcieć nosić tę szkodliwą rzeczy, niby to dla pomnożenia w oczach cudzych swey piękności! Tym zas ieszcze większy szkodzieią mierzium Panowi Panuiących, ktorzy tę rzeczy drogą kupuią i niepomaią ią poddanym swoim dozwalaią iż za nie niezmierne summy za granicę wychodzą, i pieniądze, ktore przemysł i handel każdego kraju ozywiaią, w kamienie nieużyteczne, ktorych szacunek, kiedyż tedyż zginąć musi, zamieniaią.

O Sposobie Metallurgiczne

Wiadomo że w Hiszpanij w Peru i Chilli samo tylko szczere złoto, srebro, i obfitsze kruszce topią; zas kruszce uboższe niebardzo obfite w te metalle, kruszą tylko na proch i z żywym srebrem mieszaią przydawszy innych rzeczy co kolwiek, masę tę mieszaią i wystawuią na słońce przez dni 30, po ktorych merkuryusz rozłapia złoto lub srebro. ktore potym od niego odłączaią przewarzając go przez skorę. Ten sposob tak iest wyborny, że choć tylko ieden łot srebra znaydzie się w cetnarze kruszczu, to go iednak z niego odbieraią. Sposob ten będzie teraz zapewne wprowadzony do Europy. Ponieważ Pan Konsyliarz Cesarski Borni po długich doświadczeniach doszedł tego, że złoto srebro i inne mogą być odebrane w każdym kraju przez sam merkuryusz, bez topienia, a to z wielką łatwością oszczędzeniem drew, ołowiu, roboty. Wielki i użyteczny wynalazek.

O Osobliwsze przypadki

W Jamaice na początku Jesieni powstał straszliwy sturm ktory tylko trwał pułtory godziny, ale nikt niepamięta, żeby kiedy był podobny. Wszystko on porywał i pędził przed sobą, domy, drzewa ludzi i bydło, jak woda porywa i niesie drzewo, Noc była jasna jak południe, pioruny, pioruny ią oświecały. Jakie musiał sprawić nieszczęście na morzu i lądzie trudno wymowić.

Zwyczaie mieyscowe Murzynow w Affryce Francuzkiey

Murzyn zeni się, niczyniąc wiele ceremonij, Rodzice, ktorzy maią corki, są
wtym daleko szczęśliwsi, niz w Europie, gdzie niemozna ich wydać, tylko daiąc pie-
niądze, albo dobra szacowne tym, ktorzy by ie chcieli poiąć; gdy przeciwnie wtym
kraju, nawet i wdomach Krolewskich rodzice biorą posagi od tych, ktorzy zostaią
ich zięciami, Kiedy kto chce się zenić, idzie do oyca, lub matki panienki, ktorą
sobie upatrzył, albo tez gdyby tych niebyło do iey krewnych, oznaymuie im
o swoim postanowieniu, i ugadza się względem podarunku, ktory im ma dać,
a ktory zawsze iest proporcionalny do iego maiątku, albo do wieku i urody
panienki, Kiedy odda prezent, na ktory się zgodzono, wydaią mu panienkę. Kre-
dyt wtey okoliczności nie ma tam mieysca, Pannę młodą odprowadzaią do iego
domu, a iak do niego wnidzie, iuz tym samym staie się wzwyczaynym mniema-
nie iego zoną. Potym następuie przez trzy dni kosztem nowozeńca wesele, kto-
re tam nazywa Folgar.

Gdy ktory Murzyn ma więcey zoń niz iedną, iak to bywa zazwyczay,
uczyniwszy i zeby niemiał sposobu ich kupienia, daie kazdey chatę osobną,
gdzie wychowuią swoie dzieci, zyią, i prowadzą gospodarstwo, kazda na siebie,
Mąz iezeli się dobrze rządzi, dodaie kazdey prosa i ryzu na wychowanie iey
i dzieci; zas zony tygodniami gotuią mu koleyno ieść, i łozko ścielą. Są one
bardzo pilnemi, przez ten czas usługi, niemałyby bowiem czego załować,
gdyby zich niedbalstwa umiały profitować inne rywalki pilnieysze, Jakoz
rzadko się trafia, zeby im było o co przyganiać wtey mierze, starai się, aby co
rok dały męzowi suknię, iaka tam iest we zwyczaiu, Są to dwie płachty, a
emulaya między niemi iest tak wielka, iz się iedna nad drugą przesadzaią,
azeby iak nayłepiey odzienie to uprząść, ufarbować i zrobić;

Kiedy umrze który gospodarz, wszystkie iego dzieci, często pochodzą z Żon, które można uważać zaprawe, ponieważ ie kupił i zapłacił, czyli też znałożnic, które są niewolnicami zdobytemi na woynie, lub które porwano gdzie gwałtem, wszystkie te, mowię, dzieci, dzielą się rownie maiątkiem oycowskim.

Niektorzy podrozni pisali, iż Murzynki rodzą bez bolu, ale dla tego, iż nie mowią ani słowka podczas rodzenia. To nieprawda, maią one ciało i kości, iak inne kobiety; przeklęstwo, ktore Bog rzucił na Ewę, rozciągnione iest także do nich, z grzechem pierworodnym. Cierpią one wiele iak inne niewiasty, ale maią więcey stałości i cierpliwości. Jest to u nich punktem honoru, nie okazać po sobie by naymniey, żeby cierpiały co kolwiek. Kobieta choć naymłodsza, utraciłaby honor na zawsze, gdyby choć raz zastękała; iey familia nawet nie chciałaby iey widzieć więcey, i niemogłaby więcey żyć nietylko z swoim mężem, ale z nikim wcale. Dla tego umieią się one tak dobrze przymuszać, iż nikt nie wie, że iaka kobieta cięzka, aż gdy dziecie wyniesie do wody, i obmyie się razem z nim w rzece. Nie wiedzą coto iest powiiać dzieci; daią naturze wszelką wolność, a ta wychowuie tak dobrze matek stworzenia, iż w tych stronach nie widać ni garbatych, ni krzywych kobiet, iak w Francyi, i gdzie indziey.

Matki kochaią bardzo swoie dzieci, poki są małemi, nigdy ich nieodstępuią, noszą ie wszędzie, przywiązawszy ie u piersi przez dwa roki, przez ktory czas nie przestaią z mężami swoiemi. Dzieci te rosną bardzo, może z tey przyczyny, albo też dla wielkiego gorąca, ktore tu panuie. Trafiaią się często panienki dorosłe w 10. 11. roku, toż samo rozumieć o mężczyznach.

Choć ktory Murzyn iest chory, ie on i pije zwyczaynie. Spytali się, kto iak się ma: to choćby iuż konał, odpowiadaią, że się ma bardzo dobrze. Miałby za to niesławę dla siebie, gdyby w naywiększych bolach wydał się iednym stęknieniem,

ze cierpi. Widziałem, gdy ich biło srodze kijmi, gdy ich ludzi trzymaią ich naypomieksza całe ich ciało szarpali prawie wsztuki, a oni niedawali żadnego znaku bolu. Sam tylko głod przymusza ich do zasiewania prosa i ryżu, a przyzwyczaienie do lulki, przywodzi ich do zbierania tytuniu. Dla odziania zasadzaią drzewa rodzące bawełnę, i tylko dla rozrywki przystępuią do robienia płacht iakich. Ale wynaleźli oni sekret, aby sobie nie przykrzyć wpracy: a ten sekret iest wtym, iż przestaią pracować daleko wprzod, nizsię zmorduią.

Ludzkość w przyimowaniu gości iest naywiększa między niemi cnotą; niemoże ona być ani powszechnieyszą, ani przyiemnieyszą co do ich kraiu. Nic oni niemaią swego, wszystko iest wspolne bez przymusu, i bez zabudnienia. Człowiek, czy Murzyn, czy biały wchodzi do pierwszey chaty, czy iest znaiomy, czy nie. Jak go widzą, witaią go, pytaią iakszę zowie, zkąd przychodzi, albo gdzie idzie; natychmiast częstuią go mlekiem albo winem palmowym; daią mu lulkę do kurzenia, a gdy godzina obiadu albo wieczerzy nadeydzie, wzywaią go do stołu; rozmawiaią znim podczas obiadu, a potem gdy chce spocząć, ofiaruią mu łożko, jakie tam iest we zwyczaiu. Nakoniec, gdy podrożny chce odeyść, dosyć iest za te wszystkie przysługi tylko powiedzieć, aby gospodarstwo Bog błogosławił. To to iest przyczyną, że gdy Murzyni są wdrodze, nietrzeba im mieć zsobą ni pieniędzy, ni żywności, ponieważ gdziesię tylko obrocą wswoim kraiu, wszędzie znaydą żywność, i wygody zwyczayne. Jeżeli gospodarz nie mogłby dobrze przyiąć iakiego podrożnego, zktorego kolwiek narodu, wszyscy mieszkańcy wsi owey składaiąsię nato, winszuiąc owemu ubogiemu gospodarzowi, że przyiął obcego, albo podrożnego. Dziwiłemsię bardzo tak wielkiey ludzkości, i miłości bliźnego naturalney, ktora daie taką łatwość do życia ludziom, i wieystawia ich ~~wnie~~ dostatku, napaści i inne nieprzyiemności, ktorym podlegaią ubodzy wkraiach nawet nayucywilizowańszych, wktorych trzeba, albo żebrać kawałka

chleba

chleba albo zginie od głodu.

Nic niemasz prostszego, jak Małzeństwa Murzynow. Alkoran, ktorego nieznaią, awedlug ktorego zdaie im się, iż wierzą, pozwala im, mieć, brać tyle zon, ile im się podoba, i porzucać ie, gdy im się zaczynaią niepodobać; Jest to sposob skuteczny do utrzymania wierności niestałecznego humoru Kobiet Afrykanskich, i gdyby się zgadzał z prawem chrześciańskim, za pewne by go niektorzy niezaniedbali. Jak tylko małżeństwo przyidzie do skutku, mąż rozkaznie żonie służyć sobie: ta iest posłuszna iego rozkazom z wielką doskonałością, i ma się za ubogą nienawiść. Gdy mąż wstaie od stołu, ona do niego siada; poniewasz niema szczęścia iadać z swoim mężem, choćby ią naybardziey kochał. U nich poyść za mąż, iest to zostać służebnicą.

Krolowie i Panowie, ktorzy maią wiele mieszkancow, rozłączaią iak mogą swoie żony, i daią im mieszkanie po rożnych mieyscach, aby się niewidziały chyba rzadko, i żeby sami zastali domowy porządek wszędzie, gdzie im się zda mieszkać czas iaki. Gdyby ktora z tych żon, albo na łożnicy, zapomniała się choć na moment, natychmiast ona wraz z wszes[?] nikiem przewinienia, byłaby ukarana śmiercią. W tym bowiem przypadku niemasz tam odpuszczenia ani miłosierdzia.

Lubo Kondycja wszystkich tych Kobiet iest prawie rowna co do ich mężow, przecież znać między niemi rożnicę. Naypierwsza żona, osobliwie gdy powiła Synow, iest panią domu. Do niey należy gości przyimować, a iżeli iest wyższego stanu, rownie się dopomni o to, co iey się należy. Niemoże bydź porzucona, tylko dla niewierności. Do tego przywileiu nienależą inne żony, ktore muszą robić wszystko w domu,

wdomu i które, gdy ich mężowie rozmawiaią, albo śpią, muszą oganiać robactwo tameysze, podobne do naszych komarow, któreby im się na przykrzyło, budziło ich ze snu, i gmerało; gdy się zas obudzą, podaią im lulkę z tytuniem, i są ku mężom zawsze z nieprzymanną uniżenoscią.

Gdy ich dzieci maią 12 albo 15. dni, noszą ich na plecach, jak się wyżey rzekło; i choćby niewiem jaką mieli robotę, nigdy ich niezostawią; kochaią ie bardzo, chcąc przez to okazać przywiązanie swoie ku mężom. To staranie nadzwyczayne o dzieciach maią poty, poki nie zaczną same chodzić: bo na owczas staraią się tylko oto, aby miały co ieść, dopuszczaią im czynić wszystko co chcą, niezabudowaią się by naymniey ich edukacyą. Dzieci rosną bardzo prędko spore, ale ich natura nie była poprawiona od młodosci, nie dziw, iż zawczasu znayduie się wnich wiele złych na łogów, że nielubią tylko swoie uciechy, są zbytecznie leniwemi; chronią się pracy, i mało co szanuią rodziców; bo gdyby ich głod nieprzymusał, nigdyby niechcieli zasiewać grontow swoich; a gdyby kray ich niebył urodzaynym nadzwyczaynie, co rok musieliby doznawać głodu, i dlatego samego zaprzedaliby się wniewolą każdemu, ktoryby im tylko mogł podać tysche strawy.

Mężatki i panny nie maią innego odzienia, jak tylko przepasanie, które zbiodrow przechodzi między udami, reszta ciała iest naga, wyiowszy gdy wieią wiatry wschodo-pułnocne, na owczas zimno, na które są bardzo tkliwe, przymuszaią ich do okrycia się płachtą: inne kładą na głowę drugą płachtę, i zwieszaią na ramiona. Nie niemoże być smiesznieyszego nad stroy taki, do ktorego przydaią na ręcznice, i drugie przepasanie bardzo wielkie zroznego szkła, naszyiniczę tegoż rodzaiu i zausznice złote, z wielką pilnoscią naciraią sobie włosy oliwą palmową. co sprawuie, że wydaią zsiebie odor bardzo przykry

Wspomnę tu za osobliwosć znaczną, iż iedna kobieta na wyspie Bissaos.

niezwykło

ktora iest częscią Afryki Francuzkiey, urodzona z Oyca i matki wcale czarnych, była tak biała, iak tylko bydź może iaka Francuzka. Była ona żoną iednego murzyna, a miała dzieci tak czarne, iak gdyby była sama czarną. Gdy według reguły generalney te dzieci powinny być czarne, czyli średniego koloru, ponieważ pochodziły z białey matki, i czarnego oyca. To potwierdza podobno zdanie, iż koloru czarnego iest przyczyną odbijanie promieni słonecznych, nie co innego.

Co do wierności, którą żony winny swoim mężom, wiadomo, że Mahometa nie by naymniey się w tym nie spuszczaią na żony swoie. Przecież oni bywaią nieraz od nich oszukani, aby im dał poznać, iż nie maią żadnego prawa do iego raiu, doktorowie Mahometańscy łaskawsi na płeć piękną, twierdzą, że kobiety cnotliwe i wierne swym mężom, mogą znaleść mały kącik w tym mieyscu, aby tylko były obrzezane, tak iak ich płeć dopuszcza. Kobiety są ministrami tey ceremonii tam, gdzie nauka piękney płci tak przychilna, iest przyięta.

Krolowie, i ludzie dworscy maią ieden instrument nazwany Balafo, na który grają dla zabawy: składa się on z 16. linii, które są z drzewa twardego, szerokich na cal, grubych na 4. 5 kresek, z których naydłuższe maią 10. calow, a nayktótsze 7. 8.; leżą one porządkiem na pudełku prawie pół łokcia wysokim, na którego brzegami są powiązane małe sztuczki drzewa, które kładą między końce linii, dla utrzymania w odległości równy iednych od drugich: pod liniami przywiązuią wałki drewniane, pod dłuższemi grubsze, a czas cieńsze pod krotszemi; Ten instrument ma iakieś podobieństwo do naszych organ, wydaie wdzięk przyiemny, a rożny, według rożnego uderzenia w linie pałeczkami, podobnemi do tych, iakich używaią do naszych cymbałow, tylko że murzyny swoie obwiiaią skorką, dla wydania tonu łagodnieyszego.

Niewidać między niemi innych rzemieślników, prócz Tkaczow. Kowalów. Garncarzow. i innych, którzy chcą naśladować naszych złotników, robiąc grubo łańcuchy złote i

srebrne

i srebrne zausznice, pierscienie, krzyzyki, i inne stroie Kobiet. To pewna iz gdyby chcieli zwiększyć swoie kunsztów, i pozytkowac z wielkiey obfitosci bawełny, ktora rosnie sama przez się w ich Kraiach, mogliby robic więcey płutna, niz go potrzebuią. i odieliby Europeyczykom Korzysci, ktore odnoszą z przedaży swego: niebrakuie im przemysłu do pomnozenia swych warsztatow, i robienia płucien z bawełn, tak szerokich, jakby potrzeba, ani sposobow do ich farbowania i dania im rozmiey i przyiemnosci.

Kowale są u nich złotnikami, nozownikami, kollarzami, i iednym słowem, niedomowiąc, iz tak rzekę, cechu, umieszczaią wszystkich rzemiesnikow, ktorzy uzywaią młota i kowadła. Niemaią oni ni kuzni, ni sklepow; robią przed swemi chatami, pod iakim drzewem, i przenoszą z sobą narzędzia, gdzie idą na robotę. Nie trzeba rozumieć, jak by im to przenoszenie się z trudnoscią przychodziło, poniewaz cały ich warsztat iest to małe kowadło, skura kozia, z ktorey robią mieszek, para młotow, iedne szczypce i 2. albo 3. pilniki.

Piorun.

Między wszystkiemi odmianami natury, zadna nieczyni tak gwałtownych wrazow w umysłach ludzkich, niedrzeysię z tylu okolicznosciami sobie własciwemi; i niezest tak daleko od zwyczaynych i regularnych praw, według ktorych postępuie sobie wyzdzielne przewodzenie, i ktorych wiadomosc iuz dacono uczyniła człowieka panem zem; a przeto zadna niesprawuie w ludziach tyle podziwienia, strachu i zadiwienia, jak wypadanie z obłokow materyi elektrycznej z wysokie nagromadzoney. Wszelkosci przykłada podczas tego wielkiego widoku, aby go uczynic okazałym, Maiestatu pełnym. Samo zmilczenie całey prawie zyiącey natury, gdy się ma grzmoty, mrok ciemny, ktory się wszędzie rozpościera, i częstokroć niszczy nagle iasnosc dnia naypogodnieyszego, rozwolnienie spręzystosci powietrza, ktore czyni ciężkie oddychanie, i przeto w osłabłych ludziach sprawuie mdłosci, to samo iuz oznacza

niezwykło

niezwykło i okropno scenę. Gdy zas z łona owey ciemnosci nagle wypadnie jakby morze ogniste, którego blask napełnia horyzont cały, a przytem da się słyszeć przelękliwy huk grzmotu, który odbity od obłoków, rozchodzi się na wszystkie strony, i prawie aż do gruntu samego ziemię wzruszać się daie: To wszystko musi zmysły gwałtownie przerażać. Jeżeli zas ieszcze przyidą na myśl strasz liwe spusztoszenia; smierć nagła osob, w które ugodził, gwałt potężny, z kto rym naygrubsze mury rozwalił, i skały pokruszył: to, ozwie owczas trwogi, pomieszania i boiazni, iest tak naturalnie, iżby nawet naysmielszy człowiek niebył od niego wolnym, gdyby się wprzod nieuzbroił dokładnym poznaniem na tury, i zamiarow tego phenomenu.

Słownie było to rzecz naturalna, iż dawne narody wystawiały sobie grzmot i błyskawice, jako skutek, który pochodził od samego Boga; i że to mniemanie trwało od wieków do wieków. Kto niema wiadomosci większey natury, jak tylko którey nabył z codziennego, skutków rzeczy pod zmysły podpa daiących uważania, temu przypadki i skutki niezwykłe tak ważnemi się zdawać dzinne, że ich niemoże przypisać, jak tylko samemu przedwiecznemu, wszechmogą cemu, a gniewaiącemu się Stwórcy. Ow ogień z posrod chmur gęstych, owo ot wieranie się na pozor nieba, owa moc nieodporna, którey żadne mury i skały wstrzymać niemogą, łoskot straszliwy, który uszy przeraża, tak się daleko od codziennych przyrodzenia skutków, których człowiek nie ocznie dozna ie, iż ich nie niemoże przepisać, jak tylko jakiey nadprzyrodzoney przyczynie.

Z tąd znaydujemy my to mniemanie wszędzie, gdzie wiadomosci doskonalsze nie tak się ieszcze rozszerzyły, aby go były mogły wykorzenić. Grecy kładli w ręce piorun swemu Jowiszowi, który swiat zwyciężył, Olbrzy mow, albo innych, za obraze swoiego maiestatu karać. Amerykanie jak tylko

tylko uyrzeli ręką Europeyczyków kunsztowne grzmoty i błyskawice, nakłórych się przyczynie tak mało znali, iak naturalnych, zaraz ich mieli za Bogów, albo za Synów Boskich. Gdy tedy i między nami, jaki taki mniema, że pioruny barzdzey zawisły od rozporządzenia i mocy Boga, niż inne przyrodzenia ~~~~ skutki, iest to błąd prawda, który człowiekowi poruduięcemu się samemi zmysłami, iest bardzo naturalny, ale który powieraz pochodzi z samey niewiadomości prawd wieczrych, które Bóg przepisał naturze, zaraz zniknie, iak tylko pozna się lepiey natura, początek, i zamiar fenomenu tego. Ale gdy iaki człowiek ma za rzecz niegodziwą, kusić się opoznanie natury piorunu, a długą pracą, i uczamczym doświadczeniem nabytych wiadomości używać, ku ubespieczeniu naszego zdrowia i majątku (*) ten okazuie się, zbym, że bardzo ma rzecze niedokładne wyobrażenie.

Jupiter, takiego sobie poganie wystawiał, którego Olbrzymi ledwie z nieba niewygnali, byłby się powieraz zapewnie, gdyby się człowiek naszy zuchwałości do chodził, rzego by i jaka była broń iego, byłby on w niebespieczeństwie utracenia swego w Olimpie bonu, Nektaru, i Ambrozy, gdyby ludzie doszli byli iego kunsztu, i wygnali mu z ręki pierwsze oręż i broń, który ich zuchwałość mogł poskromić! — Ale iakby to rzecz była niegodna Chrześcianina lepiey oświeconego, któryby podobnie myślał o Wszechmocnym, a dobrym swoim Stworcy, niepotrzeba tego przykładać, ani też nie iest do tego czasu, w którym fizyczne tylko okoliczności fenomenu tego uważyć postanowiliśmy, i z wielorakich doświadczeń wnieść, co o przyczynach iego wiedzieć z pewnością można.

(*) Stawaią nam tu wmysli zarzuty, które przeciw Konduktorom czynią za zwyczay, kiedy mówią: że niesą tak podstawione, jakoby być powinny, to można na to odpowiedzi z tego dopiero po długich i pilnych doświadczeniach dać (?) wiadomo. Lecz gdy kto mówi, iż to iest występkiem chcieć się temi sposobami

W naszych stronach pioruny powstaią zwyczaynie po bardzo wielkim gorącu, gdy
powietrze zaczyna bydź nieco chłodnym, wszakże mamy dosyć częste przykłady, że także
w zimie, lubo nie trafiały się długie grzmoty, uderzyły iednak poiedyncze pioruny, Za
zwyczay po tych zimowych, bywa nieco cieplej, tak przeciwnie w lecie po grzmotach,
powietrze się ochładza. P. Professor Erasmus Bartholin twierdzi, iż ieden Nor
wecki Obserwator Jan Nordovici powiadał mu, iż tam około miasta Drontheim
grzmoty i pioruny częściey się trafiaią w zimie niż w lecie, Podobnież czytamy w Pod-
róży przez Islandyą Olaffena: „Pioruny rzadko się tu daią widzieć, a po większey
części w zimie, albo też podczas wiernego zimna. Tak dnia 10. Grudnia 1754.
powstał mocny wiatr od wschodu południowego, podczas którego na przemiany grad
padał, a ku wieczorowi i w nocy, były wielkie błyskawice, grzmoty, pioruny. Gdy
zniżały chmury gradowe, nie było niebo pogodne, księżyc świecił, i widać było usta
wiczną zorzę północną (aurora borealis) Nazajutrz była znowu taka niepogoda,
lecz cała noc, i większe pioruny bez grzmotów z zorzą północną, tak przeszłego
wieczora. „ Z tych doświadczeń można się domyślić, iż albo wielkie gorąca i zimna,
albo nagła odmiana temperatury w wyższym powietrzu, iest przednieyszą przy
czyną piorunów.

---

broni przeciw woli Bożey: ten niech pomyśli o tym, iż podobnie możnaby ganić wszystkie
inne sposoby, których używamy na ustrzeżenie się wszystkich szkód i niebezpieczeństw:
gdyż ieżeliby nam nie było wolno ubespieczać się przeciw piorunom, dla tego, że
im Bóg bić dopuszcza, tobyśmy się też nie powinni zasłaniać od deszczu dachami,
płaszczami, i deszczowemi daszkami, ani przeciw zimnu używać futer, pieców, kominów,
ni bić tam, przeciw powodziom; nawet nie powinni byśmy w wieczór świecy palić, niecho
wać żadnego Lekarstwa, ani chleba nie piec, gdyż wszystkie te ludzie [illegible]

Postać Pioruna

Ci, ktorzy mogli widzieć zbliska, gdy piorun spadał, lub gdy przez izbę w ktorey się znaydowali przechodził, twierdzą iednostaynie, że postać iego iest podobna do kuli ognistey, ktora z obłokow na to wszystko co natrafi spada; i iest podobieństwo, iż by się pod tą postacią zawsze okazywał, gdyby szybkość niezmierna tey ognistey kuli nie była przyczyną, iż oko razem tę prawie widzi gdy swoi bieg zaczyna i kończy. Z tąd wydaie on się iak tak iaki promień ognisty. Podobnie iak węgel iaki rozżarzony, kiedy go kto prędko obraca, wydaie się w oczach iak iaki cyrkuł ostry, ponieważ oko nie ma tyle czasu, żeby figurę dobrze uważało, ale w każdym punkcie iuż go widzi wprzod, za nim postrzeże, że ten punkt opuścił.

Wypadanie i zamiar Pioruna.

Każdemu to wiadomo, iż przyczyny dla czego właśnie w takim czasie, i na takim mieyscu piorun bije, szukać trzeba w chmurze, z ktorey wypad. Niech iaki obserwator znayduie się na ziemi pod chmurą, albo też obok niey lub nad nią na iakiey gorze wyższey, zawsze będzie widział pioruny z chmur biiące. Jednę bardzo ważną względem tego obserwacię opisuie Joannes Tobias Volkmar w swoiey podroży do Ryzenburgu, gor bardzo wysokich między Śląskiem i Czechami. Gdy mowił o piorunie, ktory na kilka lat przed tym uderzył był w kaplicę, ktora się znayduie na naywyższey gorze Schneekoppe zwaney przydaie: Pioruny biiące tak wysoko, iest osobliwością. Po większey części wypadaią one z chmur niżey niż Koppe. Jest to bardzo miły widok, znaydować się wyżey niżli pioruny na doł i do gury biiące. Jednego razu znaydowałem się na Riesenkoppe. Zdaie mi się, iż wielu przyiemność sobie uczynię gdy opowiem to, o czym towarzysze drogi nie daleko będący, mogą zaświadczyć

przedsięwzięciu do tego zamierzaią, aby zrobić to, czego Bog nie dopuścił czynić samey naturze.

Było to południe, wdzień bardzo ciepły i pogodny, gdyśmy ujrzeli zgóry Hoppe,
postrzegaliśmy, żeby mgły, zbieraiące się do kupy tak, że nam wszystko na dole
zasłoniły, i zrobiły grube chmury, które co raz się ku nam przewalały, i wreszcie
nas zewszystkim okryły. Znaydowaliśmy się tedy wtych chmurach, iak wśród
ciemney nocy tak dalece, żeśmy się kilka kroków widzieć niemogli. Ale gdy
się błyskanie zaczęło, byliśmy wsamym ogniu. Chmury przechodziły potem
z szumem i wichrem, iedne przez drugie, ale co nam się zdawało być szumem
podobnym do wiatru gwałtownego; to było wuszach ludzi na dole będących, straszliwym
grzmotem. Przyczyna tego może być, żeśmy się znaydowali wpowietrzu daleko
delikatnieyszym, iże grubsze powietrze opuściło się było na dół, co można sobie
było wnosić z deszczu, który spadł był na ziemię z chmur owych, gdy my na
górze nie doznaliśmy tylko wilgoci, iaką zwyczayna mgła sprawuie. Prawda
że wtych chmurach wszystko było wnaybliższym poruszeniu, ale iednak było
ono tak wolne, iż niemożna było uważać przyczyny zktórey pochodzi, i zapalasię
piorun. Lubo zakażdym błyśnieniem znaydowaliśmy się iak wsamym ogniu:
przecież nieczyniło nam to naymnieyszey przykrości. Chmury zatrzymawszy
się krótko unas, zniżeli się ku ziemi, zaś nasze suknie nawet ieszcze na-
zaiutrz mokre zostawały."

Gdy potym mówić będziemy onaturze ognia piorunowego, trzeba będzie
pamiętać otym doświadczeniu. Teraz to tylko uważyć należy, iż się pokazuie
ztego, że się oko nie myli, gdy widzi piorun i błyskawicę z chmur pochodzące.
Lubo Volkmar z swemi towarzyszami, iak się domyślać trzeba, znaydowali się
tylko wniższey części chmury błyskaiącey, a nie wtey właściwie, gdzie błyskawice
z niey wypadały, iednak zapach siarczysty, który pozostawał wich sukniach
iest dowodem, iż ogień którym się otoczeni być widzieli, nie był to, tylko
Swiatło

tylko swiatło dalekiey błyskawicy podobne do owego, ktore nas wnocy nagle oswieca

Piorun Dokonczenie

Gdysmy wyzey powiedzieli, iz przyczyny wypadania piorunu zakazdą razą welmie szukać trzeba, ktora naowczas przechodzi, mogłby nam pewnie kto zarzucić doswiadczenie, iz czasem wposrod samey samey pogody porostały grzmoty i piorony. Ale wtem czas atmosffera mogła bydz napełniona paramiserhalayjami (tylko że ich niebyło tyle, ani były tak dokupy zebrane, że by ich oko mogło dostrzec: jak to się nawet trafia, kiedy podczas zdaiące się pogody deszcz pada, Procz tego może być jaka chmura na niebie, a nierzucać cienia na nas horyzont; to iest kiedy znaydowie się tak na stronie, iz promieni słonecznych, ktore nas oswiecaią, nieprzyimuię bynaymniey.

Inne pytanie, ktore się nadaie, iest, ieżeli, gdy bije piorun, kula ognista, ktora go formuie, może też z ziemi bić nazad do gory?... wiele doswiadczeń, iakie iżu wyżey są powiedziane i przywiedzone niedopuszczaią przeczyć tego, Ale wtakich przypadkach trafia się pewnie wzruszenie i zapalenie gornych i dolnych częsci, tak dalece, że naowczas gdy iedna kula ognista spada, druga się podnosi do gory, i obie formuią jeden piorun zgory na doł, i z dołu do gory biiący. Tak zaswiadcza Pater Cotta Filipin. Korrespondent Paryskiey Akademii, że roku 1767. i innych czasow widział nieraz piorun razem biiący z ziemi do gory, i z chmury na doł, Procz tego jeden piorun wypadłszy z chmury, może się podzielić wkilkoro, i być widzialnym na ziemi wrożnych mieyscach, tak też i ieden człowiek może widzieć tę częsć piorunu, ktora z ziemi bije do gory, a drugi inną, co zgory na doł spada. W Szwecyi na przykład, gdy iednego razu piorun uderzył wstodołę. Sami owego domu widziały po ziemi toczące się wałki ogniste, i do dachu stodoły podnoszące się, drudzy na-

dziewczyna zaś, ktora była wpolu, widziała pioruń zgory na studnię spadaiący.

Z tym wszystkim iest to pewna, iż piorun nigdy niewypada z Ziemi, póki go bliska iaka chmura niepociągnie do siebie; tak iak niewypada nigdy zchmury, kiedy niemasz wbliskości iney chmury, albo ciał jakich, ktore go mogą przyiąć, lub pociągnąć do siebie. Dlatego nauczeni ustawicznym doświadczeniem, wten czas my się tylko pioruna spodziewamy, gdy widziemy nadchodzącą iaką chmurę, i boiemy się, żeby nieuderzył tylko w tym mieyscu, nadktorym ona przechodzi.

Napełnierdzenie tego służy bardzo często postrzeżone przyciągnienie, ktore się trafia przed uderzeniem pioruna, między chmurą, zktorey grom wypada, i iną, ktora iest celem uderzenia piorunowego, tak np. P. Professor Wilke, ktoremu Europa uczona winna bardzo wiele observacyi wybornych, względem piorunow, widział wraz z swemi przyiaciołmi, podczas iednych grzmotow dwie chmury, ktore się ustawicznie ku sobie zbliżali. Jedna była biała i okrągła, druga czarna i bardziey rozwleczona. Gdy według miary ona zbliżyli się do siebie na 8. lub 10. dyametrow słoneczowych, powstał między niemi mocny grzmot i piorun, ktory się podzielił na rozne odnogi ogniste po czarney chmurze, ktora się zaraz rozeszła, i deszcz zaczoł padać.

Co się tu między iedną i drugą chmurą stało, to samo trafia się przy wypadnieniu pioruna między chmurą i ziemią. Postrzegł to tenże P. Wilke roku 1758. bardzo widocznie, wyzrał on znaynyższych okien iednego wysokiego domu, gdy było wcale spokoyne powietrze, całą okolicę, tak, wmieście między domami, iak na polu, napełnioną iakby prochem, ktedy się bardzo kurzy, ktory to proch, wcale był rożny od par zwyczaynych i mgły. Ta kurzawa coraz bardziey się powiększała, podnosiła się, i rozciągała się pomału ku wschodowi zktorey strony nadchodziła wielka chmura czarna. Ta ciągnęła się prosto nad iego głowę ku zachodowi; kurzawa zdawała się iść zanią, i zbierać się sama coraz bardziey dokupy, tak dalece, iż się koniecznie zamieniła wjeden gęsty słup (ktory

im wyżey tym był węższy)

im wyżey tym był węższy/ i zaczęłasię ku chmurze. Była ona naydaley o pół mili od niego, ktym zbliżyłasię szybko do tey pierwszey chmury, inna druga, ktora zasobą miała innych bardzo wiele, i zmieszałasię z nią tak, iż się z niey zrobiła jakby iedna tylko. Ledwo co tylko zaczęłasię to złączenie, aż powstał wielki grzmot, i wypadł piorun, ktory zacząwszy od ziemi rozszerzyłsię po owym prochu, i obydwoch chmurach razem. Ostatnia chmura rozeszłasię, puściła z siebie deszcz mały, i okolica znowu się wyjaśniała; gdy cały fenomen nie trwał dłużey nad pół godziny.

Ponieważ uważaią, kiedy iaka piorunowa chmura wisi nad nami, że przed każdym uderzeniem pioruna w bliskości, deszcz pada z większą szybkością i gwałtownością. Ponieważ deszcz sam przez się, i gdy nie pochodzi z piorunowey chmury, nie pada naprzemiany raz gwałtownie, drugi raz wolnie, przez to, to samo iest dowodem, iż się chmury przyciągaią przed każdym wypadnieniem piorunu. To wszystko zaś zważywszy, trzeba wnieść, że aby powstał piorun, trzeba nie tylko chmury piorunowey, ale też w bliskości jakiego innego ciała, bądź że to iest jaka inna chmura, bądź też inna na ziemi znayduiącasię massa tęga, ktora grom przyciąga, i na ktorą chmura spuszcza swoią materyą, ktorą była przeładowana.

Droga Piorunu

Jako żaden piorun nie uderza na samo powietrze, ale musi mieć zawsze od jaki, podobnież niema on zwyczaiu iść przez powietrze, ale raczey wybocza z prostey drogi, szukaiąc po powietrzu chmur, lub ciał innych, w ktorym by mogł trafić, z kąd to osobliwie pochodzi ukośny biec, czyli on zyx pioruna, jak go też zawsze malarze maluią, ktore to wyzykowali wypadanie piorunow, w ten czas tylko iednak ma mieysce, gdy obok drogi iego znayduią się chmury iakie, zaś kiedy pod chmurą piorunową i po bokach niemasz chmur żadnych, będą postrzegli wieraz Obserwatorowie, że piorun spadł prosto, i trafił bez naymnieyszego wyboczenia w cel zamierzony.

Zbyt to przyczyny drzewa wysokie, wieże, i inne bardzo podniesione budynki,

podlegaią naybardziey piorunom, Jak tylko bowiem piorun idąc przez powietrze, może znaleść gdzie wygodnieyszy dla siebie Kanał, jakim bywaią wierzchołki drzew, wieże, dachy, wierzchy domow, i wpowszechności wszystkie tęgie ciała, tedy zaraz się ku niemu zwraca, i niem spływa na ziemię; Dlatego nigdy się to prawie nie trafia, żeby piorun uderzywszy w iakie mieszkanie, szedł przez środek pokojow, wyiąwszy, iżby go tamtędy pociągała iaka osobliwsza ponęta; ale zawsze odprawia on swoię drogę lub przy ciałach iakich tęgich aż do samey ziemi; Dnia 25. Sierpnia 1704. pisze J. D. Scheuchzer, podczas wielkich grzmotow, uderzył piorun w Kościoł w Melindze, Naysprzod w gorze wieży Kościelney, wyrzucił z muru kilka Kamieni wielkich, z ktorych ieden ważący przeszło dwa cetnary, spadł przez dach do Kościoła, Piorun spuścił się wzdłuż wieżę, aż tam gdzie wisiały trzy dzwony, i połupał grube przycieśi, na ktorych wisiały, z tamtąd skoczył na dach Kościelny prawie na 4. stopy od wieży odstaiący, zrzucił z niego wiele dachowek, przez dzierał kozły, i niektore tarcice w suficie Kościelnym, i podzielił się na rożne odnogi, Jedna z nich rozwaliła Mur nad iednym oknem, i poszła murem prosto od okna aż do dołu, gdzie na cmętarz wypadła, Druga zaś odnoga popsuła mur nad i pod Amboną, Jnna części pioruna poszła po przeciwney stronie dachu, zrzuciła wiele dachowek, i mur aż do samych drzwi rozrysowała, Czwarta zaś część od kozłow dachu poszła nadoł murem, z ktorego wzdłuż na 4. Łokcie rożne sztuki wysadziła, a potem na Cmentarz wypadła, Nakoniec ostatnia droga poszła od dachu środkiem muru za organami, tam drzwi Kościelne wiele popsuła.

Z tych postrzeżeń wypływa, że podczas grzmotow daleko iest bespieczniey zostawać wśrzod pokojow, niż blisko iakich słupow, murow, drzwi, i innych mass tęgich. Doświadczenia także wielorakie okazuią, iż tylko w tych mieyscach albo przy kominach, piecach, i ogniskach ludzie uderzeni byli od piorunow, ale nigdy prawie w środku po

Kojow

pokojow obszernych i wysokich. Zamiast niezliczonych przykładow, ktoreby można przynieść, jeden tylko wspomnę; roku 1752 Czerwca 19 uderzył piorun podczas kazania w Kosciół w mieście Alfwa w Gothlandyi. Chorągiewka na wieży była wyrwana i rzucona, ztamtąd przeszedł piorun przez wiązanie po murze i filarach aż do Kościoła. Tam trafił w Ambonie napozłacaną listwę, po ktorey zszedł aż do drzwiczek ambony; Listwa ta, i druga na spodku Ambony, także też rzezne po złoty na wierzchu iey dostały cząstek czar no-błękitnych, ale oprocz tego nic się więcey złego niestało ambonie, Cztery osoby, z ktorych po dwie siedziało w dwoch ławkach nayblizszych drzwi Kościelnych, uczuły bol w nogach, ktory trwał dni kilka, Jnna osoba w trzeciey ławce od drzwi, ale bliżey filara siedząca, padła bez zmysłow, i narzekała potym kilka dni na bol w nogach. Kobieta siedząca na stołku blisko muru upadła także bez zmysłow, i czuła bol wielki przez 5–6. tygodni; Kaznodzieja na ambonie zapaliła się peruka, ktory także omglał, i był z Koscioła bez zmysłow wyniesiony, ale w 3. kwadranse przyszedł do siebie. Kościoł pełen był dymu i zapachu siarczystego, ktory się dał czuć nay bardziey przy ambonie. Wszystkie osoby, w ktore piorun trafił, znaydowały się tedy w mieyscach, ktore my mamy za niebespieczne, wyjmuiąc nawet od nich ambony, ktora że bywa do muru przytwierdzona, i opiera się albo na słupie jakim od ziemi idącym, albo też na belkach w mur puszczony, i że jak Ambona, tak i przykrycie maią w sobie wiele żelaza i pozłoty, przeto nie dziw, że często, gdy piorun uderza w Kosciół, Ambona także jaką szkodę odnosi.

Przeciwnie zas iest to uprzedzenie szczere, kiedy kto rozumie, że piorun wpadł przez jakie okno i drzwi, lub też niemi wyszedł. Bo gdyby on zwykł wpadać w mieysca prozne, toby z powietrza niewydzierał się z takim gwałtem w mury, wdzierając, i inne niszcząc kania, ażeby znich dostał się znowu na wolne powietrze. Ale zanim on do okna przyjdzie, iuż on wprzod w dach lub inne wyższe części budynku uderzył, a potem po ścianie spuścił się do okna, a od okna idzie daley do ziemi, Nawet kiedy się do jakiey izby do

stanie

dostanie, obiera on sobie drogę do jakiey izby dostanie przez jakią tego i twardę ocala raczey niżeli przez okno lub drzwi otwarte. P. Professor Reimarus opowiada n.p. wswoich Uwagach względem piorunu, że raz piorun poszedł mimo okna otwartego, wktórym iedno dziecie dziewięcioletnie siedziało, a dopiero uderzył pierwsi naddrugim oknem zamknięłym, i przyszedł przez pozomę i suffit gipsem wyrzucany, ani go nawet z okna niezruciowszy.

Że jednak piorun tak często okna trzaska, pochodzi to stąd naybardziey, że wnich znay duie zazwyczay metal taki, który go wbiegu swoim niesi i pociąga ku sobie, gdy niema bliższy lepszey dla siebie drogi. To się pokazuie z szkod, które robi wrogach okien, gdzie są okucia żelazne, i wołowiach i prętach poprzecznych, które szyby utrzymuią. Niekiedy piorun spuszcza się od piętra do piętra nienadwerężaiąc osob przyoknach będących, ani nawet szyb samych. Częściey iednak szyby pękaią, od wielkiego oozpychania się powietrza, które nagle wszyby uderza, podobnie jak kiedy wmieście daią ognia zarmat. Dlatego częściey okna zamknięte od piorunu pękaią, gdy otwartym nic się niestaie

Podobniez odrzwiach mowić, Piorun nieprzychodzi niemi, choc są otwarte, ale przez odrzwie czyli ramy, a osobliwie przez podwojone, zamek i inne żelaza. Podobniez kiedy uderza wkomin iaki, nie idzie on dziurą kominową, jezliby go ogień na ognisku, albo metall jaki pociągnął ale, albo od komina udaie się na dach, i inne części domu, albo też przenika wmur kominowy, i srodkiem iego spuszcza się az do ogniska.

Wszystkich tych prawd dowodzić osobnemi doswiadczeniami, byłabyto bardzo praca długa, a niepotrzebna, iż kazdy uwazny Obserwator, moze ie prawie co rok sam zważać. Raczey tedy wspomniemy tu niektore pospolite uderzenia, które ludzie maią o ponęcie i drodze piorunowey

Naysprzód mniemaią za zwyczay, że ciąg powietrza iest iakos ponętą piorunu, i dlatego iest niebezpieczno stać między drzwiami i oknami, zwłaszcza otwartemi. Na potwierdzenie mniemania tego, możnaby powiedzieć, iż piorun, gdy niema inney iakiey

pozyty

pomęty lepszey, woli pewnie we tam, gdzie powietrze ciągnie, niżeli dążyć wprzeciwną stronę nawołne powietrze; chroniąc się ciągu tego, lub przechodzić wpośrod niego, i iść daley. Ale doświadczenie uczamiczne sprzeciwiaią domysłowi temu. Ponieważ, gdyby tak było, to by się to dało widzieć na obłokach i chmurach, Pioruny musiałyby być kierowane. Ale uważamy, że nawet słabe błyskawice (o których niżey pomówimy więcey). a dopieroż pioruny by naymniey się nie słuszą do wiatru, i od niego niebywaią poruszone, zaczym ciąg wiatru nie iest żadną ponętą dla piorunu, ani niemoże go zwrócić z swoiey drogi.

Powdorę przedtym mniemaną, że wzruszenie powietrza przez dzwonienie wstrzymuie pioruny, czyli ich wypadanie; teraz zas mniemaią tu i owdzie, że wzruszenie powietrza dzwonami, przyspiesza wypadnienie piorunu

Tak dawne, tak i nowe mniemanie iest bez fundamentu, Nabrzegach mnieyszey Brytanii Prowincyi Francuzkiey, między Landerneau i St: Paul de Leon miał piorun uderzyć, iak twierdzi Pan de la Lande, który się w ten czas znaydował w Brest w nocy między dniem 14. i 15. Kwietnia 1718, podczas iednego wielkiego grzmotu, we 24. Kościoły, ale w tylko, w których dzwoniono, gdy przeciwnie inne bliskie Kościoły, w których niedzwoniono niedoznawały tego niebezpieczeństwa. ,, Być to może uważa Reimarus, że to iest prawda, co P. de la Lange powiada, ale żeby tego przypadku było dzwonienie, zdaie się, iżby tego było niepodobna doświadczyć. Zapewne na ów czas mało było Kościołów, w których by nie dzwoniono, w które iezeli piorun nieuderzył, stać się mogło trafunkiem, że ie chmura pominęła, W naszych zas okolicach. też w Anglii, Szwecyi i t. d. choć podczas grzmotów nie dzwonią, biią iednak pioruny w Wieże Kościelne, gdy nad niemi chmury piorunowe przechodzą: czemużby się to nie miało dziać w Francyi. (✗)

(✗) Dzwonienie iednak grzmoty iest niebezpieczne, dla tego, że się ludzie znayduią na wieżach wysokich, w które pioruny naybardziey uderzaią, potwore, że są przy dzwonach, które naybardziey pioruny przyciągaią, a od nich złatwością przeskakuią na ciało ludzkie

[illegible]

ludzkie, z przyczyny, ktore nizey spomniemy potrzecie, ze gdy piorun jaką wieżę zapali, ludzi dzwoniącey z budnosicią mogą się ratować, natomiast gdy samo dzwonienie piorunow ani przyspiesza ani też wstrzymuie, nie iest potrzebnym ludzi zabudnieniem

Pierwsze Główne poięcia pioruna.

Przechodzimy teraz do rozmiey znaydujących się między mała ciałami, które pociągaią piorun mniey lub więcey do siebie, i bywaią łatwieyszym lub trudnieyszym iakby kanałem do sprowadzenia iego. Już przedtym uważyliśmy to, że z poztaty, z złota, i powszechnie każdy metall, są bardzo wygodnym dla piorunów przechodem, czyli kanałem, a przeto go mocno ku sobie ciągą. Doświadczenia w tey mierze są tak liczne, iż to mieć trzeba za niezmyślną prawdę. Dowodzą tego nietylko oczywiste przykłady, gdyż zawsze prawie uderza piorun nayprzód w chorągiewki, gałki, przęty, w metalowe pokrycia, rynny, ankry, i t. d. które się na budynkach znaydują, ale też ieszcze bardziey i to, iż go metalle opodal do siebie przyciągaią, z drogi swoiey zwracaią ku budynkom, i przynaglaią nawet, że porzuca inne ciała, w które uderzył, a przeskakuie do Metallów. Nie raz drot od dzwonka poprowadził po sobie piorun, tako też droty, którymi mularze trzcinę do sufitów przybiiaią, tak, iż się piorun po całym suficie rozszerzył, i gips albo wapno od ściany lub sufitów odrzucił. Toż samo mówię o indexach zegarowych na wieżach, i o żelaznych prętach, a nawet o złotych frandzlach i szpilkach, które, gdy niemasz lepszego kanału, ciągą go, i po sobie sprowadzaią.

Pokazało się to między innemi bardzo widocznie podczas pioruna, który 4. Sierpnia 1754. uderzył w Kościół Panny Maryi, a oraz w Parafialny w Berlinie. Stało się to w Niedzielę po połudnu podczas nabożeństwa o 51. minucie na 3cią. Nieboszczyk Konsyliarz Konsystorski Dieterich był wtenczas na ambonie. Zas P. Woltersdorff powracaiące w tenze sam moment z swoiego Kościoła Filialnego, widział

widział, gdy piorun wypadłszy z iedney czarney chmury, napowietrzu rozdzielił się na dwie, i iedna część tego uderzyła w Kościół Farny, a druga w Panny Maryi. W pierwszym trafił on nayprzód w róg szczytu na dachu, gdzie była mała Kamienna figura podobna do lichtarza; uderzył on w środ tego lichtarza, odłupał go kawałek, iako też balki i deski, do których go przygwoździono, i oczernił blachę ołowianą, która szczyt dachu pokrywała. Z tąd przepadł do Kościoła nie naruszywszy bardzo wiązania dachu, spuściwszy się zaś do Kościoła po murze. Całe sklepienie Kościelne w tenczas oświeciło się, i było iakby w ogniu. Wszakże ieden iaśnieyszy i ciaśnieyszy promień, który się co raz ku dołowi zwiększał, dla przybywaiącey do niego materyi palney, skoczył ku lewey stronie ambony, i w momencie zrobiła się z niego widocznie ognista kula, ale która zaraz z wielkim hałasem rozpękła się (*) Mieysce, w którym ta kula pękła, nie było to przy samey ziemi, ale opodal od niey. między Amboną i bliskiem chorem, po lewey ręce Kaznodziei, który na ów czas zdawał się był iakby w wielkim dymie, który wydawał swąd siarczysty, a zaś z pokrycia aksamitnego i frandzli złotey wyskoczyły iskry ogniste.

Potym znaleziono, że na pokrowcu który iest nad amboną, pozłocanemi kwiatami ozdobionym, ieden tylko kwiat drewniany pozłocony był oczerniony, zaś w prostey linii pod tym kwiatem na wspomnionym aksamitnym pokrowcu, była plama czarna na trzy palce szeroka, i frendzle zostały wpół stopione, zbielały i szarzą śmierdziały, pod tym aksamitnym pokrowcem gzems ambony był czerwonym suknem obity, piorun zatym dostawszy się pod kobierzec aksamitny, niektóre główki mosiężnych ćwieków, któremi sukno było przybite, podziurawił, drugie w całości zostawił, inne zaś znowu podziurawił, ale iakby ie nazad polutował. Przez tego sztuczki drewniane pozłacane pod kobiercem, oczernił i popalił trochę. Innych znaków, ani na ambonie, ani na posadzce Kościelney niemożna było doyrzeć żadnych, tak, iż nie wiedzieć, gdzie się potem udał.

(*) Toż samo widziano w Kościele Panny Maryi

Za nim piorun uderzył, powietrze w Kościele, gdzie się ludzi na rannym i poobiednym nabożeństwie wiele znaydowało, było nadzwyczay gęste i ciężkie, i zapach siarczysty maiące; który to zapach i samemu Kaznodziei był przykry, i przeszkadzał mu do mówienia. Ta para znaydowała się w górze pod sklepieniem, iako też i na dole przy ambonie, gdzie wielu ludzi czuło zapach siarczysty. Widzieliśmy także, iż piorun naywiększe skutki poczynił, między kobiercem axamitnym i frandzlami, gzemsem ambony, gdzie się tey pary naywięcey było nadgromadziło, i zkąd się niemogła z łatwością dobyć w górę. Szelma także malowana białą farbą oleyną, a kobiercem przykryta, tak była od pioruna opalona i oczerniona, iż potem żadnym sposobem odmyć się niedała. Część wyższa kobierca do ambony przybita, niebyła nic nadwerężona. Gdy przeciwnie w częściach, które wisiały wdół, piorun zostawił znaki wielkie, zkąd znać oczewiście, iż gdy raz dostał się pod kobierzec, iuż więcey z pod niego nie wyszedł, lubo było po bokach wolne wyyście do niego. Ale dla tego, że tam miał rzeczy dla siebie ponętne.

Kaznodzieja, gdy to się działo, uczuł iakoś moc uciskaiącą, która mu potrzykroć głowę na dół schylała. Gdy szedł z ambony, pokazała się nadzwyczayna czerwoność na iego twarzy, narzekał także na ból z obu stron twarzy, który iednak razem z czerwonością po puszczeniu krwi rychło, ustał. To iest godna uwagi, że lubo on iuż od 8. lat niedosłyszał na iedno ucho, w tym iednak przypadku słuch mu się zewszystkim poprawił.

Znakomity przykład ponęty, którą metall daie piorunowi, mamy także między innemi wpostrzeżeniu. dnia 14. Lipca 1757. w iednym domie ogromnym pod Paryżem. Gdy piorun od szczytu dachu wpadł w mur, trafił niedaleko podkładki, na której balki leżą. na ieden hak żelazny utrzymuiący drot takiż, który z iedney strony haka szedł przez ogród aż do Bramy, a z drugiey aż do dzwonka nad szczytem fasiaty osadzonego. Przy tym haku podzieliwszy się piorun na dwoie,

iedna

Jedna odnoga zaszła aż do dzwonka, druga zas dostałasię aż do samego rogu, z ktorego zrobiona była rękoieść do ciągnienia drota przybranie, i oczernił, iak tę rękoieść, tak drzewo we dziurach ogrodowych, przez ktore drot przechodził. Na koniec od pół stopy od rękoieści samey, zostawił znak czarny na iednym gozdziu szerokim, a ztąd ztamtąd, wypadł do ogrodu między drzewami i murem w ziemię. Drot, ktory szedł we dwoie, i tylko gdzie niegdzie był do kupy zkręcony, znaleziono w tych mieyscach, gdzie oba droty naybardziey były od siebie oddalone do kupy zbiegły, i w jeden zamieniły. W innych zas mieyscach, gdzie droty były w kupie, niestopiło się żelazo, tylko zostało powierzchu iak by potłuczone, ktore iednak były mały się w kupie — Druga część drotu, ktora od haka szła aż do dzwonka, była poiedyncza, i nieodniosła tey szkody, tylko postrzeżono po niey drobniuchne cętki cząsteczek, ledwie oczy wpadaiących, ktore dopiero zaczęły się topić; koniec zas sprężyny, na ktorey dzwonek wisiał, stopił się. W całym tym przeciągu, to iest na 20 stop, przez ktory piorun aż do szczytu przeszedł, niezostawił na murze żadnego znaku, lubo drot nie był oddalony od niego, iak tylko na 3.-4. cale. Jednakże niezatrzymał się on przy dzwonku, ale z gzemsu i muru fasiaty zszedł na ziemię, co było znać z listkow opalonych iednego winnego drzewka, ktore aż do dzwonka dochodziło.

Okazało się tedy, że drot stał się tu prawdziwym konduktorem, ponieważ iedną część pioronu oddalił zupełnie od domu do ogrodu w ziemię, drugą zas odprowadził tak daleko po murze, poki nieznalazł wygodnieyszego kanału w drzewku winnym, po ktorego latorosiach spłynął na ziemię. Zaczym robił on w domu tym szkodę poty, poki nietrafił na owpręt, czyli hak drot trzymaiący, i gdyby był od razu trafił w dzwonek, i drot nad dachem znayduiący się, to by był zapewne domu wcale nienaruszył.

Z tych przykładach skłonności piorunowey ku wszystkim metallom, ktore go nawet z daleka ku sobie pociągaią, nietrzeba się dziwić, że piorun ukryte nawet metalle wynay

duie,

wynaydzie, i drogę sobie do nich otwiera. Tak w Angielskim mieście Richmansworth w Powiecie Hertfordshire, zamurowano było iedno okno, ale zostawiono wewnątrz kratę żelazną. Piorun spłynowszy po wnętrzney ścianie kominowey na ognisko pokryte blachą mosiężną, skoczył do okna zamurowanego, wyrwał kratę, a przeto w ścianie wielką zrobił dziurę. Łóżko przy ścianie stoiące, było na łokieć z swego mieysca ruszone, deska pawilonowa roztupana, i wszystkie z niey gwoździe i śrzeżki powyrywane.

Podobnież w Eckelham w Powiecie Surrei roku 1740. piorun odkrył pozłocone ramy iednego obrazu, które inną farbą zamalowane były. Farba na wierzchu będąca była równie pasami oderwana, zaś pozłota została nienaruszona, iako też i farba, pod którą niebyło pozłoty.

Tu trzeba położyć i to, iż piorun psuie często zwierciadła, których żywe srebro niszczy piorun, iako też, że topi szpady i pałasze bez naruszenia pochwy, co tak często w ludziach sprawowało wielkie zadziwienie, póki spływanie piorunowe niebyło tak, iak teraz wiadome. Oczywista bowiem, iż piorun nie przechodzi przez pochwy, gdyż by ie popsuł, ale uderza on w rękoieść, i idzie po szpadzie, a wychodzi przez okówkę. Topi on za zwyczay koniec szpady, gdzie musi uczynić nie iaki skok do okówki, a przeto zbiera się tam wiele, iako w kupie będące sztuki metallowe nie odniosą szkody. Słusznie bedy można się domyśli, że każdą pochwę zepsułby piorun uderzaiący w szpadę, gdyby niemiała na końcu skówki metallowey.

Inne mnieysze ponęty pioruna

Między wielu innemi ciałami, które są ponętą dla piorunów, i przyciągaią ie do siebie, drugie trzymaią mieysce po metallach, ciała ludzkie i zwierzęce. To pokazuie się ztąd, iż piorun opuszcza drzewo, kamienie, i inne mniey dokładne konaty, kiedy przez niebardzo wielki skok może się dostać do ciała iakiego zwierzęcia lub człowieka, wiadome są bardzo liczne przykłady ludzi pobitych od piorunów, którzy się schronili byli przed deszczem pod drzewa i krzaki, albo zaś przywiedliśmy niektórych ludzi pod filarami i murem zostaiących, tak, iż niepotrzeba iuż przywodzić ich więcey.

Przeciwnie

Przeciwnie zas niemasz ani iednego przykładu, aby piorun opuściwszy iaką metalliczną ponętę, uderzył w człowieka, zas iest bardzo wiele przykładow, że piorun trafiwszy w ciało ludzkie, porzucił go, i przeniosł się do blisko będącego iakiego metallu; zaczym można z tąd wnieść niezawodnie iż metalle są daleko większą ponętą dla piorunow niż ciała zwierzęce.

Ponieważ ta prawda bardzo nas ludzi interessuie, przeto musiemy tu na poparcie iey niektore znacznieysze przynieść przykłady. Naprzod przytoczyć tu trzeba sławną śmierć Professora Richmanna w Petersburgu, z ktorey mogliby małe przeciwnie wnosić ci, ktorzy nie są dokładnie o iey prawdziwych okolicznościach uwiadomieni (*). Ten sławny męczennik swego dociekania, chciał, gdy ieszcze wiadomość o ponęcie, ktorą piorunom metalle nadaią, była nowa, czynić względem tego doświadczenia. Tym końcem osadził on nad dachem swego domu pręt żelazny, od ktorego poprowadził żelazne łańcuszki, i droty do domu, pod sufitem iednego Korytarza, aż do swoiey izby, gdzie koniec tego Konduktora tak opasał przeciwnemi piorunom ciałami, iż nie było dla nich żadnego przystępu do Ziemi, dla tego, aby wszystka siła, ktorey chciał doświadczać, okazała się w tym mieyscu, ktore iey wyznaczył.

Z tego samego można iuż widzieć, iż śmierci iego niemożna przywodzić za przykład niebespieczęstwa, ktore sprawić mogą Konduktory, jeszcze bardziey okazuie się to z iego słow własnych, ktore dowodzą iego heroiczney rezolucyi, z ktorą na oczewistą śmierć narażał, Znayduią się one w ostatnim iego piśmie, ktore krotko przed tym podał był Akademii Cesarskiey, i w ktorym wspomnione narzędzie do obserwowania mocy pioruniowey zgotowane, opisał. „ Możnaby,
„ pisze on, spytać się, czy to doświadczenie nie iest niebespieczne, i czy nie ostrożnie
„ nie sprowadzi się kiedy tym sposobem straszliwego piorunu." Gdy to było, trze-
„ baby temu zaradzić, ale wprzod trzebaby mieć rozne doświadczenie i obserwacye,
„ aby wiedzić dla czego, i w jakich okolicznościach piorun iest szkodliwy. Oprocz

„tego, pilni, i wierni natury postrzegacze, powinni mieć do tego serce i odwagę. Jest to
„moy urząd, a przeto i powinność doświadczać ile możności skutkow i sił przyrodzenia,
„idę ia tedy odważnie drogą powołania mego, i nieopuszczam żadney sposobności,
„i ofiaruię moie przysługi do doyścia, i doświadczenia tey siły.„ Słychacz także Pe-
terzburski Sokołow zeznał, iż mu Richmann oznaymił niebespieczeństwo, na ktore się
narażał przez to narzędzie, gdyby materya piorunowa z iakiey chmury nagle się
spuścić miała do iego izby wprowadzonym. Pewna tedy rzecz, że mu to niebespieczeń-
stwo było wiadome, ale iż to sobie miał za powinność nie zważał na to.
Tak tedy dnia 26. Sierpnia 1753. gdy grzmiało z daleka, uważał on w swoim pokoiu
w przytomności wspomnionego Sokołowa, narzędzie swoie. Ale niespodziewanie, gdy
powietrze zdawało się być pogodne, zbliżyła się gruba, i nisko idąca chmura, z ktorey rozni
ludzie widzieli, gdy piorun spadł na ow pręt żelazny z takim wielkim gwałtem, iż niektorzy
blisko na ulicy będący upadli na ziemię. Piorun ten po drocie i łańcuszku żelaznym
spłynął do pokoiu Richmanna, ktory w ten sam moment, czyniąc swoie obserwacye, zbli-
żył się był ku końcu drota żelaznego, przeto piorun skoczył na pół łokcia prawie w po-
staci kuli ognistey blado błękitney do głowy iego, obalił go bez duszy, zostawił na czole
plamę, ktora zeszła krwią, i po ciele wiele plam sinych, ~~czerwonych~~, czasem przepa-
lonych; rozdarł trzewik, wypadaiąc z ciała, nienaruszywszy pończochy, na ktorey nodze,
gdzie łaszka znaydowała się sina plama, w plamach sama tylko skora została prze-
palona, wewnątrz niepostrzeżono żadney widoczney szkody, wyiąwszy, iż wszytko pomiędzy-
ney i w płucach, trochę krwi wystąpiło, i że w błonach niektorych okazała się gangrena.
Ciało w 40. godzinach zaczęło się psuć ze wszystkim.

Naczynie szklanne, w ktore wchodził koniec metallu, było rozsadzone,
drot cienki, ktory czynił kommunikacyą narzędzia w izbie będącego z prętem
na haku, był w kawałki rozerwany, a iż był rozpalony, znać i z tego, że gdy nie-
ktore kawałki spadły na suknię Sokołowa, popaliły ią. Sokołow sam upadł,

wpadł zraziu tak ogłuszony, iż nie słyszał grzmotu okrutnego, który po tym piorunie nastąpił, i nie odniósł żadney szkody. Cokolwiek z piorunu poszło też po ścianach i drzwiach, przez które drot przechodził, gdyż ie połupał, smrod, iaki zwyczaynie proch spalony wydaie, napełnił dom cały, a służący, którzy też przy izbie Richmanna znaydowali w kuchni, zostali ogłuszeni.

Następuiące okoliczności w tey powieści godne są uwagi.

1. Piorun zaczowszy od prętu nadachu osadzone szedł po metallowym kanale aż do Richmanna izby, nie naruszywszy by naymniey części wyższych domu, Dopiero ku końcowi kanału, i tam gdzie się cięki drot zaczynał, który tańcuch z machiną łączył i niemógł obiąć całey massy piorunowey, nadwerężyła część iego po drodze zawadzaiące odrzwi.

2. Główna część pioruna szła iednak po cięzkim drucie aż do naczynia szklannego, w którym się konduktor kończył i które rozbrzastnął.

3. Tu tedy, gdzie iuż niebyło żadnego metallu, któryby go mógł prowadzić daley, ale owszem zawadzaiąc mu na drodze ciała przeciwne, musiał piorun wschylone głowę P. Rychmanna skoczyć, i przez iego ciało poyść w ziemię.

4. Zatym niebyło tu żadnego prawdziwego konduktora, ale cała machina tak była urządzona, ażeby piorun do izby, i do siebie sprowadził. Prawda, niebyło to zamiarem Richmanna, gdyż on tylko chciał doświadczenia czynić z oddalonemi piorunami, które gdyby się były zbliżyły, cale nangdzie chciał precz wyrzucić. Ale nieszczęście zaszło go niespodziewanie, chmura piorunowa zbliżyła się nagle, i tak został ofiarą swey ciekawości, i swoiey odwagi.

5. Słusznie tedy ze wszystkich tych okoliczności wnieść można, iż gdyby ów kanał metallowy, to iest drot szedł był aż do ziemi, tedy piorun byłby daley przeszedł i Richman niebyłby zginął.

Nawet wielka pozłota ciągnącasię przez iakie dłuższe mieysce zastąpiła nieraz mieysce konduktora, i ludzi od uderzenia piorunowego zachowała. Sławny Lord Ha milton

Hamilton / Angielski Poseł w Neapolu przywodzi tego bardzo znakomity przykład (*) roku 1773. uderzył piorun 15. Marca w Dom Lorda Tylney w Neapolu, w którym znaydowała się na ów czas Kompanii przeszło 250. Osób, i prawie tyleż służących, piorun spłynął po iedney rynnie cynowey pod dachem będącey, i po żelaznych prętach i drutach, którymi był przytwierdzony, też prze wszystkie pozłoty i droty od dzwonków, które się tam znaydowały, a nakoniec po wilgotnym murze spływaiącey się z pałacem pralni wpadł w ziemię. Pokoiach Lorda obicia były przytwierdzone listwami pozłacanemi, a pałym pokostowanemi, podobna pozłota znaydowała się po kanapach, stołkach, obrazach, po tych więc listwach i ramach przeszedł piorun, nieopuszczaiąc stołków i kanap. które blisko ściany były, pozłoty zdiął wszędzie ponad tak, iż leżał wszędzie iak skłęcy proch, który się dał zdmuchnąć. Tylko zostawił tam czarne plamy, gdzie piorun musiał z ramy do ramy przeskakiwać, osoby zaś, które się grą zabawiały, albo rozmawiały, nie odniosły naymnieyszey szkody, wyiąwszy, że te osoby przez których blisko przeszedł piorun, uczuły w sobie gwałtowne przerażenie, i do kilka dni doznawały nieiakiego bolu, przeciwnie iednemu służącemu, który na schodach spał, oparszy się głową o ścianę, piorun włosy opalił, na stołkach zaś i kanapach tam tylko adamaszek opalił, gdzie była blisko pozłota i ćwieczki, którymi był przybity, Gdzie zaś piorun nie miał iakiey metalowey drogi, tam połupał drzwi i odrzwia, i z bliskiego muru wyrzucił sztukię kynku na pół łokcia długą i szeroką. i murem poszedł na doł.

Nawet mamy przykłady, iż złote albo srebrne galony uderzeni piorun od ciała wstrzymały, i zatrzymały go na wierzchu.

1.) Podczas iedney nawalnicy w Rendsburgu, stanął był ieden Officer pod filarem murowanym iedney bramy, na którey figurze wmurowano dla ozdoby iedną bombę. w tym piorun uderzył i obalił go razem z iednym sierżantem przy nim stoiącym, ogłuszył obydwoch, i na dwa kroki od muru odrzucił. Wprawdzie, gdy przyszli do siebie nie mogli ani mowić, ni patrzeć. Wszakże po kilku pierzenia powrócili zupełnie do pierwszego zdrowia

Galony złote na iego sukni zczerniały po większey części, złoto i srebro tu i owdzie stopiło się, iako też w zygarku iego niemożna było prawda dostrzeć żadney szkody (oprócz guzików co miał przy sukni te stopiły się) ale od tego czasu szedł tak nieregularnie, iż niemożna było temu poradzić żadnym sposobem, a gdy perpendykuł z niego wyięto, pokazało się, iż się wcale stał magnetycznym. Nakoniec szkody na ciele tych dwóch ludzi nie były wielkie, ani opalenia były głębokie, tak że w trzy tygodnie zupełnie wyszli z niego. — Kto tedy uważy iak wiele ludzi, którzy pod budynkami szukali schronienia, pobił piorun, ten niemoże przypisać czemu innemu ocalenie tych dwóch ludzi, iak tylko galonom metallowym, które piorun po większey części wstrzymały od ciała.

Do ciał piorun pociągaiących, o których się wyżey mówiło, trzeba przydać dym i wodę. Że dym pociąga piorun, wnoszę z tąd, iż uderza tak często w kominy, z których dym wychodzi; iednakowoż możnaby zaprzeczyć tego nieznacznie wydatności kominów, i rozrzedzenia przez ciepło powietrza. Bądź co chce, wielkie palenie ognia na ogniskach podczas grzmotów, iest bardzo niebespieczne, Tak dnia 11. Sierpnia tego roku 1784. w miasteczku w Eichgrund, że weladniey podczas grzmotów wielki napalono ogień; piorun dymem przyniesiony, wpadł w komin, i 3. osoby nayblisze komina zabił, innym zaś wśrodku izby u stołu siedzącym, przepuścił. Pewnieysza rzecz, iż go woda pociąga i sprowadza, a to lepiey niż drzewo, kamienie, i inne podobne massy, wyiąwszy metalle, nawet te rzeczy prowadzą lepiey piorun, gdy są wilgotne, Trafia się to często, że gdy chmura idzie nisko, piorun tylko uderza prosto w wodę, ale też w drodze swoiey idzie po ziemi za wilgocią dosyć daleko. Tak widziano nieraz, że ogień piorunowy szedł po bruku mokrym. Także kiedy w drzewa uderza, idzie on zawsze, iak odłupane kory okazują, między drzewem i korą, gdzie się naywięcey soków i wilgoci znayduie. Ale ieszcze widoczniey pokazuie się to

to z małego wyobrażenia tych ciał, które są wilgotne bardzo, Piorun z natury swoiey i według wszystkich doświadczeń tam tylko wielkie szkody robi, gdzie znayduie dla siebie odpor i przeszkodę, tak, że im mnieysza bywa do niego przeszkoda, tym też mnieyszą robi szkodę. Dla tego metalle gdy tylko maią mieyśko obszerności, albo wcale niebywaią naruszone od pioruna, albo tylko w końcach, gdzie od iednego do drugiego musi przeskakiwać, Niemasz ieszcze ani iednego przykładu, aby piorun zrobił kiedy iaką szkodę w dachu miedzią pobitym, albo w pręcie żelaznym nieco wielkim; chybaby piorun nie szedł wzdłuż metallu, ale się przez niego wpoprzek przebijał, czego iednak nigdy nie czyni, gdyż łatwa droga, którą po metallu znayduie, odwodzi go zawsze od szukania i robienia sobie inney drogi trudnieyszey, Postępuie on tedy po każdey metallowey massie znacznieyszey, niezostawuiąc nigdzie znaku po sobie przez rozstopienie lub rozerwanie, Czasem niknie on pod czas gdy przechodzi przez metallowe massy, właśnie iak gdyby się w nich ukrył, a dopiero pokazuie się znowu, gdy z nich wypada,

Nawet ciała zwierzęce, że są piorunu ponętą, lubo nie tak mocną iak metalle, dla tego też w nich niezostawia piorun znaków iakiey gwałtowności, tylko, że w tych ciał delikatnych uszkodzenie iest znacznieysze i więcey niebespiecznieysze, Mowią prawda, zdawna, iż piorun kości łamie, ciało przebija, w popioł obraca, i t. d. Niektóre nawet obrazy dawne zaświadczenia, tak są porazne, iż ich wcale odrzucić niemożna, Jednakowoż iest to rzecz uwagi godna, że mimo tak pilnych, i dokładnych obserwaciy, które za naszych czasow wszędzie prawie czyniono, aby piorun uczynił podobne skutki w ludziach lub zwierzętach. Owszem okazuią się z częstych przypadkow, w których pobił ludzi zwierzęta, lub im też tylko po części zaszkodził, iż właściwy piorun, zamiast rozrywania ciała, rozszerza się po nim, ale tylko między skorą i sukniami; że płomień iego opalaiąc mnieyszą lub więcey skorę, zostawia na niey plamy czerwone, błękitne czarne, lecz odęłości, nieco głębiey przepalone mieysca; a za iego naciśnienie, i iakieś

uderzenie

uderzenie, impet i przerazenie sprawuie na brzmiałości, zatkania, chromanie, i nawet niezutoże wręgsiach uderzonych. Naynie bezpieczniejsze szkody robi on wiele przy wpadaniu i wypadaniu, iako tez gdy znaydzie wielki odpor z strony sukien, lub innych rzeczy. Osobliwie zdaie się, ze śmierć osob, w ktore piorun ugodził, pochodzi z gwałtownego przerazenia, i zatrzęsienia mozgu, gdy piorun do głowy skoczy.

Przeszkody wstręt czyniące piorunowi

Oprocz metallow, ciał zmierzłych, dymu wody przeciw wszystkim innym rzeczom, piorun wywiera gwałtowność wielką, gdy w nie trafi. Tak kamienie rozsadza, drzewo łupie, a niekiedy rzeczy palne, jako to siano, słomę, proch i t. p. zapala. Drzewo zaś w ten czas tylko zapala prawie piorun, gdy w nim będące gwoździe lub inne metalle rozpalą się od przechodzącego pioruna, skory, iako tez materye i sukna, częścią opala, częścią dziurawi, i rozrywa piorun. Szkło trzaska w sztuki; a nawet powietrze, gdy przepada piorun, bywa ściskane i wzruszane gwałtownie, z kąd pochodzi nie tylko ow straszliwy grzmot, ale tez i nieorakie uszkodzenia, i zepsucie wiele rzeczy, choć w nie sam piorun nie uderzył. O samych tylko mokrych bardzo sciankach, i bardzo zmoczonych sukniach mamy doświadczenia, iako się rzekło, iz po nich piorun spływa bez zadnego ich nadwerężenia.

Przeciw ktorym rzeczom piorun naywiększą moc wywiera, a przeto ktore są naywiększą dla niego przeszkodą, niemozna twierdzić z pewnością; przecież z nieorakich doświadczeń wnieść mozna, iz jedwabno materye, szkło, siarka, i inne żywiczne ciała, jako tez czyste zwyczayne powietrze, i naywiększą są dla pioruna przeszkodą i zawadą: gdyż nie tylko on nie pada nigdy na wspomnione dopiero rzeczy, chibaby tam przez iaką ponętę był sprowadzony, gdyż na ow czas do owey ponęty, iak do swego celu naykrotszą dąży drogą, co mu zawadza po drodze, znosi i rozsadza z wielkim gwałtem; ale nawet kiedy powietrze pełne iest piorunowey materyi, mozna piorun przez zelazny pręt sprowadzić w iakie miejsce, i chwycić go czyli zatrzymać,

między wspomnionemi, iemu przeciwnemi rzeczamy. Taka to była Richmana machina, ktora się kręzyła, jakośmy powiedzieli wmaszynii sklannym. Gdy po niebze miało podostatkiem materyi piorunowey, spływała ona choc niez naicznie po łanczuszkach i drotach tak, że znich skry wypadały, gdy się ich palcem dotknięto, lekkie ciała przyciągały i odpychały, a gdy materyi tey nagromadziło się więcey, to ię widać było na końcu drotu wpostaci kuli ognistey. Takie machiny do sprowadzenia i zgromadzenia materyi piorunowey, znayduią się teraz nawet tu i owdzie. Wszakże sposob zgromadzenia tego naygodnieyszy iest wynaleziony, ktorego używał Pan Romas, ieden z Sędziow wpowiecie Nerac. Używał on tym końcem latawca, czyli orła zpapieru, iakie chłopcy puszczaią na powietrze, ktory był oleiem napuszczony. Snurek od niego długi na 780. stop kazał okręcić cienkim drotem mosiężnym. Dnia 7. Czerwca roku 1853. gdy opierwszey godzinie zpołudnia zaczęło grzmieć na zachodzie, udało mu się, że ten latawiec na polu zamiastem podnieść się przynaymniey na 550. stop wgurę. Na dole do snurka drotem okręconego przywiązał on innym snurkiem jedwabnym, ktory żeby nie zmokł, dano nadnim daszek. Nad snurkiem zas iedwabnym przyczypiono do drotu rorkę zblachy, aby zniey można było skry wyciągać. Wszakże dla uniknienia wielkiego niebespieczeństwa, przydał on do tego narzędzia inną blaszaną, niż wgorze zamkniętą, od ktorey łańcuszek mosiężny szedł do samey ziemi, i mogł go kierowac iak chciał sklanną antabą. — Zpoczątku pokazały się tylko na rurce blaszaney skry małe, ale gdy nadeszły czarne chmury nad prze, skry wypadały większe, i strzelały płomienie na pul łokcia od rurki, ktore były przynaymniey trzy cale długie, a na ¼ cala szerokie, z takim trzaskaniem, iż go było słychać przynaymniey na 200 krokow. Lubo P. Romas był oddalony na 3. stopy od snurka, przecież czuł on wten czas, jak gdyby mu sobak cały chodził po twarzy. Zaczym usunoł on się daley ztowemi towarzyszami. Przecież na powietrzu

na powietrzu serzczeię niebłyskało, niesłychać było żadnego grzmotu, ani żaden deszcz niepadał: wiatr był mocny od zachodu, i podniosł orła czyli latawca przynaymniey na 100. stop wyżey, aniż z początku.

Wkrótce postrzeżono na ziemi pod rurą blaszaną, która na sznurku metellowym wisiała, trzy kłoski słomy długie na pół łokcia, które prosto stały każdy z osob na, i tancowały iak zazwyczay pupki przy machinach elektrycznych. — Trwało to przez kwadrans, zaczołsię trochę deszcz padać, a skutek pokazałsię mocnieyszy. P. Romas znowu czuł na twarzy iakby bieganie iakiegoś robaczka, i musiałsię odsunąć daley swoiemi towarzyszami. — Nakoniec rura blaszana przyciągnęła nagle do siebie kłos neywiększy, i dałsię słyszeć po trzy razy huk, który prawda niebył tak wielki iak grzmot piorunowy, ale iednak był taki, iaki robi rzecz zwyczayna, y był nawet słyszany wmieyscie, Płomień, który ozer czas rury wyskoczył, był blisko na 8. calów długi, a na pol cala szeroki, kłos, który sprawił to wypadnienie materyi piorunowey, poszedł szybko wgorę po snurku wspomionym na 200. 300. stop wysoko, raz odskakuiąc, drugi raz przyskakuiąc do niego, Za każdą razą, gdy go snurek przyciągał do siebie, wypadały ze snurka płomienie, i dał się słyszeć huk, lubo nie tak wielki, iak przy trojakim uderzeniu, dopiero wspomniony. Niektorzy widzieli idące płomienie po snurku, aż do samego orła, wkrótce potym wypadł powtore, i potrzecie płomień z hałasem, który się za każdą razą powtorzył po trzykroć z wielką szybkością, Wtym deszcz powiększyłsię, a na około sznurka dałsię słyszeć szum, iak z miechu iakiego. — To też iest uwagi godna, że od pierwszego wypadu materyi piorunowey na powietrzu ani razu się nie błysnęło, ani nie zagrzmiało, lubo potym zaraz się to działo, iak tylko orzeł upadł na ziemię. Dałsię także czuć zapach siarczysty, a na około snurka drotowego, było światło ogniste swiatło na 3 albo 4. cale dyametru, które wnocy zapewneby się wydawało

wydawało było większe, Prosto pod sznur blaszano znaleziono potym dołek w ziemi na cal głęboki, a na cal szeroki, który zapewne gwałtowność wypadaiącego z niey płomienia zrobiła, albo też przyciągnie cząstek tam się znayduiących. — Doświadczenie to skończyło się, gdy orzeł upadł, pomieważ wiatr powstał był od wschodu, deszcz się powiększył, a nawet grad począł padać, chciano było, żeby orzeł podniosł się ieszcze raz niepomiernie, i dlatego sciągano sznurka z dachu, na który był upadł około 20 sążni; lecz gdy się orzeł przeto podniosł, i sznur oddalił się od dachu, człowiek, który go ręką trzymał, a zatym przez iego ciało szedł na ówczas Konduktor, uczuł iak wielkie w ręku swoim uderzenie, a w całym ciele tak gwałtowne wzruszenie, iż go musiał puścić odrazu, gdy zas sznurek iednemu przytomnemu upadł na nogi, doznał w sobie takiegoż, lubo nieco wolnieyszego wzruszenia. — Pan Romas doszedł potym przez inne doświadczenia, które w miesiącu Lipcu i Sierpniu tego roku czynił, że nawet podczas pogody, i gdy żadnego niebyło podobieństwa do grzmotów, można było materyę piorunową w takiey obfitości sprowadzić, iż iskry ze sznurka wypadały, i że ten, który go się palcem chciał dotknąć, uczuł uderzenie dosyć mocne.

Tu także należy godny uwagi fenomen czyli one płomienie, które gdy iest powietrze bardzo napełnione materyą piorunową, pokazuią się na wierzchołkach wież, masztow, a nawet na wystaiących iakich częściach ludzi i zwierząt. — Ciała zwierzęce, iakośmy iuż nieraz rzekli, są po metallach naylepszemi dla materyi piorunowey kanałami; a lubo one nieznayduią się na szkle, jedwabiu, albo smale, przecież samo drzewo albo mur, który się pod metallami na końcu wież znayduie, iako też podeszwy trzewików u ludzi, wstrzymuią materyę piorunową, i mogą w tych okolicznościach być przyczyną, iż się iey w metallach lub ciałach zwierzęcych tyle na gromadzi, iż może płomień uformować. Już nawet dawni ten postrzegli fenomen na włoczniach w polu, i na masztach okrętowych. Kiedy te płomienie pokazywały się parą, nazywali ie ogniem Kastora i Polluxa.

gdy zas

gdy zaś poiedyncze Helena; zkąd pewnie poszło imie St. Elmo. Niemcy nazywaią ten ogień powietrzne swiatło (: Wetterlicht :) Ale że to powietrzne swiatło iest zpomnażacone zpiorunem, i pochodzi z tey samey, co i on przyczyny, znac to między innemi z tego że swiatło to nieraz zamieniasię wpiorun prawdziwy.

Tak roku 1770. pod Regensburgiem wmieyscu rzeczonym Hohen-Gebrachin, na wieży Kościelney pokazałsię, podczas iednych grzmotow na krzyżu żelaznym, ktory był swieżo przekuty, srebrny iakoby bukiet, ktorego przed poprawą krzyża niewidziano, Gdy dwoch blisko mieszkaiących ludzi biegło na wieże dla gaszenia ognia, ieden z nich uyrzał nad głową drugiego takiż ogień. Wtym ow bukiet ognisty na wieży powiększałsię, wydawał skry i promienie, rozszerzyłsię po całym krzyżu, trwał całą godzinę, i zniknoł potym razem z wielkim grzmotem.

Podobnyż fenomen trafiłsię na wieży Sgo Piotra w Nordhausen roku 1749 i na dziesięciu żelaznych prętach, ktore z galeryi gankowey wystawały. Powietrze było na ówczas burzliwe, padał snieg i grad, ale się nieblyskało, a płomienie na końcu tych dziesięciu prętow miały kolor blady błękitny. Choćiaż był szturm wielki przecież te płomienie by naymniey się nieruszały, i tym bardziey swieciły, im większy większy snieg i grad padał, Płomienie te wydawały także brzęk podobny do owego, ktory wydaie mucha, kiedy wpaiączynie uwięźnie, przecimnie zaś wswietle tym niemożona było uczuć żadnego ciepła, kiedysię stanęło przeciw wiatru, albosię ręką zasłoniło koniec prętu, te płomień zniknął; ale iak tylko wiatr mogł dochodzić prętow, zarazsię swieciły. Co wszystko trwało przez kwadrans blisko.

Natura Piorunu.

Kiedy wszystkie te rozne doswiadczenia względem drogi i skutkow pioruna wkupę zbieramy, okazuesię, iż ogień iego rozny iest wcale od tego, ktory z zapalenia rzeczy palnych pochodzi. Ogień zwyczayny szuka wolnego powietrza, ktorego ożywia; piorun chronisię powietrza, a weiska się wciała tęgie, między ktoremi nie obiera on bardziey ciał palnych, ale rzeczy ktoresię dotyk,

ktorym ogien naybardziey przepuszcza iako się metall i woda; a zaś drzewo palne choć przez niego przechodzi, to go nayczęściey łupie, a zaś bardzo rzadko zapala. Prawda, że z zapachu siarczystego, ktory często po sobie piorun zostawia, chciała wnosić, iż zapalenie par saletrowych i siarczystych, iest prawdziwą przyczyną piorunow; ale zastanowiwszy się z uwagą nad tym mniemaniem, można uznać oczewisto płonność iego. Daymy to, iż się te pary zapalaią, iak udawano przez wnętrzne poruszenie, i iakieś kiszenie: iakżeby z tey. ze samey chmury mogł powstać kilka razy piorun? Jak by się ta materya mogła tak często sama przez się zapalać, gdy od pierwszego razu ogien powinienby strawić wszystko, co się tylko tey materyi znaydować mogło. Potym iak to zapalenie może spuszczać się aż do ziemi, albo z takiem gwałtem ku szczególnym niektorym rzeczom? musiałyby bydź zapewne promienie materyi palney, ktoraby się porządkiem zapalały; nawet musiałyby tego momentu iedne po drugich zaraz powstawać, gdyż to się trafia, że piorun ieden po drugim wkoz samo mieysce uderza. Jeżeli zaś powietrze pełne iest partykuł, czemuż się one nierozszerzaią iak inne lekkie ciała, i rowne nieukładaią rowno? Czemuż by się one miały naybardziey podnosić nad wysoko wydanemi ciałami, wierzchołkami wież, i ciężkiemi słupami, gdy iednak naturalnie powinniby się ich nayniżey podnosić z samey ziemi? Czemużby promienie te materyi palney nie mieliby się zapalać od ognia zwyczaynego, i nierobić piorunow? co się iednak nigdy nietrafia? Bo chociaż podczas grzmotow iaki dom, albo wieś się pali, nieobawiamy się iednak nigdy, żeby się pary na powietrzu, osobliwie podczas ulewy, nie zapaliły, i piorunu nie sprawiły. W samey rzeczy, gdzie się te pary znayduią na powietrzu, tam mogą one bydź zapalone od zwyczaynego ognia, i sprawić powszechny pożar: ale ich położenie, iako też i zapalenie się, rożne iest wcale od piorunu.

Dnia 16. Listopada 1764. pisze ieden mąż godny wiary w Hanowerskim Magazynie 1764. (Karta 96.) Wyszedłbył w wieczor około 6. godziny nad iedno mieysce błotniste, iakich tu iest dosyć w tey stronie. Ponieważ się przede mną i przy mnie coś ruszało.

wszato. Ale iakie mię zdięto pomieszanie! gdy tego momentu całą równinę iak
tylko mogł okiem zasięgnąć, ujrzałem napełnioną ogniem, który się zbierał szybko
w kłębek, podnosił się do góry, i po kilku minutach w postaci postrzału ognistego zniknął.

Z przykładu tego okazuie się wielka różnica, między zapaleniem się materyi pal
ney, na powietrzu unoszącey się, i między piorunem, Za wystrzeleniem z flinty pozostała
prawdziwy ogień, który nie tylko się tak daleko rozszerzył, ale też tak długo trwał,
póki iey ze wszystkim nie strawił; co samo bardzo różni to zapalenie od prawdzi
wego pioruna! Zaiste nikt na to nie przestanie, aby wystrzelenie z flinty, z armaty,
lub ogień zwyczayny, zapalały materyę piorunową, i tym sposobem mogły sprawić
piorun. Podobnież piorun nie trwa nigdy tak długo, iak dopiero opisany fenomen;
owszem piorun, ile możemy dochodzić, zasadza się na momentalnym wzrusze
niu iakowey ś delikatney materyi, która rozciąga się od mieysca, gdzie wypada aż do
celu, w którym uderza, i tam tylko daie się widzieć w postaci ognia, gdzie zostaie od
por iaki; a ieżeli ciało iakie od pioruna zapala się, ogień ten wcale iest różny od pierw
szego. Nakoniec piorun nie rozszerza się według rozległości iakiey materyi palney,
na którą po drodze natrafia się, ale przechodzi tuż blisko rzeczy palnych, nie zapala
iąc ich. Znakomity tego dowód mamy w przypadku, który się stał roku 1767. w
Stenburku nad Wezerem, gdy piorun trafił w iedną fuzyę nabitą strzelca,
Rura na wierzchu była cokolwiek stopiona, iako też i zamek na dole, Na
środku rury stopił on także 5 kul, i opalił mocno płatek barchanowy, który był pod
kulami dla tego (że od iednego metallu musiał przeskakiwać do drugiego) iednakże
prochu w owey wielkiey flincie nie zapalił; przeto, iż tam znaydowało się tak wiele me
tallu, iż go nie mogł rozpalić, od czego proch byłby się zapalił. — Ogień zaś zwyczayny
nayprzód byłby proch zapalił, a niżby go był minął, przechodząc od iednego metallu
do drugiego. Nawet po strzeżony nieraz po uderzeniu pio

runu

piorunu zapach siarczysty, który był naypierwszym powodem do mniemania, że piorun powstaie z zapalenia siarczystey materyi, wcaleby był przeciwne mniemania sprawił, gdyby wszystkie okoliczności zważane były pilnie. Trzeba wiedzieć, że często w mieyscach, przez które przeszły wielkie grzmoty, pływaią tu i owdzie po wodzie świeże niby kwiatki siarczyste, o których mówią, że z deszczem spadły; nawet są przykłady, że piorun zostawił te plamy siarczyste po podłogach domów, w które uderzył, z tey okoliczności wnieść trzeba naturalnie, iż dopiero piorun robi te kwiatki czyli plamy siarczyste; bo inaczey powinienby ie raczey strawić, niżeli zostawić po sobie, który domysł czyni podobnieyszym do wiary. Chimia, która uczy, że z kwasu koperwasowego gdy się przez gorącą zmiesza z jaką istotą palną, rodzi się prawdziwa siarka, a na powietrzu znayduie się nieomylnie rożne tak palne, jako też kwaśne materye.

„ Rzecze kto, z tego można iuż wiedzieć czym nie iest piorun, ale jabym chciał wiedzieć teraz, czym on iest.„

Wszakże iużeśmy wszystko uczynili, co mogli; opowiedzieliśmy okoliczności, w których za zwyczay błyskawice i pioruny powstaią. Opisaliśmy postać, w którey się oku pokazuią; wymieniliśmy prawa, których w swoich poruszeniach, i skutkach nigdy nieprzestępuią, nakoniec uczyniliśmy porównanie między ich okazywaniem się i tych rzeczy, które do piorunów są napodobnieysze, i które możnaby mieć za iedną z niemi, a dodaliśmy znaki, którymi się iedne od drugich różnią. Jak nam się zdaie, iest to wszystko co wiedzieć o jakiey naturalney okoliczności, nie tylko iest użyteczno, ale też i podobno.

„ Ale mimo tego wszystkiego, rzecze kto znowu, nie wiem, co to iest właś„ciwy piorun. Jego straszliwa moc, i iego osobliwsza droga, iest dla mnie ieszcze „ i wcale niepoięta taiemnicą.„

Być to może

Być to może; ale choćbyśmy się też mogli dokładnie na to okazać, iż piorun, błys-kawica pochodzi z gwałtownego uderzenia przeciwnych sobie wiatrów, jak dawni natu-ralistowie mniemali; albo z zapalenia się par, czyli exhalacyi palnych, iak nowszych czasów mniemano: moglibyśmy naów czas poiąć bardziey naturę iego? Jak może z naturalnego uderzenia w się dwóch ciał powstać siła, która zapala owe ciała? Co to iest zapalenie? iaka siła znosi ściane między cząstkami ciał palnych? Czemu iedne ciała palą się płomieniem iasnym a drugie nie? jakże się to dzieie, że ia iedną świecą zapalam drugą, i mogę pomnożyć płomienie według mego upodobania? Te i podobne wątpliwości, zachodzą we wszystkich natury przypadkach; a gdy iedna szczęśliwie wynaleziona Teorya, pomaga nam do ułatwienia niektórych trud-ności, na ich mieysce powstaią znowu inne nakształt łbów Lernenskiey Hydry. Ile tylko mamy pierwiastkowe siły, które wszystkiego dokazuią w naturze, są dla nas iescze taiemnicą; przeciwnie zaś ich skutki i sprawa, do których się stosuią, są nam wiadome, a że nie tworzemy żadnych ciał nowych, ale tylko mamy zażywać tych, które iuż są na świecie, przeto ta druga wiadomość choć bez pierwszey, dostateczna iest temu końcowi. „ Bardzo dobrze! ale niemożnaby tu iakiey wynaleść różnicy? Ogień „pospolity możemy podług naszego upodobania zapalić, kiedy chcemy, i znowu go zga-„sić, a dla tego nie dbamy o to choć niewiemy, iak się to dzieie. Z piorunem inaczey się „rzecz ma, A dla tego słusznaby rzecz była dla nam przecie iakie objaśnienie wzglę-„dem sposobu, którym piorun powstaie.„

Powiedzieliśmy, co nam dokładnie obserwacye względem tego na myśl podaią; Elektryczne doświadczenia, iescze nas o kilka kroków daley w tey umieiętności posu-nęły, iako się to potym okaże: wszakże musiemy tu wprzód ostrzedz, że mimo tego, na wiele pytań niemożna będzie odpowiedzieć. Że n.p. piorun naybardziey drogą swoią przez metalle odprawiać lubi, należy do tego iego własciwey natury, a w pierwszych zaś do natury ognia elektrycznego. Między zaś to, łatwo będzie można wytłomaczyć

czemu w tym i owym przypadku, poszedł piorun tą lub ową, a nie inną drogą: z tey zna domości można nawet ustanowić reguły, iakby można osoby i rzeczy od szkodliwych iego skutków ocalić. Ale kiedy kto spytasię znowu daley, czemu ten i ów kanał iaki, i droga iest dla niego wygodnieysza, niż druga inna? ten iakby się pytał właśnie, czemu on ma tę naturę a nie inną, i tym sposobem możnaby się pytać, czemu my światła nie słyszemy, a huku nie widziemy.

Tu należałoby przydać ieszcze o podobieństwie, które zachodzi między ogniem piorunowym i elektrycznym, i o ostrożnościach, których używać należy pod czas grzmotów i piorunów, co iest nayważnieysze, i naypotrzebnieyszą prawie dla każdego człowieka wiadomością w tey materyi, Ale ważność iey wyciąga świeżey i pilney uwagi, a przeto do łączenia iey do układamy do 4. Części Magazinu.

Sposób przedziwny Edukowania Panienek.

Przed kilku laty (mówi na iednym mieyscu P. Rossing) maiąc iechać do Polski udałem się tam przez Węgry. Niedaleko Polskiey Granicy przyiechałem na noc do iednego miasteczka ozdobnego, Palocz, które należy do Grafa Bartozy i w którym zamieszkuie przymieszkiwa. Udałem się prosto do Zamku, ponieważ w tey stronie niemasz gościńców, a tamteysza szlachta, która samo tylko ieszcze podobno duchownie u siebie owey starożytney przodkom naszym gościnności, ma za sobie szczególną pociechę przyimować w dom swoi wszystkich uczciwych podróżnych.

Obiechałem ia iuż większą część Europy, widziałem wiele rzeczy pięknych i dobrych, iako też złych i ladaiakich, ale we wszystkich podróżach nigdziem się nie widział co by mi się podobało, i co by mnie tak wzruszyło, iak to com tu widział w Paloczu,

Hrabina, dama rozumna, otak maiętna, iż może czynić dobrze innym bez żadney uymy wygód swoich, postanowiła sprowadzić u siebie dawny kra iowy zwyczay dam bogatych, który to do dobrego nawet gospodarstwa domowego.

daleko bardziey pomagą, niż częstokroć owe kosztowne trzymanie i chowanie po domach pańskich iak mowię przyiaciołek, guwernantek, panien do strojow, gospodyń, i innych kobiet.

Tym czasem wzięła ona 12. Panienek do siebie szlacheckich, ktorych rodzice, albo mieli więcey dzieci niż wystarczał maiątek na ich wychowanie, albo też byli wcale ubodzy. Te panienki powinny mieć przynaymniey 12. lat i być urodziwe, ponieważ takie dla piękności swoiey podlegaiące większym nie bespieczeństwom, naybardziey potrzebują dobrego wychowania. Każda z tych panienek miała swoie osobne zatrudnienie. Ta miała dozor nad kuchnią, druga nad pivnicą, inna nad naczyniem stołowym, owa zas nad bieliżną. Jedna dozierała tylko służących, druga zas starała się o wygody dla gości. Była taka ktora pilnowała porządku w kaplicy zamkowey, a iedna z nich postępowała Hrabinie, iednym słowem każda miała swoy urząd, ktory co miesiąc odmieniały, tak że na końcu roku każda z nich odbyła wszystkie owe urzędy, i nabyła wiadomości potrzebnych we wszystkich częściach gospodarstwa domowego.

Hrabina sama była dobrze wychowana, i lubiła obcowanie, ktorego damie na wsi lub miasteczku mieszkaiącey, brakuie zwyczaynie. Ale ta pani nie miała przyczyny żalić się na to. Gdyż oświecała ona sama te panienki we wszystkich tych powinnościach i robotach damskich, a tym sposobem przepędzała czas z sobą bardzo przyiemnym i uspamiętnym

Panienki owe wszystkie były w iednakowym stroju kraiowym, a ktory moim zdaniem iest nayprzednieyszy dla panienek między wszystkiemi strojami Europeyskiemi, iak to wiedzą ktorzy stroy dam Węgerskich i innych kraiow widzieli.

Juz od lat 10. prowadzi tym sposobem życie Hrabina z wielkim pożytkiem i ukontentowaniem swoim. Jey mąż ma naywiększą zmierzchłość nad całym powiatem. dla przypodobania się, i ktorzy życzą sobie pomocy, biorą sobie żony

z pomiędzy tych panienek, które im przynoszą posag naydroższy, to iest dobre wychowanie, Hrabina wybiera sama panienki dla rożnych Kawalerow, i według wiadomości, których zasięgnąć mogłem, wybor iey bardzo się dobrze udał. Jak tylko iako
mają panienkę wydu za mąż, zaraz na iey mieysce bierze drugą, a rodzice Slachetni mają się za szczęśliwych, gdy Hrabina żąda ich Corki do domu swoiego.

Znaydzie się bez wątpienia bardzo wiele Xiężen, Hrabin i dam, które daleko są bogatsze niż ta pani, a które z bezrnoty lecznie nieumieraią. Czemuż nienaśladuią tego prawdziwego przykładu? to iest pewna, że Greffing człowiek wielkiego oswiecenia i przywiązania do społeczności, mając oczewiste pożytki tego chlubnego zwyczaiu, a przekonany z drugiey strony o nieużyteczności, a nawet i wielkich szkodach, z zwyczaynego wychowania które mają panienki po domach rodzicielskich, a osobliwie po pensyach, przedsię wziął rozszyrzyć ten zwyczay po Niemcach, i dokazał iuż tego, że teraz ułożyło się bardzo liczne towarzystwo z naywzględnieyszych dam w Niemczech, tym końcem, aby dawały u siebie podobną Edukacyą ubogim panienkom, albo też pomogli do założenia wielkiego dla nich Konwiktu, w którym by się tak iak u Hrabiny edukowały.

Sposob pomnożenia Urodzaiow

Według dowodnych i często powtarzanych doświadczeń w Wielkiego w Ekonomice praktyka Pana Paffelina można pomnożyć znacznie swoie roczne żniwa, wiele lat tym sposobem, który na tym zawisł, ażeby co 7 lat lub 8. odmieniać wszystkie swoie zboża do siewu. — W zbożu znayduią się każdego roku, niektóre kłoski czerwonawe, i których słoma nie iest tak biała iak inna, ale iest trochę czerwonawa, Te kłoski każdego roku trzeba odbierać z wielką pilnością, zboże z nich wymłocone i zasiane daią, czwartą częścią obfitszy urodzay niż zwyczaynie, Od dwudziestu lat za miast 8—9. tysięcy Pan Paffelin zbierał 12000 snopow, przez tego zboże wymłocone daleko iest pięknieysze i droższe przedaie. Ale trzeba iako się rzekło co 7 lat na nasienie

na nasienie owe wspomnione kłoski wybierać. Zdziwim się, że z nudy i pilności, za którą tak obfita bywa nadgroda odstrzegać od naśladowania przykładu P. Gaftlena.

Względem obfitey strzyżki wełny

W Śląsku całym na wiosnę tego roku strzyżka wełny, tak była obfita, iak nigdy prawie nie pamiętaią. Przyczynę tego przypisuią Skromney Fizyey srogości zimy ostatniey, znaczaią ztąd bardzo potrzebną dla gospodarzow regułę, że ile razy owce maią bardzo obfitą na sobie wełnę, trzeba to mieć za znak, że przyszła zima bardzo będzie tęgą. Ta uwaga nie iest nowa, strzelcy iuż od dawnych czasow wnosili z długiego albo krotkiego włosa, ~~ktore~~ na zwierzętach wieśniemi postrzegli, o srogości mnieyszey lub większey zimy następuiącey. Tak tedy, ile razy na zimę owce będą nabierać wielkey wełny, a ine zwierzęta wielkiego włosu, będzie można spodziewać się tęgey zimy.

Że Owce podczas długiey i tęgey zimy, więcey maią wełny, postrzeżono to przeglądaiąc regestra strzyżek od kilkunastu lat. owce zamknięte w cieptych owczarniach pocą się bardzo podczas zimy łagodney, pot zaś ten zbyteczny iest przyczyną, że owce maią mało wełny i złę, a lubo P. Daubenton z długiego swego doświadczenia, ma to za rzecz pewną iż pot bardzo iest przyzwoity ~~owcom~~, i ~~pomaga tak do ich~~ zdrowia, iak do dobroci ich wełny, atoli rozumie się to tylko o pocie miernym naturalnym, ktory pochodzi z obfitości paszy i trafia się pod gołym niebem, nie zaś o owym pocie wymuszonym i zbytecznym, iaki bywa za zwyczay w owczarniach albo iescze przy mierney paszy. Człowiek w wielkey gorącey izbie z wielu innemi ludźmi zapchaney, z wielką zgrozą mieszkaiący, będzie się musiał zawsze pocić, ale ten pot będzie pomagał do iego wzrostu i zdrowia. Toż samo mowić o owcach, Tylko kiedy się wymyią owce przed strzyżką, użyteczno iest, ażeby się owce przez 1. lub 2 dni pociły, aby wełna do kupy się zbiła i strzyżenie szło łatwo, Owce trzymane na wolnym powietrzu w lecie i zimie między parkanami trzymane, poki tylko śniegi dopuszczą, a pod tym w owczarniach przewiewnych, tak iednak zbudowanych, aby powietrze przechodziło mieszparami w wrotach, naprzeciwko sobie będących,

ale Kominami wposowie podawanemi, 1. bywaią zdrowsze, nigdy niepaszywieią, a zad to chorują, są mocne i żywe, maią dosyć ciała i mięsa, i przy obfitey paszy pomnażaiąc, naturalnie będą, i co raz polepszać. Dla tego życzyć sobie trzeba i radzić to wszystkim, azeby zostawionie owiec na noc między parkanami, i karmienie ich także między parkanami, było na dobro społeczności wprowadzone. Gazet. Fizycz. N°31. 1788. r.

Przestroga względem trucia Arszenikiem Szczurow i Myszy.

Lubo arszenik iest prawie nayprędzmieyszy sposob nawygubienie, szczurow i myszy, ale iednak nieymnoymiey trzeba przykładać ostrożności, azeby od dalić od ludzi okropne przypadki; Życzyć by sobie trzeba aby rząd Krajowy zabronił tego aby ludzie prości nieużywali tego sposobu, gdy mamy inne niemnieysze ku temu końcowi, albo żeby przynaymniey postępowali w tym ostrożniey niż dotąd (X) Niektorych nieszczęście było to przyczyną, że szczury albo myszy, gdy tey trucizny zakosztuią, zaraz iey co kolwiek przez wymiot w toż samo mieysce wyrzucaią; albo to przez to, że część iaka tey trucizny, gdy poniey biegaią, zostaie im na nogach, a potym ią po leguminach i zywnościach opuszczaią, Aby tedy zapobiedz rozmyślnie nieszczęściom, dam tu niektóre krotkie reguły, ktore zachować trzeba w używaniu tego sposobu

1) Bardzo iest rzecz słuszna aby w takim domu nikt tego sposobu nieużywał, iak tylko sam gospodarz, ponieważ trzeba się spodziewać, że on sobie w tym nay- roztropniey postąpi, i gdy się trafi iakie nieszczęście, można go łatwo do odpo wiedzi pociągnąć. Dla tego chwalebne iest rozrządzenie, iż żaden Aptykarz niemoże dać Arszeniku, tylko gospodarzowi iakiemu, ktory imię swoie w księgę tego zapisał,

(X) Aptekom przynaymniey iak nayusilniey powinno bydź przykazano, żeby prostym ludziom arszeniku nieprzedawały. — r. 1780. w Szczakowicach chłop kupiwszy arszeniku w blizkiey aptece za groszy 15. otruł nim żonę swoię i córkę.

2) Zapobiegaiąc temu azeby myszy albo szczury, które tey trucizny skosztuią, onie tak ią łatwo nazad z siebie zwracaty, ale raczey prędko od niey zdychaty, trzeba zachować przyzwoitą proporcią tłuszczu do arszeniku, Dla tego trzeba odważyć tyle arszeniku, iak świezego niesłonego masła, tylko to z ostroznością, aby się nic z trucizny nierozsypało ani rey na wazkach niezostało, potym rozbiiaiąc drewnianą łopatką i miesza dobrze masło z arszenikiem, pokiąd niezrobi z niego biała massa. Jak tylko mysz albo szczur choc nay mniey skosztuie z tego, zaraz musi zdychać, Ale ieżeli bierze się więcey masła niz arszeniku, albo mieszaią ie razem, nie łopatką drewnianą, ale iaką tylko inną, żelazną lub metallową, to się daie przez to sposob tym naprzykrzonym stworzeniom do wyrzucenia z siebie trucizny, przynaymniey po części.

3) Z owey trucizny kładzie się co kolwiek na talerzyki garncarskiey roboty, rozstawia się ie po roznych mieyscach, które trzeba sobie naznaczać w dzięce aby się którego niezapomniało, Mieysca te obierać trzeba takie, gdzie zadne inne stworzenie ani Człowiek nie chodzi, Trzy a naywięcey 4. dni wystarczy na wytępienie w domu takiego gadu. Przez ten czas bowiem iedna część myszy i szczurow wyzdycha, a druga niemogąc cierpieć tyle trupow, uciek nie. Na owczas trzeba pozbierać wszystkie owe talerzyki, i zakopać ie głęboko w ziemi, aby ich żaden pies niemogł odgrzebać.

4) Pod ten czas gdy iest założona trucizna, trzeba wszystkie leguminy i żywność pozamykać, a nawet i wodę nakrywać z pilnością, aby się do niey żadne stworzenie obrocie niedostało, dla tego, aby nie mieli czym gasić wielkiego pragnienia swego i prędzey zdychały. A. W. Roth.

Wiadomości niektore o Życiu Pana Wilhelma Herschela który odkrył Dziewiątą planetę.

Pisze w roku 1782. Słowa są P. Lichtemberga (*) P. Herschler raczył mi przysłać

(*) Wzięte z 4. Magazynu Getyńskiego

ieden exemplarz pisma swoiego względem gwiazd podwoynych, stałych, i ieden nowy Mikrometr nowo wynaleziony, w Liście, w którym mu za ten podarunek dziękowałem, prosiłem go, aby mi do mego Magazynu chciał podać iakie wiadomości o okolicznościach życia swego, o których zapewne w gazetach, iak to bywa za zwyczay, iak tak pisano. Dogadzaiąc prozbie moiey, nadesłał mi ten mąż sławny następuiące Pismo, które tu po części większey przykładam. Oryginał iest w Angielskim języku.

W Datchet pod Windsor 15. Lutego 1783.

„Urodziłem się w Hanowerze w miesiącu Listopadzie 1783. Moy Oyciec, który był muzykiem, przeznaczył mię był do tegoż kunsztu, zaczym od pierwszey młodości uczono mię muzyki. Dla nabycia zas wszelkiey doskonałości, tak w teoryi, iak w praktyce, uczyłem się zawczasu wszystkich części Matematyki. Algebry, Sectionis Conicae. Analisim infinitorum. i t. d. Nienasycona ciekawość do nauk, która się przeto wcześnie pomnożyła, przymusiła mię do uczenia się języków Francuzkiego. Niemieckiego. Angielskiego postanowiłem odtąd udać się cały na nauki, w których spodziewałem się naleźć szczęście moie, i ukontentowanie. Do odmiany tego mego postanowienia, nie miałem dotąd ni skłonności, ni potrzeby. Oyciec moy, który miał wiele dzieci, a mało maiątku, tak iż niemogł nam dopomodz do naszego wydoskonalenia się tak, iak sobie życzył, był przymuszony wyprawić nas na świat iak nayprędzey. Zaciągnąłem się tedy do woyska w piętnastym roku wieku mego, ale niebyłem żołnierzem, tylko do dziewiętnastego roku, i potem osiadłem w Anglii. Ponieważem się przedtym był wydoskonalił się na Organach, przeto nietrudno mi było dostać służby przy kościele w Yorkshire w Bath. Tu moia równie przyiemna, iak intratna Kondycya, dała mi sposobności dogodzenia wielkiey mey skłonności do nauk, osobliwie do Astronomii. postanowiłem niespuszczać się na innych powieści, ale wszystko co inni przedemną

widzieli

widzieli, własnemi oczyma widzieć. Już przedtym uczyniłem był znaczny postempek w umiejętności Optyczney. Umyśliłem tedy zrobić sam jeden Teleskop, i po wielu nieustannych usiłowaniach, zrobiłem nakoniec jeden dobry iak nazywaią Newtona, długi na 7. stop. Potym zrobiłem inny na 10, a nakoniec trzeci długi na 20 stop. Gdyż uważałem się żeby Teleskopy tak wydoskonalić, iak tylko można, Potym tedy tych głównych instrumentów po mału dokonał, zacząłem przez nie czynić obserwacye na niebie, z tym przedsięwzięciem, aby na nim nie zostawić żadney części bez pilnego przepatrzenia. To to dało mi sposobność odkrycia nakoniec nowey gwiazdy. Georgium Sidus, (*) nie przypadkiem, ale iż ta planeta była na takim mieyscu, w którym co wieczór według mego układu, miałem czynić bardzo pilne obserwacye. Tak iż gdybym go był na on czas nie uyrzał, tobym jednak niedługo potym musiał był nie długo natrafić, Gdyż moi Teleskop był tak doskonały, iż iakiem go tylko uyrzał, zaraz mogłem powiedzieć, iż to nie była żadna z gwiazd stałych. Teraz przystempuię do końca tey powieści. Ponieważ Król oświadczył był chęć swoią widzenia mego Teleskopu, przeto sprowadziłem go na iego rozkaz do Greenwich, gdzie go probowano, i równano z instrumentami mego osobliwego przyiaciela Doktora Maskaline; ale iak on sam, tak i inni znawcy się wyznali, że moi instrument przechodził wszystkie inne. Zatym Król rozkazał, abym mu zrobił takiż instrument do Winsor, który że mu się bardzo podobał, przeto raczył mi wyznaczyć łaskawie roczną pensię, ażebym mógł w cale muzyki poprzestać, i wszystek czas poświęcić na Astronomię, i na wydoskonalenie Teleskopów. Wdzięczność, toż inne powody, o których wspominałem w Piśmie danym Królewskiemu Towarzystwu Londyńskiemu (którego iestem towarzyszem) przymusiły mię, żem tego nowego planetę nazwał Georgium Sidus.

Georgium Sidus
Jam nunc assuesce vocari
Virg.

(*) Jest nowy planeta, o którym czytay w Pamiętniku 1783.

J spodziewamię, iż na zawsze w tinie zatrzyma

Pozorny diameter planety, według wielorakiego, i bardziey pilnego wymierzenia, o którym Królewskiemu Towarzystwu dałem sprawę, nie iest większy nad 4. secundy, zkąd wypływa, iż iego prawdziwy diameter do diametru ziemi ma się iak 4. 454:1.

Głos

Jasnie Wielmożnego Ignacego **Jacewicza** Marszałka Powiatu Telszewskiego miany na Sessyi Zgromadzenia Szlacheckiego Gubernii Wilenskiey, Dnia 31go Stycznia 1817go Roku — — — — — — —

Szanowne Zgromadzenie

Gdybysmy chcieli logicznym rozbiorem rozważać przedmiot wchodzący do opinii Zgromadzenia Szlacheckiego, względem rozszerzenia okładow. — Gdybysmy się starali w duchu # cierpiącey ludzkosci skutki, dotykalne odkryłoby się swiatło do wyznania grzechu wołaiącego o pomstę złey swiętymi przed Trybunał Naywyzszego; w stopniowaniu ktorego doszlibysmy łatwo: że przestępuiemy Wolę i Ukazy Monarchy, gwałcimy prawo przyrodzone osłabiamy Ustawy społeczności, przestępuiemy naukę religii i rozmijamy się z prawidłami moralności.

Szanowne Zgromadzenie! Ktoż nam nadał prawo wyciągania tych poborow, na dusze chłopskie i dalsze Klassy biednych niemaiących należenia ze Szlachtą: Czy Ukazy Monarsze? to nie: bo ktoż niemoże zdrowym rozsądkiem pojmować, że stan Szlachecki wyłącznie Naywyższem Postanowieniem Monarchy upoważniony i od wszelkich podatkow osobistych uwolniony ma obok własciwe swoje potrzeb stosunki, i dla tego Wola Monarchy nienaznaczaiąc Okładow, zostawiła wolność obmyślenia srodkow samymże Szlacheckim Zgromadzeniom. — My zaś krotko finansuiąc, prosto na dusze remizyine bez wyiątku kładniemy, — a naszych

Margin note: # w duchu prawdy przeniknąć i smutny ten stan cierpiących chłopow

anaszych należytości, wykraczające Prawu przyrodzonemu, przenoszę na drugich
powinności, wkładamy ciężar niszczący społeczności.

Szanowne Zgromadzenie! Któż może zaprzeczyć, któż może ciemnotą
zasłony pokrywać tę prawdę; komu są potrzebne wszelkie Cywilne Sądownicze
Urzędy, Skład Deputacyi Wywodów Szlacheckich, Marszałków i Sędziów Gra-
nicznych z ich Kancellaryami; Stanowi Szlacheckiemu, czy chłopskiemu? nie
ma [skreślone: male] odpowiedzi, jasność rzeczy i stosunków wykazuje: za cóż więc rozciągać
mamy podatki na klassę biednych, które opierać się powinny na dochodach samychże
właścicieli? Jeżeli ta niezaprzeczona prawda uderza w serca Wasze, Panowie,
niewinniśmy przyjąć bez wymówki narzekanie rozbiegające się wprzeszłym Gu-
bernialnej że zapowiedzenie Zebranie Szlacheckie, jest wstrząśnieniem galwanicz-
nem, jest przygotowaniem machiny Elektrycznej, z której, przez urządzone kon-
duktory (to jest projekta i postanowienia nasze) wzamierzone objekta ten
lotny płyn uderza, szarpie i rozbija, a bez dopełnionej powinności w naturze rów-
nowagi, odwrotnemi przewodnikami powraca do siedliska usposobionego, że
tak jest, żaden z nas wymownie i umiejętnie nie trafi. Nie jestem ja zatem,
aby praca była bez wynadgrodzenia; powinny obowiązki odbierać swoje należy-
tości; lecz jestem zatem; aby Zgromadzenie Szlacheckie nie kładąc ciężarów
na niewinnych, obmyślało w obradach sobie dozwolonych, środki sprawiedliwe #
w stosunkach należytości. W kolei czego, gdy i mnie obowiązek Powiatu powie-
rzył chlubnie w gronie Waszym. Szanowni Mężowie! których wyższe objęcie, szer-
sze wiadomości i dokładniejsze doświadczenia, gruntowniej trafiać mogą na roz-
winięcie środków sprawiedliwych, niżeli z ciemnego pióra mojego przyniesione
wyobrażenia; niepowinienem jednak bydź zabójcą własnego sumienia, które mnie
niedozwala zamilczeć w miejscu i czasie złożyć uwagę, od wielkich Mężów
w uczonym świecie pismami periodycznemi podawaną. aby dzisiejsze-

(margin: #Porównanie)

zbytki i wygorowane marnotrawstwo oddały hołd cierpiącey ludzkości — A gdy z Woli i Naywyższych Jego Imperatorskiey Mości Postanowień Zgromadzenie Szlacheckie ma doznałenie Łaskawe, przenosić do Tronu przez Marszałka swojego prozby, nie będzie poczytanem zamysłęyek przez Mądrego Monarchę i Naylaskawszego Oyca Ludów itd: gdyż będziemy prosić rozciągnienia podatków na artykuły zbytkowe, w czem, JW Marszałku Guberski, Naczelniku reprezentacyi Szlacheckich, którego ceniąc talenta opinia ogólna całey Guberniy, oddała tę laskę kierunku i krzesło naczelne, raczysz wszystkiey troskliwości swojey zająć się w tych przedmiotach do uformowania Taryffy, obeymujący wszystkie artykuły nad pierwsze potrzeby, w zbytkach wymienione.

Nieposiadam dokładney wiadomości Ekonomiki polityczney, nie jestem w liczbie sprawców, wyższonym geniuszem od natury uposażonych, a pracą, pilnością i doświadczeniem rozszerzających władzy umysłowe; lecz jestem prosty rolnik, i w prostocie mojey zamykam wiadomość; jednak mam to przekonanie: że ogromną klassę zabezpieczywszy pierwsze potrzeby zbytek i marnotrawstwo złożyć powinny: a te będą zasiłkiem ułatwienia rozpłat należnych, uwolnią Zgromadzenie Szlacheckie od gwałtownych narzutów do wydarcia ubogiemu ostatniego kęsa chleba, w miejscu czego chlubne wnosić będą. Karety, Kocze, Karyolki, drążki zbytkowe koniki, chomonty brązowane, szyby kwadratowe, lustra, Kanapy, Kommody, żyrandole, srebra ciężące stoły, kryształy, porcelany i tam dalej; także i ze strony pięknej płci, perły, kleynoty, korony, wstążki, kapelusze, pióra, ubiorki i suknie co miesiąc, za zmianami ubiegający się i tam dalej, o które tu niepodobna wyliczyć i innemi potrzeby, lecz z gorliwości i starunku JW. Marszałka Gubernskiego złożona Deputacya wpomoc z ludzi świadłych, trafi byle sposobnie nabyć, ilie ich smalto i doświadczenie wspierać będą; aniżeli

aniżeli pozyskać będziemy mogli najwyższe zezwolenie, tym czasem będziemy prosić JWW Sędziów Sądu Appellacyinego Granicznego, aby raczyli tę posługę do nowych Elekcyi w przeciągu kilku miesięcy trwać mającą, bez płatnie ponieść. Szanowni Sędziowie Graniczni, niech ten wniosek was nie zasmuca, że miasto szczupłej pensyi z kilku miesięcy przypaść mogącej, wyższa wam nadgroda od Współziomków w sercach i powszechnych opiniach zapiętnowaną zostanie.

Szanowne Zgromadzenie! Jakoż kolwiek ta moja uwaga może się wyobrażać śmieszną niedorzecznością, chlubą lub ciemnotą, z pokorą przyjmę Recenzyą, i nietylko najsroższą zniosę krytykę, lecz i samo wyszydzenie: te są dla mnie obcemi, gdy mam ważniejsze za sobą zaręczenie, głosem Ewangelii: „Błogosławieni cierpiący prześladowanie dla sprawiedliwości", lecz bym nie chciał i nie życzyłbym nikomu słyszeć ten wyraz: „Biada wam „Faryzeuszowie biada wam Doktorowie starsi, którzy pierwsze w posiedzeniach „znajdujecie krzesła i pierwsze pragniecie odbierać powitanie, biada jeszcze „wam liczem, że w ustach waszych nauka, a w uczynkach, w sercu i duchu, obłuda, „zdzierstwo biednych, ubogich, wdów i sierot."

Rozszerzyłem się może nad swoją materyi; wracam się do rzeczy oddając pod rozwagę Szanownemu Zgromadzeniu

1mo Przyjęcie uwagi względem ułożenia prośby do Monarchy o dozwolenie zmniejszenia podatków na zbytki i marnotrawstwo.

2do Oprowadzenie zaproszenia JWW Sędziów Granicznych, do ustąpienia do nowych Elekcyi Pensyi, ze skutkiem ich zamiarów odpowiednych.

3tio Jeśli wszakże będzie potrzeba powiększenia okładów, nierozciągać na barki ubogiego ludu; a na sawnych Właścicieli i Posiadaczów Ziem ornych nazwanych.

Te trzy punkta, zamykaiące powyższe uwagi, wznoszę do Zgromadzenia Szlacheckiego, zapraszam was z sobą do rozwiązania, którym ściemizna zapowiada krótszy kres przyyścia do liczby 64, i Was Szanowna Młodzieży Zajęciu oczyście wzajemnym duchem — pierwsi z Religii, drudzy z Praw społeczności, ostatni z naszym filozoficznym, które uprzedzaią dwa pierwsze stopnie, wynoszą was przed oddaniem wszystkości ziemi złotem wspieraniach do górnych przestrzeni; a mogącym duchem moralności, składamy wszystkie nasze przedsięwzięcia i postanowienia na ulgę ubogiey klassy ludzi, a pewnie dobry Monarcha i szczery Opiekun nie odrzuci naszych żądań.

*umiejętnych, zapraszam wszystkich mło-dych

Wolno drukować w Wilnie 1817 Lutego 1. dnia. Mianczewski Cel. Kom. Cenz.

Skutki bezrozumney miłości

Jeden Szlachcic miał 2. Córki, starsza była imie Luiza, młodsza Julianna. Pierwsza była 7mia latami starsza od drugiey. Luiza była piękna i dowcipna, nie żałowano na wychowanie żadnego starania ani kosztów, a czyby dobrze wychowane zawsze prawie maią skłonność do czytania, która iak wszystkie skłonności ludzkie w ten czas tylko iest dobra, kiedy się kto dobrze używa. Nieszczęściem Luiza miała osobliwsze upodobanie w Romansach i Kommedyach, ało czytanie samych Romansów i Kommedyi uczyniło ią nieszczęśliwą.

Luiza napełniona głupstwy Romansowemi przyięła sobie czynić naymniey męża przymiota, względem przyszłego swego postanowienia, Jey wyobrażenia o małżeństwie i obowiązkach Matki, zgadzały się zupełnie z temi czułemi jak nazywaią myślami, których pełne są Romanse i Kommedye.

Rzecz to iest omylna, mawiała, iż ia będę szczęśliwa w stanie Małżeńskim, Znam ia serce mężczyzn i zawsze tego dowodziłam, że wszystkich nieszczęśliwych małżeństw były przyczyną same Kobiety. Niech tylko żona kocha swego męża prawdziwie

dzonie, niech będzie dla niego powolna, niech we wszystkim uprzedza iego wolę, nigdy mu się niczem nieprzeciwia, zapewniamy, iż nie będzie nigdy nieszczęśliwego małżeństwa.

Ale Luizo (odpowiadali iey przyiaciele) będzieszli też zawsze piękną i zdrową? nie chroniszże się nigdy wśień, dziwactwa i przywidzeń płci twoiey zwyczaynych? możesz li iuż wprzod być pewną tego, że we wszystkich nieprzewidzianych odmianach i przypadkach, ktorym małżeństwo podlegaią, będziesz zawsze równomyślną, rostropną, i na swoie obowiązki pamiętną? —

Chciano iey wieraz powiedzieć ieszcze więcey, ale ona zawsze mowę przerywała i długim wielomowstwem starała się dowieść tego, że postępki mężow iedynie zawisły od postępkow żon ich i t. p.

Nadaremnie usiłowano zbijać iey uprzedzenia, nadaremnie chciano dać iey sprawiedliwsze wyobrażenia. Luiza znalazła iednę okoliczność, ktora ią w swych uprzedzeniach bez rozumnych urojeniach i fałszywych wyobrażeniach ieszcze bardziey utwierdziła. Poznała się z Łowczym Xcia A. Trudno znaleźć tak pustey głowy, ktoryby sobie tyle zadawał trudności w udawaniu śmiesznych poruszeń i manier niektórych Francuskich tak ten nierozumny młodzik. Luiza rozkochała się szalenie w tym wariacie dla tego, że iey całe kartki z modnych Romansow na pamięć przywodził, i słowa: czułość, cnota, czysty zapał miłości i t. p. umiał wymawiać z takiem ułożeniem się, iż kto rozumiał, że był prawnukiem Grandysona, ktorego pradziad uczynił sukcessorem wszystkich swoich dziedzictw i nierozumow.

Oyciec Luizy, Człowiek wielkiey rostropności i bardzo dobrze myślący, starał się taiemnie wszystkiemi sposobami przytłumić pierwsze iskierki zaymuiącego się ognia ku tak niegodney siebie, w sercu niemaiącym żadnego doświadczenia corki swoiey. Jako rostropny nie bronił on przystępu do Luizy owemu młodzikowi, ani używał samey pomocy swoiey w wydaniu surowych zakazow, aby z nim nie przestawała. Takie bowiem sposoby bywaią nayniebezpiecznieysze pod

podniesło do głupiey miłości, potwierdzaią w niey całe pomagaią do tego, do czego miały przeszkadzać.

Oyciec Luizy który klinem myśli, dokazał tego przez trzecie osoby, że ieden młody wiele po sobie obiecuiący Konsyliarz nadworny tegoż samego Xcia począł się starać u Luizy o odzyskanie przyiaźni; Był to młodzieniec wyborny, czułliwy, maiący głowę światłą, a serce dobre, sprawiedliwą łatwością obdarzone, ale był on wielkim nieprzyiacielem wszystkich Romansów, nieprzyiacielem wszystkich modnych czułości, modnych dzieciństw: nadtym zaś było dosyć, aby go sobie była Luiza obrzydziła.

Młoda warjatka użyła wszystkiego co iey tylko mogło przynieść na myśl, aby ominąć albo ucięła dążąc do uszczęśliwienia siebie, dobrego młodzieńca kroki. Też cała duchem Romansowym, mniemała, że się przecie tego doczekała czasu, w którym mogła być policzoną między owe Romansowe bohaterki, które nasi pisarze w pismach swoich tak wysoce zachwalaią. Luiza płakała, chorowała, dziwaczyła, y czyniła wszystko co w podobnych przypadkach przypisuią owym, iż tak rzekę romansowym pyskom. Nie niepomogły rodzicielskie i przyiacielskie namowy, ni łagodne sposoby, któremi ią na drogę rozumu naprowadzić chciano. Wszystko to owszem bardziey ią w swym przedsięwzięciu zatwardziło, w skoczy w niey pomieszanym mózgu zawrót sprawiło. — Oyciec sprzykrzywszy na koniec patrzeć dłużey na to wszystko, iako znaiący dobrze ludzi, widział, iż naylepsze w tey mierze lekarstwo stałe być musi. Postanowił zatym młodego Lorenzo dać iey za męża: idź sobie rzekł do Luizy gdzie chcesz, czyń co ci się podoba. Twoie życzenia dopełniaią się niedługo. Ja i matka twoia damy ci błogosławieństwo, aby ci się wszystko naylepiey powodziło. Ale daię ci 50000 Talarów, ale pod tą kondycią, abyś mi się więcey nie naprzykrzała biednym chłopcem, za którego chcesz pójść. sprzykrzy się tobie, albo i nam. Będziesz z tey Luizo żałowała postępku Twego, ale ta pokuta iuż będzie niepotrzebna. Ja mu

tylko

tylko myśl nakłoniła do tego przedsięwzięcia, iż przykład nieszczęśliwego losu twego, będzie nauką dla młodszey siostry twoiey, i wstrzyma ią pewnie od podobnego głupstwa. Puszczam cię na los, który sama na siebie sprowadziła."

Czas potwierdził to, co troskliwy przepowiedział oyciec. Młodzik od niey ulubiony był mężem takim tak owi modni mężowie, którzy się tylko kochaią, i niczym bardziey niegardzą tak żonami swoiemi; którzy stroią się, i maluią tak kobiety, aby się sobie samym podobali; i wten czas tylko są mężami, gdy się nieznayduią przy żonach swoich.

Pomałym czasie minęło Romansowe kochanie, a z nim owe niemiedzi takie uroienia i nadzieje szczęścia. Luiza nazawsze swoie nieszczęście miała tyle rozumu, iż wprzeszłym swoim kochanku mogła była uznać nayg[o]rszego y nayobrzydliwszego męża. Stałasię oziembłą ku niemu zaoziembłosią poszła nienawiść, i obie tak daleko zaszli; iż teraz przychodzi między niemi do rozwodu.

Żałośnemi niesłychanym czytaniu romansów, przypatrzcie się w tym okropnym przykładzie, który między naszemi nibyło dobrze edukowanemi, i pełnemi talentów osobami, co dzień więcey się pomnaża. Luiza która żyiąc z roztropnym i mądrym mężem, który by ią słodkiemi sposobami na drogę prawą naprowadził, zostałaby była dobrą Matką i szczęśliwą małżonką, teraz zgubioną prawie dla społeczności, stałasię nieszczęśliwym iey człowiekiem, przykrym ciężarem dla siebie, i dla drugich, i godną wzgardy i pośmiewiska osobą. Sama tylko roztropność zasługuie na powszechny szacunek; sama roztropność rodzi szczęśliwość, — ow czas przeciwnie się bardziey roztropność tak kochać to co iest godnego wzgardy ocuszey!

Charakter Francuzów

Naród Francuzki, stałsię dla całey Europy bardzo ważnym. Jego obyczaie rozszerzyłysię, i weszły nawet tam, gdzie sama natura zdawała się im być

nap[r]zeszkodzie; Nasza nawet Oyczyzna słynęła prawie cała po tym przesądem, że cokolwiek tylko ma być wielkiego i pięknego, musi być wymyślone i zrobione w Paryżu. Patryotyzm prawdziwy ustaie pod tę przemocą niesłusznego zdania, a gdzie niemasz patryotyzmu, tam niemasz główney sprężyny, która prowadzie do starania się o prawdziwą wielkość.

Narod Francuzki bogatym iest w niezliczone wiadomości. Maią oni sowalte duszi i wyborne pisma, w każdey materyi od czasow Ludwika 15. Ale też co wydaią, wydaią z wielkiem przechwaleniem się. Nawet co pomiernego udaią za iakiś rzadki Fenomen. Nieświadomi talentow obcych, dzieła swoie pospolitę maią za nowe i wielkie wynalazki — pożyczaią od drugich, a rzecz pożyczaną tak płożą i odmieniaią w ey częściach mniey ważnych, że nakoniec sami się maią za iey wynalazcow. Wszystkiego co wyciąga żmudney pracy, chronią się iak śmierci, ztąd to ona płytkość we wszystkim — tedne w 12do Xiążeczki — ozdoby — deklamacye — ozdoby zbyteczne. Z filozofii — z historyi robią romanse, rzeźbi przytaczaią źrodła, staroczytne dowody, autorow, niezarabiaią tym na zysczay więcey nad iedne lub drugię kartkę. „Czynią oni to wszystko, ktora są iednego wielkiego człowieka, nayabardziey dla płci pięknej, i dla tego staraią się wielkie rzeczy za małe a małe udawać za wielkie.”

W pięknych naukach można im przyznać wiele, ale nadewszystko. Francuzi poświęcaią wynalezioney od nich delikatności, piękności i usilnemu wykształceniu tkliwość, ktora z serca pochodzi — moc namiętności — i prostę natury. W ich tragedyach, pisze ieden wielki niemiec, umieraiący Bohater mowi tak czysto, iak iaki Parlamentowy adwokat, ich Romanse są to tylko szkołą zbyteczney grzeczności w rzeczy i postępowaniu. Rzadko w nich

iest karakter — Dopisania Gdy wcale oni nie są strożem, Myśl ich iest wznioząca i nierównie podła, tak że się wszędzie za dowcipnych sądzą. Gdy satyra Angielczyka sięga aż do samych kości: Francuzka dotyka tylko po wierzchu iak gdyby głaskać chciała, W czym oni przym biorą pisarzom narodów innych, iest to malowanie obyczajów wielkiego świata. Wrojenia płodnego wyobrażenia swego, wyrażają oni bardzo pięknie i bawnie. Ich wymowy są obfici w słowa i ozdoby, skąpi w myśli, wszędzie mowę, tak jak w jakim posiedzeniu ludzi dowcipnych. Tracą to oni się po większey części co do dzieł uczonych, Ale atoli iest między niemi autorów pierwszey rangi, którzy by nienależeli do tego ogólnego wyobrażenia.

Wolność Angielczyka była pierwszym gruntem na którym się uformował cały iego moralny charakter — niewolniczy sposob myślenia, iest zrodłem wad charakteru Francuzkie. Francuz ma gust wyborny — wspaniałość — męstwo na woynie (aby tylko z Królem Pruskim i z zimnem nie potykał się) — a Francuz, który iuż przeżył 40 lat iest bardzo szacownym człowiekiem. Ale ten grunt dobrey duszy zniża bardzo, z pokrzywdzeniem godności człowieka i męża, owo niewolnicze upodlenie się.

Żaden naród nie wpływa tak bardzo Imie Króla iak Francuzki. Choć ledwie nie umiera z głodu, aby miał czym podatki wypłacać, nieprzestaie on jednak wychwalać swego kraju i swego Króla. Juryści drżą, kiedy im przychodzi układać wyrok przeciwny woli iakiego możnego; a przecież są to nayodważnieysi, i nayrozumnieysi między Francuzami, i dla tego na ustawiczne dworu prześladowania wydani, Raiem dla Francuzów na ziemi iest ich dwór, Wszystkie on pomysłności swoie, zakłada w iego łasce, dla którey pozyskania nie zdryga się używać sposobów bytez nayupodleyszych. Podleganie — uprzedzaiące przyiazni — rozmiedziwienia,

choc bez przychilności i chęci dotrzymania słowa — attencya w fraszkach — czołgaiące
się Podchlebstwo — szczebiotanie — delikatność i gust dobry w umaczaniu się,
w stroiu, w całym udaniu — z drugiey strony niestałeczność, iakieś w postępkach
dziecinstwo — nieuważna, płocha rozmowa — odmienność umysłu — chluba są to
ingredyencye z których ludzie dworscy z professyi muszą być w Francyi ułożeni,
ieżeli chcą tam coś znaczyć. Aże cała Francya szlachta, i połowa stanu miey-
skiego, przelana iest na ton dworski, przeto trudno wad wspomionych nieprzy-
pisać całemu narodowi.

Innemi dworami rządzą po większey części Kobiety. Dwor Francuzki
tym się przed tym wsławił, że na nim wspoł panowali Kardynali i ładne
Kobietki: Z tąd to rozszerzyło się po całey Francyi ono wielkie poszanowanie Ko-
biet które, na nieszczęście, zamieniło się w śmieszne nieprzyzwoitości, uczyniono
się wyroczniami smaku i myślenia, a Męszczyzni sami stali się Kobietami, aby
im się przypodobać. Postrzegli bowiem że Kunszt przypodobania się Kobietom,
niemowiąc pozyskania ich łaski, był zyskowniejszy nad wszystkie talenta i
umiejętności. Co tam pomogła zasługa — wielko-myślność — męstwo — wspania
łość bez gachowania? Grzeczny młokos choc i nikczemny, wziął wszystkim
mieysce, Z czasem jakie takie z piękną płcią przebywanie stało się dla Francuza
potrzebą, Tama łoża domowego przerwana została od powszechnego potopu,
Kobiety udały się na bezwstydną rozwięzłość, którą nazwały dobrym tonem,
mowy lubieżne, aby tylko dowcipne uchodziły za cnotę; mężowie nabyli
iakieyś Filozoficzney oziębłości w pewnych okolicznościach, na których
samo wspomnienie krew by się burzeć powinna w każdym rozsądnie czującym
męża. Wszystkie za tym głupstwa — dziecinstwa, i one Kunszta,
które gachowanie czyli galanterya rodzi, przyszły do wielkiey doskonałości,
Fran

Francya stałasię oyczyzną mody, i do dziś dnia daie prawa, ładnemu światu, względem kroju sukni, i stroju głowy, okazuie zupełną Tyranię swoię, między strojow odmianie, i dziwnym ich wyborze. Tak jak przeciwnie, ona sama podlegać więcey musi woli, i wymysłowi, takiey przekupie strojow, takiey komedyance, lub przednieyszey takiey metresie, Paryż do daie światu naylepszych fryzyerow; atoli i inne kunszta, zbytkowi dogadzaiące, kwitną dziś w Francyi

Przedtym znaydowali się tam wielcy malarze, i kopersztycharze, teraz są tam naylepsi Tancmistrze — ich muzyka, ma więcey w sobie kunsztu, i brzęku niż wyrazu.

Skutek dobry iednych wspomionych głownych ich przymiotow, iest to łatwość z ktorą przyimuią cudzoziemcow — grzeczność ktorą im oświadczaią — sposobność z ktorąsię każdemu przypodobaią i stosuią do charakteru każdego, kto tylko z nie[...] mi ma do czynienia, lub też z niemi obcuie.

Nakoniec że są napoieni wielkością dworu swego, i iego madyonami, rzecz naturalna, że muszą być bardzo tkliwi o honor. Jakożkol on dlanich miłkim bądź cem do znakomitych czynow, kiedy tylko przestaną szumieć w ich głowach dziecinne uroienia, ktore w Francyi dłużey trwaią niż gdzie indziey. Wszelkiey zaś honor iest między niemi zrodłem śmiesznych niezgod, ktoresię często kończą na krwi wylaniu. Wiadomo iż żaden narod nie iest tak prędki do poiedynkow, iak Francuzi

Polacy! macież słuszną przyczynę, przerabiać się na kroy Francuzki? Jestże dla was zchwałą, lub pożytkiem, pokrywać szlachetne, i wspaniałe przyrodzenie wasze, pożyczaną od przymiotow narodu tego maską? Nie iestże to pokrzywdzać się nikczemnie, tym mniemaniem że opatrzność nie dała waszemu narodowi, ktemu wszystko?

Wszakże tego co się tu pisało o wszystkich, niechay nikt nie stosuie do niektórych. Między Francuzami iest Beaumarchais i Anquetil, iest że między nami wiele mężow, tak czynnych i mocnych.

Życie Aspazyi

Dzieje Ateńskie niemaią pewnie nic szczególnieyszego, ani tak ciekawość ludzką bawiącego, iak charakter Aspazyi. Że przepędziwszy młode lata w rozwięzłości, iedna kobieta wyuzdana na życie bezwstydne, i prawu zakazane przywłaszczyła sobie powagę, która się tylko należy naywyższey cnocie; że sobie zniewoliła człowieka, którego wielkość duszy i rozumu czynili prawie Panem Grecyi; że mogła pociągnąć szacunek i iakieś poszanowanie, Bohatyra mędrości ludzkiey, Oyca filozofii moralney; i że ią ludzie naybieglejsi w naukach, w wieku naypięknieyszym Grecyi mieli za wzór doskonałey wymowy, iest to rzecz iedna z naygodnieyszych podziwienia, iakie się mogą trafić w Historyi Greckiey tak płodney w przypadki nadzwyczayne. Ménage dał tylko lekkie wyobrażenie Aspazyi w swoiey Historyi kobiet filozofek. Bayle napomina tylko o niey w iedney nocie, którą przydał do artykułu o Peryklesie. Pan de Burygny dopiero zebrał z wielką pilnością wszystkie kawałki, które się znaydują w dziełach dawnych Autorow ściągaiące się do Aspazyi.

Urodziła się ona w Milecie; Oyciec iey nazywał się Axiochus i był z domu znakomitego. Aspazya wzięta była od natury wszystkie talenta duszy; edukacya ie wydobyła na wierzch, ale skłonność do rozkoszy pociągnęło ią na rozpustę. Będąc Filozofką aż nawet w samym nierządzie, ułożyła sobie systema rozkoszy, i dążyła do chwały drogą niesławy. Niedługo rozkoszny kray Jonii zdał się być małym Teatrem dla niey; obrała sobie tedy mieszkanie w Atenach, gdzie równie występek iak i cnota, obracały wszystkich na siebie oczy. Pokazała ona się

tam

tam iak widok iaki na niebie: podziwienie ieszcze powiększyło bardziey, gdy ię usły-
szano mowiącą. Każdy starał się poznać tę Kobietę ktora łączyła w sobie piękność,
dowcip i naukę, a ktora niebyła surową. Niedługo dom iey stał się schadzką, na
ktorą uczęszczało, co tylko bydź mogło w Atenach nayprzeczniejszego, bywały tam Kon-
ferencye na ktorych traktowano materye nawet nayważnieysze; polityka, wymowa,
Filozofia, bywały naprzemiany celem ich rozmow, ktore wdzięki Aspazyi czyniły
ieszcze bardziey interessuiącemi, Naywięksi Filozofowie Ateńscy iako też naywięksi
mowcy ustępowali iey prymu. Jey talenta nadzwyczayne pokrywały zgorszenie iey
życia tak, że mężowie nayenotliwsi sprowadzali do niey żony swoie, nieobawiaiące się
zarazy złego przykładu.

Cycero, idąc za Eschinem uczniem Sokratesa, daie nam znać o iedney rozmo-
wie Aspazyi z Żoną Xenophona, i z samym Xenophonem: „ Powiedz mi proszę,
mowiła Aspazya do żony Xenophona, gdyby twoia sąsiadka miała brylanty droższe
niż są twoie, czylibyś ich niewolała raczey mieć niż twoich. Bez wątpienia odpo-
wie tamta: „ a gdyby iey suknie, gdyby inne iey stroie były lepsze niż twoie, ktoreż byś
bardziey wolała: „ iey rzecze; „ a gdyby mąż iey był lepszy niż twoy? tu żona Xenop-
hona zarumieniwszy się nic nieodpowiedziała. „ Podobnież zagadła ona Xenophona
samego, przez takowe pytania, tak iż zamilkł: na ówczas Aspazya odezwała się znowu,
„ ponieważ nie chcecie rzecze, odpowiedzieć iedno drugiemu na pytanie to, ktorem wam
zadała, przeto odpowiadam ia za was; „ Ty Xenophonie życzyłbyś sobie mieć żonę
iak naywybornieyszą; a ty iak naywybornieyszego męża. Jeżeli tedy nie dokażecie
tego, żebyście się stali iak naydoskonalszemi, żadne z was nie będzie mogło dopełnić
żądzy drugiego. Znać z tego, iak uważa Cycero, że Aspazya chciwa była nauki
Sokratesa, dla tego też lubił on z nią przestawać; przyprowadzał do niey swych
przyiaciół, i ten cnotliwy Filozof wchodził do pokoiow młodych dziewczyn, ktore

Aspazya

Aspazya ku schyłkowi życia swego zebrała była do domu swego. Kazała ich uczyć grać na instrumentach, i rozmych robot, ale można wątpić, żeby ich miała każ- uczyć niewinności. Arystophanes ma ią za wszeteczną, a Atheneusz mówi, że Grecya była napełniona dziewczynami do rozkoszy, które wychodziły z domu Aspazyi.

Naywiększą zdobycz, zyskała Aspazya, w osobie Peryklesa, Był to przodek rządu Atheńskiey i pierwszy człowiek w Grecyi. Zadumiony, iż w iedney kobiecie, którey życie nie okazało tak tylko płochość i same fraszki, znalazł umiejętność tak obszerną, i wiadomość tak głęboką wszystkich wielkich sprężyn rządu, został iey Kochankiem, i niedługo posiadł w iey łasce wszystkich współ zalotników. Było nawet mniemanie, iż to iey był winien po części oną wymowę przekonywaiącą, którą sami iego nieprzyiaciele przyrównywali do grzmotu piorunowego. Aspazya mówią, dała tu reguły, których ią samą nauczył Gorgias. To iest pewnego, że ta kobieta miała zupełną władzę nad umysłem Perykleta, i że to ona dla pomszczenia się za Milet Oyczyznę swoię, wzniecieła woynę Atheńską przeciw miastu Samos, woynę srogą, na którey Perykles poświęcił Metressie swoiey wielką liczbę Samieńczyków, zniszczył ich Rząd, obalił ich mury i nałożył na zwyciężonych wielki podatek. Dyodor kładzie ten przypadek 4. roku 84. Olimpiady to iest 441. lat przed Erą Chrześciańską.

Jeżeli wierzemy Arystophanesowi. Aspazya także zapaliła woynę Peloponeską. Słuchaymy co on kładzie w usta iednemu z Aktorów swoich, w Kommedyi Acharnanes, Niektórzy młokosowie rozgrzani winem i rozpustą idą do Megary, i porywaią z tamtąd publiczną nierządnicę Simethę, Megareyczykowie rozgniewani, porwali także z swoiey strony dwie kobieciska z domu Aspazyi, a te to 3. wszetecznice są przyczyną woyny, która pustoszy całą Grecyą. — Arystophanes iest sam ieden Autor, u którego się znayduie ta osobliwość; ale co ią czyni bardzo podobną do wiary, iest to: że się wszyscy zgadzaią,

za mienanie Peryklesa przeciw Megareyczykom, była główną przyczyną woyny Peloponenskiey.

Wtenże sam czas Poeta Hermippes Autor 40 komedyi, z których mamy ieszcze niektóre ułomki: powołał Aspazyą do Sądu z dwóch okoliczności, nayprzód oskarżał ią o bezbożność; powtóre zadawał iey, iż zwabiała do siebie damy Atheńskie aby ie wydawała na miętkości Peryklesa. Obrońca i Kochanek Aspazyi wziął ią publicznie pod swą obronę; ustawał się za nią z wielką usilnością, i wyrwał ią od zguby prozbą ze łzami swemi, Niebył on tak szczęśliwym względem Anaxagora, iak Aspazyą obezbożność, Lubo zapewne był mniey winnieyszym niż ona, dla tego też Perykles użył tylko wszyst. sposobów, dla zachowania iego, które były uczciwe i godne Filozofa, a gdy niepomogły, uwiózł go sekretnie z Athen

Nakoniec ten polityk, doskonały, ten Bohater który trząsł całą Grecyą, niemógł się oprzeć na miętkości swoiey; postanowił poiąć za żonę Aspazyą. Ożeniły się on był przedtym z iedną wdową bogatą, z której miał 3. Synow. Xantypa i Paralusa, radził oniey aby się znim rozwodła, Zona iako roztropna zezwoliła nato, i poszła zaraz za innego, o którego się iey był postarał samże Perykles, a on zaś poiął publicznie Aspazyą; przedtym iuż był miał z niey iednego syna, którego nazwał imieniem swoim. Małżenstwo niezostawiło wnim przywiązania, które miał ku niey; nigdy on nie załował, tego niegodnego związku, choć się wszyscy oto na niego oburzali, choć wolność Atenska nieprzestała rzucać satyrycznych pocisków na Aspazyą, nawet na publicznym Teatrze, gdzie ią zmieniazano pod imieniem nowey Deianiry, i pod nazwiskiem ieszcze nieprzystoynieyszymi, których niezałowali dla niey. Eupolis Cratines i Arystophanes

Xantyp i Paralus synowie z pierwszego łoża, lubo Suidas twierdzi fałszywie że byli Synami Aspazyi, mścili się za swoią Matkę, gardząc tak Aspazyą iak Oycem swoim: Perikles który ich kochał był nato tkliwym: Ale Aspazya nad

nadgradzała sobie za smartwienie ktore iey czynili, pomnazaiąc przeciw nim nienawiść publiczną na ktorą bardzo zasługiwali złemi postępkami swemi.

Umarli oni wprzod niż ich oycie: Peryklesz chcąc mieć iaką taką pociechę, postarał się iż dano prawo obywatela iego bękartowi; przedtym wyrobił on był prawo wcale przeciwne, ale nastawał ciągle z mieysienie, i nieodmowiono mu tego względu na iego wielkie zasługi i utrapienie ktore mu sprawiła strata iego dzieci prawdziwych. Ten syn przyszedł do godności; był to ieden z nieszczęśliwych Wodzow ktorych skazano na smierć, po batalii przed Arginusami, dla tego, że zamiast pogrzebania ciał żołnierzy, ktorzy polegli na placu, udał się za nieprzyiacielem, chcąc korzystać z zwycięztwa; iak o tym zaswiadcza w pierwszey xiędze Hellenikow Xenophon i Diodor w xiędze 13. Historyi uniwersalney

Perikles niezył długo po otrzymaniu tey łaski, umarł on 3º dnia roku woyny Peloponenskiey, to iest na 426 lat przed Erą Chrzescianską. Aspazya ciesząc się po tey stracie z iednym ktory kupczył bydłem, ktory się nazywał Lisikles, był wielkim prostakiem, ale bogatym; było to dla niey wielkie poniżenie, ale wdowa Peryklesa wyniosła swego kochanka, uczyniła go pierwszą osobą w Rzplitey, i iak Hesychius powieda poszła zaniego.

Niewiedzie iak przepędziła resztę swego życia, ale zostawiła ona posobie wielką sławę wdzięków, piękności i rozumu swego, że Cyrus młodszy niemiał, że niemogł wyrzędzie większey czci Myrto naywiększey swoiey kochance iako daiąc iey imie Aspazya. Eschines uczeń Sokratesa napisał był iedne xiążkę pod tytułem Aspazya: ale ta xiążka niedoszła nas, iak i ta, ktorą napisał Antisthenes Wodz Cynikow pod tymże samym tytułem.

Ta kobieta Bozyszcz Atheneżykow pisała także xiążki. Atheneusz wspomina o iey rozmowach mieszanych, ale ktore nie czynią iey sławy. Pismo Platona

Menexem

Menexen zamiera wsobie iedną mowę na cześć Grekom, ktorzy polegli dla obrony Oy-czyzny. W Athenach był zwyczay, że sprawiano pogrzeb na cześć tych, ktorzy zgineli dla oyczyzny na woynie. Thucydides w Xiędze swoiey drugiey opisuie tak tę cere-monię. Na trzy dni przed uroczystoscią pogrzebową rozbijano namiot, w kto-rym wystawiono pobitych, i obywatele rzucali tam ofiary swoie. Zamykano potym kosci w Trumnach cyprysowych, i kładziono ie na wozy, każde pokolenie miało swoy woz i swoię trumnę; a na iednym była trumna prożna dla tych, ktorych ciał niemożna było znaleść. Dnia naznaczonego zaczęła się processya w ktorey znaydowało się wiele obywatelow i cudzoziemcow, krewni nieboszczykow udawali się na mieysce pogrzebu płacząc. Wozy z trumna-mi ciała processia przychodziły do grobu ktory się znaydował wmieyscu bardzo pięknym za miastem, gdzie zawsze chowano tych ktorych pobił nieprzyiaciel; wyiąwszy Bohatyrow ktorzy padli na bitwie Maratonskiey, ktorych wnad-grodę Męstwa rzadkiego pochowano było na samym że placu. Zasypowano ich potym ziemią, a osoba nayznakomitsza z miasta tak z uprawą iako też god-nością miała mowę pogrzebną na ich pochwałę. Perykles miał taką mowę na cześć tych, ktorzy zgineli na woynie przeciw Samos, ale z takim zadziwieniem i wzruszeniem słuchaiących, że gdy przestał mowić, wszystkie kobiety cisnęły się do niego kłaść na głowę iego korony, co czyniono tylko zwycięzcom na igrzyskach publicznych. Thucydides zostawił nam wdrugiey Xiędze swoiey mowę pogrzebową, ktorą miał Perykles po skonczeniu pierwszey kompanii woyny Peloponeskiey.

W rozumie Platona Sokrates opowiada Menexenowi podobnoż mowę pogrzebową, ktorą słyszał dniem przedtym z ust Aspazyi, bez wątpienia Plato nowi to winna potomność, że iey podał ten cud wymowy. Cyceron naucza nas

że Athenczykom tak się podobał ten Panegiryk Peryklesa albo raczey Aspazyi, iż go kazali powtarzać publicznie co rok, i że ten zwyczay trwał ieszcze za iego czasow. Dyonizyusz Hali carnassus, ten rozsądny krytyk mówi, że to iest naypięknieysza ze wszystkich mow publicznych, Pan de Burygni przetłomaczył ią całą, ktorey tu naprobę przeczytamy tylko mały ułomek, Aspazya wystawiwszy przed oczy z wielką okazałością sławne zwycięstwa Athenczykow od początku woien z Persami, wyprowadza zgrabnym sposobem wymownym przodkow Athenskich, i kładzie im w usta te wdzięczne słowa.

„Dzieci, nasze zwycięstwa teraznieysze ożywiaią nasze przeszłe męstwo; moglibyśmy byli żyć bez sławy, woleliśmy iednak umrzeć z chwałą, niżeli okrywać nas wstydem, naszych przodkow i potomność naszą; przekonani o tym, że człowiek, ktory przyprowadza o hanbę swoich, niegodzien życia, i że niema przyiacioł ani na ziemi między ludzmi, ani po smierci między Bogami. Pomniąc tedy na nasze przestrogi ktoresmy wam zostawili, Niech wszystkiemi waszemi sprawami powodzie cnota. Pamiętaiąc że bez niey wszystko co kolwiek człowiek posiada, wszystko co kolwiek czyni, ma niestatną cechę występku i hańby. Bogactwa nieczynią szacownym człowieka nikczemnego; nie dla siebie on ale dla innych iest bogatym, iest on tylko stróżem dobr swoich, Piękność, siła, są to dla duszy podłey i skażoney, ozdobą cale przeciwną ktora iescze bardziey okazuie iey szpetność; Nauka nawet sama gdy nie iest złączona z sprawiedliwością, i innemi przymiotami cnoty iest to tylko kunsztem zdradliwym, nie iest mądrością. Czyńcie więc nieustanne usiłowania, obracaiąc na to wszystkie możność naszą, abyście przewyższali nas i naszych przodkow, wtenczas się będziemy naszych zwycięstw, ieżeli wyższemi nad nas zostaniecie, przyklaskiwać będziemy zwa dości waszym, ieżeli zaś przeydziecie, uprzedzicie nas, ieżeli za mżąc złą

grenia

pienia stego stopnia, na ktorym my was zostawili; usilnować będziecie z wielkim natężeniem, abyście wyżey postąpili. Co za wstyd dla tego, ktory chce być czymsis przez samych tylko swoich przodkow! Prawda że sława przodkow iest to wielkim skarbem dla następcow; ale krewie samemu ten zbior sławy, podobnie iak zbior iaki bogactw nie z niego niezostawuie dzieciom swoim, nie do niego nie przydaiąc żadnego nabytku, iest to ochydne marnotrawstwo, iest to brzydka niewzięczność. Jezeli według tych rad tym postępować sobie będziecie, przyimiemy was z wielką radością, gdy nadeydzie czas złączenia się waszego z nami; ale ieżeli nam nie przyniesiecie iak tylko duszę nieslawną i podłą, nie spodziewayciesię od nas iak tylko ostatniey wzgardy."

Ten ułomek sam może dać wyobrażenie tonu, ktory panuie w całey tey mowie, godzien aby ią czytać cały w Platonie samym; ktory ludzki ięzyk mogłby wyrownać wdziękom tey dziwney Kobiety, i czy dusza iey tak górnomyslna, płodna i gruntowna mogła ich lepiey użyć, iak tym sposobem.

Ryba Elektryczna. Gymnotus Electricus.

Między wielu rzeczami osobliwszemi, ktorych przyiaciele natury w tym dopiero naszym wieku odkryli, godna iest zapewne wiadomości ryba, ktora w morzu Ameryki południowey przy Surynam i Cayenne oblewaiącym, znayduiesię, a ktora też od niektorych nazywana bywa rybą Surynamską. Pokazuie się ona także przy brzegach Francuzkich na oceanie i przy brzegach Afryki na Srodziemnym morzu, osobliwsza własność tey ryby iest ta, iż wszyscy, ktorzy się iey dotkną albo ręką wziąć ią odważą się, doznaią tyle razy i ile ryba natężysię, po całym ciele, tak mocnego uderzenia, i przerażenia iakie tylko można uczuć za dotknięciem się iakiey bardzo mocney machiny elektryczney. Kto tylko raz doznał przerażenia tego, ten nigdy się potym nieodważył wziąść iey drugi raz w ręce. Przyznaią iey nawet, że lu

dziom

wynalazku doświadczyli, i dali o nim zdanie swoie Akademiji. Mięso solone
ma nieiedną w sobie nieprzyzwoitość, a między innemi i tę, że pomnaża Skorbut,
tę okrutną chorobę, która między ludźmi na okrętach tyle szkody czyni.
Niektórzy radzili dla oddalenia tego nieszczęścia, iż trzeba było mięso świeże cho
wać w olimie w wielkich kamiennych naczyniach, ten sposob iest wcale rozum
ny, ale bardzo trudny do wykonania. Drugi łatwieyszy sposob iest brać żywe
zwierzęta na okręty, aby mieć z nich świeże mięso; przez tego zwierzęta te zabie
raią wiele mieysca, i bardzo przykładaią się do zarażenia powietrza na okrętach.
Użyteczniejszy iest tedy, niż wszystkie te, sposob Pana Cazatela, który podaie
do wysuszenia mięsa, przez co zachowa się go od wszelkiey skazy i zepsucia. Wykonanie
sposobu tego iest równie proste, iak doniosłe; zasadza ono się na tym, iż z mięsa
wyprowadza się wilgoć przez parowanie w suszarni do tego umyślnie zrobioney.
Suszarnia ta nie iest co innego, iak tylko iedna mała izba, 8. stop długa, 4. stopy
szeroka a $5\frac{1}{2}$ wysoka, w tey suszarni może się zmieścić na raz 1500. funtów mięsa.
Zawiesza się w niey mięso świeże w sztukach po kilka funtów ważących; ale nie
trzeba go przed powieszeniem płokać w wodzie, ale go prosto z iatki ucięta wziąć i
wieszać; gdy się wszystko mięso porozwiesza, trzeba zrobić w niey izdebce na posadzce
iuż przed tym dobrze ubezpieczoney, ogień z węgli na fajerkach w dwóch kończach,
i pomnażać w niey aż do 55. stopnia Thermometru Reaumura, to gorąco trzeba utrzy
mać nieustannie, i w rzedney równości przez 72. godzin, a iuż się wszystko zrobi
czego było potrzeba, a Mięso tak się przez to wysuszy i stwardnieie, iż będzie iak drew
no iakie. Prawda, że podczas suszenia ociecze z niego cokolwiek tłustości, ale
większa część tłuszczu zostanie w mięsie. Tłuszcz, tak ten który ociekł, iako ten który
w mięsie pozostał, gdy ostygnie będzie twardym i białym, a przytym będzie miał
taką słodycz iż go w Kuchni ekonomicznie będzie można zażywać za miast masła.

Kolor mięsa tym sposobem ususzonego będzie taki prawie iaki miewa mięso iuż ugotowane.

Trzeba tedy będzie wyniesć to mięso, z izby w ktorey się go suszyło y namoczyć go w rozpuszczoney Galarecie, ktora się z Kości wygotowanych zrobiło, y iest nieco gęsta iak jaki syrop; po tym namaczaniu, mięso wiesza się znowu w szuszarni y ogień zapala, tam wilgoć z niego nawet wyparuie a ono samo zdawać się będzie iak by miało po sobie pokost iaki. Przez ten sposob dokaże się tego, iż się mięso przez kilka lat konserwować będzie bez nay mnieyszego odmiany. Przez to postąpienie sobie z nim nieutraciło ono iak tylko pewną miarę cząstek swoich wodnistych, ale ktore mu z własnoscią mogą być powrocone i to się dzieie przy gotowaniu iego.

Przygotowanie zas mięsa tego tym się sposobem postępuie: nayprzod płocze się mięso w wodzie, aby z niego spadła owa powłoka, ktora mu służyła niby za pokost iaki, i ta woda precz się wylewa. Potym dopiero moczy się go przez 12. godzin, w tey samey wodzie, w ktorey ma być gotowane, gdy to mięso gotuie się przy ogniu i wre przez 3. lub 4. minuty iuz na tym dosyć, gdyż w owey szuszarni iuż się prawie ze wszystkiem ugotowało, kładzie się potym do niego co kolwiek soli i ieden gozdzik a będzie się miało nie tylko rosoł z mięsa bardzo piękny, ale też tęgi i bardzo smaczny, ktory niczym się prawie nie rozni od rosołu swieżego mięsa, gdy przeciwnie rosoł z mięsa solonego i wędzonego ma smak przykry i zapach nie znosny. Oprocz tego mięso zwyczaynie wędzone nawet po gotowaniu, iest zawsze twarde, dymem cuchnące i niesmaczne; zaś mięso P. Cazaleta, lubo nie iest tak delikatne iak mięso wcale swieże, ma iednak w sobie tyle smaku przyiemnego iż może zawsze liczyć się między naylepszemi potrawami ktoremi stoł ślachecki zastawiony być może.

Z powodow tedy tak lekarskich iako też ekonomicznych to szuszenie mięsa należy wzwyczay wprowadzić, oporzucić daway zwyczay solenia i wędzenia iego, zwłaszcza że ten sposob iest wcale prosty i niekosztowny; ususzenie to sprawuie także, iż

mięso utraca prawie połowę swego ciężaru co samo powinno być wielką zaletą wynalazku tego, gdyż przezto ułatwia się transport jego w dalekie strony. Tak dalece że ta kowego mięsa może być wielkie używanie przy wojskowych, Jeden piechotny w swoiey torbie może daną sobie porcią tego mięsa nosić przez dni kilka, podczas marszu, a ieżeli gdzie stanie tylko choć na iedną lub 2 godziny to może mieć dobry rosół i prawie świeżę gotowaną sztukę mięsa, — Trzeba tu iednak ostrzec, iż mięso te ieżeli się ma długo konserwować, tedy trzeba go ile możności zachowywać od wilgotnego powietrza, i chować go gdzie tylko można nayleppiey.

Lubo zdaie się że P. Lazalet niemiał szczęścia być pierwszym wynalazcą sekretu tego, iednakowoz wielki to iest dla niego honor, że on ten sposób polepszył i obrócił go na dobro użytecznego i powszechnego używania. Słowem wynalazek ten bardzo może być użyteczny dla kraju naszego. Wiemy iak podczas lata trudno iest nie tylko podróżnym po kraju naszym, ale też i szlachcie mieszkaiącym po wsiach, mieć dobre i świeże mięso leciè, teraz nic łatwieyszego iak się opatrzyć w to mięso, mieć go przez całe lato na potrzebę swoią. Można będzie także rozdawać go po gościńcach dla wygody podróżnych w lecie, z znacznym swym pożytkiem, co więcey, można będzie uczynić próby i mięso także wysyłać przez handel zagranicę czy to do lądu w ella zach Ruskich, któreby woły ciągnęły, czy też morzem przez Cherson do Włoch i innych krajów nad morzem leżących, Słowem sposób ten nowy godzien iest nie tylko wszelkiey uwagi ale też i prędkiego naśladowania, azebyśmy innym naszych sąsiadów w woły obfituiących uprzedzili w handlu.

---

878. Bazyli Cesarz Wschodni zwiedziony od iednego mnicha Santabarena, powrócił Focyusza na stolicę Konstantynopolską po śmierci S. Ignacego, oraz dozwolił mu Zbor zgromadzić, na tym zborze przyprowadzić od szczepienia, decydowano, że Łacinnicy nie potrzebnie w składzie wiary w Symbolum włożyli że Duch S. wsnie od Oyca iako i od Syna pochodzi. Posłowie Papieże Jana 8. tak słabego nikczemnego umysłu byli że podpisa

+ Wprawdzie Jan 8. Papież wpotem swoim wszystkie czyny Zboru tego skasował. Grecy atoli zawsze przy nim się utrzymowali, i sporten zwiatkiem był okropnego rozdwojenia Kościoła, które do tego czasu trwało. Zawsze między Kościołem Greckim i Łacińskim.

965. W roku następuiącym w Polszcze pod Mieczsławem I. Wiara Chrześciańska
iest wprowadzona za staraniem Dembrowki Corki Bolesława Xięcia Czeskiego, ktora
pomienionemu Mieczsławowi zaslubiona była.

968. Zwyczay poświęcenia dzwonow Kościoła wprowadzony iest od Jana 13. Ktory
w Rzymie wielki dzwon na Lateranie poświęcił, i dał mu imię Jana, od Imienia
S.go Jana Chrzciciela. Patrona tey Bazyliki

969. Nicefor przez zdradę żony swoiey Theofany, i Jana Zamieszky zginął.
ktory natychmiast Cesarzem iest obrany. Monarcha ten przybrał sobie do rządow Państwa
Bazylego, i Konstantyna Synow Romana; zrady zaś Polietka Patryarchy Konstantyno
politańskiego. Teofanę, i wszystkich wspol z nią występcow śmierci Nicefora, na wygnanie
skazał. Saracenow z Antyochii wypędził, zwyciężył Bulgarow, i przymusił ich, że
spokoy prosić musieli. Po tak sławnych zwycięstwach, i szczęśliwych powodzeniach,
Obraz Matki Boskiey z wielką okazałością i wspaniałością na tryumfalnym wozie
po ulicach Konstantynopolu prowadzić rozkazał, wdzięcznym się okazuiąc za zwy
cięstwa, ktore za Jey odniosł był przyczyną.

999. R.u Mieczsław Xiążę Polski, umarł, pochowany iest w Poznaniu, Za pano
wania tego Xięcia nastał w Polszcze zwyczay dobywania podczas Ewangelii sza
bel, na znak gotowości do obrony Wiary ~~Sty~~ ktory to zwyczay niedawnemi ustał czasy.
Po śmierci Mieczsława, Bolesław I. Chrobry czyli Waleczny rządy Państwa objął, ten
z swego własnego domysłu, w Gnieźnie się Koronować kazał, i Krolem się mianował.
Otto Cesarz, Odwiedzaiąc Grob S.o Woyciecha Męczennika od Prusakow zabitego,
ktory wprzod Biskupem był Pruskim, a potym Arcy Biskupem Gnieźnieńskim, wspa
niale od Bolesława przyięty, okazuiąc wdzięczność Bolesławowi, za okazaną sobie
tę ludzkość, za Krola go uznał.

1000. R.u Węgry tytuł Krolestwa odebrały od Sylwestra 2. Papieża, przez wzgląd na

Polska Chrzest od Roku 965.

8

na Szczepana Gejze. który pierwszy z tego Narodu Wiarę przyiął Chrześciańską.
W tym czasie Karność Kościoła nader była surowa względem Małżeństwa zawartego
w stopniach zakazanych. Robert Król Francuzki, Syn i Następca Hugona Kapety za
dozwoleniem Biskupow swego Królestwa zaślubił się z Bertą Siostrą Rudolfa Leniwca,
Króla Burgundzkiego, a Wdową Eudesa I. Hrabiego Kartaceńskiego czyli de Chartres,
a która w czwartym stopniu z nim była spokrewniona, który nakoniec dzieci do Chrztu
trzymał, Papież Małżeństwo to za nieprawne swym ogłosił wyrokiem, a gdy Król Bertę
od siebie nie oddalił, wyklął go od społeczeństwa Kościoła, i na całe Królestwo inter
dykt włożył, To wyklęcie taką sprawiło boiaźń, że wszyscy iego domownicy prócz dwoch
lub trzech, opuścili go, nadto, wszystko to, co z iego schodziło stołu, psom wyrzucano. Su-
rowość ta Papieża, przynagliła Króla do posłuszeństwa: musiał do tego iechać do Rzymu,
dla poiednania się z Kościołem
1025 Rku W tym Rku Zasmucona została Polska przez śmierć Bolesława Chrobrego, który
przez swoie panowanie obszernie Państwa swego rozszerzył granice, pochowany iest w Pozna
niu. Po iego śmierci Tron Polski posiadł Syn iego Mieczysław, który gnuśne prowadząc życie,
wiele nader z zawojowanych od Oyca utracił Prowincyi
Tegoż Rku Sty Odylo Opat Kluniaceński, pobudzony objawieniami niebieskiemi, u-
stanowił w swoim Opactwie nabożeństwo co rocznie na zajutrz po wszystkich Sgch za
dusze zmarłych, i Kościoł ustanowienie to osądziwszy za świętobliwe, po całym go ustanowił
Chrześciaństwie
1033 Rku Kościoł Sty nowemu podpadł zgorszeniu przez wtrącenie na Stolicę Sgo Piotra
Benedykta 9. który 12. dopiero miał lat
Dtto Rku W Polszcze Mieczysław gnuśne swe zakończył życie, zostawił Syna imieniem Kazi
mierza, który będąc ieszcze niezdolnym do rządzenia, Ryxa Matka iego, a Wnuczka Ottona
2. Cesarza, rządy Państwa trzymała; Ta więcej ku niemcom, iak ku Polakom okazuiąc przy
wiązanie, wpadła u wszystkich w nienawiść, nieufaiąc zatym Polskiemu Narodowi, zabraw
Szy

zabrawszy Klenoty i Skarby, uszła do Konrada 2. Cesarza z Synem swoim, który w Paryżu bawiąc się naukami, został Benedyktynem w Opactwie Kluniackim, wkrótce potym na Dyakona poswięcony. Tym czasem w Polszcze wielki nierząd i domowe kłótnie pod niebytność iego co raz bardziey się rozmagały, które przymusiły Polaków, iż wysłali Posłów do Benedykta 9. aby Kazimierza prawego Tronu Dziedzica, do Kraju powrócił, uwalniaiąc go od slubów Zakonnych, Pozwolił Benedykt Papież na te prozby Polaków, pod obowiązkiem iednak płacenia Stolicy Apostolskiey grosza od głowy. (co S^to^ Pietrzem nazwano) Rosza tego płacenia iuż dawno w Polszcze ustało, pewności atoli niemasz, którego roku. Powtóre, żeby Polacy we wszystkie Swięta białey na szyi uzywali chustki, na wzór stuły Dyakonskiey, nakoniec, aby głowy golili na wzór Tonsury. Zakonnym pozwoleniem Kazymierz do Polski powracał, i Koronowany iest w R^u^ 1041.

1034. R^u^ Roman przez zdradę żony swoiey Zoy zginął. Michał Paflagonczyk iey cudzołoznik, przez cały czas panowania swego od czarta był dręczony, w iednym Klasztorze życia swego dokonał

1040. R^u^ Zoe przybrała sobie do rządów Michała Kalafatę ale ten niewdzięcznik; gdy zamyslał ią zgubić, Zoe oczy mu wyłupić kazała, i Konstantynowi Monomachowi się zaslubiła.

1042. Ten Kościoł Jerozolimski na nowo postanowił, który Saraceni przed 39. lat zrujnowali

1040. R^u^ W tym samym czasie Turcy, którzy na żołdzie byli u Machometa Saracena Króla Perskiego, broń swoię na niegoż obrócili, i zbiwszy go po kilka razy, Królestwo mu odebrali. W ten czas dopiero Sektę przyięli Machometanską, a za czasem Panamistą stali Mezopotamii, Assyrii, i całey prawie Azyi, Henryk 3. Papieżem mianował Brunona Biskupa Tulonskiego, który wziął imie Leona 9. Ten gdy się puscił w drogę do Rzymu, przeiezdzaiąc przez Opactwo Kluniackie, Hildebrand Zakonnik tego Opactwa, który był wychowany przy Kościele S^go^ Pawła w Rzymie, i który pragnął, aby obieranie Papieżów do Rzymskiego powrócałony ludu, perswadował Leonowi, aby zrzucił sukmię swey godności

godnosci, i iako prywatna osoba wiechał do Rzymu, okazuiąc mu, że Cesarz nie ma prawa
stanowienia Papieżow, i że lepiey będzie dla niego, gdy od ludu Papieżem będzie obrany.
Usłuchał rady iego, i co tylko wiechał do Rzymu, natychmiast lud i całe Duchowieństwo Pa-
pieżem go obwołało
1053. R^u^ Ten Papież woynę prowadził z Normanami; ktorzy włosci do Kościoła należące,
przewłaszczać sobie poczynali; ale woysko iego do szczętu iest zniesione, i sam Leo w nie
wolę im się dostał. Normanowie zwycięstwa tego dobrze używać umieli; obchodzące się z
Papieżem ludzko, i wolnosć mu daiąc: Papież z swoiey strony te wszystkie darował im ziemie,
ktore zawoiowali byli, i ktore mogliby Grekom i Saracenom odebrać, ktore co raz okaźiey
więcey powstawały rozterkow i niezgody między Kościołem Greckim i Łacinskim. Michał
Patryarcha Konstantynopolski, wysłał iedno pismo naprzeciw Kościołowi Rzymskiemu,
zbił go bardzo rozumnie i gruntownie, w rok potym wysłał swych Posłow do Konstantyno
pola, ktorzy przymówiliby Mnicha Niceta do odwołania tego, co lekkomyślnie naprzeciw
Kościołowi Łacinskiemu mowić i pisać odważył się, Aże Michał uporny bwał odwo
łać się nie chciał, wyklęli go, i klątwę tę położyli na wielkim Ołtarzu Kościele S^tey^ Zofii,
w obecnosci Duchowieństwa, i zgromadzonego ludu, Po smierci Leona, Benedykt 9. po
były raz z Stolicy Rzymskiey złożony, chciał znowu na nię się powrocić, Rzymianie
wysłali Hildebranda do Cesarza Henryka 3. z prozbą, aby im dał za Papieża Heb-
harda Biskupa Eysztadzkiego
1055. R^u^ Podczas tego Poselstwa Hildebrand, oztorich obwołany, nominował na
Następcę Tronu Cesarskiego Henryka Syna Cesarskiego, ato, aby okazał, iż zamiast
tego, co Cesarz przywłaszczał sobie prawo stanowienia Papieżow, tedy Papieżem przy
należało bardziey czynić Cesarzow. Wiktor 2. (imie to iest Gebharda, ktore naięt
był zostawszy Papieżem) posłał Hildebranda do Francyi, gdzie Zbor złożył w Lionie,
gdzie przekonał Berengaryusza, i zniewolił do podpisania odwołania swych błędow.
1055. R^u^ Kazimierz Krol Polski umarł tego roku, pochowany iest w Poznaniu
Zostawił

Zostawił z Maryi Dobrogniewy, Córki Włodzimierza I. Xiążęcia Ruskiego, i Siostry Siostry Bazylego i Konstantyna Cesarzow Wschodnich dwoch Synow. Bolesława 2. i Władysława Hermana, i Córkę iedną Swiętochnę, ktorą wydał za Władysława Xiążęcia Czeskiego, Ten Krol Opactwo Tynieckie Benedyktynow fundował, i obszernemi nadał maiętkami.

Za tegoż Krola poszło bicie monety w Polszcze. Do tego bowiem do czasu żadney monety srebrney lub złotey w tym wielkim kraiu, ale tylko za mianę rzeczy obchodzono.

Henryk 3. chciał Hiszpanią dawną uczynić Cesarskiey Koronie, oraz żeby Ferdynand Cesarzem się mianować zaprzestał, ktory Tytuł iego mu nadali poddani, Zamysł ten iego by pomyślniey poszedł do skutku Wiktora 2. na swoią pociągnął stronę. Ferdynand obawiał się, aby od tych dwoch mocnych Potęg nie był przyciśniony, ale Rodryk Syn Xiążęcia Dego, ktorego dzieła Rycirskie całą zadziwiały Europę, radził mu, aby odważnie Koronę, i stawę swey utrzymywał Korony: iakoż gdy rzecz ta poszła w rozprawę, zgodzono się, że Cesarz żadnego nie ma prawa do Hiszpanii.

1057. Zacheł krotko panowaniem uczczony Teodory Mocny Zoi i Michała Stratyotyka, Izaaka zaś Komnena dwoma tylko laty dłużey trwało panowanie. Był to Monarcha bystrego i dowcipnego rozumu, wielki woiownik, a pełen dumy, i pychy. Długa nieuleczona choroba przymusiła go, iż do klasztoru de Studium się oddalił, mianowawszy Następcę swego Konstantyna Dukę.

Piotr Damianin żył na ten czas, rzadkie iego cnoty, i wielka umieiętność, niemało wiekowi temu przyniosła chwały.

Szczepan X. wyprowadził go z puszczy, chcąc go Kardynałem Ostyenskim uczynić. Normanowie co raz bardziey we Włoszech się wzmacniali. Robert Guiskard podbiwszy sobie Kalabrię, wziął tytuł Xiążęcia tey Prowincyi.

1058. Po śmierci Szczepana 10. Stolica Piotra Sw. mocą oręża iest opanowana przez pewnego Jana, z familii Hrabiow Tuskulanow, ale Hildebrand powróciwszy z swego Poselstwa, pokoy przywrocił Kościołowi, przez prawne obranie Gerarda Biskupa Florenckiego

ktorego nazwał Mikołajem 2.
1059. Papież ten złożył Zbór w Rzymie, na którym Berengariusz nie tylko stanąć musiał, ale i własną spalić ręką Książkę Skota Erygienesa, z którego swoią wyczerpał był naukę.
Henryk 1. po swoiey śmierci Królewstwo Francuzkie zostawił Synowi swemu Filipowi, pod opieką Balduina Hrabi Flandryi. Ta młodoletności nader szczęśliwie, i pomyślnie iest przepędzona.
1060. Anglija wielkiey podpadła rewolucyi. Edward ostatni z Królów Angelskich, i ostatni także z tych, których Kościół Stym świętemi ogłosił, zyiąc wszystkie całe swoie zycie
1066. Postanowił Wilelma Xiążęcia Normandyi swoim Następcą. Wilelm pokonał Haralda, którego Anglikowie za Króla sobie obrali, a który był Synem Godwina, iednego z nayprzednieyszych Panów tego kraju, i opanowawszy Królewstwo mocą oręża, na imię Mocarza upokorzeniu zasłużył sobie. Wkrótce potym odmienił Prawo tego narodu swoie mu nakład.
1067. Państwo Greckie od grubych nader było zasmucone Narodów pod Panowaniem Konstantyna Duki. Cesarz ten gdy bliskim iuż był śmierci: Żona iego Eudoksyja przyrzekła mu, iż stanu niepowtórny Małżeńskiego, nawet pismem nawet się obowiązała, które w ręku Jana złożyła Xyfilina Patryarchy Konstantynopolitańskiego: ale w siedm miesięcy po śmierci Cesarza, słusznie odebrała to swoie Pismo od Patryarchy udaiąc, iż chce z iednym z iego krewnych ślubne zayść Kontrakty, natychmiast zaślubiła się Romanowi Dyogenesowi. Był to Monarcha. Woyownik, i taki, takiego upadaiące Państwo Greckie wymagało. Szczęśliwie kilka razy z Turkami się potykał, ale na końcu zwyciężony iest przez zdradę Andronika, iednego z swoich Pasierbów, i wręcz dostał się Sułtanowi Dziejopisowie Greccy twierdzą: iż Turcy zwycięztwa tego z wielkim użyli pomiarkowaniem, iż wszelkie godności iego czyniąc honory, wolno go puścili. Atoli podłami iego ojczyźniany ziemi

okrutnieyszemi niżeli nieprzyiaciel okazali się, gdy wyłupiwszy mu oczy. Michała Parapinacę na Tron wprowadzili, który był synem starszym Konstantyna Duki.

1071. Hiszpania przez domowe kłótnie w zamieszaniu zostawała. Sancho Syn naystarszy Ferdynanda, wyzuł z tronu dwóch Braci swoich, Alfonsa i Garcyasza, które mieli sobie wydzielone, i złączył w osobie swoiey Korony Kastylii, Legionu, i Gallicii. Ale gdy usiłuie ieszcze Zamorę miasto swey odebrać Siostrze, od jednego Kastylczyka iest zabitym; po tego śmierci, trzech tych Królestw Królem iest obrałany Alfons, szósty tego imienia.

Normanowie coraz bardziey się wzmagali. Roger posłany do Sycylii przez Roberta Guiscarda Brata swego, opanował Messynę, i Palermo, które te miasta drogę mu utworzyły do całey sobie tey wyspy zawoiowania.

W tych czasach wielka między Papieżami, i Cesarzami powstała sprzeczka; Cesarze przywłaszczali sobie prawo stanowienia Papieżów, a przynaymniey potwierdzenia ich obrania, a Papieże chcieli odebrać Cesarzom władzę rozdawania Beneficiów w Państwach pod ich rządem zostaiących. Cesarz Henryk 4. maiąc za złe, iż w Rzymie obrano Alexandra 2. bez odezwy do niego

1072. Nominował Papieżem Biskupa Parmeńskiego, który się nazwał Honory 2. Papież ten wszedł potym w związek z Bawarczykami, i Saxonami naprzeciw Henrykowi, i zapozwał go przed Sąd swoi do Rzymu, przeto iż Biskupstwa przedawał.

1073. Zatargi te bardziey ieszcze powiększyły się, za rządem następującego Papieża Hildebrand Papieżem zostawszy pod imieniem Grzegorza 7. Cesarza z tronu złożył, czego dotąd ieszcze żaden z Papieżów czynić nie ważył się. Cesarz z początku przymuszony był ustąpić, ale gdy do dawnych swoich powrócił się zamysłów, dwóch, jednego po drugim obrano Cesarzów, z których ieden w bataliji zginął, drugi złożony chorobą umarł.

1077. Henryk z swoiey strony Guiberta czyli Roberta Arcy Biskupa Rawenneńskiego stawił naprzeciw Grzegorzowi czyniąc go Papieżem, który się nazwał Klemens 3. i sprawa

dzierży

sprowadziwszy go do Rzymu, był by przymusił bez wątpienia Grzegorza do ustąpienia Stolicy Rzymskiey, którego obległ był w Zamku St. Anioła, gdyby Grzegorz nie wezwał był na pomoc Normanów, których wyklął był przedtym, iako niesprawiedliwych Przywłaszczycielów Sycylii. Uwolniwszy ich od klątwy, Robert Guiscard z woyskiem przybył do Rzymu, woysko rozpędził Cesarskie, Papieża uwolnił, który się do Salerna schronił, gdzie też i umarł. Z tych ustawicznych kłótni między Cesarzami, i Papieżami, dwie się we Włoszech zrobiły Partye, iedna Guelfów, która stronę utrzymywała Papieżów, która przy Cesarzach obstawała, Grzegorz nabył dla Kościoła Rzymskiego miasto Ferrarę, które mu iest dane od Hrabiny Matyldy, z Domu Est; od tego czasu z tego pochodzący Domu, tych niedzierżeli włości, tylko iako Wikaryuszowie Stolicy Ap. Na Zborze, który zwołał był ten Papież, Berengariusz dobrowolnie swoich wyrzekł się błędów, i schroniwszy się do Klasztoru St. Kozmy, który iest położony o dwie mile od miasta Tours, resztę dni życia swego w surowey przepędził pokucie.

Polska 1070 r. 9te

1070. Bolesław 2. nazwany Śmiałym, Król Polski, zostawszy Królem po śmierci Oyca swego Kazimierza w R. 1058. pierwsze lata swego Panowania chwalebnie, i z chwałą Polski przepędził, Nie tylko bowiem z Rusi, z Czechów, Węgrów, zawsze odniosł zwycięstwo, ale i Prusaków mężnie poraził, w dalszych zaś czasach panowania swego, gdy podczas swoiey wyprawy na woynę przeciw Xiążętom Ruskim w Kijowie się zamieszkał, na wszelkie bezprawia, niewstydy nie tylko sam się puścił, ale i woysko iego, idąc przykładem Króla, wpadało w rozwiozłość nieprawną. Stanisław Szczepanowski, Mąż pełen pobożności, świątobliwości, na ten czas Biskupem był Krakowskim, który tchnięty prawdziwą gorliwością o honor Boski, i zbawienie Króla, za powrotem iego z Kijowa do Krakowa upomniał Króla o złe życie, Bolesław rozjątrzony. Świętego Biskupa prześladować począł, lecz gdy widział, iż nieulęknionym sercem powinności sprawował Pasterskie, dnia 8go Maja dowiedziawszy się, że Św. Biskup na Skałce za Krakowem

Nayświętszą sprawował ofiarę,

Nayświętsze sprawował Offiarę, zaślepiony pasią, wpada do Kościoła, i własnemi ręką S.go zabija Biskupa. Tak straszny, dziki; popełniwszy występek, wszystkich wzgardę idzie, wszyscy go opuszczaią, Grzegorz Papież powziowszy wiadomość o tey Króla zbrodni, wyklina go, i Tytuł Królestwa całey odbiera Polszcze, iakoż od tego czasu przez lat 200. aż do Przemysława Polska pod rządem Xiążąt zostawała. Bolesław widząc się od wszystkich opuszczonym, naprzód udał się do Węgier, a potym do Karyntyi, gdzie w klasztorze Ossiackim, życia z przykładną dokonał pokutą.

1083 R.u W tym prawie czasie wiele nowych powstało Zakonów. S.ty Bruno, Kanonik i Scholastyk Kościoła Katedralnego Remskiego, wsparty radą dobrą i pomocą Hugona Biskupa Grayanopolskiego, ustanowił Zakon Kartuzów, których ustawne milczenie i osobność, żywym iest obrazem dawnych Pustelników. Zakon zaś Grammont nazwany, ustanowiony iest dziesięciu lat pierwey, od iednego Szlachcica z Owernii, Imieniem Szczepana.

W Polszcze po ustąpieniu Bolesława Śmiałego z kraju. Władysław I. nazwany Herman, Brat iego, rządy Państwa obiął, ten usilnie starał się u Stolicy Apostolskiey o odzyskanie Tytułu Królewskiego, ale staranie iego próżne było, przeto pod Imieniem Xiążęcia rządy Państwa sprawował. Prowadził woynę z Czechami, których pokonał, i Prusaków granice iego następuiących poraził.

Czechowie, którzy dotąd przez Xiążęta rządzeni byli, Tytułem Królestwa od Henryka IV.go są ozdobieni, który na Seymie Rzeszy Niemieckiey Władysławowi ich Xiążęciu Tytuł Króla przyznał.

1094. R.u Filip Król Francuzki pod pozorem pokrewieństwa rozwiódł się z Małżonką swoią Bertą, która była Córką Florentego I. Hrabi Hollenderskiego i Gertrudy Saski. a wziął za Żonę Bertradę de Monfor, która nie tylko z nim była w pokrewieństwie, ale nadto Żoną była podtenczas Fulka Rechina Hrabi Andegawenskiego. Iwo Biskup Kartanenski gorliwy

Lunenski gorliwy obrońca Karności Kościelnej, na Zborze Autenskim rzucił Klątwę na Króla, którą cofnął Urban 2. Papież aż do przyszłego zawiesił roku, w którym sam Papież na zborze Klermontskim go wyklął, Na tymże Zborze Piotr Pustelnik, Mnich z Amianu, obszernie opowiedział okrucieństwa niewiernych, które oni w Ziemi Świętey naprzeciw czynili Chrześcianom tam mieszkaiącym,

1095. R. Papież gorliwą miał nayźpiękniejszą mowę, przez którą pobudził wszystkich wiernych do związku uzbroienia dla odebrania niewiernym Ziemi Świętey. Mowa ta iego, taki wzięła skutek, iż więcey iak 300.000. Woyska się zebrawszy na wschod poszło, które dowódzcy oddzielnych prowadziło Panów.

1096. Gdy do Bytynii przyszli, obrali sobie za Wodza Godefryda Xiążęcia de Bouillon, i niższey Lotaryngii. Wyprawy te nazywały się Krucyatami, ato, iż ci, którzy znaydowali się w tym woysku, nosili krzyż czerwony na lewym wyższym boku. Papież dla ziednania Boskiey pomocy przez przyczynę Maryi Panny rozkazał duchownym, aby Officium o Nayświętszey Maryi Pannie mówili, które Kartuzi, i Pustelnicy ustanowili od Piotra Damiana iuż mówić zwyczay mieli. Woysko Krzyżaków, które przez Włochy przechodziło, odprowadziło Papieża do Rzymu, z którego uchodzić był przymuszonym, i na Stolicę iego przywróciło mimo iego nieprzyiacioł.

W tym samym czasie nowy powstał Zakon w Wiednie w Prowincyi Delfinackiey, nazwany S. Antoniego. Z początku było to tylko ludzi świeckich zgromadzenie, którzy się poświęcali na usługi ogniem piekielnym chorujących, którzy przychodzili do Wiednia, iednaiąc sobie przyczynę tego Ś., gdzie ciało iego było sprowadzone z Konstantynopola przez Jocelina Hrabię Albonskiego, za Panowania Lotaryusza Króla Francuzkiego, ale po niedługim czasie w Zakon pod regułą Ś. Augustyna.

1098. R. Robert Opat Molimeński, ustanowił Zakon Cystersów, który w dalszych czasach nader był sławnym i możnym. Drugi Robert d' Abrissel Dyecezyi Renneńskiey Autorem był nowego Zakonu Fontevrault nazwanego 1100 R. Którego

dwoiste są Klasztory, Męzkie i Białogłowskie, pod regułą i suknią Swiętego Be-
nedykta, ktemi nie tylko Zakonnikiemi ale i Zakonnikow rządzi Klasztorami

1101. Rku Po rozlicznych odniesionych zwycięstwach, pozawoiowanych wielkich Pro-
wincyach, Krzyżacy az o Swięte oparli się miasto, ktorego dobyli szczęsliwie dnia 15.
Lipca; od tąd początek swoy Krolewstwo bierze Jerozolimskie, ktorego Godefryd de
Bouillon Krolem pierwszym iest obrany

1102 Rku Po smierci Władysława Hermana, Bolesław 3. nazwany Krzywousty
Syn iego, zostawszy Xiążęciem Polskim, z wielką chwałą Jmienia swego rządy spra-
wował Państwa. Wiele on bardzo szczęsliwie wygrał batalii, nayznacznieysze były
z Czechami, i Pomorzanami, ktorych przeciwko niemu Brat iego Zbigniew Wiarołomca,
i Duchem fakcyi skruszały, oraz władzy nayprzszey w Państwie swoim zazdrosny, usta-
wicznie pobudzał, za co tez smiercią iest ukarany. Pomorzanow za staraniem Ottona
Biskupa Bamberskiego do Wiary Swiętey przywiodł. Henryka 5. Cesarza pod Wro-
cławiem na głowę poraził, i do Traktatu przymusił, przez ktory w Bambergu Cesarz
wszystkich pretensyi do Polski odstąpił, a Bolesław dla gruntownieyszego przymie-
rza utwierdzenia, Władysławowi Synowi swoiemu naystarszemu Krystynę Corkę Ce-
sarską zaslubił. Krol ten między naywalecznieyszemi wieku swego liczyć się moze
Rycerzami, aleć w Polityce mniey biegłym się okazał, gdy Państwo swoie między
trzech swoich podzieliwszy Synow, przyczyną był wielkiego w Koronie zamieszania i
kłotni między familią, ktora blisko lat 50 trwała. Nakoniec panując lat 37. prze-
grawszy batalią z Haliczanami potyczkie, umarł ze smutku

1103. Rku Filip Krol Francuzki, gdy niechciał opuscić Bertrady, nieprawney
swey Małzonki, zwołano przeto Zbor w Puatawie, na ktorym zasiadali Porto-
wie Papiezey, Kardynali Jan, i Benedykt, Na tym Zborze Krol wyklętym od
Kościoła Bozego został, i na Krolewstwo Jnterdykt włozono: ale gdy trwał u-
pornie w swoym przedsięwzięciu, nakoniec otrzymał z Rzymu dyspęsę od po-
krewieństwa, i iego Małzenstwo odtąd za wazne iest potwierdzone

Polska 1102 Rku

Polska od 1114 Ru

1114 Ru Podług rozrządzenia uczynionego od Bolesława 2. Krzywoustego, i po iego
Smierci Władysław, ktorego Spluwaczem nazwano, wziął w dziele Xięstwo Kra-
kowskie, Sieradzkie, Łęczyckie, i Śląsk z tytułem Pierwszeństwa i władzy naywyż-
szey, Bolesław dostał Xięstwa Mazowieckie i Kujawy, Mieczysław zaś Xięstwo Poz-
nańskie i Kaliskie, a Henryk Sendomierskie i Lubelskie. Naymłodszy za Kazimierz
pod opieką zostaiący ieszcze Braci. Z tego podziału Kraju, domowe nastały niezgody,
Władysław Spluwacz, Człowiek pełen ambicyi, nieukontentowany się podziałem od Oyca
uczynionym, za radą przewrotney i dumney Żony swoiey Krystyny, wezwawszy na po-
moc Xiążąt Ruskich, woynę Braciom wypowiedział, ktorych też w Poznaniu obległ,
lecz porażony od nich, do Niemiec uciekać musiał do Konrada 3. Brata Żony swo-
iey, ktory Bracia Władysława do Niemiec za Mężem wyprawili: Bolesław zaś
nazwany Kędzierzawy, prawem Starszeństwa przywłaszczył sobie Xięstwa po Władysławie.
1174 Ru tego Bolesław Kędzierzawy Xiążę Polski uspokoiwszy kłotnie z Niemcami
o powrot Władysława do Polski, przymusiwszy Prusaków do hołdu wyłamuiących się
z posłuszeństwa, przegrawszy potym z niemi iedną walną batalią, na ktorey stracił
Henryka Xiążęcia Lubelskiego Brata swego, sam do wieczności się przeniosł, pa-
nuiąc 26. Na iego mieysce Mieczysław 3. dla poważnych obyczaiow Starym naz-
wany Xiąże Poznański a Brat Bolesława na Tron wstąpił, ktorego nie długo
było panowanie, udawszy się bowiem na zdzierstwa nadzwyczayne, za sprawą Ge-
deona Biskupa Krakowskiego, ktory go upominał ale zbytnie z poddanych [illegible],
z Tronu był złożony czwartego roku panowania swego 1178.
1178 Ru Po odebranych rządach w Polszcze Mieczysławowi Staremu. Polacy Kazi-
mierzowi Bratu iego rządy Państwa oddali, mimo woli iego. Naypierwsze Kazimierz
obrócił był staranie w początkach swego panowania do skasowania nadzwyczaynych po-
datków, i tym końcem zwołał Stany Krolestwa do Łęczycy. Gdy zaś woyną Ruską się
zabawiał, Mieczysław Stary zamyślać począł o powrocie na Tron, i iuż wiela Panow na
swoię

na swoię początku był srogi, ale zaprzybyciem spieszym Kazimierza w Krakowie nie bez podejrzania zadaney mu trucizny zmarł ku wszystkich dla wielkich cnot iego, a osobliwie dla sprawiedliwości żalowi, zkąd też nazwany iest Sprawiedliwym, Zostawił dwoch Synow z Heleny Corki Wszewołda, Xiążęcia Bełzkiego. Leszka, ktory po nim panował, i Konrad, ktoremu dał Xięstwo Mazowieckie, i Corkę iedną Salomeę, ktora za Kolomana Krola Halickiego była wydana. On pierwszy z Krolow Kanclerzskiego, i Podkanclerzego Koronnego postanowił. Za takiego iego także panowania powstało z chat Rybackich miasto Gdansk, ktore teraz znayprzednieyszemi Europy miastami sporym zdaie się dobijać.

1183. Roku Filep August Syn Ludwika 7go panował we Francyi. Początki swego ozła... sił panowania przez ukaranie niektorych Stanow, ktorzy uciężali Duchownych, oraz przez surowe wyroki naprzeciw tym, ktorzy imię Bluźnili, nakoniec przez wygnanie Zydow, Komedyantow. i Kuglarzow.

Polska

1194. Roku Po śmierci Kazimierza Leszek 5. od białych włosow Białym nazwany, Syn iego, Tron Polski po długich z Mieczysławem Starym utarczkach, oddziedziczał; był iescze zdolnym do rządow, przeto władza Xiążęca Matce Helenie była powierzona, ktorey do rady przydano Fulkona czyli Pełkę Biskupa, i Mikołaja Brata iego Woiewodę Krakowskiego, ktorzy mężnie odpor dawali wdzieraiącemu się Mieczysławowi na Tron Polski, i woysko iego pod Mozgawą rzeczką rozproszyli, w ktorey Mieczysław ciężko raniony, a Bolesław Syn iego, zabity został. Tyle atoli Mieczysław uzył sposobow, iż Helenę uwiodł, że mu Tronu wraz z Synem swoim szostego roku panowania ustąpiła, lecz gdy przyrzeczonych nie pełni kondycyi, znowu Polacy Leszka do Tronu wzywaią, Mieczysław przez swoię chytrości po trzecie na Tron się powraca, ale wkrotce umiera, i Synowie iego, oraz Oyczyznę od kłotni i kłotni uwalnia.

1204. Roku W Polszcze po śmierci Mieczysława Starego, znowu Leszek Biały Tron posiadł. lecz gdy Mikołay Woiewoda Krakowski sprzeciwiał się Leszkowi wprzod ... aby rzeczy chcąc panować, Gorońka Woiewodę Sandomirskiego od siebie oddalił.

z którym Mirotay dawne miał nieprzyiaźni, na co lubo Pomorek zeznawał, Leszek atoli Biały szacuiąc sobie wierność Pomorka i przywiązanie ku sobie, wolał odstąpić prędzey do Tronu, aniżeli go swey rugować Łaski; Ustępuie więc Tronu Władysławowi Laskonogi nazwanemu, Synowi Mieczysława Starego. Niedługo atoli Władysław tym cieszył się Tronem, albowiem Leszek poraziwszy pod Zawichwostem Haliczanow. Polaków oczy i serca na siebie obrócił, iż go znowu na Tron zapraszać poczeli, Władysław żadney w tym Leszkowi nie czyniąc trudności, dobrowolnie mu Tronu ustąpił. Godna wiekopomney sławy i naśladowania moderacya iak w osobie Władysława, tak i Leszka Białego, który szczerość i wierność przyiaciela więcey sobie iak sam Tron szacował.

Polska

1227. Rku W Polszcze Leszek Biały wszystkie swoie myśli i starania obracaiąc ku wprowadzeniu w kray dobrego porządku, nayprzód wszy nawięcey bunty w Pomorzu uśmierzył, i w nim Swiatopełkowi rządy powierzył; Mazowsza zaś i Kujaw Bratu swemu zupełnie ustąpił, który gdy od Prusaków ustawnie cierpiał naiazdy i kraiu spustoszenie, wezwał naprzeciw nim Krzyżaków, dawszy im Ziemię Chełmińską, ale ci sami Krzyżacy z przyiaciół wielkiemi Polski stali się nieprzyiaciołami, całe sobie z czasem zawoiowawszy Prusy. W tym Swiatopełk Rzadca Pomeranii daniny Leszkowi wypłacać nie chce, o Tytuł Książęcia tak dla siebie, iako i dla swoich upominaiąc następców, Leszek zgromadziwszy Stany do Gązawy, gdy tam sprawę Swiatopełka rozsądzaią, on nagle do Gązawy wpadłszy z Pomorzanami, Leszka zabija 1227. Za Panowania tego Króla w Rku 1220. na usilne prozby Grzymisławy Żony iego Córki Jarosława Książęcia Ruskiego, Religia Obrządków Greckich iest wprowadzona. Zostawił Leszek Syna Bolesława 5 nazwanego Wstydliwy, który sześć lat miał dopiero, gdy go Leszek od Umarł. O iego Opiekę wielkie między Konradem Książęciem Mazowieckim,

Mazowieckim Xiążęciem, a Henrykiem Xiążęciem Wrocławskim Bratem Stryie-
cznym Bolesława zaszły kłutnie, Henryk poraziwszy po dwakroć Konrada przy
Opiekunowładztwie się utrzymał, ale wkrótce od Konrada schwytany, odstąpić
go musiał.

1232 R. Bolesław Wstydliwy Xiążę Polski do lat zdolnych do rządu przyszedł
szy, dla lepszego na Tronie się ugruntowania, z Belą IV. Królem Węgierskim wszedł
w Traktaty, i z Córką iego Kunegundą zaślubił.

Polska

1240. R. Konrad Xiążę Mazowiecki przez przymówki Żony swoiey Agafii, kazał
obwiesić Jana Czaplę Scholastyka Wrocławskiego, Kanclerza Płockiego, Arcy Bis-
kup Gnieznieński na całą Dyecezyą Płocką włożył interdykt, Konrad winę swoię
uznawszy, łowicz z przyległościami do Arcy Biskupstwa Gnieznieńskiego przyłącza,
i od tego to czasu Arcy Biskupi Gnieznieńscy Urodzonemi są Kanonikami Płockiemi

1241. W następuiącym roku Tatarowie, ledwo po nad morzem Czarnym, Kaspiskim,
i Jeziorem Meotys mieszkaiący, zawoiowawszy znaczną część Azyi Południowey,
wpadaią do Polski, i Kray ten ogniem i mieczem pustoszą. Pod Szydłowem Polacy
zaszli im drogę, ale na głowę są porażeni. Gdy Xiążę Bolesław powziąwszy wiadomość,
do Węgier uchodzi; wczasie tego iego się oddalenia, iuż Bolesław Łysy Syn starszy
Henryka Pobożnego Xiążęcia Wrocławskiego, iuż Xiążę Konrad Mazowiecki Tron iego
sobie uzurpuią, ale za powrotem Bolesława, od swey odstąpić musieli uzurpacyi.
Tatarowie Polskie poraziwszy woysko, wtargnęli aż w Szląsku, i tam pod Legnicą
woysko Xiążąt Szląskich na głowę porazili; Henryk pobożny, i Pompo Mistrz Krzy-
żacki na placu polegli.

1239. Państwo Łacinników w Grecyi, blizkie swego było upadku. Balduin 2. przymu-
szony był zastawić Wenetom Koronę Cierniową Zbawiciela Pana, za znaczną Summę
pieniężną, który przybywszy do Francyi. Swiętemu ofiarował Ludwikowi, który nabyć
miał

natych miast od Wenetow ią wykupił. Z tey przyczyny S. Ludwik w swoim Pałacu wystawił Kaplicę w Paryżu, w którey tę złożył Koronę, i przy niey fundował Kanoników i Kapelanow. Król ten do swoiey przyprowadził powinności Hugona de Luzignan Hrabię Marchyi, którego żona Izabella Wdowa Królowa Jana Angielskiego, niechciała zezwolić, aby oddała hołd Alfonsowi nowemu Hrabi Poitiers Bratu Królewskiemu. Batalia pod Taillebourg, którą Ludwik wygrał z Anglczykami, przymusiła Hugona i iego Żonę do poddaniem się.

1251. R. tego w Polszcze Żupy Solne naprzód w Bochni, a potym w czasie trzecim roku w Wieliczce się odkryły, za staraniem Bolesława i Prandoty Biskupa Krakowskiego. S. Stanisław Biskup Krakowski w poczet Świętych tegoż czasu iest policzony od Innocentego IV. Papieża i za Patrona Koronie Polskiey nadany.

Polska

1279. R. tego Bolesław żadnego niezostawiwszy Potomstwa, gdyż w czystości z S. Konegundą małżonką swoią żył, przybiera za Syna i następcę Tronu Leszka Xiążęcia Sieradzkiego, a swego Synowca, a potym do czasu w mniszkę odmienia życie. Po iego śmierci S. Konegunda w Starym Sączu w Klasztorze Panien Franciszkanek, przyjęła zakon, ich świętość resztę dni swoich przepędza, zapisawszy z posagu swego, który iey był wyznaczony na Xiestwie Sądeckim 30 Wsi z Miastem Sączem temuż Klasztorowi.

Za Panowania Bolesława Wstydliwego Żydzi w Polszcze okazywać się poczeli. R. 1264. którym Bolesław Xiąże Kaliski wielkie nadał swobody i przywileie, Kazimierz zaś Wielki nie tylko umotwierdził, ale i pomnożył, a Alexander do Statutu ie włożył. Zatego panowania Jadźwingowie, Lud posiadaiący kraie Podlaskie, po kilka krotnych do Polski wyieżdżkach, są nagłonę zwycięzem, i wpień prawie wycięci, niedobitkowie zaś wiarę S. przyjęli.

Europa nagle w wielkim widziała się zamieszaniu z przyczyny nieukon-
tentowania iedney prywatney osoby. Jan. Pan wyspy Procydy, zostawszy wyzutym
przez Krola Sycylyiskiego z dobr swoich, umyślił wyzuć Krola z Korony,
i na mieysce iego Krola Arragonskiego Panem uczynić Sycylii; We wszyt-
kich Monarchach Europeyskich wszelką znalazł był łatwość do wykonania
ułożonego od siebie zamysłu, Dway Cesarze, Grecki i Niemiecki, lękali
się wzmagaiącey się co raz bardziey potęgi Krola, i Papiez Mikołay
3. z Domu Ursynow niechętnym na Karola moc zapalywał się okiem,
zwłaszcza, iż mu odmowił iedney z swoich Corek dla iednego z iego Sy-
nowcow, Objechawszy więc Jan oczone dwory w postaci Zakonnika takie
swego spisku sprawił skutek ze 1282. 30go Marca w dzień Wielkanocny,
za pierwszym wzdzwonu uderzeniem na nieszpory, wszyscy Francuzi wy-
rznięci byli po całey wyspie Sycylii, i tą okazią, zaiadłością, i okrucieństwem, że
Oycowie brzemienne Corki za Francuzow wydane, zabijali, o ściany, i mury rozbijali;
Mikołay 3ci przed wykonaniem tey okropney Tragedyi swe zakończył Życie; Karol
w Toskanii pod ten czas się znaydował, gdy smutną tę, i okropną odebrał nowinę,
Natychmiast ruszył z woyskiem dla obleżenia Messyny, ale Sycylyikowie
przytomnością Piotra Krola Arragonskiego, ktory do Palermu przybył, uhmier-
dzeni zostali; Do tego Karol niemało czasu strawił na rozstrząsnieniu Pro-
pozycyi, ktorą mu Krol Arragonski podał względem poiedynku osobistego,
ktory atoli nieprzyszedł do skutku.

1282. Ru Leszek 6. od Czarnych włosow Czarnym nazwany, po Stryiu swoim
Bolesławie objowszy rządy Państwa, Leszka Krola Halickiego wspartego posiłkami
Litewskiemi poraził, w Konrada Xiążęcia Mazowieckiego Państwo wpada, prze-
to, iż chciał sobie Xięstwo przywłaszczyć Sandomierskie, Mazowsze pustoszy,

Polska

plon wielki zgromadził, ale nakoniec ustąpić musiał.

1287. w Polszcze Tatarzy znowu bez karnie Polskę plondrowali, i zmiey 21000. samych Panien, prócz niezmiernego mnostwa innych ludzi zabrali, Leszek Czarny nie zwyczaiem nie spuszczaiąc zawziętości naprzeciw Konradowi, Mazowsze pustoszy przez swego Hetmana Woiewodę Sieradzkiego, który gdy z naiczym powraca plonem, nie spodziewanie na pad, trzy na zasadzki, i plon i życie utraca, Strata ta, tak Leszka zasmuciła, iż wkrótce potym śmiertelnie zakończył życie, za tego Króla Królestwo Halickie założone w R^u 1200. ustało. Pierwszym iego Królem był Koloman Syn Jędrzeja Króla Węgierskiego. Drugim Daniel Romanowicz Syn Romana Xiążęcia Rusi Czerwoney. Trzecim i ostatnim. Leo Syn Daniela Fundator Lwowa.

Polska

1289. R^u Chrześcianie do reszty utracili to wszystko, co ieszcze na Zachodzie posiadali. Alfir Sułtan Egyptu wydarł im miasta Trypoli, Sydon, i Tyr, i inne Fortece, i jakoby sami do swego przykładali się upadku, Traktat uczyniony zerwali, i nie mogąc mocy wydołać nieprzyiacielskiey, ostatnie które ieszcze pod swoią mocą mieli miasto Ptolomaidę, utracili, Od tego iuż czasu woyny Ś^te ustały, i nikt przez Pielgrzymów na potym Ś^tey Ziemi nie odwiedził.

1289. 1290. 1291. R^u Po Zmarłym bez potomnie Leszku Czarnym. Polska wielkim przez lat kilka zostawała zamieszaniu dla niezgodnych umysłow Polaków, którzy iuż Bolesławowi Bratu Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, iuż Henrykowi Xiążęciu Wrocławskiemu, po iego zaś śmierci Przemysławowi rządy Państwa ofiarowali. Przemysław siły swoie widząc niedostarczaiące dla utrzymania się przy Xięstwie Krakowskim, ustąpił Prawa swego Wacławowi Królowi Czeskiemu, z tey okazyi wybuchnęła woyna między Wacławem i Łokietkiem Władysławem, która przez trzy prawie lata Polskie wnętrzności trzymała. Nakoniec Polacy znużeni woyną, wzywaią do Tronu

Tronu Przemysława, i doradzaiąc mu, aby dla przywrócenia pokoiu, i oddalenia
kłotni Tytuł wskrzesił Królewski od Bolesława Śmiałego niegdyś utracony,
co i uczynił, kazawszy się w Gnieznie Koronować z Żoną swoią Ryxą Corką
Waldemera I. Króla Szwedzkiego.
1295. R. Przemysław Król Polski przez zdradę Ottona, i Jana Margrabiów
Brandeburskich zazdroszczących potędze wzrastaiącey Przemysława, zabity iest
w Rogoźnie, zostawiwszy iedną tylko corkę imieniem Ryxę, ktorą się Wacławowi
Krolowi Czeskiemu w Małżeństwo dostała.
1300. Po śmierci Przemysława Króla Polskiego Władysław Łokietek, dla ma-
łego wzrostu tak nazwany, Brat Leszka Czarnego Xiąże Sieradzki, na zjeździe
Poznańskim Królem iest obrany, lecz gdy przykrym bydź swym poczyna poddanym,
i bunt przeciw niemu podniosłszy, Wacławowi Krolowi Czeskiemu się poddaią.
który Mało-Polskę Bowineą wnosiey podtenczas miał dzierżawie. Ten szczęścia
swoiego mimo siebie nie puszczaiąc, śpieszno do Gniezna zjechał, i tam się Koronował.
Władysław przez trzy całe lata, po różnych postronnych krajach się zabawiwszy,
powraca do Polski, i usiłowanie niektore z Kraju dla siebie należące odebrał Provinc-
ie. Wacław lat sześć panowawszy Polszcze, umiera, który lubo w Czechach nieustan-
nie przemieszkiwał, ale iż umiał i nieprzytomny Polską rozsądnie i przezornie rządzić,
On iest pierwszy który grosze Czeskie do Polski wprowadził, a które wielki potem
bieg miały, a osobliwie w Krakowskim. Po zejściu Wacława Władysław Łokietek
rządy Państwa obeymie, Margrabiowie Brandeburscy Ziemię Pomorską sobie
przywłaszczaią, Gdańsk podbiwszy nawet, zamek iego w obłężeniu trzymaią. Krzy-
żacy za prośbą Łokietka, od obłężenia ich odpędzaią, lecz gdy Łokietek trudnym się
okazał wprzywróceniu woiennych nakładów, Gdańsk, i część Pomorza prawem zastaw-
nym biorą. W tym roku Henryk Xiąże Głogowski umiera, a Władysław Wielko-Polskę
do swego przyłącza Państwa

Polska

do swego przyłącza Państwa.

1333. Ro W Polszcze Władysław Łokietek z okazyi za ślubienia Syna swego Kazimierza z Anną Gedymina Xięcia Litewskiego Corką, postanowił Order Orła Białego Ro 1325. Który jednak z czasem poszedł w zaniedbanie, i dopiero Ro 1705. od Augusta 2. w Tykocinie iest odnowiony. Krzyżacy niechcąc oddać Pomoranii Polakom na usilne nalegania Papieża 22. dali okazią do dalszych kłotni i krwawey woyny. Łokietek z małym naprzeciw nim wyprowadziwszy się woyskiem, pod Płowcami w Kujawach na 20000. na placu położył, krwawa ta potyczka, i znaczna klęska Krzyżaków, była im pochopem do zawarcia z Polakami Traktatu w Wyszogrodzie, za pośrednictwem Karola Króla Węgierskiego, i Jana Króla Czeskiego; Przez ten Traktat Krzyżacy Pomorze sobie zatrzymawszy. Polakom Chełmińską i Dobrzyńską Ziemie powrócili i na 150000. czerwonych groszy Praskich za koszty woienne wyliczyć pod karą założoney Klątwy Papiezkiey przymuszeni byli, Władysław Łokietek do Oyców swoich przeszedł Ro 1333. panowania swego 29. Za niego Insignia, i Korony z Gniezna do Krakowa się przeniosły, Za niego także Śląsk zupełnie od Polski odpadł, albo częścią przez dobrowolne Xiążąt Śląskich Czechom poddanie się, lub przedaż onyże Państw swoich, częścią przez niezgody i kłotnie ich wzaiemne, ktore naymocnieysze i naylepiey urządzone Państwa do ruiny koniecznie przyprowadzić powinny: a co nayprawdziwsza iest, złość i zawziętość Obywatelow i Xiążąt Śląskich na Polakow to sprawiło, przeto, iż podczas kilku bezkrólewiów o następstwo na Tron z niemi się nie znosili; ani żadnego z nich na Tron nie wezwali. Łokietek zostawił iednego Syna imieniem Kazimierza z Jadwigi Corki Bolesława Pobożnego Xięcia Poznańskiego, i Corek dwie, Elżbietę którą wydał za Roberta Króla Węgierskiego i Małgorzatę, ktora Bernardowi Xięciu Swidnickiemu była zaślubiona.

Polska

Polska

Po zeysciu Władysława Łokietka, na Tron Polski nastompił Syn iego Kazimierz Wielki, ktory z Małżonką swoią Anną w Krakowie iest Koronowany, Wprawdzie Jadwiga Matka Kazimierza, nie dozwalała Koronaciey Anny Małżonki Krolewskiey, daiąc przyczynę, iż dwie Krolowe w Polszcze bydz nie powinny, ale nakoniec tey swoiey odstompiła pretensyi, i do Klasztoru na osobne udała się zycie, Kazimierz z Krzyżakami ugodę wchodzic zamyslał, offiaruiąc im Pomorze, Michałowską, i Chełminską Ziemię, ale Panowie Polscy przyiąc niechcieli.

1343. Robert Krol Neapolitanski wielki Astrolog dni swoie zakończył, i miał nastempcę po sobie Joannę swoią Wnuczkę, ktorą zaslubił był Jędrzeiowi Bratu Ludwika Krola Węgerskiego. Krolowa ta we dwa lata uduszić rozkazawszy Męża swego, zaslubiła się powtornie Ludwikowi Xiążęciu Tarentu.

1345. Roku tego Edward 3. Krol Angielski ustanowił Order Podwiązkowy.

1339. 1340. 1343. 1346. 1347. Roku Kazimierz Krol Polski z Janem Krolem Czeskim zawiera Traktat, na ktorym Jan Krol Czeski wszelkiego do Korony Polskiey zrzeka się prawa, ktore tylko mogł mieć z przyczyny Żony swoiey Matki, wzaiemnie Kazimierz swego do Śląska odstempuię Prawa. Bolesław Xiąże Ruski, będąc Otruty umiera, Kazimierz do tego Xięstwa z woyskiem wkracza, Lwow mocą dobywa, i całą sobie Ruś przyłącza, chcąc zas uiąć sobie Narod ten nowo zawojowany, przyrzeka mu, iż wszelkie obrzędy Greckie na Rusi zachowane będą. Kazimierz prowadząc woynę na Rusi i Litwie, obawiaiąc się, aby Krzyzacy do tych naprzeciw niemu nieprzyłączyli się nieprzyiaciół, zawiera z niemi wieczny pokoy mocą ktorego Pomorze, i Ziemi Chełminskiey, i Michałowskiey im ustępuie, sam zas Ziemię Kujawską i Dobrzyńską odbiera, Lubo zas pokoy ten od Panow i Miast znaczniejszych Polskich był podpisany. Arcy-Biskup atoli Gnieznienski, i Biskupi wszyscy podpisać go niechcieli. Zjazd sławny Roku 1341. w Wislicy odprawiony iest wszystkich, Biskupow. Wojewodow, Kasztelanow, i Urzędnikow Polskich, Na tym Zjezdzie Kazimierz wszelkie bezprawia

umieszone oczynieniu sprawiedliwosci zniosł, i nowe ogłosił prawa.

1362. 1363. 1370. R.[u] W Polszcze Kazimierz Wielki Arcy-Biskupstwo Halickie do Lwowa przenosi, wesele swietnym kosztem i wspaniałością w Krakowie odprawuie Elzbiety Wnuczki swoiey. Corki Bolesława Xiązęcia Pomorskiego, z Cesarzem Karolem 4. Na tym albowiem weselnym znaydowali się Krolowie Węgierski, Duński, i Cypryiski, oraz wielu innych Xiązęt, Wierzek czyli Wierzynek Obywatel Miasta Krakowa, pod czas tego Wesela wszystkich przytomnych gości do siebie zaprosiwszy, nietylko wspaniale ich częstował, ale też wielkie i kosztowne rozdał im podarunki. Przyszedł na koniec kres dni ostatnich życia Naylepszego z Krolow, ktorzy dotąd panowali. Ten dla swey dobroci i Łaskawości ku swoim Poddanym Oycem iest nazwany, i dla dzieł wyśmienitych i porządku dobrego wprowadzonego wswoim Panstwie, Imię Wielkiego iest mu przydane, Kazimierz przestał Panować i żyć R.[u] 1370. Panowania swego 37. Krol ten przystępuiąc swoim na Tron, zastał Krolestwo Polskie wielce zakłocone przez ustawiczne obrotnych woysk Cudzoziemskich, jako też i przez uciemiężenie Ludu, od tych, ktorzy sprawiedliwości sprawowali, Naprzod tedy pokoy z postronnemi zawarł Narodami, Traktat z Krzyżakami uczynił, przez co od napaści tych wolnym zostawszy się, i przyiaźnią, wszelką sobie uczynił łatwość dopełnienia stałszych, Porządne przez mądre i roztropne ustawy, ktore przyiął, świętą do swoich obrzędow przywrocił Sprawiedliwość, Wiele Miast nowych, a ustarych wiele przednich i wspaniałych fabryk iemu swoi przypisuie początek. Nauki w Polszcze rozkrzewił, on pierwszy w Krakowie Akademię założył, ktorey Biskupi Krakowscy nieustannemi są Kanclerzami. Lud i Kmiecie częście tak znakomita Narodu zapanowania iego, od Panow uciemiężanemi bydz niemogły, sam Krol skargi ich przyimował i roszsądzał, zkąd też przez żart Panowie nazywali go Krolem Chłopskim, ale Potomność uważaiąc dzieła iego wielkie Wielkim go nazwała.

Polska

1382. R.u Ludwik Krol Węgierski, ktory po wygasłey Familii Piasta na Kazimierzu
Wielkim, ieszcze za życia iego Krolem Polskim był obrany, panuiąc w Polszcze lat 12. a
w Węgrzech 40. w tym umarł roku, iego Panowanie, oraz obeyście z Narodem Polskim się
zgadzaiące, wielu zatargow w Polszcze okazyą było. On pierwszy Szlachcie wielkie bar
dzo ponadawał wolności, Starostwa, czyli Dobra Krolewskie rozdawać począł z niemałym
Korony dostoyności uszczerbkiem, Za iego Panowania Władysław Xiąże Opolski Rządzca
Krolestwa, Kościoł na Jasney Gorze w Częstochowie założył, i w nim Obraz Łaskami słynący
Nayświętszey Panny z Rusi sprowadzony lokował. Niektorzy dzieiopisowie dawnieysi
wzmiankę czynią o Konfederacyi, czyli Związku Gliwanskim podczas ktorego Ziemianie wespoł
Ziemkow Sieradzkiey ukarać mieli, za iakieś taiemnie z Krolem poczynione kontrakty, ale
poźnieysi Dzieiopisowie niezbytemi okazuią dowodami, że Związek ten szczęśliwym iest zmysłem
i bayką.

Polska

1384 R.u Po śmierci Ludwika Krola Węgierskiego, wielu o Koronę Polską było pretędentow,
między niemi był Zygmunt Syn Karola 4. Cesarza, a Mąż Maryi Starszey Ludwika Corki,
i Ziemowit Xiąże Mazowiecki; ale Polacy uczyniwszy związek Stanow, czyli Konfederacyą kto
rą na znak żalu i smutku Kapturem nazwano, skąd też początek swoy Sądy maią Kapturowe,
a ktore podczas tylko samego Sądzić są zwykły bez Krolewia, ubespieczaiąc powszechną całego
Narodu spokoyność, sprowadziwszy z Węgier Jadwigę Krolową sobie obieraią, i w Krakowie
solenny Akt Koronacyi odprawuią, w R.u następuiącym to iest 1385 Posłowie od
Jagiełły Wielkiego Xięcia Litewskiego do Jadwigi przybywaią, z oświadczeniem pozyskania
przyiaźni Krolowey, i obietnicą przyprowadzenia do Wiary S.tey, i przyłączenia do Polski Litwy,
i odzyskania oderwanych krain od Polski. Jadwiga lubo sekretnie Wilhelmowi Xiążęciu
Rakuskiemu sprzyiała, przecież przez wzgląd na prośby swoich poddanych, przyimuie przyiaźń
Jagiełły. Jagełło do Krakowa przybywa z powszechną Narodu radością, Chrzest S.ty przyi
muie, na ktorym Imie Władysława mu iest nadane, Slub z Krolową bierze, od Polakow
za Krola iest uznany, i Koronowany, Dopełniaiąc zas Władysław swey obietnicy, do Litwy
powraca

Polska

powraca, Religię Chrześciańską tam wprowadza. Biskupstwo za władą Wileńskie, i Brata swego Kazimierza Skirgiełła na godność W[ielkieg]o X[ię]stwa Litewskiego wynosi, czem się Witold Brat Stryieczny Królewski uraża, i udawszy się pod protekcią Krzyżaków, rządy Xięstwa Litewskiego na Królu wymaga.

1399. R[ok]u Śmierć Jadwigi Królowy. Władysława Jagiełłę nieukoionym napełniła smutkiem, tak dalece, że iuż Polskę opuścić, a do Litwy powrócić się zamyślał, ieden atoli z tych, którzy do Rady należeli, odwiódł go od tego przedsięwzięcia, radząc mu, aby poiął Annę Córkę Hrabi Cyllejskiego, a Wnuczkę Kazimierza Wielkiego, w którey prawo do Korony gruntowniejsze, niżeli było Jadwigi. Usłuchał Jagiełło tey rady, i w R[ok]u 1401. z Anną się zaślubił. Seym w Wilnie potym złożony, na którym Unia z Polską iest potwierdzona. Wołochy na Podole wpadaią, ale zuchwałość swoią są porażeni, i ich Hospodar wierności dostaie. Krzyżacy Traktaty z Królem zawieraią, mocą których Król i Brat iego W[ielki] X[iążę] Litewski obowięzuie się ustąpić im Żmudzi i wypłacić 40000 Złp. w którey Summie Xiążę Opolskie, zastawił im Ziemię Dobrzyńską. Mimo atoli tych Traktatów Krzyżacy nie przestali w granice wdzieraiąc się W[ielkieg]o X[ię]stwa Lit[ewskiego]. Witold sam nie będąc zdolny do dania im odporu, Króla Władysława wciąga w Woynę z Krzyżakami, która po wielu z obydwóch stron utarczkach, sławnym owym i pamiętnym Zwycięstwem między Tannenbergiem i Grunwaldem w Prusach iest zakończona, gdzie Władysław Krzyżaków z Mistrzem ich Ulrichem Jungingem, na 40.000. na placu położył. Podczas tey batalii Władysław Jagiełło o włos ieden na placu nie został, gdyby młodzieniec ieden imieniem Zbigniew Oleśnicki, swoią go nie zasłonił walecznością, zwaliwszy z konia na Ziemię tego, który cios śmiertelny chciał zadać Królowi. W następuiącym roku następca Ulryka, Krzyżaków upadłą podźwignął sprawę, i przymusił nieiako Króla do zawarcia z sobą zelżywego dla Polski pokoiu, a dla Litwy mało pożytecznego.

1412. Krol Władysław Jagełło z Cesarzem Zygmuntem przymierze zawiera, Cesarz Kleynoty Korony od Sudmika do Węger zabrane, Krolowi oddaie Polskiemu, i Ziemię Spiską, niegdyś od Bolesława Krzywoustego daną w Posagu, za Judytą Corką swoią Stefanowi Synowi Kolomana Krola Węgierskiego, Krolowi za stanie za summę 37000. kop Groszy Praskich, pod tym obowiązkiem aby po upłynieniu naznaczonego terminu, wypłacenia tejże summy tylko drugie wypłacił, Żmudz w tym roku do Wiary Chrześciańskiey iest nawrocona, W tym nawroceniu ta była osobliwość, iż dla niedostatku Kapłanow ięzyka Żmudzkim biegłych, sam Krol Ewangelią opowiadał. Władysław po śmierci Anny Malżonki swoiey poymuie za Żonę Elżbietę Pilecką, ktora iuż trzech pierwey Męzow miała, a Ostatniego Granowskiego Kasztelana Nakielskiego, Ta Krolowa w nieprzytomności Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego od Arcy-Biskupa Lwowskiego iest Koronowana, oco się Mikołay Trąba Arcy-Biskup Gnieznienski uraza, i utrzymuiąc, że ta Ceremonia bez niego odprawuiąc się niepowinna była, na Soborze Konstancyenskim otrzymuie dla siebie, i następcow swoich Tytuł Prymasa Korony Polskiey i Wgo Xstwa Litewskiego, Czechowie zbuntowawszy się przeciw Zygmuntowi, Berło Władysławowi ofiaruią, wzgardził ich Koroną, oznaymuiąc im, iż zarzecz przyzwoitą panować nad temi Poddanemi, ktorzy się Wiarą od niego rożnią

Polskie

Gnusność Wacława pomnożyła zuchwałość Hussytow, ktorzy wielkie w Czechach czynili spustoszenia, Zygmunt Brat i następca iego niemogł oprzeć się Janowi Zyżce ich Wodzowi, Powiadaią że ten Wodz umieraiąc, rozkazał z swey skury zrobić Taraban, że by głos iego przerażał swych nieprzyiacioł.

1434. Amadeusz 8. ustanowił Order Sgo Maurycego

Tegoż samego R.u Władysław Jagełło Krol Polski, w Grodku na Podolu doczesne w wieczne odmienił Życie. Zgromadzeni w Bazyley na Sobor

na Sobor Biskupi, solenne za niego tamże odprawili Exekwie, Zostawił z Zofii Księżniczki Kijowskiey czwartey żony swoiey dwoch Synow Władysława, i Kazimierza, a z Anny Corki Hrabi Cyleyskiego Wnuczki Kazimierza Wielkiego Corkę jedną, Jadwigę, ktora za Fryderyka Margrabię Brandeburskiego wydana była, Za niego pierwszy raz Posłowie na Seym do Korczyna, albo Nowego Miasta, dla naradzenia się z Krolem i Senatem względem wykupna Ziemi dobrzyńskiey, ktorą Władysław Xiążę Opolski, Rządca Krolestwa w niebytności Ludwika w podarunku otrzymawszy, Krzyżakom w Summie 40.000. Złotych zastawił. Ten Seym można poczytać za epokę początku Seymikow, i Prawa, ktore Stan Szlachecki ma wchodzenia w rady publiczne.

1440 R.u Wynaleziona iest Drukarnia, ktorey wynalazek przypisuią iednemu Szlachcicowi [z Moguntskiemu] imieniem Jan Guttemberg. Wprawdzie przedtym w Chinach drukowano, ale to na tabliczkach rysowanych, a nie literami rozdzielnemi, i takiemi iakich teraz używaią. Druk we Francyi nie zaraz był używany, gdyż dopiero od trzech Niemcow we trzydzieści lat po wynalazku Drukarni, do Francyi iest przyniesiony.

Polska

1436. 1440. 1443. W Polszcze po śmierci Władysława Jagełłona, Władysław 3. Dziesięcioletny Krolem iest ogłoszony, i w Krakowie Koronowany, mimo przeciwnego zdania trzech przednieyszych Panow Polskich, Przywileie i wolności Narodu przysięgą stwierdził. Po śmierci zas Alberta Cesarza, ktory Zygmuncie na Czeskie i Węgierskie Krolestwo nastąpił był. Władysław Krolem iest od Węgrow obrany lecz gdy kłotnie się w nich wszczęły, pospiesza do Węgier, i tam swoią przytomnością domowe rozterki z okazyi rozdwoionych umysłow uspokaia. Krol ten za radą i pomocą Jana Korwina Huniady, i Jerzego Kastryoty Skanderberga Krola Albanii, woynę podnosi przeciwko Amuratowi I. Cesarzowi Tureckiemu. Państwo Węgierskie od dawnych czasow podbić sobie usiłuiącemu; poraziwszy zaś Amurat

Amurat na głowę przymusza go w Segedzynie do zawarcia na Lat dziesięć przymierza,
We cztery atoli lata, i dla zarady niektorych, a osoblinie Juliana Kardynała poprzy-
sięzony złamał Traktat, Przyszło zatym do bitwy pod Warną, gdzie Woysko Chrze-
ciańskie na głowę porażone, Krol sam w bitwie, a Kardynał Julian w ucieczce iest za-
bitym, ktory pierwszą tey woyny nieszczęśliwey był podnietą. Amurad z małą bardzo garstką
Węgrow do swoiey powrocił Oyczyzny.

Polska

1445 R.u Wieść gdy przyszła do Polski o Smierci Władysława Krola pod Warną zabi-
tego, wielka trwoga z smutkiem złączona w tym nastąpiła Państwie, Zjazd zatym nastąpił
w Sieradzu, na ktorym prawo do Korony przyznane iest Kazimierzowi IV. Synowi Władysława
Jagełły, ktory daiąc się uwodzić Litwinom namowom, długo się wachał, czyli miał przyiąć
Krolestwo, czyli też onego się zrzec. Rożnemi zatym pozorami długo odwłoczył, i nie prędzey
do przyięcia Korony się skłonił, aż Polscy Panowie zgromadzeni w Piotrkowie, postanowili wez-
wać do Korony Bolesława Xięcia Mazowieckiego, gdy iey Kazimierz nie przyiął. Nastąpi-
ła zatym Koronacya Kaziemierza w R.u 1447. po ktorey tak Polską, iako i Litwą,
ktorey nader był przyiaznym sprawować zaczął.

1466. W tym roku po długiey woynie z Krzyżakami Kazimierz IV. Krol Polski stan-
ął w Toruniu zawarł Traktat, przez ktory wszelkie rozterki i niezgody między Krzyża-
kami i Polską są umorzone. Głowniejsze tego Traktatu obowiązki te były: iż Prusacy, kto-
re dziś Krolewskiemi zowią, przy Krolu zostaną, część zas Wschodnia Pruskiey kra-
iny do Krzyżakow z obowiązkiem hołdowania Polszcze należeć będzie: że sam Mistrz
Naywyższy hołd w osobie swoiey wykona, że on, i nie ktorzy Komendorowie przednieysi do
rady Rzeczypospolitey przypuszczeni będą, że cały Zakon pod protekcią Korony Polskiey
ma zostawać. Rudolff Biskup w Warmii Poseł Papieżki, ktory naywięcey do tego poma-
gał Traktatu, Kardynałem za rekomendacią Krola został, Od tego czasu w Krolowie Pol-

scy

się do Kardynalstwa iak i inni Królowie nominacyę dawać poczeli.

1447 W tym samym czasie Inkwizycya w Hiszpanii była ustanowiona. Ferdynand ten ów sąd wprowadził, dla zapobieżenia, ażeby Żydzi i Mahometani nowo nawróceni do swoich się niepowrócili błędów.

Moskwa

1479. R: Wielowładność Wielkich Carów Rossyiskich czyli Moskiewskich, wzmagaiąc się w tych poczęła czasach. Potrzeba zas rozumieć, ażeby Kray ten obszerny, oddawnych czasów niemiał mieć swych Xiążąt, ale ci nie iako poddańcowie zostawali Hana tych Tatarów, którzy z tamtey strony Wołgi mieszkali; Jan Car wybił się z iarzma tey niewoli, podbił wiele miast na Rusi białey, które do Xięcia należały Litewskiego, do swego panowania przyłączył wielkie i sławne miasto Nowogród Wielkiey Rusi, a potym i Moskwę, która od rzeki swoie imię bierze, nadaloney iest połozona, i to imię wszystkim swoim nadaie Państwom.

Zjazd stanów [illegible] w Polsce

Polska

1492. Kazimierz 4. Król Polski panuiąc lat 45 Zostawił po sobie z Elżbiety córki Alberta Xięcia Austryackiego Synów sześciu. Władysława Króla Czeskiego i Węgierskiego, Sgo Kazimierza, którego ciało w Wilnie spoczywa, Jana Alberta, Alexandra, Zygmunta, którzy ieden po drugim panowali, i Fryderyka Kardynała Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego, i Biskupa Krakowskiego. Córek Siedem, Jadwigę, która zaślubiona była Jerzemu Xięciu Bawarskiemu, Zofię, którą wydał Fryderykowi Margrabi Brandeburskiemu, Elżbietę, ta poszła za Fryderyka Xięcia Lignickiego, a potym Szwecy, Bogdanowi Wojewodzie, czyli Hospodarowi Multańskiemu się dostała, Annę, którą wziął za Małżonkę, Bogusław Xiąże Pomorski, Barbarę, też sobie poślubił Jerzy nazwany Bogaty, Xiąże Saski z linii Albertyńskiey, które dziś Xięstwo Saskie Elektorskie dziedziczy, Joanna i Małgorzata wmłodym wieku pomarły, Za tego to Króla uchwalono w R: 1455. ażeby Król swoią powagą żadnego nieważył się prawa stanowić

bez dołożenia się

bez dołożeniasię Stanow Senatorskiego i Rycerskiego. Zaiego panowania Mikołay Kopernik urodziłsię w R. 1473. w Toruniu sławny na całą Europę Matematyk i Astronom, Umarł Kanonikiem Warminskim. po śmierci Kazimierza, Polacy zie chalisię do Piotrkowa na Seym dla naradzeniasię o nowego Krola obraniu, Obrany iest zatym przy staranności pozostałey Krolowy Jan Albert, Ten wpoczątkach panowa nia swego dwa wielkie odebrał Poselstwa, iedno od Wenetow, drugie od Turkow, pierwsi domagalisię, aby Krol z Turkami pokoy zawarł, drudzi zas ofiarowali przymierze iego do prawzalisię. Albert narażiawszy się, Turkom Traktat pokoiu na trzy potwierdza lata, W roku następuiącym Krol od Xiążęcia Janusza Xięstwo kupuie Zatorskie za 80000, Czerwonych Złotych. Ziemię zas Płocką po zmarłym bez-potomnie Janie Xiążęciu Mazowieckim do Korony przyłącza, reszte Mazowszow przy Konradzie Bracie Janusza zostawuie, 1495. Albert Krol Polski zwaśniwszy się z Alexandrem Bratem swoim, woynę na przeciw Wołochom podnosi, ktorzy podszczuci w swych buntach od Turkow, po kilka razy granicę polskie naieżdżali. Soczawę oblega, lecz bez skuteczne, i gdy nazad do swego powraca Państwa, Stefan Woiewoda Wołoski w Bukowinie lesie tak nazwanym, na głowę Krola poraził. Po tey okropney klęsce, Stefan z Wołochami i Turkami do Polski hurmem wpada, Podole, Pokucie, az po sam Lwow pustoszy, Tęga i mrozna zima w R. 1498. uwalnia Polskę od tych strasznych nieprzyiaciół, gdy ich iuż dla zimna nadzwyczaynego, iuż dla głodu wielkiego 40,000 wyginęło, Tą klęską osłabieni Turcy zaprzestaią Wołoskiemu Woiewodzie wspierać, co przymusiło Woiewodę do proszenia Polakow o pokoy, na ktory i Bajazet 2. Sultan Turecki zezwolił, obiecuiąc nie tylko Wołochow niepośiłkować, ale nadto i z Polską woyny nieprowadzić. Rok następuiący sławny iest dwoma Traktatami, przez ktore przyiazń między Brację nie co nadwątlona, utwierdzona iest, Rzeczy potwierdza dawny związek

Polska

związek między Polską i Litwą na Seymie w Horodle uczyniony, drugi twierdza przyiaźń
między Krolami Polskim Czeskim i W.m Xiążęciem Litewskim, przyrzekaiąc sobie wza-
iemnie posiłki na woynę przeciw Turkom, ktorey atoli bez pozwolenia wszystkich trzech Stron,
ani zaczynać, ani zaczętey kończyć niemogli. Wtym Moskwa do Polski wpada, znosi
woysko Alexandra, Xięstwo Smoleńskie zabiera, nakoniec Traktat na lat sześć z Mo-
skwą iest zawarty. Fryderyk Syn Alberta Wielkim Mistrzem zostawszy Krzyżackim,
ociągaiąc się oddawać powinnego hołdu Krolowi, i szuka u Maxymiliana Cesarza pomoc
sobie iedną do wybicia się z podległości Krolow Polskich, Albert niemogąc go do powin-
ności dobrym nakłonić sposobem, woynę naprzeciw Krzyżakom prowadzić zamyśla,
wtym gdy zostaie przedsię wzięciu, apopleksią tknięty umiera, i niezostawiwszy potom-
stwa, Alexandra Brata swego W.X.ia Litewskiego następcą zostawuie, kto-
rego tym chętniey Polacy swoim obieraią Krolem, im bardziey się obawiali, azeby się
od Korony z Litwą nieodłączyła.
1506. R.u Tatarowie wpadłszy do Litwy onę pustoszą. Alexander Krol Polski
nakazuie naprzeciw nim Pospolite ruszenie, złożony wtym śmiertelną chorobą. Mi-
chałowi Glińskiemu oddaie komendę, ktory dopędziwszy pod Kleckiem nieprzyia-
ciół, onych na głowę poraża, Krol przed samym skonaniem, o tym zwycięztwie wia-
domość odebrał, wkrotce potym umarł w Wilnie, nie tak z choroby, iako bardziey
z Lekarzow niebiegłości, Po śmierci Krola sprzeczka się wszczęła między Polakami,
i Litwinami, względem pochowania Krola, Kanclerz Łaski chciał, aby go w Kra-
kowie pochowano, lecz Litwa obawiaiąc się, aby Michał Gliński, maiący przy-
iaźń na Rusi Oyczyznie swoiey, i wielką potęgę, oraz władzę, ktorey mu świeżo
odnieśione zwycięztwo przymnożyło, nie stał się tego Xięstwa w ich nieprzytomności
udzielnym Panem, domagała się, aby w Wilnie Krol był pochowany. Iakoż dowody
te przemogły

te przemogły, i pogrzeb Alexandra w Wilnie iest odprawiony.
1506. Po śmierci Alexandra Krola Polskiego, wstęp na Tron uczynili Zygmun
towi, Pierwszemu Bratu iego, ktory natenczas miał lat 40. W roku następuią-
cym Traktaty rozpoczęte z Moskwą. Gliński, człowiek pełen dumy, ambicyi, i nie spo-
koyny, zbuntowawszy się naprzeciw Krolowi, uciekł do Moskwy, ktora Litwę podtenczas
pustoszyła. Ten więc Gliński obległ Mińsk, a za nadeyściem woyska Krolewskiego,
od miasta tego odstąpiwszy, uszedł ku Dnieprowi. Moskale, ktorzy mu na odsiecz
w 60.000. woyska regularnego przyszli, także uciekli. Nastąpiła zatym ugoda między
Moskwą i Polską, przez ktorą niektore zamki Polakom są powrocone, Gliński wraz
swoiemi Towarzyszami w Litwie urodzonymi, z kraju iest wygnany.

Polityka

1512. Bogdan Woiewoda Wołoski, nieodrodzony Wnętrzem Oycowskiego Dziedzic,
i naśladowca, wtargnowszy z Woyskiem na Pokucie, one pustoszy, owszem Kamieniec,
Halicz, i Lwow prożno szturmuie. Od Mikołaja Kamienieckiego Woiewody Krakowskiego,
a pierwszego w Polszcze Hetmana przymuszony iest do powrotu do własnego Kraju. W krotce
potym za pośrednictwem Władysława Krola Czeskiego i Węgierskiego ugoda między
nim i Polakami stanęła, przez ktorą hołd z Multan, i Wołoszczyzny Polakom iest
wrocony, zkąd wielkie potym wynikneło źrodło kłotni, i woien między Polską i
Portą Ottomańską, w tymże czasie stanęła Konkordata względem Biskupa War
mińskiego, samey tylko Stolicy Apostolskiey podlegaiącego, mocą ktorey po zeszłym
Biskupie Krol czterech Kanonikow Warmińskich Indygenat w Prusiech maią-
cych mianuie, z ktorych obiera Kapituła.
1514. 1515. Moskwa niespokoyna podnosi znowu woynę naprzeciw Polakom, Smo
leńsk zabiera, ale po kilku znacznych odniesionych zwycięztwach nadnią, przez
Konstantego Xcia Ostrowskiego, znowu przymierze iest zawarte, przez ktore Smoleńsk
przy Moskwie został. Roku nas następuiącego Maxymilian Cesarz ziazd wielki

wielki Sktadu, na ktorym Krolowie Zygmunt Polski, i Władysław Czeski się znaydują. Na tym ziezdzie Przymierze między Cesarzem i Krolem Polskim iest zawarte, mocą ktorego Cesarz obowiązał się postarać o przystoyny między Polską i Moskwą pokoy, oraz wielkiego Mistrza Krzyżackiego nakłonić do zachowania dawnych Traktatow, gdyby zaś iego łagodne namowy miały bydź bez skutku, tedy woyskiem Krola wesprzeć przeciw Krzyżakom wziął obligę na siebie, Krol zaś Polski posiłkować Cesarza przeciw Turkom przyobiecał, gdyby się woyna z nim otworzyć miała. Jan Łasko Arcy-Biskup Gnieznienski na soborze Lateranenskim z Leona 10. Papieża otrzymał dla siebie i dla swoich następców godność Legati nati Stolicy Sty. Godność ta daie Prymasom władzę nad całym Duchowieństwem Polskiem Krain w niebytności Nuncyusza Apostolskiego.

Polska

1525. Br. W Polszcze po długich woynach z Krzyżakami, ktore na wzaiemnych kraju spustoszeniach i rabunkach się kończyły, nakoniec pokoy w Krakowie iest zawarty, między Albertem Wielkim Mistrzem Krzyżackim [: ktory z Zofii Siostry Zygmunta pochodził :] i Rzeczypospolitą Polską, Mocą tego Traktatu Albert, wprzod Sekty chrzciciel wszystkie Luterskiey, i godności Wielkiego Mistrza Krzyżackiego się zrzekłszy, zostaie Xiążęciem Dziedzicznym Prus Wschodnich, na ktore uroczyście i osobiście w Krakowie Inwesturę odbiera, nabiie dla siebie i potomkow płci Męzkiey, oraz Prus właściwych lennicze, ktorych gdyby Familija zgasnąć miała, tedy do Krola i Rzeczypospolitey wrocić się powinny. W tymże ustanowiono Traktacie, aby na wszystkich Seymach, Zjazdach i publicznych Obradach Xiążęta Pruscy zaraz po Krolu mieysce mieli, oraz żeby na woynę pewną kwotę woyska wysyłali.

1526. R.u Zygmunt I. Krol Polski dla uspokoienia zamieszkow w Gdansku wszystkich zrazy Religii, do Gdanska iedzie. Gdanszczanie chrzcieiwszy się nowey Sekty Luterskiey, dawne z Urzędow poskładali Magistratury, rzucili się potym na Kościoły i Klasztory Katolickie, Zygmunt przybywszy do Gdanska, nie omieszkał natychmiast tych bez prawnych i gwałtow popełnionych przykładnie ukarać, skazawszy na śmierć czternastu pryncypalnych do buntu i do rozterkow dowodcow, a innych na wygnanie z miasta wysławszy.

1529. R.u tego po wygasłym Domu Xiążąt Mazowieckich na Januszu, Mazowsze do Korony Polskiey się wcieliło, roku zaś następuiącego to iest 1530. za staraniem Zygmunta Zygmunt August syn iego, ogłoszony iest W.m Xiążęciem Litewskim oraz następcą na Tron po Oycu, i lubo dziesięć dopiero miał lat, Koronowano go. atoli w Krakowie z tym warunkiem: aby za życia Oyca do rządow się niemieszał, aco iest dowodem wielkiey władzy i powagi Zygmunta I. oraz miłości, ktorą u swych miał poddanych.

1537. W Polszcze Zygmunt Krol, chcąc raz nazawsze zapobiedz naiazdom od Wołoch, Seym składa w Krakowie, na ktorym naradzić się miano względem poparcia woyny Wołoskiey, Lecz Seym ten pierwszym, a dla następuiących wiekow gorszącym przykładem bez skutecznie się rozszedł, Przyczyną tego nieszczęsnego dla Polski przykładu była złość i fakcya Krolowy Bony powtorney Zygmunta Zony, Oraz Piotra Kmity Woiewody Krakowskiego, i Jędrzeia Krzyckiego Prymasa, ktorzy na Krola urażeni byli, iż po Krzystofie Szydłowieckim Dziedzic nie Piotrowi Gamratowi człowiekowi całe podeyrzanych obyczaiow, ale wielkiemu Krolowy Faworytowi, lecz Janowi Oddał Tarnowskiemu, Gdy więc Seym ten z żalem Krola i dobrych Patryotow rozszedł się z żalem, gdy niebroną iuż prawie straconey Wołoszczyzny nic nie obmyślono, Krol.

Polska

Krol na pospolite ruszenie wydał wici; stanęło wszystkie 150.000. Szlachty zbroyn dostatecznie opatrzoney pod Lwowem, lecz zamiast myslenia o walce z nieprzyiacielem i straconego od zyskania kraju, powstaie raz z pośrodku niektorych Malkontentow naprzeciw nayleprzemu z Krolow, i prawdziwemu Oycu Oyczyzny: domagaią się zuchwale, ażeby poprawione było to, co swey myśli Kluby, i co uszczerbek wolnosciom przynosiło Szlacheckim, a osobliwie, ażeby Krol zniszczył Instrument naznaczony Mazowsze Kro lowey na oprawę wdowią. Krol iedne Szlachty pragnienia do skutku przywiodł, inne do przyszłego odłożył Seymu, ktorem: usilnie starał się zawsze te naprzeciw sobie ułagodzić umysły, lecz nic niewskurawszy po dwoch miesięcznych kłotniach i sporach z wielkim żalem Krola i dobrych Patryotow gmin ow do domu rozjechał się własnych, a tak liczne owe, i wielkie na obronę Wołoszczyzny, ale i na pohamowanie Ottomańskiey potęgi zdatne woysko, nic chwalebnego nie uczyniwszy, czas pogodny Multanom zostawiło do zaborowania granic Polskich, a Turkom do opanowania Wołoch, ktorzy w następuiącym roku swego Woiewodę czyli Hospodara osadzili. Autorami i pod żegaczami tego Rokoszu byli Piotr Kmita, Zaborowscy i Odrowążowie, nieprzyiaciele nayleprzego Krola, iż nasycić i napchać niemogł ambicyi.

Polska —

1540. Kw. 1ego Zygmunt I. Krol Polski laty uciążony, oraz zmartwiony, że swoie starania o dobro Oyczyzny i swych poddanych uszczęśliwienie bezskuteczne widział, z tym się w Krakowie pożegnał światem, panowawszy lat 41. Żaden pra wie z Krolow doskonaley nad niego utrzymać powagi niepotrafił Krolewskiey. Doczego mu niemało dopomogł wiek iego obfity w wielkich bardzo ludzi, iacy byli Jan Łaski, ktoremu winna Polska Zbior swych praw, i Jędrzey Krzycki Arcy Biskup Gnieznienski Kanclerz Koronny, Piotr Tomicki Podkanclerzy Koronny, a potym Biskup Krakowski, ktory dla piękney i gładkiey wymowy

wymowny Ojcem i wzorem Kanclerzow był nazwany, Mikolay Kamieniecki, Krzysztof Szydłowiecki, Jan Tarnowski, Mikolay Firley, Piotr Myszkowski, Mikolay Jerzy i Jan Radziwiłłowie, Konstantyn Xiąże Ostrowski, dobrzy i ende liczni Obywatele i meley wojenney, i tylu innych godnych mężow nauką, miłoscią Oyczyzny i męstwem zaszczyconych. Sprawiedliwie zatym napisał Paulus Jowiusz iż Karol 5. Cesarz Rzymski, Franciszek 1. Krol Francuski, i Zygmunt 1. Krol Polski, każdy zosobna pierwsze by między wspoł-żyjącemi Monarchami trzy mieli mieysca, gdyby razem nie żyli; Zygmunt 1. z Barbary de Zapol Corki Stefana Woiewody Siedmiogrodzkiego Zony swoiey, dwie miał Corki Jadwigę ktorą wydał za Joachima 2. Elektora Brandeburskiego, i Annę, ktora w młodym umarła wieku. Z powtornego Małżeństwa, to iest z Bony Corki Jana Galeusza Sforzia, Xiążęcia Medyolanskiego, i Izabelli Krolewny Arragonskiey zostawił syna iedynego Zygmunta Augusta, ktory po nim Tron Polski osiadł, i Corek cztery to iest Elżbietę zaslubioną Janowi de Zapol Krolowi Węgierskiemu, Zofię wydaną za Henryka Xiążęcia Brunswickiego, Annę zaslubioną Stefanowi Batoremu, ktory był Krolem Polskim, i Katarzynę wydaną za Jana Xięcia Finlandyi, a ktory potym w Szwecyi panował pod imieniem Jana 3. i był Oycem naszego Zygmunta 3. z Domu Wazow.

Polska

1409. 1550. Dr. Zygmunt August Krol Polski co tylko powziął nowinę o smierci Oyca swego, gdyż w Wilnie podten czas się znaydował, natychmiast z Wielką Okazałoscią Barbarę Radziwiłłownę Corkę Jerzego Kasztelana Wilenskiego, a wdowę po Stanisławie Gasztoldzie Woiewodzie Trockim do Zamku sprowadził Wilenskiego, z ktorą w Roku 1423. potaiemnie slubne zawarł Kontrakty, po smierci Elżbiety pierwszey swoiey Małżonki, z Domu Austryackiego Corki Ferdynanda w ten czas Krola Węgierskiego i Czeskiego, a potym Cesarza Niemieckiego. Atoli te

Polska

potym z Wilna Krol z Krolową do Krakowa się udał, i wspaniały pogrzeb Oycu swemu tamże sprawił, po ktorym zaczętym Seym Zygmunt August w Piotrkowie składa, maiąc wolą wolności i swobody Narodowe dawnym prowadzić zwyczaiem, tudzież naradzić się o niektorych Krolestwa naypilnieyszych potrzebach, Seym ten na samych płynął swarkach, z okazyi potaiemnego zawartego od Zygmunta z Barbarą Radziwiłłowną Małżeństwa, ktore zaraz niektorzy Biskupi i Senatorowie rozwieść usiłowali, a mianowicie Mikołay Dzierzgowski Prymas, i Kmita pobudzeni od Krolowey Matki, ktora niemogła ucierpieć tego, że rodna poddanka w dostoieństwie z nią porownaną została, i serce młodego zupełnie kierowała Krola, ale mimo tych Zamachow Zygmunt nieporuszony w tey okazał się mierze, i owszem gdy żwawo na niego nacierali, wyraźnie tę im dał sam odpowiedź. Jtoż się spodziewać, że wam poprzysiężoney dotrzymam wiary w przyobiecanych obowiązkach, gdy chcecie bym wiary Zonie moiey niedotrzymał, Gdy więc przeciwna strona widziała w tym przedsięwzięciu nieporuszonego, a niechcąc, aby Seym ten swoy wziął skutek, iak Krol sobie życzył, poczęła nalegać na Krola, aby Litwę z Polską wiecznemi złączył czasy tey będąc nadziei, iż ieżeli Krol pozorney ich o dobro publiczne niedogodzi gorliwości, tedy piękny mieć będą pozor do pokrycia swey przymawy, i zerwania Seymu, Jakoż Seym ten rozszedł się, gdy Krol wymowił się: iż tak wielkiey wagi sprawa, w takim krotkim czasie niemoże bydź dopełniona, Tym czasem Zygmunt zażalony tą niezgodą Polakow, powraca do Krakowa, aż oto przypadek następuiący niemałego Zmartwienia był mu przyczyną, Studenci Akademii Krakowskiey niemogąc takiey otrzymać sprawiedliwości, iakiey żądali za Zaboystwo kilku swoich wspoł Towarzyszow, a ktore popełnione było przez służących Czarnkowskiego, Szkoły porzuciwszy, tłumem z Miasta wychodzą,

iuz do Niemiec, iuz do Czech i Prus rozchodzaią, gdzie lutra nauki zaczerpnowszy, gdy nazad do Polski powracaią, onez rozsiewać zaczeli, Tatarzy do Polski wpadaią i kray niszczą, aleli od Hrabi Tarnowskiego pod Tarnopolem doscigniemi na głowę od niego zostali porazeni, Panowie Polscy i Szlachta rozliczonemi widząc się być obarczonemi nieszczesciami, ktore pospolicie z nierządu są owocem, domagali się od Krola, aby Seym powtorny zwołał, Zygmunt pamiętny będąc iako na przeszłym seymie Osoba i Maiestat iego był zelżony, długo złozenie onegoz się ociągał, skłoniony aleli uwagami Tarnowskiego, zwołał Seym do Piotrkowa, ktory po długich o władzę Biskupią w sądzeniu Szlachty w sprawach dowiary należących sporkach między Duchownemi i Swieckiemi zniszczył: a ktore osobliwie wynikneły z okazyi Stanisława Orzechowskiego, ktory oświadczył się Heretykiem, będąc Duchownym, Zonę był poiął i naprzeciw bez zmazy Duchownym powstał, zaco od Jana Dziaduskiego Biskupa Przemyskiego swego Pasterza wyklętym został, W roku potym Koronacya Barbary nastąpiła w Krakowie za powszechną wszystkich Stanow zgodą, niedługo aleli Krolowa ta szczególnem swoich cieszyła się nieprzyiaciol, gdyz w zesć Miesięcy po swoiey Koronacyi zbyt się rozstała swiatem.

1555 Roku w Polszcze pierwsza tych, co od Wiary Katolickiey odstąpili w Kozminie pod Kaliszem była schadzka, Synodu imieniem od tych nazwana; na tey schadzce Hussytow wyznanie iest przyięte, i związek między niemi i Kalwinami Sekciarzami uczyniony. Drugie takiez zgromadzenie nastąpiło w Pinczowie, ktore to miasto gniazdem Kacerzow było, dla mocney, ktorą im tam Dziedzic tego mieysca, Olesnicki dawał obrony. Trzecia nakoniec była ieszcze Dyssydentow schadzka w ostatnich dniach panowania Zygmunta Augusta w Sandomierza, na ktorey sekty ieszcze z sobą się ziednoczyli.

1556. R.u Krolowa Bona otrzymawszy od Stanow Krolestwa Polskiego pozwolenie, wyiechała z Polski do własney Oyczyzny, zkąd iuz więcey pomy slę niepowrociła. Wyiazd iey cale Polakom zadnego nie sprawił smutku, procz, że znaczne Summy i bogate sprzęty z kraiu wywiozła, ktore przez intrygi i przedazę dostoienstw zebrała, Osiadła ona w Barze miasteczku Apulii, Pożyczyła Filipowi 2.go Krolowi Hiszpanskiemu i Neapolitanskiemu 43.000 czerwonych złotych, pod obowiązkiem odbierania z nich prowizyi na Komorze Celney Foggia, Summa ta dziedzicznym prawem na Zygmunta Augusta i Siostrzego spadaiąca, wiadoma iest pod imieniem Sum Neapolitanskich.

Polska

1557. R.u Polska z okazyi Inflant, ktore w tym roku wieczne z Litwą zawarły były przymierze, a to dla wzaiemney obrony przeciw Moskwie, Narod ten na siebie obruszyła, Związek bowiem takowy niezmiernie uraził Iwana Wasilewicza Cara, ktory niczego bardziey nie szukał, iako pozoru, by też naymnieyszego do rozpoczęcia woyny, Z ogromnym więc i nader wielkim wpada do Inflant woyskiem, Wiele natychmiast miast zabiera, i walecznego Fersztemberga po długim i uporczywym odporze w niewolę dostaie, do Moskwy odsyła, gdzie też w więzieniu życia dokonał, Po zesciu Fersztemberga Inflantczykowie obrawszy Gotarda Kettlera Wielkim Mistrzem, widząc się bydz w gorszym co raz stanie, bo iuż to, że Jan de Monnichhausen Biskup wyspy Ozelii Biskupstwo swoie przedał Magnusowi Xiążęciu Holsztynskiemu, Bratu Fryderyka 2. Krola Dunskiego, iuż, że Krol Szwedzki Eryk 14. dobył był Rewla, i kilku miast Estonii, iuż nakoniec, że Moskale pozostałą część Inflant zawoiowali byli 1562. 1563. 1764. przeto za radą Gotarda Kettlera poddali się zupełnie z całym swoim kraiem Krolowi Polskiemu, oraz i Wielkiemu Xięciu Litewskiemu, Stanęła zaś między Inflantczykami, i Polakami takowa ugoda, Część Inflant za Dźwiną [illegible] brzegu

leżąca, wiecznemi czasy do Królów Polskich należeć miała, przy zupełnym iednak zachowaniu Szlachcie tameczney i miastom wszystkich praw, swobod i wolnosci. Pozostała zaś część kraju na prawey stronie rzeki Dźwiny położona, Gothardowi Ketlerzowi Mistrzowi Kawalerow Inflantskich i potomkom iego płci męzkiey pod tytułem Xięstwa Kurlandzkiego i Semigalskiego dostać się miała, z powinnością hołdowania Polszcze, zniesiony był zatym Kawalerow Inflantskich Zakon, a nowo uczyniony Xiąże, Polskim zostawał Hołdownikiem, przez takowe więc zawarte z Inflantczykami przymierze, Król August w długą i uprzykrzoną z Moskwą wplątał się woynę, która odmiennym toczyła się szczęściem, Eryk Xiąże Brunswicki z 14000. woyska pod pozorem dania Królowi posiłkow przeciw Moskwie, do Prus przyciąga, lecz wkrótce do swego powraca się kraiu, wziowszy od Gdańszczanow 12000 Talarow, które temu nieproszonemu gości ezye musieli obronę, Moskale Połock po kilku niedzielnym oblężeniu szturmem odbieraią. Polacy zaś w krotkim potym czasie kilka znaczne z Moskwą odnoszą zwycięztwa, lecz że żadney korzyści dla Polski nieprzyniosły gdy Moskale przy Połocku się utrzymali.

1569 Roku tego stawa owa Unia w Polszcze na Seymie Lubelskim iest mieczystemi czasy zrobiona, Wielkiego Xięstwa Litewskiego z Królestwem Polskim, znacznieysze tey Unii te były Artykuły. Naysprzod Polska, i Litwa, iedną tylko, i nierozdzielną składać maią Rzeczpospolitą, pod iednymże Monarchą, który od obydwoch Narodow wspolnie ma bydź obrany. Powtore Seymy obydwa Narody razem odprawiać maią, Izba Senatorska i Poselska z Polskich i Litewskich Obywatelow złożone bydź powinny. Potrzecie Mennica, Przymierza, Woyny, Związki wszelkiego rodzaiu obydwom Narodom wspolne bydź maią. Poczwarte. Wołyń, Podole, Podlasie, i Kiiow, do Polski należeć będą. Inflanty, które do czasu onego, częścią Litwy były, do Korony przyłączone zostały, względem Xiążęcia Kurlandzkiego rownie Koronny, iako i Litwy stali się Hoł-

Polska —

Polska

Holdownikami. Natym Seymie, Pruskim także Ziemiom mieysce w Senacie iest wyznaczone, i porządek między Senatorami i Posłami iest ułożony. Podczas tego ieszcze Seymu Albrecht Fryderyk Xiążę Pruski uroczystą na Xięstwo swoie odebrał Inwesturę.

1572. Rok ten śmiercią Zygmunta Augusta ostatniego z Domu Jagellonow iest sławny, a który ostatnim był kresem Prawa nastąpienia na Tron, i używania tytułu Pana i Dziedzica z Korony Polskiey, śmierć ta mowię Zygmunta Augusta, przywróciła Stanom Rzeczypospolitey Prawo obierania sobie Pana, i ustanowienia w Rzeczypospolitey nowego rządu, który nieprzerwanie trwał aż do naszych czasow, Niebędąc więc Naród Polski od śmierci Augusta do iednego iuż więcey przywiązany Domu, między ubiegaiącemi się do Korony, iednego podług swoiey woli i żądania za Krola sobie obrać mieli. Pierwsze to bez Krolewie, ktore prawidłem wszystkich potym było Elekcyi, nie co obszerniey opisać zaraz uważałem potrzebę.

Zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, Stany Rzeczypospolitey potrzebne przedsięwzięły środki dla utrzymania pokoiu tak wewnątrz, iako i dla zasłonienia Krain, od wszelkich zamachow okolicznych Sąsiadow, Szlachta potym Wielko-Polska, Mało-Polska, Ruska, Pruska, i Litewska swe odprawiła Seymiki, Seym potym Konwokacyiny od Prymasa na dzień 9. Pazdziernika iest naznaczony, lecz gdy mała liczba się zjechała Senatorow, zgodzono się, aby dnia 6. Stycznia w Roku następuiącym w Warszawie był zaczęty; i odtąd Seymy wszystkie Konwokacyine w tym miesiącu aż do tego czasu odprawowały się, Zaczęty zatym Seym, na ktorym wiele rzeczy tyczących się nowego kształtu Rządu, ktory miał bydź ustanowiony, roztrząsano. W ten czas to Wielki ow Zamoyski, wielkie owo ułatwił pytanie, iżby Szlachta na Krola osobiście Wota dawać miała, czyli też przez Posłow, gdy takowe swe otworzył zdanie, że nic niemasz przyzwoitszego, iako żeby wszyscy ci co do obierania Krola się przykładali, ktorzy się i do obrony przykładaią Oyczyzny. Natym zaś

ieszcze Seymie władzę Prymasow opisano, nadaiąc im moc, i prawo zwoływania Seymow podczas bez-Krolewia, oraz mianowania nowego Krola, podług danych od Szlachty głosow. Marszałkom zaś zostawiono prawo ogłoszenia tegoż nowego Krola. Zaszły potym rożne sprzeczki, z rożności wiary wynikaiące, i lubo iuż Dyssydenci prze magać zdawali się, przecież za staraniem Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, (: ktory podczas przeszłego Panowania wpadł był w podeyrzenie, iż do nowości nader był skłonny :) wszystkie usiłowania Partyi Dyssydenckiey bez skutecznemi się stały. Dnia 5. Kwietnia roku tegoż, Seym Elekcyiny naznaczony zaczął się od dania Posłom postronnym Audyencyi. Kardynał Komendoni przełożył usilną Oyca Ś. żądzę Stanom zgromadzonym, widzenia na Tronie Polskim Krola Katolickiey Religii, gorliwego oney pomnożenia i utrzymania. Wilhelm zaś Rozenberg i Władysław Pernsztyn Arcy-Xiążęcia Rakuskiego Ernesta, Syna Maxymiliana 2. na Tron Polski promowowali, obiecuiąc, iż wszelkie rozterki o Prusy, i Inflanty uspokoi, że żeglugę po Narwie wolną przez sprawić będzie, że wyrobi od Rudolfa Brata swego wolne do Polski win sprowadzenie Węgierskich. Henryk zaś Walezyusz, ktorego wspierał Krol 9. Francuzki; ale, iż się go pozbyć chciał, zalecony Stanom od Montluka Biskupa Walencyi, iuż znacznemi podarunkami, iuż wielkiemi obietnicami, dokazał tego, iż z pomiędzy wielu Kompetytorow on od Polakow za Krola iest obrany. Po obrotaniu Krola, nastąpiło ułożenie prawa, podług ktorego Krol, i iego następcy mieli Rzeczpospolitą sprawować Polską, te Prawa nazwane są Pacta Conventa, Tych praw podanych Henrykowi ta była treść, naypierwod: że Krol następcy na Tron po sobie mianować nie miał, ani żadney składać Elekcyi, ani nikomu pomagać do osiągnienia Tronu, ale po iego śmierci, zupełną wolność Rzeczpospolita mieć będzie obrania sobie Krola według swoiey woli. Że Krol Urzędow Cudzoziemcom rozdawać nie będzie, ale tylko samym Rodakom, że się nazywać nie będzie Dziedzicem Tronu Polskiego; że

Polska

że na Seymach Krol zatym zdaniem poydzie, ktore zgadzaiąc będzie z większym dla Rzeczypospolitey pożytkiem; że Seymy co dwie lecie składać będzie, lecz gdy potrzeba wyciąganby miała Rzpltey, tedy nieczekaiąc dwoch lat, wolno będzie zgromadzić Stany na Seym; skąd też podział Seymow urosł na Ordynaryine, i Extraordynaryine. Nakoniec, że Krol ani woyny niepodniesie, ani żadnych przymierzow czynic niebędzie, ani nowych stanowic będzie mogł podatkow, bez pozwolenia Stanow zgromadzonych. Ostatni zas Artykuł tych Paktow Konwentow, to w sobie zamykał, iż gdyby Krol one przestąpił, tedy poddani iego w tym samym wolni od przysięgi i posłuszenstwa bydz byli powinni, wprzod atoli ich zgwałcenie od senatu upomniony Krol bydz powinien, a dopiero gdy po napomnieniu żadney niewkazał poprawy: dopiero wten czas Narod od posłuszenstwa Krolowi, miał bydz wolny. Wysłani potym są Posłowie do Francyi, między ktoremi przodkował Adam Konarski Biskup Poznanski zapraszaiąc Henryka dla objęcia Tronu, ktory odebrawszy wprzytomnosci Krola Francuzkiego. Dyploma Elekcyi swoiey, wybrał się do Polski, i przybywszy do Krakowa, tam Akt wspaniały odprawił Koronacyi.

1573. Ledwo co cztery miesiące, Henryk Krolewską godnośc sprawowac poczoł, Karol 9 Krol Francuzki zżycia zszedł swiatem, Twierdzą, że Katarzyna z Medyceuszow, bardziey do Xiążęcia Andegawenskiego była przywiązana, ktory Tron osiadł był Polski, niżeli do Karola, Karol zaraz po iego wyiezdzie, słabieć na siłach zaczął, przed wyiazdem zas Henryka do Polski, dał się był zbyt słyszeć Karol, iż wielką u Dworu swego miał był uczynic odmianę, ktory wedlug wszystkich zdania podtenczas nader był skażony, Po smierci Karola, Krolowa Regentką Krolestwa ieat ogłoszona, aż do przybycia iey syna z Polski, ktory powziowszy wiadomosci o smierci Brata swego. potaiemnie z kilką bylką przyiaciołmi wyiechał z Krakowa, i przebieraiąc się do swego Kraiu prze Wiedeń, Wenecyą, Medyolan, Turyn, wszędzie z wielkiemi był przyimowany honorami.

Polska

1575 Polacy straciwszy wszelką nadzieię powrotu z Francyi Krola swego bez-Kro
lewie ogłosili; dwoch znacznieyszych było Kompetytorow do Tronu, Maxymilian Cesarz,
i Stefan Batory Xiąże Siedmiogrodzki, Duchowieństwo prawie całe Maxymiliana
Cesarza utrzymywało, Senatorowie zaś średni, i Stan Rycerski na dwie rozdzielili się
Partye, iedna Maxymiliana utrzymywała, druga Batorego do Tronu prowadziła. Na
koniec gdy Maxymilian swoie do Polski odwłoczy przybycie, nayprzod Litwa, a potym
Prymas, i inni Batorego za Krola uznali, ktory za wielkim Staraniem Jana Zamoyskiego
nieśmiertelney sławy godnego męża był obrany, w Roku zaś następuiącym zaraz
i Slub z Anną Corką Zygmunta pierwszego Krola Polskiego, i Koronacyą odprawił w Kra
kowie Batory.

1586. Ru tego Stefan Batory Krol Polski, gdy zamyśla zupełnie Moskwę podbić, i
woynę Turkom wydać, do ktorey go wszyscy Panowie Chrześciańscy zachęcali, a mianowicie
Syxtus 5. Papież, ktory tym końcem i posiłki mu przyobiecał pieniężne, wśrod samych
przygotowań do woyny niespodzianie w Grodnie z niezmiernym całego Narodu żalem żyć
przestał, a tak Moskwę od boiaźni, oraz i Turczyna uwolnił. Panował Stefan niezupełnie lat
iedynaście, żadnego z Anny Jagellońskiey Familiji nie zostawiwszy potomstwa. Nigdy Polska
tak za tego Krola postronnym Narodom nie była straszna, Był to bowiem Monarcha
rownie sztuce woienney, iako w polityce biegły, On pierwszy Woysko Polskie do lepszego
przyprowadził porządku, ktore z samey prawie tylko do tychczas składało się Jazdy,
a Piechota ieżeli iaka była, to z samego Pospolstwa i ostatniego motłochu się składała,
w ktorey ani karności ani biegłości, ani doświadczenia żadnego wcale nie było, Batory
więc temu zaradzaiąc nierządowi, zaciągnął ludzi z Niemiec, i z Węgier, i przykazał aby
w dobrach Krolewskich ludzi mocnych i do pracy zgodnych wybrano, nadto za Stefana
w Ru 1578. z porady Jana Zamoyskiego Trybunał Główny Koronny iest złożony. Spra
wy–

sprawy Wielko-Polskie w Piotrkowie, Mało-Polskie w Lublinie, aby się sądziły na Seymie Warszawskim w Rᵘ 1578. ustanowiono, Litewski za Trybunał we trzy lata dopiero po Kownym iest złożony. Po Smierci Batorego zwykłe podczas bez Królewia zamieszki wzmagaią się przez niezgody Panów zawzięty. Na Seymie Konwokaiy, nieprzyiaciele Zamoyskiego iako to Zborowscy, i inni do nich przyrzączeni, Górka Wojewoda Sandomirski i Czamkowski, Mąż u Szlachty nader wziętny, chcieli wmenamise go wpro wie u Narodu, i oraz nakłonić Szlachtę, aby znayżyczliwszego Oyczyznie Obywatela zemsty szukali; o Okazię Smierci Samuela Zborowskiego, oraz o Skasowanie dekretu przeciw Bratu iego wywołanego, Nastompił potym Seym Elekcyi, na którym Polacy rozdzielili się na dwie strony, iedna utrzymywała Maxymiliana Brata Cesarza Rudolfa, druga Zygmunta Syna Jana 3. Króla Szwedzkiego zrodzonego z Katarzyny Córką Zygmunta Augusta, ostatniego z Domu Jagiellończyków, Te dwie partye lubo oniewrowe sobie miały siły, ostatnia atoli mocnieysza się stała, gdy niezapomnianej pamięci godny Zamoyski, Sławny przez swe dzieła za panowania Batorego swoią wsparł ią osobą, i także i przemogła, gdy Zygmunt Królem od Polaków iest obrany.

1595 Zygmunt Batory Wojewoda Siedmiogrodzki, sprzymierzony będąc z Rudolfem, z swey strony Turkom swe okazał siły: nietylko bowiem z Węgier ich wyparował, ale nadto wzburzył naprzeciw nim Wołochy, i Mołdawię, które pod iego przeszły panowa nie, Nadto zniektórych miast obronnych będące prowincyi wypędzał Turków, przy których utrzymać się chcieli, y Synan Basza, który niemało sobie był zjednał sła wę, niemogł oprzeć się Batoremu, i będąc odniego przynaglony dowydania bitwy, trzynaście Tysięcy tylko wozow napełnionych bagażami, łupami, oraz 5000. niewol nika utracił, z tym wszystkim Machomet 3. wtargnowszy do Węger w roku następuią cym

Polska

ięcym w 200.000 Opanował Agryą: lecz wkrotce potym z tego licznego Woyska ledwie
ił 60.000. Tak podczas oblężenia, iako i w Batalyi, ktorą zwodził z Cesarskiemi,
a którzy pierwszę Obóz iego do szczętu mu zniesli, apotym i Miasto Jawaryn odzys
kali, ktore Turcy w Rku 1591. zdobyli byli.

1591. 1592. 1593. 1594. W Polszcze niełkie między Krolem a Stanami wznagaią się
pocześcy niesnaski; Stany uskarżali na Krola Zygmunta, iż bez dołożenia się ich
Żonę brać chciał, co też i wykonał, gdy Kardynała Radziwiłła Biskupa Krakowskiego
w Poselstwie wysłał, azeby Arcy-Xiężniczkę Karola Arcy-Xiążęcia Austryackiego,
i Maryi Bawarskiey Corkę, a Edwarda I. Cesarza Wnuczkę, do Krakowa sprowadził
Lubo zaś przeciwnikom Małżeństwa Panowie, między ktoremi pierwszeństwo trzymał
Zamoyski, zjechawszy się do Jędrzejowa tam uradzali byli; azeby wszystkie od Śląska,
i Węgier przesia zaślązywszy niepuszczać do Krolewstwa Oblubienicy Krolewskiey, prze
ież Arcy-Xiężniczka przed tym zjazdem wgranice wiadczywszy Polskie, wszelką
swych przeciwników oszukała ostrożność, Po sprowadzeniu Arcy-Xiężniczki dnia 26.
Maja R. 1591. Krol Ślub z rąk Kardynała Radziwiłła przyjął, nazajutrz Kro
lowa przez Bernardowskiego Biskupa Kujawskiego Koronowana była, Ślub ten, i
ta Koronacya Krolowey ubradkiem nieiako odprawiona, okazyą dała do Seymu owego
nadzwyczaynego w Warszawie, ktory Inkwizycyinym był nazwanym, przeto, że na
nim pilniey wpostępki Krolewskie, i taiemną zdworem Wiedenskim intrygi wglądano.
Zygmunt Krol mimo tego, że się wszystkich wyparł zarzutow, przecież dla uspokojenia
Stanow na piśmie dał im przyrzeczenie, że ani z Krolestwa nieustąpi, ani myśli
iego naymnieyszym ublizyć Przywilejom, że lubo Interessa dziedziczne iego tam przy
tomność wymagaią, przecież starać się będzie przez swoich one uspokoić Plenipotentow.
owo więcey, że choćby śmierć Oyca iego nastąpić miała, przecież bez dołożenia się
i zezwolenia Stanow do Szwecyi niepoiedzie, Przyrzeczenie to Krolewskie sprawiło.

Polska

ze Seym ten zwielką zaczęły urazami spokoynie zakończył. Następnego Roku to iest 1592. w Miesiącu Listopadzie umiera Jan Król Szwedzki Oyciec Zygmunta, Zygmunt do trzymania danego Słowa Stanom Seym składa w Maju Ru 1593. dla otrzymania pozwolenia wyiechania do Szwecyi, które uzyskuie za daną obietnicę, iż za Rok powróci. Wyiechał zatym Król do Szwecyi z Królową Małżonką, i z Anną siostrą swoią, i dnia ostatniego Września szczęśliwie stanął w Sztokolmie, gdzie przyięty od zgromadzonych licznie Panów Szwedzkich, po odprawionym wspaniałym pogrzebie Oycu swoiemu w Ru następuiącym 1594. w Upsalu, tamże od Arcy-Biskupa Upsalskiego Abrachama Andrea Bolesława Koronowany był, uprzod potwierdziwszy Szwedzkiego Narodu swobody, i wolności Religii Bolesławskiey sprowadzoney, przez Gustawa Wazę Dziada swoiego obwarowawszy, z daiąc przytym swego rządy Państwa Karolo[wi] Karolowi Xiążęciu Sudermanii Stryiowi swemu, do Polski według przyrzeczenia powraca. Tegoż samego roku Akademija Zamoyska od Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego Zamoyskiego iest założona.

Polska

1595. Roku Część Rusi, która z tym warunkiem do Polski się przyłączyła była, aby zawsze wolne miała swych obrządków zachowanie, zastaraniem niektórych Władyków do iedności z Kościołem Rzymskim powróciła. Michał Rahoza Arcy-Biskup Metropolita Kijowski, Arcy-Biskup Połocki, Biskupi także Włodzimirski, Łucki, Chełmski, Piński, złożywszy Synod, postanowili na nim złączyć się z Katolikami, i mniemaiąc, że inni Grecy za nich poydą przykładem Hipacego Pocieja, Włodzimirskiego, y Cyrylla Terleckiego Łuckiego Biskupów z pomiędzy siebie do Rzymu wysłali, aby swoim, i wszystkich Greków imieniem Stolicy Rzymskiey powinne oświadczyli posłuszeństwo, lecz gdy temu wielu sprzeciwili Greków, maiąc na czele swoim Konstantyna Xcia Ostrowskiego Wojewodę Kijowskiego który wszelkiemi sposobami przeszkadzał temu zjednoczeniu, dla tey iedynie przyczyny

przyczyny, że się go w tym nie dołożono. Taka więc zła, a między niemi zaięła się niezgoda, ktorzy z Katolikami trzymali Uniti, ci zaś co w swey pozostali Schizmie Dys Unici nazywali się. Dalsze ich rozruszenia nie małego w następuiących czasach przyczyną były niedola Rzeczypospolitey.

1604. Tego Roku Księża Jezuici po długich i usilnych staraniach powrot swoy do Francyi, nakoniec go otrzymali, i pozwolenie nato, ktore od Krola odebrali, od Parlamentu było potwierdzone.

1601. 1602. 1603. 1604. Szwedzi niemogąc otrzymać od Krola Zygmunta Polskiego i swoiego aby lub sam do Szwecyi przybył, lub Syna do nich posłał, ktoryby w Religii, i w swoich wychowali obyczaiach, jemu i Potomkom iego Krolewstwo odbieraią. a Księcia Karola Stryia Zygmunta, Krolem ogłaszaią, Senatorow Zygmuntowi wiernych sądzą. Krol Zygmunt na niesprawiedliwość tę na Seymie w Warszawie uskarża się, lecz Polakow nakłonić niemoże, aby się w tę sprawę wmieszali. Nakoniec woyna Szwedom wypowiedziana w ten czas, gdy oni iuż całe opanowali Inflanty. Litwa Szwedow poraża pod Kokenhauzem Wenden, i inne odbiera miasta, Woysko Karola iuż Krolem Szwedzkim ogłoszonego od Chodkiewicza iest porażone, Tego Roku Zakon Szkoł Pobożnych w Rzymie przez Sgo Jozefa Kalasancyusza iest założony.

Polska —

1607. Roku w Polszcze Mikołay Zebrzydowski rokosz naprzeciw Zygmuntowi Krolowi podnosi, Ktory mimo swoiey łaskawości przymuszony iest oręża sięgać, iakoż Tego Roku pod Guzowem o trzy mile od Radomia zupełne odebrał Zwycięstwo, po ktorym rokoszanie otrzymawszy amnestyę od Krola wraz z swoim herszem Zebrzydowskim poddali się Krolowi.

1609. Rok ten sławny iest nie tylko przez znakomitą rewolucyą w Moskwie, ale i przez woynę, ktorą Polacy z tym prowadzili Narodem. Moskal pewny imieniem

Suya

własnym zowiązęysię Gregory Otrepiew życie prowadzący Mnishie, wszedłszy z Monasteru w R^u 1603. w Polszcze przy Dworze Jerzego Mniszka Wojewody Sandomirskiego tułałsię, udaiącsię, że iest prawdziwym Dziedzicem Tronu Moskiewskiego, jako prawdziwy nastempca po Fedorze starszym Iwana Bazeliwiza Synie, i że tu uszedł od prześladowania Borysa Gudenowa Stachcia Moskiewskiego, który ieszcze w dziecinnym wieku chciał go zabić, azeby sam Tron posiadł. Moskiewski Wojewoda dał wiarę Filutowi, i zebrawszy nieco woyska, i z swoich przyiaciół Pułkami one złączywszysię, wkroczył do Moskwy w zamysle przywrócenia na Tron Dymitra, który mu przyobiecał, iż gdy Carem zostanie, tedy Córkę iego sobie za Małżonkę weźmie. Panował pod ten czas w Moskwie po śmierci Teodora Borys, gdy wieść

Polska

gruchnęła, iż żyie Dymitr prawdziwy Syn Iwana Bazeliwiza, którego on zgładził, i że na odzyskanie prawem natury należący sobie korony wojskiem ciągnie; aże umysł ludzki zawsze do jakieyś odmiany iest nowoczu, przeto wiela znalazł zwolenny Dymitr, którzy się do niego przywiązali. Fortuna nawet sama sprzyiać mu poczęła, gdy w małey garstce swoich, 60.000. Woyska Borysowego rozproszył, a po iego śmierci, która wkrótce nastąpiła do Stołecznego Miasta Moskwy przyięty, od wszystkich zgodnie Carem uznany. Poznalisię wkrótce Moskale na iego fałszerstwie, i urażeni, że będąc w Łacińskich Obrzędach wychowany, ich Greckie pogardzał, zebrawszysię pod Komendą Bazylego Szuyskiego z Carow krwi pochodzącego po Matce, gdy Dymitr wesele odprawował z Maryanną Mniszkówną Wojewodzianką Sandomirską, na Pałac iego napadłszy, Dymitra i wiela z nim Polaków zamordowali, niektórzy z oblubienicą Dymitra z łegoście salwowali się ucieczką, Bazyli Szuyski Carem ogłoszony, lecz wkrótce potym nowy znowu zyawiłsię Oszust, który do pierwszego twarzą, i wzrostem będąc podobny, za prawego ogłosiłsię Dymitra, Polacy chcącsię pomście za

Zaboystwo

zabóystwa wspoł swoich Obywatelow, chętnie się do niego przyniązali, i wezwawszy więcey z Polski Żołnierza, i Kozaków do siebie przyciągnowszy, tak strasznego wnet Szuyskiemu wystawili w tym nowym Dymitrze przeciwnika, że niemogąc mu swoiemi podołać siłami Króla Szwedzkiego na pomoc wezwał. W tym stanie, gdy Moskwa zostaie, ktoś Zygmuntowi Królowi Polskiemu doradził, azeby zawojowaniem Moskwy ubytek Szwedzkiego Tronu sobie nadgrodził. Rada ta przyięta, woyna Moskwie wypowiedziana, która tak pomyślnie Królowi poszła, że Moskale wnet do Króla pod Smoleńskiem obozuiącego wysłali Poselstwo, prosząc go, aby im Władysława Syna swego przysłał, chcąc go mieć za Cara swego, byleby wprzód Greckie ich przyiął obrządki. Dymitr zmyślony przed dokoczeniem się R. 1610. od Tatarów iest zabity, śmierć iego była pochopem Moskalom do zniweczenia się z uczynionego wyniesienia na Tron Władysława, do którego uskutecznienia dopomogła im opieszałość samego Zygmunta Króla w oddaniu im Władysława, którego gdy się doczekać niemogli, obrali sobie za Cara Michała Fedorowicza Syna Metropolity Rostowskiego z dawnych Xiążąt Wielkich Krwi idącego, a tak wnie poszły woienne koszta, krew i ledwie prawie Żołnierza praca, i otrzymanie potyczki woie na nieprzyiacielu znaczne zwycięztwa. 1611. R. Karol także chcieli tak ... ktorym Królem uczynił był Szwedzkim chciwością, i nadwerężeniem praw Synowca swego Zygmunta Króla Polskiego, które miał do tey Korony, R. tego umarł ze smutku, widząc, iż szczęśliwszym był w nabyciu Korony, niżeli w iey utrzymaniu. Dał on wprawdzie Polakom w początkach panowania swego odpor, którzy chcąc swego Króla Zygmunta utrzymać przy Koronie Szwedzkiey, z wszystkiem do niey wtargnęli; lecz gdy przeszkadzał Duńczykom w handlach, które oni z Polakami prowadzili, oburzył ich na siebie, którzy woynę mu wypowiedziawszy, tak znacznie z niey odnieśli pożytki, iż Karol ich szczęśliwemi pomyślnościami, dni swego zakończył życia.

Polska

Gustaw

Gustaw Adolf, Syn iego Tron posiadł Szwedzki, ktory sławnieyszym się uczynił przez woynę, ktorą prowadził w Niemczech, aniżeli przez swe czynności w własnym swoim kraiu, będąc zarowno iak Oyciec iego mnieyszczęśliwym w Woynie, ktorą prowadził z Duńczykami, od ktorych był przymuszony na początku R. 1613. haniebny dla siebie zawrzeć pokoy, Chrystiern 4. Krol Duński nie chcąc uszczerbek czynić prawom Zygmunta Krola Polskiego do Korony Szwedzkiey, przy zawarciu pokoiu z Gustawem Adolfem, Krolem go uznać niechciał Szwedzkim, Gustaw roku następuiącego złączył się z Hollendrami, ktorzy uskarżali się na zbytnie Exakcye Krola Duńskiego, ktore wyciągał z okrętow przychodzących przez Między-morze, czyli Ore-tew Sund, oraz z innemi Miastami Anzeatyckiemi, ażeby się tym sposobem pomścił nad Chrystiernem.

1622. R. Osman po Oycu swoim Achmecie Tron posiadł Ottomański R. 1618. Po odbytey szczęśliwie woynie w Persyi, rozgniewał się na Polakow mszcząc się, że Zygmunt 3ci Krol Polski 0000. Kozakow Lisowczykow tak nazwanych od swego Rotmistrza Lisowskiego, a ktory z tą lekką jazdą wiele w Moskwie podczas woyny ostatniey dokazywał, dał był Ferdynandowi 2. Cesarzowi na przeciw Czechom, i Węgrom buntuiącym się. Skryte przytym Graciana Hospodara Multańskiego następcy Tomszy z Polską porozumienie woynę przyspieszyły. Osman 100.000. nayprzod Turkow, i Tatarow posłał do Multan na schwytanie Graciana, Hetman Żołkiewski w 0000. na pomoc przybywa, Bitwa zatym stoczona, na ktorey Gracian zginął, a Polacy chorobami przyciśnieni ku Polskim granicom zmierzać poczeli, lecz o milę od Dniestru na głowę są porażeni, Żołkiewski zabity, Koniecpolski Hetman Polny w niewolę do Stambułu iest zaprowadzony. Odniesione to zwycięstwo z Polakow, dumnieyszym Osmana czyni, przeto Woynę Polszcze wypowiada, ktora na Seymie

ktora na Seymie w Warszawie złożonym, zaradzić o sposobie dania odporu tak potęz
nemu i mocnemu nieprzyiacielowi. Uchwalono zatym, azeby woyska zaciągnąć 35000.
i 30000. Kozaków do nich przyłączyć. Chodkiewiczowi oddaię Hetmanstwo, przydaw
szy mu Stanisława Lubomirskiego Podczaszego Koronnego, sam nawet Krolewicz Wła
dysław tey wyprawie miał bydź przytomnym, bez ubliżenia naymnieyszego władzy
i powadze Hetmanskiey. Podczas tego Seymu Michał Piekarski maiąc rozum pomieszany,
wchodzącego do Kościoła Sgo Jana Króla Czekanem dwa razy uderzył, lecz nieszkodliwie,
mimo atoli tego szalenstwa, osądzony iest i przyzwoitą swemu występkowi odniosł karę,
Polacy wysyłaią Posłow do Dworow Chrześciańskich, dopraszaiąc się o iakie posiłki przeciw tak
mocnemu nieprzyiacielowi, ale oprocz płonney od niektorych Książąt nadziei, nic nie wskorali,
Zostawiona zatym Polska swoim siłom, Chodkiewicz wysławszy naprzod Lubomirskiego,
sam wkrotce za nim nadciągnął, i przeprawiwszy się za Dniestr obóz pod Chocimiem za
łożył, do ktorego tez wkrotce Władysław z resztą woyska przybył. Gdy się nieprzyia
cielskie zbliżyło woysko, ktore 312.000. było pod Hetmanstwem samego Osmana
Cesarza, a prócz 100.000. Tatarow z Hanem swoim, Chodkiewicz przysposobiwszy swo
ich do bitwy, nie tylko natarczywość Tatarow mężnie wstrzymał, ale i do odstąpienia
z wielką ich ze szczętem stratą przymusił. Po tey bitwie gdy się iuż otwartą siłą nie
potykano, i lubo kilka razy Turcy Obóz szturmowali Polski, zawsze iednak z wielką
swoich klęską odstąpić musieli. Nakoniec Osman widząc nieporomyślność swoiey
wyprawy na pokoy uczciwy dla Polski zezwala. Pokoiu tego te znacznieysze były
warunki; aby Tatarowie, i Kozacy Lisowczycy od wszelkich się wzaiemnych najazdów
wstrzymali! aby Traktat dawniey z Zołkiewskim zawarty, był potwierdzony, aby
u Porty Ottomanskiey zawzdy się Minister, lub Poseł Polski znaydował: aby na
ostatek Hospodarem Multanskim był Chrześcianin, i Polakom sprzyiaiący. Hosti

Ten ci był wojny Chocimskiey koniec, ktorey pamiątkę Polska dotychczas obchodzi
dnia 10. Października przez sollenną Mszę, i Dzięki Rycerskie. Po tey woynie,
w Inflanciech znowu inna na poczęta iest woyna. Gustaw Adolf Krol Szwedzki
się podnosi, Rygę po szesciu Niedzielnym oblężeniu odbiera. Nakoniec się poddaie,
przymierze na dwa lata iest zawarte, mocą ktorego Mittawa i cały Kray z tey strony
Dźwiny zawojowany, napowrot iest oddany.

Osman Cesarz, niepomyślność swoiey naprzeciw Polakom wyprawy przypisuiąc
niesforności Janczarom, przedsię wziął ich skasować, Chcąc zas ubezpieczyć się przeciw
ich potędze, udał, że chciał do Mekki podroż odprawić; ale gdy postrzeżono, że wszystkie
Skarby, i Sułtańskie z seraju zabierał, i że dociecżono, iż zamyślał założyć swe miesz-
kanie w Damaszku, gdzie insze poczyniowszy zaciągi, Janczarow znieść miał wolę, ci zo-
brawszy się, do więzienia go wzięli, i Mustafę iego Stryia na Tronie osadzili, z ktorego
rozkazu Osman nazajutrz uduszonym został, Mustafa niezdolnym będąc do sprawo-
wania rządow Państwa, Matka iego, kobieta wielkiego rozumu wsparta od Wielkiego
Wezyra swego Zięcia, przez niejaki czas rządy Państwa utrzymywała, Wezyr, przewidu-
iąc, że rząd ten długo trwać niemoże, usiłuie się ubezpieczyć od Amurata 4 Brata
Osmana, na ktorego z prawa natury Tron spadał Ottomański, przeto się wziął zgubić
Mustafę, lecz gdy się zamysł iego odkrył, na śmierć iest skazanym, a jeden Dworza-
nin imieniem Mahomet wielkim został Wezyrem, Monarchia Ottomańska rzą-
dzona przez iedną Białogłowę, i iednego Dworzanina, rozlicznym domowym podpadła
zamieszaniom, lecz te rok tylko trwały, albowiem Sułtanowa Kiosem, Matka Amurata,
zmowiwszy się z Muftym wyperswadowała przednieyszym Panom Porty, i Janczarom, że
tych wszystkich nieszczęśliwości przyczyną była niedołężność Mustafy, ktory sam bę-
dąc niesposobny do sprawowania urzędow Państwa, zdał ie dwom osobom rownie jak i
on niezdolnym do znoszenia tego cięzaru. A tak Amurat na Tronie iest osadzony,

a Musztefa do więzienia powrócony.

W Polszcze od R.u 1625. Woyna z Gustawem Adolfem rozpoczęta, z mdłym dla Polaków szczęściem prowadzona była, już bowiem Gustaw część Inflant za Dźwiną sobie przywłaszcza, już Sapiechę Marszałka Litewskiego znosi, już w Kurlandyi, i Litwie wiele miast sobie podbija, w tym czas 1626. do Prus wpada Piławę, oraz większey części sobie przywłaszcza, a Prusy dążące do zachowania obojętności przymusza. Zygmunt Sejm w Warszawie składa, który się począł od skarg wyrzucanych Królowi, że on dwa Starostwa Golubskie i Brodnickie po śmierci Królowey Szwedzkiey Anny, siostry swojey, dał Królowy Małżonce bez dołożenia się Stanów; lecz gdy woyna Szwedzka co raz bardziey się wzmagająca prędkiey potrzebowała pomocy, skargi te na inny czas odłożone, a pobor uchwalony, i nowego co żywo zaciągu woyska nakazano. Zebrawszy zatym Król Polski nowe woyska, z Królewiczem Władysławem do Prus pospieszył, stoczona pod Gniewem bitwa, Polakom szczęścia przyniosła, po którym o pokoju traktowano, ale ten nie doszedł.

1630. W Polszcze woyna Szwedzka z równym niemal dla Polaków, jako i Szwedów od R.u 1617. prowadzona jest szczęściem. Koniecpolski, który od granic Ruskich do Prus z woli Zygmunta przybył, zimę całą Żołnierza pod namiotami trzyma, i Szwedom przez ustawiczne wycieczki szkodzi, naprzykład Puck Oblega, który i mocą odbiera, wojsko 25000. Szwedzkie naodsiecz z Pomeranii Miastu idące, szczęśliwie gromi pod Hamersztynem. Gustaw do Prus powracający Zamek Gdański szturmuje, ale bez skutku, Polacy Gniew i Miasto odebrali, a pod Tczewem obozujące, niektórych nawet nagle na Obóz Szwedów z ich własną stratą odpędzili, ale i samego ich ranili Króla. Przytem R.u 1627. Stany Holenderskie usilnie starają się pokoy między Szwecyą i Polską ustoić, lecz te starania całe były bez skutku, albo że Szwedzi na dziesięcioletnie przymierze inaczey pozwolić nie chcieli, podtym obowiązkiem, aby im Polacy nakłady woienne powrócili, na co Stany zezwolić nie chciały. Skąd że czas ten zginęło, można twierdzić, iż prawdziwa odrzuconego

pokoiu przyczyna była, owa nadzieja, ktorą Krol Zygmunt zakładał w obietnicach, Gabryela Roy i Barona d'Auchi, jakoby Krol Hiszpanski za dwa Miesiące miał znaczną postać Flotę z 24. Okrętow złożoną na morze Baltyckie, ktora to Flota służyć miała Zygmuntowi do przeniesienia woyny do Szwecyi, i odebrania tego Krolestwa, Zygmunt temi wielkiemi dalszemi studziu obietnicami, ktore dla swoiey wielkości podeyrzane bydz były powinny; zwiodłszy za tym z tego Traktatu, i dalsze zniesie Domowi Austryiackiemu ktory chciał tego przygnieść, aby Krol Szwedzki przeciągnieniem woyny w Polszcze zatrudniony, niemogłszy mieszać w sprawie rzesza Niemieckie. Po przyięciu Traktatu, woyna w Prusiech tym bardziey się wzmogła, Koniapolski Szwedzkiego Krola po dobyciu Strasbury powracaiącego dogoniwszy, tylną straż woyska iego znosi, Trzecie zatym nastąpiły Traktaty o zawarciu pokoiu za pośrednictwem Elektora Brandeburskiego, i Stanow Hollenderskich, ale ile niedoszły. Zgodna tedy woyna została na rok 1629. w ktorym Wrangel nad Polakami pod Gorznem otrzymawszy zwycięstwo, pod Torun przystąpił, ale darmo o tegoż wzięcie pokusił, gdyż Obywatele z pomocą Denhoffa mężny mu odpor dali. Zygmunt widząc swego woyska nadmo[c]owanie siły, wysłał do Cesarza prosząc o woyskowe posiłki, ktore wiel pod Komendą Generała Arnheyma do Prus przybyły, lecz ile nic osobliwszego nie uczyniły. Gustaw pozakończoney tego roczney Kampaniy, sam do Szwecyi wyiechał, a tym czasem zawsił wpływ Francyi staraniem, oraz Anglii i Elektora Brandeburskiego R^o 1630 do lat sześciu między Polską i Szwecyą stanęło przymierze, przez ktory czas Inflanty przy Krolu Szwedzkim aż do Dźwiny, i niektore w Prusach Miasta zostać miały.

1630. R^u Gustaw Adolf, zawarłszy przymierze z Polakami, tknięty Ambicyą nieśmiertelney sławy, woynę naprzeciw Cesarzowi podniosł, wprzod przez Manifest przyczyny ogłosiwszy, ktore go do wyprowadzenia tey woyny pobudziły. Przyczyny zaś te były: że Cesarz odrzucił jego Posłow podczas zawarcia Traktatow Lubeckiego z Krolem Duńskim, przez ktory pokoy między sobą zawarli. Że listy, ktore onpisał

ktore on pisał do Xiążęcia Siedmiogrodzkiego, nie tylko przyjęte były od Cesarza, ale odpieczę-
towane, że tak on, jako i Elektorowie niektorzy za Krola go dotąd nieuznaią Szwedzkiego; że
Krolowi Polskiemu Jego nieprzyiacielowi woyskowe posłał posiłki; iże nakoniec uciężał Kra-
ie iego wszystkich Panstwach, ktorzy tey że są, co i on Religiy.
1632. Ao Zygmunt 3. Krol Polski odprawiwszy Seym pomyślnie, zapadł ciężko, i nie
długo chorujące Żyć przestał, mianowawszy przed Smiercią Krolem Szwedzkim Władysła-
wa Naystarszego Krolewicza. Zostawiwszy Zygmunt Synow pięciu, Władysława z
Anny Corki Krola Arcy-Xiążęcia Austryackiego, Wnuczki Fryderyka 1. Cesarza; z Kon-
stancyi zas Siostry iey, powtorney Żony swoiey, Jana Kazimierza, Jana Alberta, Kar-
dynała Biskupa Krakowskiego, Karola Ferdynanda Biskupa Wrocławskiego, i Płoc-
kiego, Alexandra Karola, i Corkę iedną Annę Katarzynę zaślubioną Filipowi
Wilhelmowi Woiewodzie Renskiemu, z Domu Neuburskiego, Niektorzy Dziejopisowie
pierwszą kładą Epokę, Panowanie Zygmunta 3. przypisywanie Polakow do utraty
tylu Prowincyi od dawnych Krolow nabytych, Po Smierci Zygmunta po sporach między
Dyssydentami i Katolikami na Seymie Konwokacyi Sprzecznych Seym Elekcyi iest
naznaczony na ktorym Władysław Syn naystarszy Zygmunta, Krolem iest Obrany,
a Ao 1633. na Seymie Koronacyinym Krakowskim, na tymże Seymie Moskalom woyna
iest wypowiedziana, ktorzy pierwsi przymierze złamali. Woyna ta pomyślnie od pro-
wadzona, przez Traktat Polszcze pożyteczny iest zakończony. Punkta tego pokoiu te były
znacznieysze: Naypierwey Władysław wszelkich do Moskwy miał odstąpić pretensyi,
i Carem uznać miał Michała Fedorowicza. Michał zas Fedorowicz nawzaiem miał
ustąpić Polszcze Smolenska, Sierpiejska, Czerniechowa, Drohobuża, Białej, Rosławia,
Starodubu, i innych Miast, oraz wyrzec się Tytułu Xiążęcia Smolenskiego, i Czerniechow-
skiego, i wszelkich pretensyi do Inflant, Estonii, na ostatek nakłady woienne Krolowi
Nadgrodzić.

1638. Gdy Rzeczpospolita Polska od Pogranicznych nieprzyiacioł na czas takie
wolną się bydź widzi, Kozacy własni iey Obywatele niepomału iey spokoyność za-
kłócili. A bowiem znacznemi w nadgrodę zasług, które Rzeczypospolitey przeciw Tur-
kom, i Tatarom uczynili, nadani w Ukrainie swobodami, częścią przez kosztliwość
przywodzono ludziom, odechcenie raz nabytey wolności, o którey im uięcie iakowe
słowy Polaków zamachi bydź poczynione widzieli, zwłaszcza przez wystawienie nad
Dnieprem Zamku i Fortecy Kudak, częścią, że przyzwyczaeni do łupu i zdobyczy,
pokątnie się częstokroć z Dniepru po morzu czarnym aż do samego Konstantynopola zapusz-
czali, stracili nadzieję rozboyniczego życia po zaszłych Traktatach między Portą i
Polską, częścią nakoniec od zawistnych Polszcze nieprzyiaciół pobudzeni, do
buntów wnet się porwali, Władysław do poskromienia ich wysłał Mikołaja Potockiego
Hetmana Polnego Koronnego, który udarzywszy ku Korsuniowi, naypierwey pod Kumeyką
zbił ich, a potem uciekających dosięgnowszy pod Boroniczą, w obozie ich ze wszystkim
obległ, i głodem do poddania się przymusił. Pawluk Wódz Kozacki, z celnieyszemi innemi
Buntu Starszemi się wydał, Przyrzeczono im wprawdzie, iż wolno puszczeni będą, ale
Stany na Seymie zgromadzone sądząc, iż przez przykładne iednych ukaranie dru-
dzy od podobnych wstrzymani będą buntów, na gardła ich skazały. Takowym postępkiem
rozjątrzeni Kozacy, o niczym bardziey myśleć nieporzecieli, iako o wybiciu się zupełnie
z pod rządu Polaków, iakoż kilka krwawe woyny, które z niemi w dalszych czasach
Polska prowadzić musiała, skutkiem były tego ich przedsięwzięcia, co na swoim
okażemy mieyscu.

Drugie tegoż samego Roku Król Władysław ponosł zmartwienie z przyczyny
Brata swego Jana Kazimierza. Ten płynąc do Hiszpanii, gdy okrętu na oględa-
nie Massylii, i innych Portów Francuzkich wysiadł w Prowincyi, tam od P. de
Margenne Komendanta w Tour de Bouc, przytrzymany pod pozorem iakoby przez

przez paszporty wszedł do Królewstwa, rzeczy zas samey iakoby szpiegowszym będąc Hiszpanom, z któremi na ten czas Francya w Woynie była, tym umysłem przeglądał brzegi Francuzkie, ażeby potym obiorszy wrząd Flotte Hiszpańską, łatwiey mógł w granice wtargnąć Francuzkie. Osadzony zatym w Cystoronie po dwuletnym dopiero areszcie wyzwolonym był, gdy Alexander Gąsiewski Wojewoda Smoleński, Poseł Rzeczypospolitey do Francyi wysłany, przyrzekł, iż Jan Kazimierz nigdy przeciwko Królowi Francuzkiemu woiować niebędzie. Kazimierz z smutku w Rzymie Jezuitą zostaie, a potym od Urbana 8. Kardynałem iest mianowany. Kardynał Richelieu podczas tego dwuletnego Jana Kazimierza aresztu umiał sobie iego ziednać serce, i Władysława Króla brata iego, który po śmierci Anny Austryacki Żony swoiey, wziął sobie za Żonę Ludwikę Maryą córkę Króla Książęcia Mantuańskiego w Francyi urodzoną i wychowaną, a którą po śmierci Władysława, Jan Kaziemierz znowu sobie zaslubił.

1648. An. Gdy cała prawie Europa cieszyć się poczęła, iż nakoniec długa owa woyna skończona przez Traktat Munsterski, i Osnaburski, Polska smutkiem iest napełniona, dało przyczynę śmierci Władysława 4. Króla, który w Marcu Roku życia swego 52. Panowania zas 16. żadnego niezostawiwszy potomka, z tym się rozstał światem, iuż że wczasie bez Króla szystema zamieszaniu i najazdom okrutnych i dzikich nieprzyiaciół podpadła, Bogdan Chmielnicki chcąc się zemścić tak swoich przykrości, iako i swych Ziomków krzywd, Kozaków Zaporozkich do podniesienia buntu nakłania. Ci Kozacy nad Dnieprem rzeką mieszkali, i tak Turkom, iako Tatarom i Moskalom strasznym byli, Mieli oni swego Hetmana, którego im Król Polski zawsze nadawał, pod którego buławą walczyli z nieprzyiaciołmi przy Polakach, Tych tedy Chmielnicki zbuntowawszy, naypierw pod Żółtemi wodami podiazd woyski Polski, gdzie i Stefan Potocki Syn Hetmański ginie, a potym pod Korsuniem

Bohdan Chmielnicki.

przymusiła woysko Polskie do odstąpienia Obozu, Hetmani Koronni Miko
łay Potocki, i Marcin Kalinowski w niewolę dostali się. Po tey się dzieie Pry
mas Seym składa Maciey Łubinski Konwokacyiny na dzień 16. Lipca Roku 1648. a
Elekcyi zas czas naznaczony w Pazdzierniku, na Seymikach przed Konwokacyinych uch
walono, ażeby nowe czyniono zaciągi naprzeciw Kozakom, i żeby nieodwłocznie woysko naprze
ciw nim wysłano, nimby się z Tatarami złączyli. Z rady Seymu, trzech wyprawiono Regimentarzow,
to iest Władysława Ostrorogskiego Woiewodę Sędomirskiego, Alexandra Koniecpolskiego
Chorążego, i Mikołaja Ostroga Podczaszego Koronnego, ktorzy złączywszy się z Jeremiaszem
Xiążęciem Wisniowieckim Woiewodą Ruskim pod Piławcami w liczbie 30.000. uderzają
na Chmielnickiego 100.000. Obozuiącego. W prawdzie w początku dość pomyslny dla Polakow
był atak, lecz potym tak wielka w Woysku Polskim nastąpiła trwoga, iż prawie bez potyczki
Oboz cały z Osmdziesiąt Armatami zostawiwszy wszyscy poszli, po tey klęsce Chmiel
nicki zuchwalszy wielce stawszy, Ruś Czerwoną pustosząc, we Lwowie znaczne wybiera
Kontrybucyie, i powraca na Ukrainę prowadząc zasobą znaczny plon, i tłum niezmierny
brańcow, ktorych od nędzy większa część w drodze pomarła. Dnia 6go Pazdziernika
Seym Elekcyiny się zaczął, na ktorym Jan Kazimierz po długich sporach z Ka
rolem Ferdynandem Wrocławskim, i Płockim Biskupem, a Bratem swoim młodszym,
ktory także będąc od wiela możnych wsparty Panow, do Korony się ubiegał, lecz poustąpie
niu mu dochodow, z Xięstwa Raciborskiego, i Opolskiego na Szląsku, zastawnych od Domu
Austryackiego przez Władysława 4. po Żonie Cecylii Renacie w Summie 200.000 Złotych
nabytę, w Roku 1644. zgodnie Krolem iest obrany, oraz zaprzysiężonych przez Posłow Pak
tach Konwentach, ktore też co i Władysława były dnia 20. Listopada zwykłym obrząd
kiem iest Krolem Polskim ogłoszony, a dnia 17go Stycznia w Roku 1649. Koronacya nastąpiła.
1649. Roku tego także w Polszcze Chmielnicki acz mu się szczęśliwie powodziło, przecież
dalszy skłonił do zawarcia z Senatorami z Krolem i Rzecząpospolitą przymierza, ktory

Mocą tego przymierza Chmielnicki ogłoszonym iest Imieniem Królewskim Hetmanem Ko-
zaków, i odebrał Buławę, Buńczuk i Chorągiew na znak tey godności, Lecz niedługo to
trwało przymierze i woyna zwiększą zaczęła się zawziętością. Chmielnicki z Tatarami się złą-
czywszy maiący 100.000 Woyska, 9.000. Polaków pod Zbarażem okopanych opasał, Król
Oblężonym na pomoc we 20.000. przybywa, Bitwa walno pod Zborowem na Rusi stoczona,
dni dwa trwała, nakoniec Zwycięztwo Polakom przynosi, i Chmielnickiego do zawarcia znowu
przymierza nakłania, Ale i to niedługo od Chmielnickiego iest zachowane, i niemaiąc
dosyć, że sam woiował, i jeszcze Moskwę, i Turków, przeciwko Polszcze poduszcza, Nakazane
zatym na Seymie Warszawskim w R^ku 1650. pospolite ruszenie, sam Król w 100.000.
Szlachty, i Woyska na tę poszedł wyprawę, i pod obozem do Obozu Hetmana Wielkiego
Koronnego przybywszy, po wielu pomnieyszych utarczkach odprawionych, walna pod Berez-
teczkiem nastąpiła bitwa dnia 1^go Czerwca, która przez dziesięć dni trwaiąc z wielką obo-
iech Stron zawziętością, zupełnie Polakom przyniosła zwycięztwo. W tey batalii sam Król
wiódł środek, Hetman Wielki prawe, a Kalinowski lewe prowadził skrzydło, Jeremiey
Wiśniowiecki Woiewoda Ruski pierwszy bitwę zaczął, i prawe Nieprzyiaciół skrzydło po
wprowadzeniu bitwie zwiódł. Tatarowie, ku przyległym górom, a Kozacy do Taboru cofnęli
się. Tych na 200.000. liczono, którzy z wielką odwagą przez czas niejaki broniąc przy-
stępu do Taboru, nakoniec pierzchnąć musieli, i obóz cały z naczynym plonem i 18^tu
Działami Polakom zostawili, Król do Warszawy powraca, Hetmani resztę Woyska nie
przyiaciela ścigaią i przymuszaią Chmielnickiego oproszenie pokoju, który otrzymuie, przyrzekł
być wprzód, iż odtąd naprzeciw Polszcze nigdy woiować, ani się z Tatarami łączyć nie bę-
dzie; ale zdraica ten przyrzeczoney nie dotrzymał wierności.

1652. Królestwo Polskie ustawicznym woynom i zamieszaniom wtych latach podpadło, bo Ko-
zacy mimo wziętych na siebie obowiązków przy zawarciu z Polską Traktatów, znowu się na

nayprzeciw Polakom łączy z Tatarami, Król dla obmyślenia sposobów do poskromienia Ko-
zaków, Seym naznacza, lecz ten zerwany iest pierwszy raz od jednego tylko Posła Upickiego,
Imieniem Sicińskiego, Nowość ta lubo w pierwszych początkach za nader obrzydliwą zbro-
dnią od wszystkich przyjęta była, przecież w poźniejszych czasach, za rzecz nayozdobniey-
szą, nayschwalebnieyszą, za twierdzę wolności, za znamię nayokazalsze Szlachectwa od wszyst-
kich iest przyięta. Nowość, która węgielny założyła kamień tey ruiny, i upadku Oyczyzny,
na który nie bez śmiertelnego zapatrujemy się żalu, Po tym zerwanym Seymie Tymoteusz
Chmielnicki syn Hetmana Kozaków złączywszy się z Tatarami nagle na Hetmana Pol-
skiego pod Batowem obozującego uderzywszy, woysko iego znosi, i samego Hetmana
Kalinowskiego na placu zabija. Po tey porażce, Król nowy Seym naznacza, na którym
Hieronim Radziejowski Podkanclerz Koronny przekonany, z przeszłych Sesiów, iż Koza-
ków w buntach utrzymywał, i owymże protekcyi u Szwedów jednał, na Sądach Marszał-
kowskich od czci od sądzony, i na śmierć lubo nieprzytomny jako zdrayca Oyczyzny
iest skazany. Radziejowski zawczasu umknął z Polski, i nayprzód w Wiedniu się tu-
łał, a potym u Króla Szwedzkiego szukał protekcyi, przez co wszystkie nieszczęścia
sprawił Oyczyznie, jako się niżey mówić będzie,

Chmielnicki Człowiek zdradliwy i pełen obłudy, zniesienie Woyska Polskiego przez
Syna swego Tymoteusza, Hetmanowi Kalinowskiemu przypisał, jakoby on miał być pier-
wszey zaczepki syna iego: ale wkrótce obłudność iego pokazała, gdy on sam pod Kamieńcem
postąpiwszy obległ go, lubo nieskutecznie. Jan Kazimierz chcąc łagodnością nakło-
nić Chmielnickiego do winnego sobie posłuszeństwa, upomniał go, ażeby chciał się w pokoju
utrzymać, i wszelkiego z Tatarami zaniechać związku, lecz gdy mniey na te zważa upom-
nienia, Król z Woyskiem pod Żwaniec ciągnie, między Kamieńcem i Dniestrem w tym R.
1654 dwa wielkie Moskiewskie do Polski wkraczają woyska, iedno do Litwy, drugie

drugie na Ukrainę, Chmielnicki z tym się drugim łączy, i Ukrainę od Moskwy hołdowniczym
obrzydnie sposobem, Woysko Moskiewskie, które do Litwy wtargnęło było, Miasto Dwoho
buz, Newel, Mohylow, Połock, i inne w krótkim dosyc czasie opanowało, Hetman Wielki
Litewski Radziwił, gdy pod Szkłowem nieprzyjaciela impet chcę załamać, i sam nie
czekając na Gąsiewskiego Hetmana Polnego pole nieprzyjacielowi wydaię, chcąc sam z Zwy
cięstwa korzystać, przy znaczney swych utracie pierzchnąć musiał, a Car Moskiewski Smo
lensk obległszy, do poddania się to przymusza Miasto. Padło na Obuchowicza posądze
nie Woiewody Smolenskiego, iż on to Miasto przez zdradę poddał, zaco na Seymie
Ro 1655. jako zdrayca z Senatu był wywołany. W tym samym prawie czasie Krystyna
Królowa Szwedzka rząd Królestwa, i Koronę wraz z Karola Gustawa Xiążęcia Dwuponckiego
Oyczystego Brata swego złożyła, przy tey przeciw tey Abdykacyi Hieronym Canalis Poseł
w Sztokholmie Jana Kazimierza, solennie się protestował, jako maiący prawo do tey Korony
po Zygmuncie 3. Dziadu swoim, który był Synem Jana Króla Szwedzkiego. Ta Protesta-
cya nowey okazię była woyny w Polszcze, a która ię wtenczas nader uprawiła opłakaną,
Gustaw bowiem iuż to pobudzony od Hieronima Radziejowskiego, iuż z chęci popisania się w
pierwiastkach panowania swego, i oczucenia Narodu Szwedzkiego, który za panowania Krys
tyny miecz gnuśnie poczał, Woynę Polakom Ro 1655. wypowiedział, Usiłował wpraw
dzie Jan Kazimierz przez powtórzone do Króla Szwedzkiego Poselstwo odwrócić tę od Pol-
ski burzę, ale Gustaw nie pozwolił Audyencyi Jędrzejowi Morsztynowi Referendarzowi
Koronnemu, albo iż list iego Kredencionalny tytułem i pieczęcią Szwedów był zapieczęto
wany. Wysłani byli po tym dway inni Posłowie, lecz ci dopiero wtenczas do Sztokholmu przybyli,
gdy iuż Woysko Szwedzkie do Polski wtargnęło.

Feld Marszałek Szwedzki Wittemberg do Wielkiey Polski wchodzi z 17.000. Woy-
ska, natychmiast Szlachta Poznańska, i Kaliska pod Ujściem zgromadziwszy się, zanamowa

Radziejowskiego Szwedom się poddaie, w krótce Gustaw z Generałem swoim Wittembergiem, pod Ujściem się łączy; Jan Kazimierz wysyła do niego Przyjemskiego Krzysztofa, prosząc aby się tam zatrzymał swoym, i na Posłów Pełnomocnych do ułożenia warunków pokoju zaczekał, ale dumny Szwed odpowiedział, iż za przybyciem swoym do Warszawy o pokoju pomyśli; i natychmiast ku Warszawie dąży, one bez broni bierze, Kazimierz naypierwey do Opoczna z woyskiem się udał, gdzie się Wittemberg był okopał, lecz Karol natychmiast na pomoc swemu pospieszył Generałowi: Obe Woyska pod Żarnowem do sprawy się mają, lecz deszcz nawalny obojgu stronie przeszkodził, zatym Kazimierz lasem przebiegłszy do Krakowa, a ztamtąd do Głogowa na Szląsk uszedł, udaiąc się pod protekcyą Ferdynanda III. Cesarza, który Fryderyka III. Króla Duńskiego pobudził, iż woynę przeciw Gustawowi Karolowi podniósł, Gustaw za nic sobie prawie ważąc Duńczyków, poszedł naprzeciw nim, i całym Woyskiem po lodzie przebrał się do Fionii, i w krótce tak wielkie z nich odniósł korzyści, że Fryderyk inszego nie widząc sposobu, przymuszony był przez Traktat Roschildski Ao. 1657. zawarty ustąpić mu Prowincyi de Schonen, de Halland de Bleking i Wyspy Bornholm, z innemi Miastami w Norwegii.

W Polszcze Szwedom nierównie, jako i w Danii szczęściło, całe prawie Prusy, oprócz Gdańska, który w przeciągu tey woyny, Królowi i Rzeczypospolitey wierność dochował, wraz swoią wzięli, osobliwie gdy potym i Elektor Brandeburski Fryderyk Wilhelm, weszedł z Królem w przymierze przeciwko Polszcze, w tym samym czasie Moskale całą Litwę pustoszą, a Kozacy do Moskalów przyłączeni Ruś całą woiuią. w tym odpor dany Szwedom pod Częstochową, którą Generał Miller w 17000 woyska pieszego szturmował, Ożywił w Polakach męstwo, i odwagę; Ztąd też początek wzięła Konfederacya Tyszowiecka, do którey woysko Koronne przyłączywszy się, Jana Kazimierza z Szląska do Lwowa sprowadza, który ponowiwszy i iednawszy sobie pomoc, całe Królestwo Polskie Opiece Królowey Nieba i

Ziemi

i Ziemi ocaliwszy pro pałcił Ślubem. Co tylko zaś nieść rozeszła się o powrocie Króla do Lwowa,
natychmiast Szlachta gromadzi się i posłuszeństwo dawnemu wypowiada Szwedowi. Karol, który
mniemał, że już wojna ma się ku schyłkowi, widząc, że się coraz bardziej wzmaga, z wielkim
pośpiechem z Prus, do Mało-Polski pospiesza i pod Kazimierzem Wisłę przebywszy, Czar-
neckiego we 12000. Wojska sobie zachodzącego pod Gołembiem rozpędza, Zamość szturmuje,
ale próżno, ku Jarosławiu potym na spoczynek ciągnie, lecz Czarnecki z Zasadzek często wy-
padając, znaczną w jego Wojsku czyni szkodę. Jan Kazimierz z 60.000. Wojska Warszawę,
oblega, którą zdobywa i Wittemberga z dziesiącią przedniejszemi Panami Szwedzkiemi w nie-
wolę zabiera, których do Zamościa ochraniając ich od zapalczywości Polaków, obesłał.
Karol oblężonym na odsiecz przybyć niemógł, lecz po odebraniu Warszawy z wojskiem swoim, do
którego i Pruskie było przyłączone nadciągnął. Kazimierz z pozostałym wojskiem prze-
prawiwszy przez Wisłę, i niedaleko Pragi z Szwedami się potyka, Batalia trzy dni trwała,
wygraną przy Szwedach, po której Warszawę Szwedzi odzyskali. Król Szwedzki znowu
z Kurfirstem Brandeburskim w Lubawie zawiera przymierze, mocą którego znosi lenne
prawo z Prus, i Warmii dla żyjącego Książęcia, i Potomstwa jego płci Męskiej, która gdyby
wygasła. Warmia do Korony Szwedzkiej przyłączona, a Prussy lennym prawem mniały się
dostać Domowi Margrabiów Brandeburskich w Frankonii dostać, Podobnie Jan Kaziemierz
z swej strony wszelkiego dokładał starania do zakończenia wojny z Moskalami, i pobu-
dzenia onych na przeciw Szwedom, jako zamysł ten jego za pomocą Posłów Cesarskich udał się,
i przewłoka pokoju na Zjeździe Wileńskim dnia 3. Listopada w Roku 1656. aż do przyszłego
Sejmu jest przeciągniona.

Tym czasem Jerzy Rakocy Książe Siedmiogrodzki Roku następującego 1657. ułudzo-
ny wielkiemi Króla Szwedzkiego obietnicami, do Polski z Wojskiem 50.000. ludzi wymoszy-
gon chodzi, lecz niedługo napaścią ten Polskę plądrował, albowiem od Stanisława Po-
tockiego Hetmana W. Koronnego, i Tatarów zewsząd otoczony, gdy się do swego przeżegni

niemogł kraju, pokoj sobie zelżywy za gotowe kupić musiał pieniądze. Jeszcze nie wyszedł był Rakocy z Polski, kiedy posiłki od Cesarza pod kommendą Księcia Hatzfelda weszły do Polski, a które były przyobiecane przez Traktat zawarty w Wiedniu dnia 27. Maja tegoż samego Roku przez Bogusława Leszczyńskiego Podskarbiego W. Koronnego Posła Rzeczypospolitey z Ferdynandem 3. a od Leopolda syna jego potwierdzony, którym po śmierci Jana Kazimierza obiecano Królem obrać jednego z Xiążąt Domu Austryackiego, Tegoż samego Roku w Kopenhadze między Polską i Danią przez Tobiasza Morsztyna ku wzajemney obronie przymierze było zawarte, a w krótkim potym czasie sławny stanął Traktat Welawski z Elektorem Brandeburskim za pośrednictwem Franciszka Barona de l'Isola Posła Cesarskiego, zawarty przez Wacława Leszczyńskiego Biskupa Warmińskiego i Wincentego Korwina Gosiewskiego Hetmana Polnego Litewskiego Posłów Rzeczypospolitey. Tym Traktatem uwolniony został Kurfirst Brandeburski od hołdu nazawsze, tak jednak, aby wiecznie Polszcze był sprzymierzonym, przytym potwierdzone następstwo na lenność dla Margrabiów w Frankonii, jeżeliby do kaduku przyszło. Kurfirst zaś z swey strony obowiązał się do przystawienia pod czas woyny Polakom 1500. Piechoty, a 500 jazdy, lecz wkrótce Rzeczpospolita przez nowy Traktat Bidgoski od tych posiłków Kawaleryi go uwolnia, i w nadgrodę nakładów woiennych ustąpiła Kurfirstowi, i jego potomkom płci Męskiey, Powiatu Lemburskiego, i Bytowskiego tymże prawem, i podobnemi warunkami, jak były trzymane od Xiążąt Pomorskich. nad to Elbląg Miasto z Powiatami puścić mu obiecała, które od nieprzyiaciół odebrany będzie, aż do zupełnego wypłacenia summy 400.000 Talarów Niemieckich; prócz tego zastawą wypuszczono mu Starostwo Drahimskie w summie 120.000 Talarów, który to Traktat za powrotem Jana Kazimierza do Warszawy, na Seymie Extraordynaryinym w Miesiącu Lutym Roku 1658. oraz zawarte przymierze z Królami Węgierskim i Duńskim są potwierdzone.

1657. Fryderyk Król Duński od Ferdynanda 3go Cesarza pobudzony, aby zemścił się krzywdy, którą mu uczyniono przez wymuszony na nim Traktat

Traktat Rotschildzki nader Koronę Duńską krzywdzący, a którego Szwedzi
czując swoią przemoc dotrzymać ~~nie chcieli~~ zbali; zasadzony zas na onym Traktaie
zawartym z Polską, do Szwecyi z wszystkiem wpada; Gustaw na obronę Państwa swego
z częścią woyska do Szwecyi powraca zostawiwszy przy drugiey części władzę Bratu
swemu Adolfowi, Karol wyparowawszy Duńczyków z swego Kraju, wtraczył z swym
Woyskiem do Danii, i obległ Miasto iego Stołeczne Kopenhagę. Juzby był wołał
w tym stopniu nieszczęśliwości i zguby zostawał Fryderyk
1658. gdyby nie był został wsparty od Holendrów, którzy znaczną na pomoc iego
przysłali mu flotę, która mimo żywego Szwedów odporu przez Sund się przeprawiwszy,
przymusili ich do odstąpienia oblężenia, Pierwsza ta przegrana, większe potym dla
Szwedów za sobą pociągnęła straty; Wziowszy bowiem się za ręce Cesarz, Duńczyk, Po-
lacy, i Elektor Brandeburski i stałą prowadząc woynę, nakoniec blisko Nyburga w Fio-
nii wyspie na głowę Szwedów porazili; ich piechotę całą iuz w pień wycięli, iuz resztę
niewolą zabrali; Ta przegrana tak zasmuciła Karola Gustawa, iż w krotkim potym
czasie umarł lat 37. i małego iednego tylko zostawiwszy Syna, którego Szwedom za
swego zabezpieczył następcę, zakończył życie, i swe waleczne dzieło.
1660. Cesarz Leopold dopełnił przyrzeczenia uczynionego przymierza zawartego w Wied-
niu z Oycem iego Ferdynandem względem posiłkowania Polski naprzeciw Karolowi
Gustawowi Królowi Szwedzkiemu, który tak ciemny wyżey namienił podczas teyże woyny
na początku tego Roku z tym się został światem, Przypisuią śmierć iego smutkowi, który
powziął z okazyi ostatniey przegraney blisko Nyburgu na wyspie Fionii, oraz wielkiei
pracom i trudom, które ponosił od początku tey że woyny, Ze nie zostawił tylko
Syna iednego czterech letniego, przeto za pośrednictwem Ludwika 14. Króla Francuz-
kiego, Opiekunów młodego Króla, i Regenta Szwedzkiey Korony pokoy w Oliwie z Pola-
kami zawarta. Mocą tych Traktatów naypierwey Jan Kazimierz wszelkich zrzekł się

pretęsyi swoich do Szwecyi i przyległych do niey Krajow, zachowuiąc Tyttuł tylko i Herb Krola Szwedzkiego, z tym iednak dokładem, ażeby traktuiąc z tą Koroną lub iey poddanemi, ani Tyttułu, ani Herbu Szwedzkiego nie zażywał, i żeby to oboie po iego śmierci zupełnie ustało. Powtore Polska całych Inflant Szwedom ustompiła, szczupło onych sobie zostawiwszy części, ktora zaraz ma Tyttuł Wojewodztwa Inflanckiego, tudziez wszelkich zrzekłasię pretęsyi do Estonji, i wyspy Ozelji, Szwedzi zas zswey strony Elbląg, Malborg, i Sztum w Prusiech oddali. Potrzecie Traktaty względem działu Polski z Elektorem Brandeburskim uczynione skasowali. Po Czwarte Jakoba Xiążęcia Kurlandzkiego zniewali uwolnili, i wszelkie zabrane mu ruchomości, i sprzęty powrocic przyrzekli. Nadto woyska Szwedzkie i Cesarskie z Polski wyprowadzić po Traktacie zawartym przyrzeczono, więzniowie zobu stron wydani, Amnestya dla wszystkich, a osobliwie dla Dyssydentow, ktorzysię przez interes swey sekty do Szwedow przyłączyli byli, iest warowany. Handel zobojey strony ubespieczony, oryginały Paktow od Stron zamienione, a generalny Paktow Autentyk Srzednikowi, to iest Krolowi Francuzkiemu iest oddany. Elbląga Elektorowi Brandeburskiemu osobnym Artykułem wolne straży odzierzenie iest ubespieczone.

Wolną gdy się bydz widzi iuz Polska od woyny Szwedzkiey, azato zaraz pełzgo na drugą przeciw Moskalom isć iest przymuszona, ktorzy Lachowicze trzymali w oblężeniu, Tym więc gdy Polacy na odsiecz pod Komendą Sapiechy Hetmana W. Xstwa Litewskiego i Czarneckiego Wojewody Ruskiego ciągną, Chowanski Woda Moskiewski drogę im zaszedłszy polę wydaię pod Połanką, legło wtey potyczce na placu Moskalow 15.000. reszta wszystka poszła. Na Ukrainie zas blisko Ludnowa Stanisław Potocki, i Jerzy Lubomirski Hetmani Koronni wydali bitwę Moskalom wa ktorey legło trupem Moskwy 36.000. i Szeremet

i Szeremet Wódz Moskiewski wniewolą zabrany przyzwoitey zdobyczy wraz z Całym Obozem.

Polska od R. 1671 wewnętrznemi zamieszkami, i niezgodami zakłocona była. Jan Kazimierz żadnego niemaiąc Potomstwa, i ostatnim będąc z Domu swego, naypierwey Królowy Małżonki swoiey wydawszy Siostrzenicę swoię za Xiążęcia d'Engbein Syna Xiążęcia Kondeusza, postanowił postarać się u Stanów, aby ten Xiążę mianowany był Następcą jego Tronu ieszcze za życia swego, Sam Król interes ten Senatorom zalecił, a Wydzga Biskup Warmiński Posłom, Lecz projekt ten od wszystkich jednostaynie był odrzucony. Fredro Kasztelan Lwowski w Senacie, a Franciszek Sonalski w Izbie Poselskiey naygorliwszemi byli się okazali. W tym Woysko zpostuszeństwa się wyłamuie z przyczyny zatrzymania żołdu, tegoż roku Aryanie czyli Socynianie z Polski wychodzą według zaszłego na nich Dekretu na Seymie R. 1658. Alexander 7. Papież Królowi Janowi Kazimierzowi tytuł prawowiernego Regis Orthodoxi nadaie. 1662 R. następuiącego Król sposób i wolność Elekcyi potwierdza, i wszystkie uczynione kroki względem następcy na Tron Kassuie. Z Woyskiem Polskim zgoda staieśię R. 1663. przez którą 8 Millionow onemu wypłacić obiecano. w Litwie zaś nie tak prędko do zgody przyszło z okazyi wynikaiących zamieszek z śmierci Gąsiowskiego Hetmana, i Zyromskiego Marszałka Związkowego. Gdy bowiem obydwoch miano wpodeyrzeniu, iż między Woyskiem kłotnie, i niezgody wzniecili, aby tym łatwiey związek był rozerwany, woyskowi niektorzy wszczętey zdrady, Zyromskiego rozsiekali, a Gąsiowskiego rozstrzelali. Uspiony interes względem obrania Następcy Tronu ieszcze za życia Jana Kazimierza, gdy od Dworu na następuiących Seymach znowu z wigorem był popierany, wielkie w Narodzie sprawił nieukontentowanie, i domową wzniecił woynę. Jerzy Lubomirski Marszałek wielki i Hetman Polny Koronny Mąż pełen zasług w Narodzie i wielka Maiestatu podpora, który Jana Kazimierza z wielkim

enym Czarneckim utrzymał przy Koronie, pod czas woyny z Karolem Gustawem Królem Szwedzkim, w tey okoliczności postanowienia Następcy na Tron sprzeciwił się Królowi, a bardziey Królowey, i całość dobra publicznego nad prywatne przełożył dobro, Przykład miłości Oyczyzny, nie z żadney prywaty pochodzący! Bodayby podobnych Oyczyzna nasza w opłakanym teraźnieyszym czasie została liczyła była Synow, nigdyby tak nagłey, i mniey podobne spodziewaney nie była podpadła ruinie, Gorliwość o dobro publiczne Lubomirskiego cały nie chęć Dworu na niego zwaliła, Zapozwany więc w R. 1664. na Seym zgromadzony ku obmyśleniu potrzeb do poparcia ciągnący się z Moskwą woyny, oto, iż domową woynę w Oyczyznie wzniecić zamyślał, urzędow i życia, Hieronim Dunin, który dla przypodobania się Dworowi wziął był na siebie urząd oskarżyciela, z szczegółami podobnemi sobie świadkami, zaprzysiągł punkta iemu zadane, między któremi ten był nayceluieyszy, iż Stan Rzeczypospolitey Polskiej przemienić chciał na wzór tego, co Kromwel do Anglii wprowadził, a oraz siebie tey nowey Rzeczypospolitey Protektorem uczyniwszy, godność tę dziedziczną Potomstwu swemu zostawić, Lubomirski dowiedziawszy się o tym wypadłym naprzeciw siebie dekrecie, do Wrocławia ustąpił, czekaiąc aż w Oyczyznie rozdwojoney lepsza dla niego zdarzy się chwila. Jakoż Woiewodztwa Wielko-Polskie widząc niewinność Lubomirskiego, za nim się ogłosiły. Lubomirski łączy się z Konfederacią Wielko-Polską. Polubieńskiego Pisarza Polnego Litewskiego pod Częstochową znosi: Król Lubomirskiego z woyskiem ściga, i iuż obydwie strony do boiu pod Palczynem stanęły, lecz Jędrzey Trzebicki Biskup Krakowski, i Tomasz Leżeński Biskup Chełmski pokoy pod pewnemi warunkami przywracaią, mianowicie aby Lubomirski do godności i dobr przywrócony został, który przeprosiwszy Króla do Wrocławia powrocił. Lecz gdy Król w swey ku Lubomirskiemu twarzczałości. Lubomirski usłyszał na niedotrzymanie przyrzeczeń, osobliwie, że Buław

ze Buławą Polną Koronną oddał Janowi Sobieskiemu po śmierci Czarneckiego, która iednak do Lubomirskiego podług ugody uczynionej mocniej powinna była, Znaczna zatym część Woiewudztw za Lubomirskim się deklaruie, przybywa on z Wrocławia, i znaczne pod Montwami nad Notecią R.^o 1666. z Króla Jana Kazimierza zwycięstwo odnosi, podtym ugoda w Łęgonicach nastąpiła, Lubomirski, Króla przeprosił, i powszechna amnastyia była ogłoszona, niedowierzaiąc Królowi na Śląsku się lokował, i Wrocławiu R.^o następuiącego nagle umarł, Król z swey strony przyrzekł Stanom, iż za życia swego nikomu do osięgnienia Tronu dopomagać nie będzie, R.^o zatym 1667 ugoda Łęgonicka na Seymie iest potwierdzona, ludzież wolne Królów obieranie nowym prawem obwarowane, I tento był skutek ślepego przywiązania Ludwiki Królowey do Interessow Dworu Francuzkiego, że wszystkich swoich zabiegow tyle było zyskała, iż powszechną sobie u Narodu nienawiść zjednała, i że zgryzoty niemogąc swych dopięć zamysłow, przed dokończeniem Seymu dnia 10. Marca z tym się pożegnała Swiatem.

Jan Kazimierz Król Polski sprzykrzywszy sobie rozliczne nieszczęśliwości, i ustawne zamieszania tak od postronnych Potęgi, jako i od swych poddanych w swym uznieconem Królestwie, a bardziey podobno podmowiony od Francyi która po śmierci nawet Ludwiki Królowey żony iego, żarliwey Interessom Francuzkich Partyzantki, nie tracąc nadziei osadzenia na Tronie Polskim, którego z dziejstw Domi Królewskiey, a mianowicie Kondeusza, chcąc tym sposobem siecznie moc swiezgości Domu Austryackiego, z którym nieustawnych zawsze zostawała rozterkach, zwoławszy Stany na Seym do Warszawy dnia 16. Września 1668. R.^o w obecności wszystkich Stanow, z Królewskich wyzułsię ozdob, i uwolniwszy Stany od przysięgi i posłuszeństwa, a wzaiemnie od nich odebrawszy uwolnienie od przysięgi na Pacta Konwenta, pożegnał Stany przez mowę na

der

nader tkliwą, ktorey sam doczytać nie zdoławszy dla łez obfitych, ktoremi się zallał, oddał ię do doczytania Andrzejowi Olszewskiemu Biskupowi Chełmskiemu Pod Kanclerzowi Koronnemu, ktory ię z równym zaledwie doczytał płaczem. Smutna ta scena, w ktorey rzeczywiście Krol swych poddanych, a Oyciec swe opuszczał dziatki, z porzeczoną szczerą odprawowała się żałością, wszyscy przytomni tey załosney ceremonji łzami się zalali, okazuiąc swoy żal z utraty tego Krola, na ktorego iednak sprawiedliwe narzekania mieli przyczyny: a co iest dowodem jaka miłość, jakie przywiązanie w dawnych Polakach była do swoich Krolow. Jan Kazimierz wkrotce po złożeniu korony, przed Seymem Elekcji wyiechał do Francji, gdzie do naznaczonych sobie od Rzeczypospolitey 150000. Złł. Pollich rocżney pensyi. Ludwik 14. przydał mu dochody Kościelne z Opactwa Sgo Germana in Pratis w Paryżu, i Sgo Marcina w Niwernie.

1669. Ro Po abdykacji Jana Kazimierza. Mikołay Prazmowski Prymas nayprzod Seym zwołał Konwokacyi, a potym Ro 1669. Seym Elekcyi iest złożony dnia 2. Maja pod Laską Felixa Połockiego Podstolego Koronnego, na ktorey po długich niezgodach podzielonej Rzeczypospolitey za Filipem Wilhelmem Xiążęciem Neyburskim, i Karolem Xiążęciem Lotaryngskim usilnie o Koronę Polską dobijaiące mi się, po rożnych przytym usiłowaniach Xiążę Korybut Michał Wiszniowiecki Syn Jeremiasza Wiszniowieckiego Wojewody Ruskiego i Gryzeldy Zamoyskiey Corki Tomasza Zamoyskiego Kanclerza Wgo Koronnego, a wnuczki Wielkiego Zamoyskiego, od Andrzeja Olszewskiego Biskupa Chełminskiego i Kanclerza Koronnego: oraz Stanisława Krzyckiego Podkomorzego Kaliskiego zaleceny, z podziwieniem całego Narodu, a z wielkim nieukontentowaniem Prymasa, i Sobieskiego, oraz Seymowego Marszałka Krolem był wykrzykniony. Wypraszał się wprawdzie

Michał

Michał od tey dostoyności ze łzami, ale nadaremnie, wczym wielki został przykład swego pomieszkowania. Nastąpił potym Seym Koronacyi, i Król w dzień sam Sᵗ Michała iest Koronowany, Seym ten nader był zakłucony, dla pretensyi, które rościli sobie ci, co dobra w Krajach Moskwie ustąpionych mieli, domagaiąc się, aby inne wnadgrodę dane im były maiętności, Nakoniec Olizar Podszędek Kijowski Seym zerwał, zkąd źle o dalszym Króla rokują panowaniu.

1671. Machomet 4. z Wezyrem Rᵘ tego wpadłszy zwoyskiem do Ukrainy Kamieniec zdradą, iak wtenczas głoszono dostaie, ztamtąd do Lwowa zmierza, lecz obywatele od oblężenia 100.000. Talarów wykupili się. Nakoniec pokoy zelżywy z Turkami zawarty pod temi warunkami, aby Kamieniec i Ukraina przy Turkach została, aby Kozacy tym że Turkom podlegali; a Rzeczpospolita co rocznie 22.000 Czer. Zł. Porcie Ottomanskiey płaciła, Lecz ten ostatni punkt do skutku nieprzyszedł dla odniesionego wkrótkim czasie zwycięstwa pod Chocimiem nad Turkami przez Sobieskiego. Lubo zaś woyna z Turkami ustała była, lecz wewnętrzne kłótnie co raz bardziey się wzmagały z przyczyny Prymasa i Hetmana Wᵍᵒ Sobieskiego na Króla narzekaiących. Szlachta w Gołębiowie Konfederacyą dla wsparcia powagi Króla, i przywrócenia pokoju w Oyczyźnie zakłada, którey Marszałkiem obrany Czarniecki, Prymas, i dway Bracia iego Woiewoda Płocki, i Chorąży Nadworny z urzędów złożeni, i dobra ich konfiskuią. Pałac Prymasowski w Ujazdowie Królowi oddany, Posłów, którzy Seymy za panowania tego Króla zerwali za zdraycow Oyczyzny osądzoną. Sobieski obawiaiąc się aby zemsta Królewska i iego niedosięgnęła, woysko nakłania do związku nie tylko przy Wierze, przy Królu, i Wolnościach, ale też dla otrzymania zapłaty, i zachowania Władzy Hetmanskiey.

1673. Rozterki domowe w Polsce zaspokoione są, Jędrzey Trzebicki Biskup Kra-

Kowski

Pacnowski, i Chrapowicki Wojewoda Witebski medyacyę na się wziowszy, Prymasa z Hetmanem do Ujazdowa sprowadzili, i z Królem pojednali, skassowawszy Konfederacyę Gołębską! i wszystkie Akta z obydwoch stron przeczyniąc. Na walney Radzie Warszawskiey, którą Seymem Pacificationis nazwano, aukcyę woyska do 60.000. pomnożono, po Seymie skończonym Król Michał do Lwowa się wybrał, gdzie woy-ska Polskie i Litewskie przeciwko Turkom zamierzaiące obozowały, tam tam za-chorowawszy umiera R-u 5to Panowania Swego, żadnego z Leonory siostry Leopolda Cesarza nieuzyskawszy potomstwa. Nazajutrz po śmierci Królewskiey zaszła pod Chocimiem bitwa, w którey Jan Sobieski Hetman Wielki Koronny Turków 60.000. po-raził, obóz, armaty i sprzęt cały woyskowy Polakom dostawszy, Chocim wziąwszy, dalsze zaś tego zwycięstwa przyszłi; iuż wiadomość o śmierci Królewskiey, iako powrót do Litwy Pana Hetmana Wielkiego Litewskiego wszystkim zatamowały. Rok ten jeszcze iest sławny w Polszcze przez śmierć Alexandra Xięcia Zas-ławskiego Dziedzica Ordynacyi Ostrogskiey bez dzieci zmarłego. Podług uczynioney dyspozycyi od pierwszego tey Ordynacyi Fundatora w R-u 1609. Ordynacya ta w Komendaryę Maltańską przemieniona, dostać się miała Kawalerowi więk-szością głosów obranemu, Województwo Krakowskie kreskę swoię dało na Hiero-nima Xięcia Lubomirskiego, inne zaś Województwa zatrzymały się z ogłoszeniem Kawalera, a Rzeczpospolita nic w tey mierze nie ustanowiła. Tym czasem Dziedzice Xcia Alexandra utrzymali, iż ta Ordynacya żadnym Seymem aprobowana nie była, a zatym, że przyrodzonym prawem do nich należała, Xiąże Józef Lubomirski Teofilę Xiężniczkę Zasławską siostrę Alexandra za Żonę maiący, obiął possessyę tey Ordy-nacyi, którą synowi swemu Alexander zostawił. Ten gdy bezpotomnie umiera, Ordynacya dziedzicznym prawem spada na siostrę iego wydaną za Xcia Pawła Sanguszka Marszałka W. X. Litt. którego syn ostatnim był Ordynatem R-u bieżącym 1766. Dobra tey Ordynacyi Za-

Ziemskie

Zaziemskie są uznane, a Sukcessorowie za miast 600. ludzi utrzymania swym Kosztem, obowiązali się co rocznie płacić 300.000. Złotych Polskich do dyspozycyi Kommissyi Woyskowey Koronney.

1674. Po Zeyściu Michała Wiszniowieckiego Króla Polskiego Floryan Xiąże Czartoryski Prymas Seym Konwokacyi na dzień 15. Stycznia w Roku tymże złożył, na którym gdy pokoy wewnętrzny i zewnętrzny obwarowano, czas Seymu Elekcyi naznaczony iest dzień 20. Kwietnia; Tedy Polska Korona niemiała Kandydatów tak w Czasie tym bez Królewia. Nayznacznieysi byli Xiążęta Lotaryński, Neuburgski, Sweżyneński, Bawarski i inni; Xiężna Lotaryńskiego Wdowa po Zmarłym Michale, wraz z Floryanem Czartoryskim Prymasem i Michałem Pacem Hetmanem W. Xięstwa Litewskiego: lecz śmierć Prymasa partyę Lotaryńską osłabiła. Karol Emilian Syn Kurfirsta Brandeburskiego, lubo miał przyiaciół, i Jerzy Brat Króla Duńskiego z liczby Kandydatów, przeto, iż protestantami byli są wyłączeni. Jan Sobieski który dawszy obrad, i woyska był, pod pozorem pomagania Xiążęciu Kondeuszowi, sam sobie drogę do Tronu otworzył, Tedy więc Jędrzey Trzebicki Biskup Krakowski (: gdyż ani Prymasa, ani Biskupa Kuiawskiego niebyło, którzy obydwa tylko maią prawo nominowania Królów, przystąpił do zbierania głosów, Stanisław Jabłonowski Woiewoda Ruski pierwszy na Sobieskiego wotował, a za nim Całe Województwo, a potym inne Powiaty, iednak jednostaynemi głosy obrany iest Królem Jan 3. Sobieski. Nowy Król podane sobie od Stanów Pacta Conventa poprzysiągł, które te w sobie znacznieysze zawierały Punkta, Naypierwsze, że miał Narodem rządzić podług iego praw, i wszelkie iego utrzymać swobody; Powtóre, że własnemi pieniędzmi wykupić miał Kleynoty Rzeczypospolitey w 330.000. Talerow zastawione u Elektora Brandeburskiego. Potrzecie, Szkołę Rycerską i dwa Zamki

Jan Sobieski Kandydatem na Króla

swoim wystawił kosztem, wszystkim sześć miesięcy żołd zapłacić, lecz potym od
tego się cofnął Arbitratu, pomiarkowawszy się, izby jego na to nie wystarczyły do
długi, a w nadgrodę tego ustąpił 150.000. Złotych Polskich Rzeczypospolitey,
które miał na Starostwie Śniatyńskim, Jan 3. chcąc pierwsze początki swego pano
wania nowym jakim, a znakomitym zaszczycić dziełem, odkłada swoię Korona
cyę, a do kontynuowania woyny z Turkami na Ukrainę się pospiesza, Rzeczpospo
lita pozwala mu zachować lata panowania swego od dnia Elekcyi, oraz pieczę
ci Gabinetowey pokoiowey do expedycyi Instrumentów publicznych używać; Wkrótce
Jan 3. a pod władzą jego Jabłonowski Woiewoda Ruski, z Litwą się złączywszy,
Ukrainę całą odbiera, Tatarów po dwa kroć raz pod Złoczowem przez Jabłonowskiego
Woiewodę Ruskiego, drugi raz przez siebie samego pod Lwowem, zwycięża
R. 1675. Pac z Woyskiem Litewskim, zazdroszcząc Królowi nabytey chwały,
do Litwy się udaie
Roku tego w Polszcze Król Jan Sobieski i Małżonka jego Marya Kazimiera
de la Grange d'Arquien dnia 2go Lutego koronowani są w Krakowie przez Jędrzeja
Olszowskiego Prymasa, Po zaszczytney Koronacyi Król na woynę Turecką znowu
się wybrał, poraziwszy Tatarów, w obozie się okopuie. Wieść gdy doszła do Polski
o tak ścisłym Króla w obozie od nieprzyjaciela opasaniu, całą Polskę trwogą napeł
nia, Prymas za naleganiem Królowey i Senatorów Pospolite ruszenie nakazuie,
Lecz zas na żywności i trawie dla koni, oraz prochach w obozie Polskim scho
dziło, tak dalece, że ledwie 14 dni obleżenia można było wytrzymać; Król atoli
odrzuca wzmiankę pokoju, pod obowiązkiem poddaństwa, z twierdzenia Tatarów Budziac
kich. Tym czasem powstało szemranie między Janczarami, że nie sam Cesarz albo
Wezyr, ale prosty Serasker woyskiem władał, Obyczaiem przytym Chana Tatarskiego prze
kupionego

przekupionego, oraz Woyska Moskiewskie na odsiecz Polszcze idące, przymusiły Ibra-
hama do zezwolenia na pokoy, który w Żurawnie iest zawarty, Pokoy ten przywracał Pol-
szcze dwie części Ukrainy, których część pozostała przy Kozakach zostawuiąc miasta Kamieniec
atoli, i inne Miasta na Podolu przy Turkach zostały 1677. na Seymie iest potwierdzony.
1682, był pierwszym Panowania Piotra Cara, czyli Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego,
który z wielką chwałą Imienia swojego, sprawował rządy tey obszerney Monarchii, Teo-
dor Alexiewicz Brat jego zszedłszy z świata w wieku 25. życia swego (: co było okazją
do porozumiewania się, iż mu skrócono życia:) Strzelcy Carowie wraz z woyskiem 30000.
wpadli na pałac, i tych wszystkich okrutnie pomordowali, na których było podozrzenie,
że do śmierci Teodora Alexiewicza dopomogli, albo że tym sprzyjali, którzy mu śmierć
zadali: to zrobiwszy osadzili na Tronie Piotra Syna iego, lat 10. dopiero maiącego,
Jednak zabiianie i krwi rozlanie nie ustawało, pod pozorem ścigania Konjuratów, Xiążę
ten Wielkiey Mocy chcąc mimo swey młodości niektórych zasłonić i obronić, zrzuco-
ny iest z Tronu Buntowników którzy na jego mieysce obrali Fryderyka Brata iego
starszego ślepego, co było przyczyną, że Piotr pierwszeństwo w swym obraniu miał nad
niego. Odmieniała, owszem wielkie wzruszać poczęła zamieszania, gdy większa część
przy Piotrze obstawała, lecz wkrótce spokoyność nastąpiła, i obydwa Bracia razem
panowali z nieprzerwaną zgodą: rzadki przykład wszędy dwoma panuiącemi i iedney
władzy maiącemi. Natomiast Fryderyk którego niektórzy Janem nazywaią, dni swego
zakończywszy życia, Piotr sam panować począł, lecz całe przeciwnie od swych
poprzedników, sam bowiem walki swoiey nietylko wiele zmienił Kraie, ale i swych
dobrego pobudzał poddanych, nadto wszelkiego rodzaju Cudzoziemców do swojego
sprowadził kraju, nauki oraz wiadomość języków zagranicznych, handel wszel-
kiego rodzaju wprowadził, i to wszystko, co tylko stanie mogło do utrzymania
ścisłey Kommunikacyi ze wszystkiemi Narodami całey Europy.

1623. Niebespieczeństwo bliskiey woyny z Turkami przymusiło Cesarza dla większego ubespieczenia siebie zawrzeć Trakt z Polską, jako z Narodem pogranicznym, i przyuczonym do pokonywania tego nieprzyiaciela. Za usilnym więc staraniem i pośrzednictwem Innocentego 11. Papieża zawarty iest Traktat między Polską i Cesarzem Leopoldem, Mocą tego Traktatu Krol Polski 40.000. utrzymać obiecał się; Cesarz zas wszelkich odstąpił pretensyi zaposiłki niegdyś podczas woyny Szwedzkiey dane, Z strony zas posiłkow pieniężnych obiecał Leopold 1.200.000. Złotych dać, i wstawić się do Krola Hiszpańskiego na utrzymanie dziesięciu w Krolestwie Neapolitańskim i Xięstwie Medyolańskim na pomoc Rzeczypospolitey. Zgodzili się też obaj Monarchowie na to, aby złączonemi woyskami na odsiecz jeden drugiemu przybywali, gdyby Nieprzyiaciel, Wiedeń, albo Krakow miał obledz.

Gdy więc Karol Xiąże Lotaryński Generał Woysk Cesarskich prześladował Rokoszanow Węgerskich, ktorzy pod hetmaństwem Tekielego, mniemanego Krola Węgerskiego woynę prowadzili; Wielki Wezyr Kara Mustafa 200.000. woyska prowadzący, do Węgier wtargnął, udaiąc iakby na Raab, albo Jawryn chciał uderzyć, nagle się z całą siłą swoią na Wiedeń obrócił, ktore iest stołecznym Miastem Cesarzow Austryackich. Cesarz z Familią swoią, i całym dworem kilką dniami przedtym do Lintz uszedł, a Xiąże Lotaryński niemaiąc dosyć woyska cofnął się za Dunay ku Morawie, oczekuiąc przybycia z posiłkami Jana Sobieskiego Krola Polskiego, ktory niepierwey z woyskiem pod Wiedeń ruszył, aż mu Hrabia Wilczek Poseł Cesarski oddał Skrypt ow dawny, ktorym Polska za Jana Kazimierza w nieszczęśliwym stanie Domowi Austryackiemu obowiązała się dla pozyskania posiłkow przeciwko Szwedom obrać po Janie Kazimierzu na Tron jednego z Arcy Xiążąt Austryackich

Jan Sobieski Krol Polski

z trzy Xiążęt Arcyxiążęcych, Sam też Król Polski z woyskami przyszedł prze-
kami; Wezyr wszelkiey użył pracy i pomocy do dobycia Miasta oblężonego, Lecz
Hrabia de Staremberg Mąż pełen rostropności, przezorności w opatrzeniu wszelkich po-
trzeb, biegłości w przeyrzeniu lub wytrzymaniu szturmów Nieprzyjacielskich nie-sku-
teczne uczynił zamachy i szturmy Wielkiego Wezyra, które bliską dwóch miesięcy
trwały. Tym czasem Jan Sobieski złączywszy się z woyskiem Cesarskim pod Komendą Ka-
rola Xięcia Lotaryńskiego zostaiącym, także z Elektorem Bawarskim i Saskim;
i Objął Komendę nayprzednieyszą nad całym woyskiem Chrześciańskim, którego 60000.
liczono, i na nieprzyjaciela uderzył. Naypierwsza Jazda Polska na nieprzyjaciela
natarła, i środek hufców nieprzyjacielskich przełamała, w którym sam Wezyr się znayd-
ował pod zasłoną Chorągwi Machometa, Tak wielka klęska między Turkami nas-
tąpiła: że gdy uciekać poczęli, bardziey rzezią jak bitwą nazwać można było, Obóz
cały. Artyllerya woienna, namioty, wszelkiego rodzaju żywność (: którey tak wielka
była obfitość, osobliwie mięsa wołowego, że żołnierze naylepsze woły odbyte w obo-
zie Tureckim, w Wiedniu po pięć lub sześć Złotych Polskich przedawali:) łupem się sta-
ły woysku Chrześciańskiemu, Artyllerya, którą zabrano, składała się ze 100. Armat.
i moździerzy.

Król Polski i Xiążę Lotaryński dzień tylko jeden wytchnąwszy woysku
swemu, udali się w pogoń za Wielkim Wezyrem, który z niedobitkami uchodził, i
którego blisko miasta Gran, czyli Ostrzyhomiem doszli; gdzie go powtórnie porazili;
równie źle się bronili Turcy przerażeni, jako i pod Wiedniem, i część z nich znaczna chcąc
się uratować w Dunaju pogrążona została, Miasto Ostrzyhomiem Stolica Ar-
cy Biskupstwa naybogatszego w Węgrzech po szturmie kilku dniowym, im się pod-
dało. Wezyr uszedł do Budy, gdzie część Officerów woyska swego udusić

Jan Sobieski Król Polski

kazał, jakoby z tych przyczyn iego wyprawa była niepomyślna. Pomieszanie i zguba Turków sprawiedliwą wzniecaiąc bojaźń w Rokoszanach Węgierskich, którzy prowadzili woynę z Cesarzem, i którzy część Miast wyższych Węgier na swoię przeciągneli byli stronę, do pierwszego Monarsze swemu powrócili posłuszeństwa, tym bardziey że Tekieli mianowany ich Król nie mogąc dosyć, że własnym swoim kraju szkodził Cesarzowi, ale nadto chcąc do Morawy przenieść swoię rebellią, zmieszany od Xięcia Lotaryńskiego, i aż do rzeki Waagh zapędzony został. Nakoniec Rok ten się zakończył śmiercią wielkiego Wezyra, który iż w swey wyprawie był nieszczęśliwym, przymuszony przeto był utracić głowę po odprowadzeniu reszty woyska swego do Belgradu.

Rzym odkrył sektę bez wstydną

1689. Rzym na łonie swoim tego roku odkrył sektę naybezwstydnieyszą i nayhaniebnieyszą, która dotąd bydź mogła. Podczas Innocenty XI. Papież starał się tak przez swoię gorliwość, jako i pobożność cnotę rozkrzewiać, jeden nędzny Kapłan Hiszpańczyk imieniem Michał Molinos, chcąc się między pobożnemi wznieść, począł zmyślać i udawać osobne życie, pobudzaiąc niektóre Niewiasty do częstego używania Świętych Sakramentów, a które pierwsze są zawsze do chwytania się jakowychsiś nowości w materyi pobożności. Twierdzić zas niemożna, żeby pierwszy zamysł był tego człeka, który się uczynił był Patryarchą tey nowey Akademii Nabożniczków, i Nabożniczek, których nauczał sposobu modlenia się, z ich korzystać profity, ale co iest pewna, że odstąpił swey pierwszey od [illegible] pobożności, jeżeli była ta kiedy prawdziwą. Ustawna jego modlitwa odmieniła się w wszeteczne z niewiastami spółkowanie pod pozorem spoczynku, i bezczynności Potencyi duszy, co pole otworzyło do wszelkiego rodzaju obmierzłości i bezprawiów, które on i ci, którzy za iego bezbożnemi poszli zdaniami, poczeli z owemi zwiedzionemi popełniać Niewiastami. Od

krytą

odkryły nakoniec te obmierzłości, które popełniał z swemi Dorotkami, a które co dzienne święto kradzkiemi łączył Kommunijami, chcąc tym sposobem zataić przed publicznością sromotne z niemi obcowanie, a dla którego były dla niego przywiązane, Przekonanym on został w więzieniu, iż na złe zażywał wszystkich pobożności ćwiczenie dobrze zażytych, i przymuszono go, iż one wyznał, i ich wyrzec się uroczyście musiał, co tak obojętnemi uczynił znakami żalu, iż mało było osób, którzyby tego wierzyli nawróceniu, a którego pozór od śmierci go zachował, gdyż przestano na tym, że go nawieczyste skazano więzienie.

1686. Jan 3. Król Polski chcąc także co z Turków zdobyć, nową roku tego podejmie wyprawę na Wołoszczyznę, którą mógłby był łatwą sobie zawojować gdyby pieniędzy był nie żałował, i usłuchać chciał Margrabię de Fleury sławnego Admirała, radzącego, aby flottę na Dunaju wystawił. Król wszedł do Jassów, i uwiedziony złotemi Hospodara obietnicami, daleko się na Tatarów Budziackich zapuścił, którzy, gdy Król głęboko wkray wszedł, paląc i pustosząc wszystko, Króla do odwrotu ku Polszcze przymusili. Tegoż roku przymierze z Moskwą do R. 1693. trwać mające, na wieczysty pokóy iest przemienione, w którym, stosując się do Traktatów Andruszowskich, Król Moskwie ustąpił Smoleńska, Czernichowa, i większey części Województwa Kijowskiego, jako też i Ziemię Siewierską, przytym obiecał pisząc do Carów Moskiewskich Tytułów tych Ziem nie używać, Carowie także strony swoiey przyrzekli 200.000. Rubli zapłacić, i przystąpić do przymierza z Cesarzem. Królem Jmcią i Rzecząpospolitą Wenecką, przeciwko Turkom i Tatarom. Te Pakta głośne są w Polszcze, pod Imieniem Paktów Grzymałtowskich.

1688. W Polszcze Seym w Grodnie zwołany pierwszy raz przed obraniem Marszałka przez Dąmbrowskiego Chorążego i Posła Mielińskiego iest zerwany

Podeyrzenie padło na Królowę, że ona o zerwanie Seymu postarała się, wszczął
się, że Królowiczowi Jakubowi Krzesła w Senacie przy boku Królewskim nie
pozwolono, Jnni zas twierdzą, iż Dwór zerwanie tego Seymu przypisywał poda-
runkom Cesarza, i skrytym fortelom możnieyszych Panów. Tatarowie tym czasem
Wołyń plądrnię, i lubo własne było naprzeciw nim Woysko, ale dla swoiey szczu-
płości odporu dać im niemogło. Fryderyk Wilhelm Kurfirszt Brandeburski umie-
ra, Syn iego Fryderyk 3. posyła do Króla Hrabię de Donach, który razem
z Wichertem Rezydentem Kurfirszkim podwierdził Traktat Welawski i Byd-
goski; naów ze strony Królewskiey wysadzeni byli: Telkersambi Referentarz Ko-
ronny. Dom Sapiehów wyniesiony od Króla przeciw Panom mniey Królowi
sprzyiaiącym, niewdzięcznym tegoż roku okazuje się Królowi, we wszystkim
będąc mu przeciwnym.

Wenetowie roku tegoż znacznie swoię powiększyli potęgę, przez poddanie
im się dobrowolne różnych Narodów Albanji, które w niewoli zostawały Tu-
reckiey, i Mieszkańcy naprzeciw Turkoczynom bronieni od tey Rzeczypospolitey
byli których do pierwszego przymierza chcieli poddaństwo. Nadto wzięli Mia-
sto Knyn w Dalmacyi Fortecę, ale pod Negropontem im się nieudało, lubo
szczęśliwie zaczęli byli poczatki morem ciągnące oblężeniom. Obrali także
tegoż roku Dożę swego Marka Antoniusza Justyniani, który zmiankę godno-
ści radził Senatowi, ażeby wszedł w ligę z Cesarzem, Polską, naprzeciw
Turkom, Księżę z dawniejszym był do Klasztoru, jak do rządów, od których się
chciał był iuż uwolnić, i do zakonu wstąpić. Ale że godności Doży u We-
netów nie wielkie ma zabudzenia, przeto łatwo się dał namówić do wypro-
szenia tey godności, i modlemiąsię zapomyślnie powodzenia Woysk Rzeczypos

politey

Rzeczypospolitey, ktore bez wątpienia było szczęśliwe aż do jego śmierci, a ktorą przegraną pod Stegreponteml uprzedziła.

1710 Roku. SZWECYA. Rok ten zdawał się rzecz nasiona nowey woyny tak w Niemczach jako i w Polszcze, gdzie spokoyność zdawała się bydz przywrocona przez upadek Krolestwa Szwedzkiego, ktory przegrawszy batalią pod Pułtawą z Carem Moskiewskim, sam ledwie z wosimset Szwedow, naprzod do Oczakowa, a potym do Bendera, i Panstw Wielkiego Sułtana się salwował; Dywizya Szwedow pod Kommendą Generała Krassa pozostała była w Prusach Królewskich, dla utrzymania na Tronie Stanisława Leszczynskiego; Karol więc 12. spodziewał się od tego Generała mocnego wsparcia, w czasie naywiększego upadku swego, osobliwie gdy widział, iż mimo wszelkich swoich starań, ktore i Poseł Francuzki w Konstantynopolu będący popierał, niemogł przymoc Sułtana, azeby nawet na krotki czas z Carem Traktatu niezawierał pokoju. Krol bowiem Wielki rzuciwszy pieniądze wielkie między tukomych, i chciwych Ministrow Porty, pomimo naywiększych przeszkod, zyskał od Sułtana pokoy na czas nie iaki. Sprzymierzone Potęgi na przeciw Francyi, przewiduiąc, iż pomimo wydaney Deklaraciy od Daniy naprzeciw Szwedom, Generał Krassow, ktory wyciągnowszy z Polski udał się był z Stanisławem Leszczynskim do Pomeranii Szwedzkiey, mogł by był nieprzyiacielskie przedsięwzięcie Krola na przeciw Saxoniy, a tym samym nie tylko pozar woienny wznieciu w Panstwach Niemieckich, ale i wszelką wielką Sprzymierzonym Potęgom uczynić dewersią; przeto podali Regenciy Szwedzkiey neutralność, dla prowinciy, ktore Krol Szwedzki w Niemczach posiadał. Ta neutralność była by zabespieczyła Szwedow od wszelkich nieprzyiacielskich zamysłow Krola Augusta, ktory iuż

był

[illegible] Szwecyi 1710 Roku

był powrocił do Polski, dla ugruntowania się zupełnie na Tronie, tak przez swo
je siły jako i Polaków, którzy mu sprzyiali; Dlatego cała Rzesza Niemiecka
obowiązana była bronić Króla Szwedzkiego, jako swego sprzymierzeńca. Jakoż Regen
cya Szwedzka będąc zatrudniona w bronieniu Państwa Monarchy swego na prze
ciw Królowi Duńskiemu; zezwoliła na tę podaną sobie neutralność, ale Karol 12.
nie chciał na nię zezwolić, pod pozorem, iż wielkich się z tey woyny spodziewał po
żytków, a tak sam był okazią, iż sprzymierzone potęgę proponowaną Neutralność
same ubrzymywać przedsięwzięły; i tym kszem ustanowiły wysłami woysko w
spólnym Kosztem, któreby wszelkie nieprzyiacielskie Szwedów zamowaty zapędy.
Tym kszem Król August i Car Moskiewski zjechali się do Torunia, i Traktat
zawarli z Królem Duńskim, i Pruskim na przeciw Szwecyi, z tym warunkiem,
iż nie przed nieprzyiacielskie przedsię wezmą kroki, aż dopiero gdy one Szwecya
pierwsza rozpocznie.

Na Wielkiey radzie Warszawskiey Traktat Alt Ranstadzki zupełnie
zniesionym został, i to wszystko co na rozkaz Króla Szwedzkiego, od Marszałka
Wielko-polskiego Piotra Bronisza na zjeździe dawnym Warszawskim ustano
wione było: Konfederacya Sandomirska, Pacta Conventa Króla Augusta,
tudzież przymierze z Carem potwierdzone, na koniec amnestya generalna
ogłoszona, która w takowych przypadkach, ile w stanie Republikanckim
nayskuteczniejszym iest dla uspokojenia podzielonych umysłów lekar
stwem.

Sześć iuż miesięcy minęło, jak w Szwecyi żadney o Królu swym Szwedzi nie mieli
wiadomości, prócz tey, iż po nieszczęśliwey pod Pułtawą przegraney w Bendorze
musiał się znaydować, tołak przeto Szwedzi wszystkich zwracających się około

nowach

okolicznościach, senat przymuszonym się być widział, zwołać Stany Królestwa,
ato dla upoważnienia rozrządzeń, które chciał czynić pod Imieniem tego przez
niego Stanów zgromadzenia. Zawołane więc są Stany do Sztokolmu, na dzień
dziesiąty Sierpnia, i gdy po wieści, która gruchnęła była o śmierci Króla Karo
la 12. pewne powzięli nakoniec wiadomości, iż w Benderze w zupełnym zostaie
zdrowiu, wysłano do niego jednego Szlachcica, dla odebrania przez niego rozkazów
i rozrządzenia przez niego samego interessów Krajowych. Tym czasem wszystko uczynio
no, co tylko czynić się mogło dla zapobieżenia niedostatkowi w Skarbie Krajowego, Wyda
na Uniwersały, przez które wzywano wszystkich Obywatelów, i poddanych Królestwa,
a żeby ci, którzy maią srebra oddawali ie do Mennicy, z zaręczeniem, iż im od
wałow oddanego srebra, sześć od sta procentu wypłacać będą. Do tego zamiedzi, którą
rudy rocznego znacznie dostarczały, nabito pieniędzy i nowe nałożono podatki na Karety
i inne rzeczy, których tylko maiętnieysi używaią. W czym Stan Szlachecki dał dowód,
iż sam wolał znosić ciężar podatków, niżeli zwalać go na lud ubogi. Piękna zaiste
zaleta, i wiekopomney godna chwały dla Szwedzkiey Szlachty, która widząc Oyczyznę
swoię w ostatnim upadku, sama chętnie wkładała na siebie ciężary podatków, i sama
sobie Sławę zostawiła dźwignienia Oyczyzny bez uciemiężenia ludu ubogich. Sta
nowi bowiem podatki w najcięższych razach Oyczyzny ale Stanowić ie z ulgą dla
możnieyszych i Stanu wyższego, a z uciemiężeniem Stanu niższego i ludu ubogiego,
iest to działać przeciw wszelkim prawom zdrowey polityki i słuszności; iest to chcieć prę
dzey przyprowadzić Oyczyznę do ostatniego upadku, i do niesposobno[...]
zn[...]
[...] ludu[...]

ktory roku przeszłego ogłosił się był nieprzyjacielem Szwecyi, przeopanował, Chrystyanstad i Carelshaven w Skanii, a gdzie pod ten czas żadnego mu nie czyniono odporu, ~~Lecz~~ nakoniec Generał Steinbock zebrawszy 25000 Woyska w Samey Szwecyi, wydał Batalię Duńczykom, i na głowę ich poraził, a po tym korzystaiąc z przegraney Duńczyków, odebrał im tę miasta, które oni opanowali byli, tak dalece że przy samym tylko mieście Elsinbourg pozostali byli. Gdy zaś i to miasto długo bronić się nie było w stanie, i gdy Duńczykowie od Artylleryi mocno razonemi bydź się widzieli, przecież wzięli udawać się na morze i opuścić zupełnie Prowincyą Skanii, czyli odstąpić tego wszystkiego, co kolwiek w Królestwie Szwedzkim do tych czas zyskali.

Od tego tedy czasu, na samym tylko morzu woyna prowadzona była, Szwedzi z swey strony uzbroili także flottę, nie tylko dla obrony portow swoich, ale aby na wzajem mogli okilka opanować Duńskich. Car Moskiewski, przyjaciel tych wszystkich, którzy nieprzyjaciołami byli Króla Szwedzkiego: zawarł przymierze z Królem Duńskim, i obiecał mu dostawić woyska swego nad granice Prus Polskich. Okręty Duńskie iuż były wygotowane do przewiezienia tego woyska, lecz i flota Szwedzka czuwała na przeszkodzenie tego postępku, Z tym wszystkiem Duńczykowie mimo bacznego oka na nich Szwedow, zbliżyli się do mieysca wyznaczonego, ale obawiaiąc się, azeby pomocnika do swego nie wprowadzili Państwa, którym, iak twierdzono Moskale mieli bydź zarazem, [illegible] woyny, którą prowadzili w Finlandyi, gdzie pomocnie grasowali, [illegible] lecz skutecznie. Ledwo co tylko do brzegow swoich przybili z Flottą

dostrzegł wszystkie okręty Duńskie cofnęły się były, Szwedzi okrążywszy [illegible] całą Flottę Duńską pokonali; a że ta wyspa blisko iest Kopenhagi, Król Duński obawiaiąc się aby Szwedzi korzystaiąc z tey wygraney nie wysiadali na ląd, i jakie go wielkiey wagi nie przedsięwzięli zamysłu, zgromadził co mógł woyska, które tak w małey się znaydowało, i rozkazawszy rozbić swoy namiot w polu, wszystkie przedsięwziął kroki ku swoiey obronie. Szwedzi tym czasem Korzyści z Zaboru wielu okrętów Kupieckich, do swoich poprowadzili portow. Chcieli nawet w krotkim czasie oddać niewolników, których dostali byli w Miastach odebranych od Duńczyków, ale że powietrze w niektórych Prowincyach Szwedzkich panowało, Król Duński z boiaźni zarażenia swego kraju, nie chciał ich odebrać.

Król ten, który w początkach woyny, którą sam wypowiedział był Szwedom, doznał pomyślney i szczęśliwey fortuny, lecz potym widząc, iż wszystkie iego zamiary spełzły, i że dalsza kampania oney niepomyślnie mu poszła, wielkie w osobach pierwszych Woyskowych poczynił był odmiany. Generał Lewenhaupt który w tym iego hetmanił woyskiem, złożony iest z Hetmaństwa, a przeciwnie inni Officierowie, którzy więcey okazali byli męstwa w poprzedzaiących potyczkach, jedni pierwsze, drudzy drugie zyskali rangi. Los niepomyślney tey kampaniey dla Króla Duńskiego, przeszkodził mu do ponowionego wtargnienia do Prowincyi Skoneń tego roku, jako sobie był ułożył, a widząc się niesposobnym do utrzymania swych Prowincyi bezpiecznie naprzeciw natarczywości nieprzyjaciela, zaczął myśleć szczególnie o wzmocnieniu woyska i Flotty, gdyż to oboie nader było nadwątlone.

Gdyby interessa Króla Szwedzkiego tak pomyślnie nadały się były w innych [...] Państwa iego, które napastowane były od Cara Moskiewskiego, tedy [...]nym uieszyć się zwycięstwem; ale przeciwnych cale wszystk

ale przeciwnych cale wtych stronach fortuny doznał losow, a dla dopełnienia iego nieszczęśliwosci, nietylko Inflanty, i Finlandya powietrzem zarażone zostały, ale nadto Moskale całe mu Inflanty, a Finlandyi znaczną częsc opanowali; Oprocz odebranego Elbląga, ktory Moskale szturmem dobyli, cały garnizon wniewolę zabrany, i osmdziesiąt trzy armat, i sto piędziesiąt siedm mozdzierzy. Piotr Wielki wyiezdza do Moskwy przybywa do Peterzburga, wsiada na flottę, ktorą uzbroił był, wszczy koło Karelij, i mimo gwałtowney nawałnosci, rzuca kotwicę pod Wiburgiem, gdy tym czasem lądowe woyska przybywaią ieziora po lodzie dla dania mu pomocy, Po krotkim oblężeniu Wiburg się poddaie, i cały garnizon wniewolę idzie, pomimo zawartych Artykułow przy Kapitulacyi, Moskale tu swoią nieprzyjacielską wypłacieyię chcieli Szwedom, ktorych obwiniono o zgwałcenie Praw Narodu wosobie ich Posła Xiążęcia Chilkow, ktory był w Sztokolmie aresztowany, wczasie wypowiedzenia woyny, że wszystkiemi kupcami Moskiewskiemi, i ktorych skazano do prac przykrych i ciężkich. Wnet potym Ryga Miasto stołeczne Inflant po długim oblężeniu, ktore dziesięc Tysięcy Moskiewskiego kosztowało woyska, poddac się nakoniec musiało. Garnizon zas podług Kapitulacyi zwszelkiemi wyszedł honorami. Po wziętey Rydze, Xiążę Menzykow naywyższym woysk Imperatorskich ogłoszony został wodzem, Toz Forteca Donamonda położona przy ujsciu Dzwiny wodnogę Rygkę, zwyciężkiemu oręzowi Moskalow poddaie się. Rewel swe bramy dobrowolnie zwycięzcom otwiera, Wyspa Oesel ztąz samą szybkoscią iest podbita: Pernaw nayumnieyszego nieczyni odporu. Kexholm nay mocnieysza forteca i nayprzednieyszy magazyn Finlandyi rownie w ręce dostaie się Moskalom, szturmem Piotr Wielki wkrotkim czasie całe Inflanty pod swoie ... nie. Do tych tak nagłych, i raptownych zwycięstw, wiele pom...

panujące pod ten czas w Inflantach, z tąd garnizony wszędzie tak były zmnieyszone przez śmierć i choroby żołnierzy, iż cale niebyły w stanie dania odporu gwałtownym attakom i natarczywościom Moskalów.

Gdy tak Generał Czeremetoff w Inflantach tryumfuie, Piotr Wielki w Peterzburgu się bawił odbieraiąc od swoich wodzów pomyślne o zwycięstwach nowiny. Że zaś pod czas woyny, która toczyła się w Inflantach, Kurlandya na pograniczu Inflant będąca, wiele od woyska Moskiewskiego ucierpiała była, przeto Piotr Wielki przedsięwziął był nadgrodzić te szkody udzielnemu Xiążęciu tey Prowincyi, który będąc młodym, przytym był nader pięknych przymiotów, a które skłoniły Piotra Wielkiego do zaślubienia mu Xiężniczki Anny Siostrzenicy swoiey, a Córki zmarłego Cara całey Rossyi, Brata swego, daiąc mu w posagu 300.000 Rubli; oraz wielkie nadzieje, które mógł sobie z tego obiecywać związku. Wesele odprawiło się w miesiącu Listopadzie w Peterzburgu, z nayświetnieyszą okazałością. Ale nadzieje te wielkie nie długo trwały dla Xiążęcia, które z tego tak bliskiego pokrewieństwa z Carem Rossyi wynikać miały, albowiem we dwa miesiące po odprawionym weselu, gdy z Małżonką do swoich Państw powracał, wpadłszy w gorączkę w drodze i z życiem i z swą się rozstał Małżonką.

Śmierć ta Xiążęcia Kurlandzkiego niespodziewana, zmartwiła duszę Piotra Wielkiego, ale inne potym następne okoliczności większych umartwień były mu okazyą: z tym wszystkim umysł wielki i stały tego Wielkiego Monarchy, przywykły do znoszenia wszelkich przykrości do przedsiębrania naywiększych zamysłów, i uskuteczniania dzieł naytrudnieyszych i niepodobnych, przełamał wszelkie trudności, pokonał wszelkie nawałności, zwyciężył wszystkie przeciwności, i wyższym się stał nad losy zawistnej niekiedy sobie fortuny. Pod ten sam bowiem czas, nie przestano przekładać Sułtanowi Tureckiemu, że pomyślności oręża Piotra Wielkiego, który stale ze szkodą, i ruiną Króla Szwedzkiego zwycięzkim

uczczytej tawrem, mogłby wczasie swoim stać się dla Państw samego Sułtana nader szkodliwym, ztym samym usiłowano na stronie Portę do dania jawniey pomocy temu Krolowi nieszczęsliwemu, Te więc ustawne nalegania na Sułtana, skłoniły go nakoniec do odmienienia Wezyra, ktory pod ten czas całe innemi będąc napełniony zdaniami, nieprzestawał przekładać Sułtanowi, azeby wzupełney trzymał się neutralności w sprawie takiey, ktora mogłaby mu wzbudzić wszystkich iego na przeciw niemu nieprzyiaciół, gdyby powtornie miał się ogłosić przeciw Carowi Moskiewskiemu. Numan Basza Wezyrem iest ogłoszonym, na mieysce złożonego. Ten będąc uprzedzonym. iz Monarcha iego, wielkoby sobie na całym okręgu swiata zjednał sławę, gdyby jawnie dał wsparcie Karolowi 12. i sądząc, że Cesarz Mozułmański był obowiązany nie odbycia przez swoię najpierwszą na swiecie godność do dania pomocy, i ratunku Xiążętom innym uciązonym, skłonił nakoniec swoiemi namowami Sułtana, na wypowiedzenie woyny tym, ktorzyby przeszkodę jaką czynić smieli Krolowi Szwedzkiemu, do powrotu iego do swych Państw dziedzicznych, Ale gdy nowy Wezyr w dalsze zapuszczał się zapędy, i gdy sam chciał całą Monarchią władać, żadnego w swych rozrządzeniach niezachowuiąc umiarkowania, a ktorego, niektore okoliczności zdaią się wymagać, Sułtan odbiera mu Wezyrostwo, czyni go trzytułowym Baszą, a Mahomet Baszę Syna iego Doktora ogłasza Wezyrem, Ten widząc iuż umysły przysposobione do woyny, niepokazał się być iey przeciwnym, zwłaszcza, że Chan Tatarow. Janczarowie, i sam Mufty trzymali stronę Krola Szwedzkiego. Tatarzy i Janczarowie spodziewali sobie przyjaciela, iż nie mieli sposobnosci do czynienia łupow z Chrzescian, a Mufti przez intrygę Krola Szwedzkiego, wielkie wprowadzeniu woyny dla siebie upatrywał zyski.

Sułtan Krolowi Szwedzkiemu nie ktorę postał był podarunki, dla dania mu sposobu utrzymywania się, podług swey godności. Wielu bardzo prosz tych co z niw zpod–

z pod Pułtawy uszli z gromadzką do Karola 12. Króla Szwedzkiego, iuż to Szwedzi, iuż Polacy; którzy mu ieszcze sprzyiali. Między temi Woiewoda Kijowski Potocki był na czele tych wszystkich, i wszelkich w Konstantynopolu używał sposobów do nakłonienia Porty do zerwania z Moskwą pokoju. Gdy więc wszystkich umysły ku woynie skłonione zostały, Sułtan znaczną Summę pieniędzmi wyliczyć kazał Królowi Szwedzkiemu, aby wszelkie do woyny uczynił przygotowania, i żeby powiększył sobie ludzi przyiaciół, oraz w tym samym czasie kazał donieść Ministrowi Cara Moskiewskiego, iż nie może odmówić swey protekcyi i pomocy Królowi Szwedzkiemu, i że przedsięwziął odprowadzić go do iego Państw z woyskiem swoim, zdolnym do przełamania wszelkich przeszkód, którychby się Królowi przedsięwziął mu ie czynić. Poseł Moskiewski mógł był zaiste wiele domyślić sobie w tey Ministerium Konstantynopolskiemu odpowiedzi, co wszystko na wielki honor uczyniłoby było Sułtanowi, jako i jego Ministrom, którzy nie zbyt dawno z jego Monarchą pokoy odnowili byli, gdyż trzy dopiero upłynęło miesięcy, gdy to odnowienie pokoju z największą było uczyniono uroczystością. Jakoż iest podobieństwo wielkie, iż musiał Poseł w swey odpowiedzi niektóre złych napomknąć rzeczy, gdy z rozkazu Sułtana w Siedmiu Wieżach osadzonym został. Piotr Wielki pomimo tego uszczypliwego, wydał deklaracyą z oświadczeniem, iż żadney przeszkody Królowi Szwedzkiemu czynić nie będzie w powrocie jego do swoich Państw, byle w żadne nieprzyiacielskie nie wdawał się kroki, i byle zachował wprzód pokoy przyzwoity wszystkie niesnaski, i woynę, którą mu wypowiedział był, przeto że dał pomoc Augustowi 2. Królowi Polskiemu, którego właśni iego opuścili byli poddani, i którego zgubę przedsięwziął był Król Szwedzki, bez naymnieyszey przyczyny, tylko z szczególney ku niemu nienawiści i zemsty. Cesarz także Rzymski z swey strony, kazał swemu Ministrowi, aby przełożył Sułtanowi, iż ieżeli tylko z tego powodu woynę wypowiada Carowi Rossyyskiemu, aby ułatwił powrot Królowi Szwedzkiemu do iego Państwa, tedy może łatwo tey unik

wszczęcia woyny, gdy Cesarz dozwala temu Krolowi wolnego przeście przez Węgry, i przez prowincye iego dziedziczne. Do tego Rzeczpospolita Węgierska gotową się oka-
zała do przyięcia u siebie tego Monarchy, i do odprowadzenia go aż do swoich okrętach, albo do ktorego Portu Francuzkiego, albo i daley gdyby tego żądał. Twierdzę, że Cesarz Turecki, jak nader nieprędko dał się nakłonić do wypowiedzenia woyny tak nader prędkim okazał się do zawarcia pokoju, przeto rozkazał przełożyć Krolowi Szwedzkiemu, iż ma dwa łatwe sposoby powrocenia się do swego Krolestwa: ale Krol Szwedzki zasadzony na obietnicy od Porty mu uczynioney, dania mu 40.000. Woyska, z ktorym przez Polskę chciał powracać, i bez ochyby nowe czynić usiłowania naprzeciw Augustowi. odrzucił te sobie od Porty podane propozycye. Widzieć będziemy w dalszym czasie, jaki skutek nastąpił tey iego odmowy.

Polska

August 2. ułatwiwszy w Warszawie swoie interessa, wyjeżdża do Malborga, a ztamtąd do Gdańska, chcąc się pomścić nad Obywatelami Miasta tego, iż ważyli się wydać iego bagaże Krolowi Szwedzkiemu i onemu sprzyiać. Szkodę ktorą poniosł przez Gdańszczanow Krol August rachował do 5000000. Talarow bitych, i tę samę wypłacić sobie nakazał. Ale że miasto, tak przez Szwedow, iako i powietrze nader zniszczone było, zlitował się nakoniec nad niedolą iego, i na wypłaceniu 600000 Złotych Polskich przestał. Zamykamy iuż ten rok napisaniem zatargow, ktore się zdarzyły w Rzeczypospolitey Szwayczarskiey i Retow. lubo Narod ten w żadną cale nie wpływał woynę.

Szwaycary.

Jeszcze Aᵘ tego woyna wybuchała względem handlu, a która mogła szkodzić po-
tęgze morskie, która swoie bogactwa na nim zasadzaią. Lubo potęgze sprzymierzone
nakłoniły były Regencyą Szwedzką do neutralności względem prowincyi należących
w Niemczech do tey Korony. z tym wszystkiem Karol 12. niechcąc na tę zezwolić neut-
ralność, w nadziei, że iego woyska mogły nowe w Polszcze dla Krola Augusta uczynić
zawieszki, przeto sprzymierzone potęgze byłyby przymuszone nowe utworzyć woysko
kosztem wzaiemnym, a któreby zdolne było do wstrzymania zamysłow tego Krola od
Pomeranij. Piotr wielki Car Moskiewski sprzymierzeniec Krola Augusta 2. miał
do Pomeranij wysłać Woysko wraz z Krolem Duńskim, dla uczynienia dywersyi
Krolowi Szwedzkiemu, Ale Krol Szwedzki mniey na te mocne zważaiąc przy-
gotowania, rozkazał wszystkim swoim okrętom, napaść na okręty wszystkich
potęgzy, i przeszkadzać handlowi jakiey kolwiek bądź potęgzy, która handel
prowadziła z temi miastami, które mu Piotr Wielki w Inflantach i w innych
pozabierał był prowincyach; co nietylko w niechęć wprawiło go z temi wszystkie-
mi, którzy handel prowadzili na morzu Baltyckim, ale i wielki przyniosło usz-
czerbek tym potęgzom w handlu, które neutralnemi były.

Szwecya. Aᵘ 1711ᵉ.

Karol 12. przedsięwziął bez wątpienia ten zamysł, w nadziei pomyślnego
skutku wypiętego z nalegań ustawnych na Portę, aby się za nim deklarowała:
jakoż na końcu przeszłego roku z wielkiem staraniem i obrotem Poniatowskiego,
Oyca Stanisława Augusta dziś w Polszcze panuiącego, za Karolem 12. się deklaro-
wała. Wielki Wezyr po długich przygotowaniach i zwłokach, ruszył nakoniec z
obozem w pole, ale po niedługim czasie, i po małych utarczkach woynę zakończył.

Moskwa Aᵘ 1711ᵉ. Aᵘ

Wszyscy wielkich nader wojennych spodziewali się czynności, a to w czasie w kto-
rym dwa naymocnieysze w Europie Mocarstwa przedsię wzięli walczyć z sobą do

upadłey.

dopadłey. Wprawdzie Piotr Wielki sam tylko z Woyskiem swoim, bez nay mnieyszego jakiey potrzeby obcey wsparcia, też przedsię wziął był woynę, alubo Woy-ska Cara Moskiewskiego po roznych, i odległych od siebie mieyscach były rozłożowa-ne; części bowiem jedna w Polszcze, druga na pograniczu Pomeranji obozowała, trze-cia w Inflantach, i w Finlandyi zawojowanych i zdobytych na Szwedach fortec strzegła; a przy wszystkim Woysko Piotra wielkiego było jeszcze liczne i ogromne. Z drugiey strony Woyska Sułtana Tureckiego nie mnieysze były. Tatarowie oczywiście stale trwającey z Por-tą znacznie w każdym czasie woyny obóz Turecki zmięszali. Nadto dywizya jedna Szwedow, która po gramicy pod Półtawą, wraz z Karolem 12. do panstw Otto-manskich cofnęła się była, oraz druga dywizya Polaków, pod kommendą Potockiego Woyewody Kijowskiego, który stale do Krola Szwedzkiego był przywiązany, wzmo-cniły Armię Turecką. Mimo tego Piotr wielki daje ukaz dziesięciu Regimentom które były w Polszcze, aby do Mołdawji ciągnęły, i rozkazuie Generałowi Szere-metoff aby z Inflant swoją ruszył dywizję: Admirałowi Apraximowi w Azofie Kommendę oddaie, i radę woyskową ustanawia. Te poczyniwszy rozrządzenia ogłasza swą młodą panienkę, która w Marienburgu A° 1702 niewolnicą zabrana była, Carową, a której dano imię Katarzyna. Nowemu Hetmanowi Kozackiemu nakazuie strzedz Tatarow, i onych wstrzymywać zapędy. Hospodar Wołoski Bassa-raba Brankowani obiecuje wybić się z pod jarzma Tureckiego, i łączyć się z Rossyi czykami. Kantemir Wojewoda Multanski podobnież czyni przyrzeczenia, oraz obiecuie wszelkiey wobfitości dostarczać żywności. Piotr z Carową wyjeżdża z Moskwy; Szeremetoff z swym go poprzedza woyskiem aż do Jass, Miasta Stołecz-nego Multan, dla otrzymania obietnic od Kantemira. Jakoż Kantemir publicz-nie ogłasza manifest naprzeciw Turkom, ale Hospodar Wołoski odstępuie Rossyi

czykow

Rossyiczykow, i pod panowanie wracaie Tureckie, Gdy więc woysko Ottomańskie przez Dunay się przyprawia. Piotr wielki przez Dniepr swoie przeprowadza, dla zastąpienia Generała Szeremetoff, obozuiącego nad rzeką Pruth. w Miesiącu Czerwcu, więc przyciągnowszy nad Pruth Piotr wielki, niedaleko Jassow obozem stanoł, ale tak od Kantemira, jak przed tym Karol 12. od Mazepy był zawiedziony. Woysko iego dla niedostatku żywności do trzydziestu tysięcy zmnieyszone, i od Turkow i Tatarow. ze wszystkich stron opasane, w takim się właśnie znaydowało stanie, w jakim Karola 12. pod Pultawą było. w tych krytycznych Piotr wielki zostaiąc okolicznościach, przecię wziął mieć się do odwodu, Lecz co tylko ruszył z woyskiem, natychmiast Turcy z wielkim na niego uderzyli impetem, Regiment Preobrażenskiego z wielkim męstwem dał odpor nieprzyiacielowi, i pierwszy iego wytrzymał zapęd. Przez dwa dni krwawe trwały utarczki, po ktorych Piotr wielki cale iuż zrozpaczał był o sobie, i kazawszy wszyskie woyskowe ciężary i tłumoki swoie popalić, umyślił tego fortuny losu czekać, ktory go miał potkać po wydaney nazaiutrz desperackiey bitwie; Albo woysko iego iuż głodem, iuż ustawicznemi utarczkami z nieprzyiacielem zrażone było, przecię wziął atak, albo zginie; wraz z woyskiem całym, albo nieprzyiaciela pokonawszy, z tey wydobydz się toni; Katarzyna nieodstępna towarzyszka Piotra, nietracila w tych smutnych okolicznościach serca, doradziła Piotrowi, aby dla wybawienia z tego okropnego losu, tych samych użył Skarbow, ktore po Karolu 12. pod Pultawą zabrał. Rada ta Katarzyny udałasię: Weyzyr albowiem, ktory w osobie swoiey Tureckie woyska na ten czas hetmanił, częscią wielkiemi Cara Moskiewskiego darami ujęty, częscią lękaiącsię, aby przyprowadzony Car Moskiewski do ostatniey rozpaczy zgubu mu tego nie wydarł zwycięstwa, ktore iuż nad nim trzymał; pokoy z nim nad Prutem dnia 21. Lipca uczynił. w Artykułach następuiących;; 1. Forteca i Azoff wraz z powiatem i przyległościami będzie oddana Porcie, w takim stanie w jakim wzięta

przięta była. 2. Twierdze: w Taganrogu, w Kamience i nowa fortecza wystawiona nad rzeką
Samarą będą zniszczone, bez nadziei wystawienia kiedy potym w tych miescach fortec;
,, a armaty, i zbroiownia z fortecy Kamienki Porcie oddane będą. 3. Car Moskiewski
,, niebędzie się więcey mieszał do Polaków, ani Kozaków tak Polskich, jako i Tatarskich
,, 4. Wszyscy niewolnicy Turccy czyli to przed czyli też pod czas woyny wzięci będą
,, wypuszczeni na wolność; 5. Król Szwedzki będzie miał bespieczeństwo wszelkie od
,, Moskwy, pod czas powrotu swego do Szwecii, pokoy zas między nim i Carem niech
,, nastąpi, jezeli się pogodzą. Ani Moskwa Porcie, ani Porta Moskwie odtąd szkodzić
,, w niczym niepowinna 6. Woysko Moskiewskie wynidzie do kraju swego wolno, przez
,, naykrotszą drogę, w którey ani od Turków, ani od Tatarów przeszkody żadney mieć
,, niebędzie. Domagali się iescze Turcy aby im Car Moskiewski wydał Kantemira,
ale Piotr wielki odpowiedział swemu Kanclerzowi Szafirof w te słowa;, Oddam
piłem raczey Turkom cały kray który się ciągnie aż do Kurszk, zostaie mi nadzieja, że
,, kiedyżkolwiek mogę go odzyskać, ale wiarołomstwo i niedotrzymanie słowa iest nie
,, nieodzyskane: niemogę się raz danego słowa gwałcić, My niemamy własnego
,, oprocz honoru, wyrzec się go, iest tym samym przestać być Monarchą.

Po podpisaniu tego Traktatu Piotr wielki przez Jassy udał się ku swoiem granicom, straciwszy w tey wyprawie 60000. woyska, żadney wielkiey nieodniozwszy batalji.

August 2. Król Polski zabiegaiąc temu, aby Szwedzi powtornie do Polski nie wtargnęli, woynę do Pomorza przenosi wraz z swoiemi alliantami. Z iedney więc strony Polacy, a z drugiey Duńczykowie wtargnąwszy do Pomeranii, i kilka małych twierdz zdobywszy, miasto Stralsund oblegli; Do dobycia tey znakomitey fortecy trzeba było wielkiey użyć Artylerii, lecz gdy flota Duńska która z nią spieszyła,

przez nawałności

Polska 1711.

przez nawalność rozproszoną została, oblężenie to naprzód przerwane, a potym zupełnie zaniechane zostało.

Lutego 1712.

Karol 12. Król Szwedzki zaniósł także do Cesarza swe zażalenia, iż Dania i Elektor Saski, Król Polski woynę z nim do Pomeranii Szwedzkiey przynieśli, a która powinna być była poczytana za prowincyą Rzeszy Niemieckiey. Cesarz na te zażalenia odpowiedział Królowi Szwedzkiemu, iż tę smutną niedolę, którą ponosi, sobie samemu winien przypisać, a to, iż gdy neutralność ofiarowana mu była względem prowincyi, które posiadał w Niemczech, i gdy od iego Regencyi przyięta nie została, która w czasie iego oddalenia się z Królestwa rządy trzymała, on iey nie tylko nie przyiął, ale i zupełnie złamał, a tak gdy przyniósł woynę, i one sam rozpoczął, do niego więc samego należeć będzie myśleć, i o sposobach oney utrzymania, a do którey zakończenia od żadnego niechce mieć wpływu. Woyna ta zaczęła się roku przeszłego, i przez Króla Duńskiego i Polskiego, którzy tę rozpoczęli byli woynę. Piotr wielki Car Moskiewski przyłożył się do niey, po[-]sławszy do Pomeranii 20.000. woyska swego. Miasto Stralsund Car Moskiewski bardziey opasał, niżli oblęgł był. a to iż wielka Artylleryja Duńska przeznaczona na oblężenie tego miasta, załomana była po większey części, a reszta przez nawalność która flota rozproszyła, nieużyteczną się stała.

Głośno w prawdzie że Król Szwedzki był w pogotowiu wyiechania z Benderu dla objęcia Komendy nad swoim woyskiem. Jakoż wielką miał nadzieię powrotu swego do Państw swoich dziedzicznych, gdy na iego ułegania, Chana Tatarskiego prozby, który Karola mocno mocno popierał, w roku przeszłym woyna odnowiona została (: iak wyżey mówiliśmy :) między Carem i Sułtanem; ale ta nowa woyna w krótce zakończoną została, przez pokoy, który nastąpił, a mocą którego Car Moskiewski powrócił Turkom Azof i inne fortece, które był zyskał na Turkach w czasie ostatniey woyny. Rozmarzeni

tego pokoju nad wszelkie spodziewanie Karola 12., gdy z drugich Karol nie czynił kroków do pogodzenia się z Cesarzem Carem i Królem Polskim, i gdy powracać się do swych Państw niemógł, tylko albo przez Moskwę, albo przez Polskę, a eskorta, którą mu Sułtan ofiarował zdawała musię niedość mocna do zrobienia sobie wolnego przejścia przez Państwa swych nieprzyjaciół, przeto musiał pozostać jeszcze w Benderze przez znaczną część roku tego. Potocki Wojewoda Kiiowski, i Grudziński Starosta Rawski, którzy się jeszcze Karola Króla Szwedzkiego trzymali, po kilka razy na wojska Polskie i Moskiewskie nacierali; ale nakoniec Grudziński porażony do Śląska pierzchać przymuszony został.

W Polszcze w tym Roku Seym dwu niedzielny nadzwyczayny w Warszawie pod laską Marszałka Konfederacyi Denhoffa szczęśliwie do skutku, na którym Stany Augusta 2. znowu za jedynego i prawego Króla uznały, i wojsku Saskiemu w Polszcze wyznaczono kwatery. Do tego, poselstwo do Cara wyprawiono, z domaganiem się, aby wojsku swojemu z Polski ustąpić kazał, a Inflanty według Traktatu Działyńskiego Polszcze powrócił. Na tym jeszcze Seymie Akt Konfederacyi Sandomirskiej, i Rady wielkiej Warszawskiej potwierdzony; Seym ten nowym całe przykładem był zalimitowany, tak żeby co dotąd uchwalono moc prawa miało; w roku zaś następnym pod tymże Marszałkiem i temiż Posłami znowu Seym był reassumowany, lecz w tey drugiey części był zerwany, prawa jednak na pierwszey części ustanowione, walor swoy i powagę zachowały.

Polska Roku 1712.

Nieszczęśliwa wyprawa Prucka, nie tylko ograniczyła potęgę Piotra Wielkiego, gdy mu odebrała panowanie nad Czarnym Morzem, ale nadto fatygi wojenne znacznie jego nadwątlili zdrowie. Z rady więc Doktorów Wody Karlsbadzkie pić mu kazano. Piotr

Moskwa

Piotr Wielki wyiechał do Karlsbadu, zkąd udał się do Drezna, gdzie Carewicz Alexy Syn iego, oczekiwał go, a którego w Torgaw zaślubił z Karoliną Chrystyną Zofią córką Ludwika Rudolfa Xiążęcia Brunszwickiego i Wolfenbutelz Siostrą Cesarzowey Rzymskiey Żony Karola 6. Niebyło żadnego nadto małżeństwa nieszczęśliwszego.

Car powróciwszy do Peterzburga, ogłosił uroczyście swoie Małżeństwo z Katarzyną; a tak Katarzyna w nadgrodę swey przezorności, przez którą i męża swego, i woysko iego wczasie wyprawy Prutskiey z ostatniey wygubiła zguby, publicznie i małżonką i Carową iest ogłoszona. Prawodawca całey Rossyi dzieli swoy Tron z iedną niewiastą mniey znaczną, ale ta niewiasta przyiemna dla znakomitych swych przymiotów, a osobliwie dla wielkiey swoiey roztropności, naywsławnieyszym i naywiększym w tym czasie Damom. Niemożna tu opuścić historyi Brata rodzonego tejże Katarzyny Carowy.

Jeden z Posłów Króla Augusta u dworu Peterzburskiego, powracaiąc do Drezna z Kurlandyi, usłyszał w karczmie narzekania iednego nędznego człowieka, który wyrzekał gorzko, iż się z nim z ostatnią obchodzą pogardą. Ten zaś nieznaiomy biedak oświadczył wśród swych narzekań, iż większeby mu okazywano względy, gdy miał sposobność doyścia do Cara Moskiewskiego, tedy na iego dworze znalazłby taką pomoc, iakiejby nikt by się spodziewać niemógł. Poseł tknięty tym iego wyrzekaniem, wdał się z nim w rozmowę, i mimo odpowiedzi obojętnych, dłuższy z nim ciągnąc dyskurs, postrzegł w nim nakoniec wielkie podobieństwo do Carowy. Poseł napisał o tym swoim przypadku do Peterzburga do iednego z swych przyiaciół. List ten wpadł w ręce Cara, który rozkazał natychmiast Xiążęciu Repninowi rządzcy Rygi, [illegible] szukał człowieka. Wyszukano go, i nazywał się Karol

Skawronski, Syn iednego Szlachcica Litewskiego, ktory obumarł był w mło letce jednego Syna, i iedną corkę. Sieroty te w ubostwie zostaiąc, żadney nie miały edukacyi. Skawronski od dziecięstwa od swey oddaliwszy się siostry, żadney inney o niey niemiał wiadomosci, procz tey, że w Marjenburgu od Xięcia Menzykoffa wzięta była, i spodziewał się, iż u niego losu swego poprawiła.

Xiąże Repnin podług rozkazu Cara, pod pozorem iakiegoś przewinienia rozkazał Skawronskiego sprowadzić do Rygi, a z tamtąd pod znacznym Konwojem do Petersburga. Gdy go przyprowadzono oddano go w ręce Schoplefsa Marszałka Cara, ktory maiąc zlecenie wybadać się z Skawronskiego, skąd by był, i co porabiał, po długich rozmowach, wiele wziął wiadomosci z iego odpowiedzi prostych, a szczerych. Nakoniec rzekł do niego, że oskarżenie, ktore przeciw niemu uczyniono zdaie mu się bydź nader ważne, ale lituiąc się nad iego stanem, starać się będzie podać mu sposob, aby sam oddał Carowi suplikę, ktorą on mu ułoży.

Potoż nazajutrz Car udał się na obiad do Szeplefsa, gdzie Skawronskiego przednim stawiono. Sam Car zapytuie się go, i sam się zmieniała, z odpowiedzi ktore mu daie Skawronski na iego zapytania, że iest Bratem rodzonym Carowy. Zapewniony iuż Piotr Wielki o prawdzie niezawodney, nazajutrz kazał Skawronskiemu w sukniach swych podrożnych stanąć przed Carową, do ktorey rzekł Car: Ten człowiek iest twoim Bratem. Xiąże Karolu, zbliż się, pocałuy rękę Carowy, i uściśniey twoię siostrę. Carowa weyrzawszy na brata, tknęła miłością i radością, zemdlała. Gdy zaś do siebie przyszła, Car rzekł: Niemasz tu nic nadzwyczaynego, ten Szlachcic, iest moim Szwagrem, ieżeli ma dobre przymioty, możemy coś z niego zrobić, i ieżeli nie, to nic nie zrobiemy. Zdanie Piotra, ktore okazuie wielkość duszy. Skawronski Grabią iest uczyniony, zaślubił sobie iedną z Dam naygodnieyszych, z ktorey miał dwie corki, a ktore potym wydane były za naypierwszych [illegible] Rossyiskich.

Szwecya 1713 Roku.

Mimo bawienia się jeszcze Króla Szwedzkiego w Państwie Tureckim, woyna którą wzniecił był na północy, przez iego Generałów jeszcze była prowadzona, Hrabia de Steinbock, który Szwedzkiem Hetmanił woyskiem, rozjątrzył był nader umysły przez spalenie miasta Altona, które należało do Króla Duńskiego, pod pozorem, że iego nieprzyjaciele mieli mieć tam swoie magazyny, i że bombardowali miasto Staden w Pomeranji Szwedzkiej, A że to spalenie zdarzyło się wśrod zimy, wiele familji przeto ubogich od zimna i głodu powymierało, Generałowie Duńscy, i Sascy wyrzucali Szteinbockowi to dzikie okrucieństwo, które tysiącznemi szyma wiałgo pozerami: ale niezastanawiaiąc się nad temi sprzeczkami, Szteinbock woysko sprzymierzonych zbił pod Gadebusch, i aż do Xięstwa go zapędził Holsztyńskiego; lecz w krótkim czasie, tak od tegoż woyska był ściśniony blisko miasta Toningen; że Xiąże Holsztyński który w Sztokolmie się bawił, pozwolił mu do tego schronić się miasta, lecz nakoniec przymuszony był poddać się z całym garnizonem w niewolę. Ten traf zdarzył się dnia 16. maja, i zdawało się iż woynę zakończył w Pomeranji. Oddalenie się z Pomeranji woyska Szwedzkiego do Szwecji, dało pochop sprzymierzeńcom oblężenia miasta Szczecina które i dobyto, A że straty które Korona Szwedzka ponosiła, mogłyby uczynić podeyrzaną Króla Duńskiego przemoc, przeto Król Duński oddalaiąc od siebie to podeyrzenie, umówił się dobrowolnie z sprzymierzonemi potęgami, aby te nowe zabory w sekwestrze u Króla Pruskiego zostały, a który do tego czas w zupełney zostawał neutralności.

Piotr Wielki Car Moskiewski pełen ukontentowania z chwały, którą sobie woysko iego zjednało przy oblężeniu i dobyciu miasta Szczecina: przeprowadził toż woysko do Finlandyi, i mimo mocnego odporu, opanował miasto Borgo i Abo, i znaczną część tey prowincyi. Abo miało dość sławną Akademię i Bibliotekę. Piotr Wielki całą tę Bibliotekę zabrać kazał, i do biblioteki Peters

Peterzburskiey przynieść którą zakładał. Ten niespracowany Monarcha widział nie odbytą potrzebę utrzymywać potęgę morską swoią, w iak naylepszym i naymocnieyszym stanie. iakoż w tym roku znacznie ią powiększył, Dwanaście Tysięcy familyi Cudzoziemskiey, pociągnione obietnicami tego Monarchy przyszli roz szerzać i zaludniać pustynie Moskiewskie, za ich przybyciem manufaktury rozszerzać się poczęły, i gruby Moskal znaukami przyiaźnić się poczęł.

Nietylko zaś Król Szwedzki niemiał żadnego sposobu zapobieżenia tym stratom które ponosił, ale nadto prześladowanym się widział w samym Benderze, Ministrowie Sułtana z iakich niedziw niemożna powodów, chcieli go przymusić aby z Państw wyszedł Sułtana, i żeby się do Szwecyi powrócił, niemaiąc zapewnionego bespieczeństwa swoiey osoby, sprowadzono go do Andrynopola, gdzie się pod ten czas Wielki Sułtan znaydował, ale bez nayimnieyszey względności naszego dostoyeństwa. Dwor Wielkiego Sułtana, równie iak i inne dwory Monarchow, podległe są rozlicznym kabałom, podstępom i fakcyom, więc dziwić się nie trzeba że Karol 12. nie iedno stayney od Porty doznawał protekcyi i względności. Han Tatarski ściśle bardzo związany przyiaźnią z Karolem 12. nie tylko mocno iego popierał sprawy stronę, ale usilnie się u Porty domagał o przyspieszenie mu iak nayprętszey pomocy. Król Stanisław Leszczyński z Pomorza taiemnie wyiechawszy udał się do Turek do Karola 12. lecz w Jasach przytrzymany, potym do Benderu był odesłany, w ten czas kiedy Karola z Benderu do Demotyki prowadzono, w kilka atoli miesięcy Król Stanisław wolność Odebrał.

Woyna ta pótoczona zatrudniała inne Państwa Europeyskie, aż się cieszyć zdawały pokoiem. Królowa Angielska swoię ofiarowała medyacyą dla przeszego tey woyny zakończenia, Cesarz i Rzesza Niemiecka, którzy naybardziey

ta trudniła woyna, prozno usiłowali pokoy przywrocić: Krol bowiem Szwedzki tymnie przytym stawał, i za fundament kładł pokoiu, aby naprzod wszystkie zabory były mu powrocone, Krolowa Angielska zaś proponowała stroną, aby to wszystko, co w Pomeranij zabrano Krolowi Szwedzkiemu w sekwestr poszło. Jakoż gdyby Karol 12 był nawet w stanie dania odporu swym nieprzyiaciołom, więcey nadto, co Krolowa Angielska dla niego wyiednać chciała, żądać by niemogł. Ale będąc sam pierwszy początkiem tey woyny, i swego Panstwa naieżdnikiem, będąc w swych zamiarach zuchwałym i zemstą tchnącey nieszczęśliwym, będąc ogołoconym z woyska i z pieniędzy, a żądać po tych, ktorzy wyższe szczęścia i zwycięztw mieli, aby mu wszystko powrocono było, iedno to iest, co niechcieć pokoiu, a chcieć do reszty swe Panstwo zgubić, zwłaszcza iż pospolicie moc oręża, i fortuny pomyślność stanowi pretensye między mocarstwami woiuiącemi.

Stany Rzeszy Niemieckiey za zezwoleniem Cesarza wyznaczywszy ziazd do Brunświka dla wynalezienia sposob zagodzenia stron poroznionych, ustanowiły wystawić woyska z 20.000. złożone, dla zobowiązania i przymuszenia mocą tych, ktorzyby dalej woynę prowadzić chcieli, i niepoddali się pod medyacyą, albo rozsądzenie Cesarza. Ale że ten środek skuteczny nowego wymagał uzbroienia, na ktorego utrzymywanie niewiele znalazło się powinnych, ktoreby były gotowe do dawania pieniężnych posiłkow, przeto środek ten na dalszy czas odłożony, a nowe przedsięwzięto do zgody kroki,

a Szwecya 1711. R.

Karol 6. Cesarz usilnie pracował o przywroceniu pokoiu na połnocy, ale nieszkodząc nie wyznaczywszy miasto Brunświk do negocyacyi. Posłał on tam Hrabię de Metsch w charakterze swego Kommissarza. Tym czasem woyna z Krolem Szwedzkim ktorą on w Polszcze rozpoczął był trwała zawsze. Aże Krol Polski August 2. zawarł był alians z Carem Moskiewskim, i z Krolem Dunskim, iże z drugiey strony Krol Szwedzki w Benderze

zatrzymany niechciał słyszeć opokoju, przeto nieprzyiaźni nienstawały. Gdy zas Sliczna Ulrika siestra Króla Szwedzkiego ogłoszona Regentką Korony Szwedzkiey, niemiała ni pinięd︠z︡y ni woyska dostatniego do obrony Państwa; gdy Porta odnowiła pokoy z Moskalami, i z Polską przez Kamienowskiego Woiewodę Poznanskiego potwierdziła Traktat Karłowicki, nie więcey na Polszcze, nie wymagaiąc oprocz wolnego przeyscia Króla Szwedzkiego do swoiego kraju, gdy oraz Stany Szwedzkie usilnie nalegali na Karola, aby powracał do kraiu, naonczas umyslił prosić Cesarza, aby mogł przez kraie iego przeiechać do Niemiec. Cesarz chętnie na tę iego zezwolił prozbę, i pożyczywszy u Bankierow Francuskich i Angelskich 40.000, ktoremi swoie poopłacawszy długi opuscił Demotykę małe miasteczko bliską leżące Konstantynopola, w ktorym od niejakiego bawił się czasu, i dnia pierwszego Wrzesnia udał się do Węgier. Tak zas spieszno tę odprawił drogę iż w osmiu dniach Sto mil przebył Niemieckich. Przebywszy Węgry przeiechał po pod samę mury Wiednia nie wstępuiąc do miasta, i dnia 11go Listopada przybył do Stralsund, i to było pierwsze mieysce w ktorym publicznie dał się poznać. Przebył nie tylko dziedziczne Panstwo domu Austryackiego: ale i znaczną część Niemiec, a nawet w niektorych mieyscach nieco spoczywał, ale zawsze incognito, dla uniknienia złych zamysłow, ktore mogł kto na iego wykonać osobie.

Karol przybywszy do Stralsunda zaczął naradzać się z swoiemi Generałami, iakimby sposobem można powetować tych szkod, ktorych iego oddalenie się było przyczyną. Leszczyński Woiewoda, czyli Król Stanisław, ktory dla widzenia się z Karolem udał się był do Benderu poprzedził go pierwey z wielu Officierami, ktorzy się trzymali byli tego nieszczęsliwego Monarchy. Wszyscy przez Państwa domu Austryackiego za pozwoleniem Cesarza, o ktore Król Szwedzki dla nich prosił, tę odbyli podroż. Niewątpliwa zas rzecz iest, że Karol 12. miał taiemne z Cesarzem Korrespondencye, i że go zapewnił, iż się przychyla do czynnosci zjazdu Brunszwickiego, i że nie

chce

chcę dalekim bydź od zawarcia ugody z swojemi nieprzyiacielmi. Te wszystkie
albo oświadczenia były nieużyteczne względem ułożenia armistycium między
stronami wojuiącemi, o które domagano się, ażeby spokoyność ugodą mogła bydź
ustanowiona; tym bardziey iż nowe znowu przybyły nieukontentowania, gdy Szwedzi
pod imieniem Fraybitrów i armatorów morskich zabrali byli wiele okrętów Angielskich,
Holenderskich, a nawet i Francuzkich, które od portów Szwedzkich zaprowadziwszy,
za zabor sprawiedliwy ogłosili. Niedość tylko zaś te zabory na morzu nie ustały po
powrocie Karola 12. do Szwecyi, ale zwiększą ieszcze usilnością wykonywane były,
co nakoniec pobudziło Anglią do przedsięwzięcia mocnieyszych środków, dla
zabespieczenia swego handlu od tych rozboyników morskich.

Tym czasem Xiąże Galliczyn Generał Moskiewski w Finlandyi nieprzerwanie
prowadząc woynę, pomknął się z woyskiem swoim z Elendorf wśrod sam kray aż pod miasteczko Tawasthus, które zasłania Bothnią. Dziesięć Tysięcy Szwedów strzegło
tego kasztelu, po różnych pomnieyszych utarczkach, nakoniec do walney przychodzi sprawy, Szwedzi na głowę są porażeni. Galliczyn aż do Wazo się przerzyna, i osmdziesiąt mil kraiu podbija. Piotr Wielki w nadgrodę iego usług Rządcą go Finlandyi
mienie.

Moskwa d. 17. [illegible] 1712 R.

Publiczność, i politycy nie dociekli Roku przeszłego, z iakich powodów Piotr
Wielki tak znacznie siły swoię powiększał morską, ale na początku tey kampanii od skutku samego doszli przyczyny. Szwedzi trzymali pod swoią mocą
morze Baltyckie, utrzymuiąc na nim znaczne woysko morskie, a które groziąc zawsze powstaiącey dopiero potędze Ruskiey było w stanie wstrzymać
iey nagły wzrost, i zepsuć dzieło kilkoletnie. Piotr Wielki zebrawszy flottę
z kilkunastu okrętów liniowych, i sto osmdziesiąt galer zdatnych do manewrów wśrodku wysp i skał morza Baltyckiego przy lądzie Szwedzkim

rusza ztą flottą ku wyspie Aland, i spotyka flottę Szwedzką, i pod samym iey przebywa okiem, Galery przechodzą po pod samę armaty nieprzyiacielskie wchodzą do Aland; a że te strony napełnione są rozoremi zawatami, Piotr Wielki rozkazał ośimdziesiąt po mnieyszych galerow na barkach przemieść przez ieden szyk ziemny, ktore na morze nazwane Hungo spuszczono, gdzie wielka iego stała flotta. Erenschild Kontr Admirał Szwedzki przybył dla rozpoznania tych małych statkow ze swoiemi galerami i promami, ale tak gorący był przyięty, że żołnierze i maytkowie prawie wszyscy, albo ranni, albo na placu zostali, tak dalece, iż niebyło koma wziąć się do wiosel, Erenschild sam ranami okryty, przymuszonym był poddać się, reszta zaś flotty Szwedzkiey cofnowszy się w wielkim nieporządku, rzuciła wielki postrach w Sztokolmie, Zwycięstwo to Alandzkie, było iedno z naywaznieyszych, zwycięzcy pod Poł Pultawą. Przyszedł on do tego stopnia chwały, ktorego tak usilnie pragnął, iż iego potęga morska mogła się rownać z potęgą dawnych Panow morza Baltyckiego. Powrot Cara do Peterzburga, obchodzony był z wielkiemi tryumfami, i okrzykami. Armaty i Sztandary zabrane wczasie pobicia Finlandyi, ozdobiły ten tryumf. Woysko weszło do Peterzburga, uszykowane iak do batalyi, zwycięzcy maszerowali przez bramę tryumfalną, ktorey sam Piotr Wielki dał abrys, i ktora ozdobiona była roznemi emblematami, wszystkie iego wyrażaiące zwycięztwa, Admirał Appraxin na czele szedł woyska, za nim dopiero sam Car, iako Vice-Admirał: potym inni Officerowie podług swoiey rangi. Rozdawano Officerom medale złote, a maytkom i gemeynom pieniądze. Piotr Wielki w nadgrodę swych czynnosci, kreowany był przez Vice Cara Vice Admirałem, po ktorey ceremonyi, miał mowę do swoich Żołnierzy, w te słowa

Bracia moi

Bracia moi, niemasz tu iednego z pośrod was, ktoryby przed dwudziestu lat pomyślał o tym, iż wraz ze mną na morzu Baltyckim walczyć z nieprzyiacielem będzie na okrętach przez nas samych zbudowanych, i żebyśmy panowanie nasze mieli przez nasze fatygi, i prace w tych stronach ugruntować... Dawni, stolicę nauk zakładali w Grecyi, potym też nauki przeniosły się do Włoch, zkąd rozkrzewiły się po innych Państwach Europeyskich. Teraz zaś na nas koley idzie, Jeżeli ze chcecie moim pomagać zamysłom, łącząc ćwiczenie się ich, i posłuszeństwo, tedy też nauki równie i u nas zakwitną. Nauki bowiem tak swoi biek odprawiaią iak krew wiele ludzkim: mogą one założyć u nas swoie panowanie, ażeby znowu wrócił się do Grecyi, iako dawney swey oyczyzny. Ufać mogę bezpiecznie, że przyidzie ten dzień, iż zawstydziemy naypalerowniejsze dziś narody przez nasze prace, i przez prawdziwą, a gruntowną chwałę.

Podczas tych tryumfów ustanowiony iest order Sty Katarzyny, ktory tak panowie, iak i Damy noszą, a to na pamiątkę Carowy Katarzyny. Noszą go zaś na szerokiey wstędze białey na prawym ramieniu. Na końcu wstęgi wisi metal z dobiorą diamentami, na ktorym obraz iest Sty Katarzyny, na lewym zaś boku noszą gwiazdę haftowaną, wśrod ktorey iest krzyż, z tą dewizą: Par l'Amour, De la Fidelité.

W Brunświku pracowano, ale bez skutecznie względem zaspokojenia połnocnych krajow, gdy Krol Szwedzki powróciwszy z Turcyi wszelkich używał sposobow do odnowienia woyny, ktorą żądano zakończyć. W tym samym czasie w Polszcze domowe wynikły kłotnie, z okazyi woysk Saskich nieznośnie Obywatelow Polskich na kwaterach uciążaiących. Przyczyna zaś utrzymania w Polszcze woyska Saskiego ta była; iż August nowey od Szwedow spodziewał się woyny, a oraz Turkow i Tatarow nie zupełnie dufał. Gdy więc Sasi znacznie na przykrzać się poczeli.

Polska od 1715go Roku

Polakam, przez znaczne z nich wybieranie Kontrybucyi i furażem, naprzod Woysko Polskie dnia 10. Października w Wielkiey Polszcze uczyniło związek pod laską Władysława Gorzynskiego, a w małey Polszcze stanęła Konfederacya Tarnogrodzka pod Stanisławem Ledóchowskim Podkomorzym Krzemienieckim. ztąd wielkie w Polszcze powstało zamieszanie, i często między Polakami i Saxami rozmaite bitwy i gonitwy, Sasi Zamość opanowali, wzruszeni publicznemi nieszczęściami, i temi rozlaniem niektorzy Senatorowie, i obydwa woysk Polskich Hetmani, radę o przywroceniu publiczney spokoyności składaią, i mieysce obudwom stronom do rozprawy Rawę w Woiewodztwie Bełzkiem wyznaczaią; lecz do tey rozprawy w tym roku nieprzyszło. August 2. odnowił swoie związki iako Elektor Saski z Krolem Wielkiey Brytanii, iako Elektorem Hannowerskim, z Krolem Dunskim, i z Krolem Pruskim, Monarchowie ci przedsięwzięli wczyie woynę z Krolem Szwedzkim, ktory na żaden niechciał zezwolić pokoy, Krol Dunski rozpoczął pierwszy przez deklaracyę wydaną, a przez ktorą 191. Officierow Szwedzkich na Szubienicę skazał, ktorzy byli w niewoli zabrani ostatniego roku, iż otrzymawszy wolność, z warunkiem niewychodzenia z Danii pod słowem Kawalerskim, potaiemnie pouciekali do Szwecyi do Obozu Krolewskiego.

Szwecya 1715go Roku

Karol 12. Zaslubił był Siostrę swoię Ulrikę Xiężniczkę, Xiążęciu dziedzicznemu Hessenkasselskiemu, a ktorego wodzem generalnym swoych woysk postanowił, chcąc sobie przez to zobowiązać Landgraffa, ktorego Państwo złączyć się z Państwem iego Bipoñskim. Ufności więc podobno tego związku, i posiłkow ktorych się spodziewał od Francyi, domagał się od potęgi z nim woynę toczących, ażeby mu powrocono Szczecin i to wszystko co było od iego Państwa oderwane, z tym oświadczeniem, iż pod tym iedynym warunkiem skłoni się do pokoiu, ktory mu ofiaruią. Ale nieprzyszło tego oświadczenia, zwłaszcza gdy Karol rozboynikow morskich sił

sie

silnie wspierał, którzy wszystkie okręty bez względu na Morzu Baltyckim napadali i zabierali. Nemaiąc więc nadziei odzyskania zgodnym sposobem tego, czego żądał, sam pierwszy rozpoczął woynę z Królem Pruskim, któremu sprzymierzeńcy wtraz oddali byli Szczecin. Wyspa Usedom, i forteca Penamunde jako dependencią od Szczecina, zabraną została od sprzymierzonych, i pod straż także Królowi Pruskiemu oddana była. Karol 12. w myśli większych uczynienia progressow, napadł na tę wyspę, i fortecę Penamundę, i one opanował, w tym samym czasie, w którym eskadra iego z kilka okrętów złożona, zbitą została do szczętu przez Generała Gabel, który flottą hetmanił Duńską. Reszta tey eskadry będąc w niebespieczeństwie wpadnienia na hak przybrzegach Jutlandyi, i scigania od flotty zwyciężkiey, przymuszoną została poddaćsię nieprzyiacielowi. Na początku tey rozpoczętey woyny Hrabia Croissi Poseł Francuzki przy dworze Króla Szwedzkiego będący, usiłował ia nis utworzyć traktat pokoju, i tym końcem ofiarował mediacyą Monarchy swego, którey podeymowałsię przyłożyć swego starania, aby za iego medyacyą swoy pomyślny wzięła skutek. Z drugiey strony Król Pruski, i inni sprzymierzeńcy, żądali aby Cesarz był Medyatorem; który też pisał do Karola 12. i wysłał doniego Hr. de Schonwerder z perswazią, aby się chciał skłonić do pokoiu, Gdy zaś Karol stale przy swoym stał zdaniu dalszey prowadzenia woyny: Potencye naprzeciw niemu sprzymierzone złączyłysię swe siły, i moc orężą przymusić go do zawarcia pokoju przedsięwzięły.

Miasto Stralsund wielkie, obronne, bogate, leżące tu stroni morza, było iedno, które Król Szwedzki posiadał. Woyska sprzymierzone utorzyli attakować go, i lubo zamysł zdawałsię bydź przybrudny, gdyż wprzod trzeba było opanować wyspę Rugen, którey brzeg niezbył oddalony od tego miasta, gdy go małym tylko przedzielał kanał; z tym wszystkim oblężenie przedsięwzięło, i zamysł ~~rozpoczęty~~ przez wkor gnienie

wtargnienie na wyspę. Krol Szwedzki z naypryboważniejszym woyskiem należy z nay dowiatsię wyspie dla przeszkodzenia wtargnienia woyska nieprzyiacielskiemu; ale nieprzyiaciele tą wszeltz stroną, ktora niebyła obwarowana, i Szwedow spędzili i zbili blisko Palbus, gdzie sam Krol 12. był letko raniony, co go przymusiło do cofnienia się do Stralsundu, Dwa Tysiące pozostałego woyska Szwedzkiego na wyspie wniewolonę dostały, miasto obleżone, a sprzymierzeniey woyska swoie wiedno złączyli. Lubo zas woysko Krola Szwedzkiego było okopane po pod samymi armatami forteczy, te jednak okopy przełamano; ogień z bomb część znaczną spalił magazynow obleżeow, agdy nakoniec wielkie wmurach okazałysię rozwaliny, nieprzyiaciele przez korawe attaki one opanowali. Wten czas Krol Szwedzki ktory swoią przytomnościę zagrzewał swoich do waleczniego bronienia się, uszedłszy, zostawił miasto na łup nieprzyiacielowi, a ktore we dni kilka po oddaleniusię Krola kapitulowało, to iest dnia 23. Grudnia. Garnizon pozostały dostałsię wniewolą. To obleżenie było iedno z nayokrutnieyszych, i naygrozniejszych w wieku naszym; trwało trzy miesiące od zaczęcia dobywania okopow. Miasto samo oprocz ordynaryinych fortyfikaciji było bronione od całego woyska, ktore wprzod zmieść było potrzeba, chcąc pod samę zbliżyćsię mury. Ale i obłegaiący miasto nie mniey byli zagrzewani przytomnością Krolow Dunskiego i Pruskiego, ktorzy uczestnikami będąc prac i niebespieczeństw obleżenia, wiele dodawali sercz swą walecznością żołnierzom.

Wyspa Usedom, i forteca Penamunde będąc iuż wczesne odebrane przed obleżeniem Stralsunda, Karol 12. widziałsię bydź wyzutym złego wszystkiego w onych stronach posiadał. Nadto dwa Biskupstwa, czyli Xięstwa Bremenskie, i Werdenskie wmęszu iuz zostawały Krola Wielkiey Brytanii, iako Xiążęcia Hannowerskiego, ktore mu Krol Dunski stawszysię ich Panem mocą

mocą oręża oddał, oblężenie zaś miasta Wizmar, które się zaczęło pierwszych miesięcy tey Kampanii, zakończone iest nakoniec na początku roku następującego przez poddanie się, Garnizon zaś iego zdał się na dyskrecyą zwycięzcom.

Karol 12. po tylu stratach umyślił nakoniec pisać do Cesarza z oświadczeniem, iż się skłania do pokoju, byleby nie w Brunswiku mieście należącym do iego nieprzyiaciół, ale w Wrocławiu w mieście i Prowincyi do Cesarza należących, Cesarz odpisał mu, posłał nowego Posła dla rozmówienia się z nim, co iednak wszystko żadnego nieprzyniosło skutku, gdy iednych pomyślna fortuna, drugiego nadzieja lepszych losów wzbudzała do dalszey prowadzenia Woyny.

Moskwa A. 1715 Roku

Piotr Wielki w tym roku nayzupełnieyszą wszystkie chwałę, gdy widział całe Inflanty, Estonią, Karelią, i Ingryą pod swoie zawojowane panowanie, z ukontentowaniem zapatrywał się na siły swoie morskie, jako owoc dwunastoletney pracy swoiey, który iuż do tey przyszedł był doskonałości, iż był w stanie dawania tonu Mocarstwom morza Baltyckiego, Do tego całey Finlandyi widział się Panem, w którey Xiąże Golicyn zdobył mu dwie iedyne pozostałe fortecę w mocy Szwedów do tey pory będące, to iest Waza, i Kajanenburg. Ta zdobyła Prowincya zbliżyła mu pokoy zyskowny, którego pragnął, Będąc zaś spokoynym od Turczyna, żadney iuż niemiał przeszkody do wykonania swych zamysłów. Szwecya upokorzona, inni mocarze północni, albo iego byli sprzymierzeńcy, albo jego kreatury. Osiemnaście Tysięcy woyska Moskiewskiego, nieprzyiaciół Króla Augusta 2. wstrzymało zapędy, Będąc więc zewnętrznie bez wszelkiey obawy, rzucał swe oko na wewnętrzne interessa Państwa swego, o których wśród naywiększych woien niezapominał.

Admirał Wander-Crugs Hollenderczyk, i inni Officierowie morscy, którzy znaczne uczynili byli przysługę, oskarżeni iż swey powinności niedopełniali wczasie ostatniego wtargnienia do Finlandyi, skazani są od Piotra Wielkiego na wygnanie do Syberyi.

Wielu Panów administracyą skarbu trzymaiący o zdzierstwo i łupiestwo, sądzeni byli przez nowy Departament sprawiedliwości, który wielu z nich śmiercią ukarał. Każdego dnia Piotr Wielki nowe wydaie rozrządzenia, co się tyczy marynarstwa, woyska, i handlu, sam układał regulament woyskowy, i gdy kartę powszechną rozkazuie robić całego swego Państwa, murować Zamek, ogród wspaniały zakłada w Peterstoff blisko Peterzburga.

Wtym samym czasie Hannowerczykowie i Duńczykowie wobleżeniu trzymali miasto Wizmar, położone w Xięstwie Meklemburskim nad wielkim wybrzeżem morza Baltyckiego, Piotr posyła tam 20.000. woyska, ale przed iego przybyciem iuż Hannowerczykowie, też opanowali byli miasto, Traf ten nieosłabił gorliwości Piotra Wielkiego wsprawie powszechney, lecz owszem wzmocnił ią. Nie tylko zamyślał on z Wizmaru zrobić sobie port dla swych okrętów wpotrzebie, ale nadto ułożył był pomocą go Xiążęciu Karolowi Leopoldowi Meklemburskiemu Schwerynowi, daiąc mu w dożywotnią przyiaźni córkę starszą zmarłego Cara Jwana Alexiewicza.

Roku tego Carowa Katarzyna powiła syna, którego do chrztu trzymali Królowie Duński i Pruski, ale radość którą był dwór Rossyiski napełniony, wkrótce wsmutek się przemieniła, gdy młody nowo narodzony Xiążę wkrótce żyć przestał, Xiężna małżonka Carewicza Alexego wydaie na świat syna, który na chrzcie odebrał imię Piotra, i któremu Car nadał tytuł Wielkie-

go

Wielkiego Xięcia, Xiężna wkrotce po połogu dni życia swego skończyła. Pani ta pełna dobroci, łagodności i cnoty, nie mogła przemienić charakteru dzikiego, i wściekłego dnego męża swego. Umarła mające lat 21. od wszystkich żałowana, będąc podobno w swym postanowieniu ze wszystkich Dam naymiesze[?] sławszą.

W tym Roku do Gdańska Piotr Wielki. August 2. Krol Polski, przybyli, i przytomnemi byli weselu Xięcia Meklemburskiego na Szweryne panującego, za ktorego Xiężniczka Katarzyna synowica Cara była wydana. Wśrod naywiększych festynow Car taiemnie z Gdańska wyiezdza do Krolewca, dokąd 45 galer iego przybyło, zabiera ie, i pod Gdańsk podstępuie, i przymusza miasto do zapłacenia mu summy 150.000. Talarow, pod pozorem, iż powinno się przyłączyć do woyny naprzeciw Szwedom.

Polska 1716. Roku

Zamieszki w Polszcze nie ustawały, rozpoczęte na początku roku tego Konfederacye do pokoju dążące między związkami i Sasami, przy staraniu i pieczołowitości Stefana Humnieckiego Podolskiego, Franciszka Załuskiego Czerniechowskiego Woiewodow, i Hrabi Fleminga Feld Marszałka Saskiego przyniosły skutek, ale nie stateczny. Umowiony iest pokoy w następuiących warunkach: aby woysko Saskie przed przeszłym seymem, czasu od Krola wyznaczonego z Polski wyszły, tym czasem zaś, aby im Woiewodztwa skonfederowane prowianty, lub zamiast tych podatek pieniężny, podymne zwany, 17. Tynfow z każdego dymu dawały. Niebyła do smaku Konfederatom ta ugoda, mianowicie dla tey przyczyny, że czas woysku Saskiemu od woli Krolewskiey miał zależeć, że Kontrybucyi tak znaczney na to woysko domagano się, kiedy Woiewodztwa dosyć podatkami obarczone, ledwie na obmyslenie zapłaty własnemu woysku swemu wystarczyć mogą; kiedy żadney od Sasow pomocy niepotrzebuią wprowszechnym Krolestwa uspokojeniu. A zatym zniosło się do oręża z większą żarliwością, i zapalczywością obiedwie wzięły strony, z wtaszcza

zwłaszcza że i Sibra do związku przystompiła była, Krol te kłotnie wszelkiemi sposobami uspokoić usiłował, obiecuiąc iz woyska Saskie wczasie ktory przez ugodę wyznaczony będzie ustąpią. Piotr Wielki odebrawszy od Konfederatow upomnienie iz wtym swoim związku by naymniey Szwedom sprzyiać niemyślą, swoie im ofiarował pośrzedniczwo. Zjazd zatym potym w Lublinie wyznaczony na dzień 12. Czerwca dla uspokojenia ponomionych zamieszkow, dokąd się udali Xiąże Dołgoruki Poseł Rossyiski, Szaniawski Biskup Kujawski, Hrabia Flemming Feld-marszałek Saski, i Posłowie od Konfederatow. Juz powtornie stanęła była zgoda. Mianowięc na mocy tey ugody poprzestać nieprzyiacielskich krokow, pod warunkiem, aby Sasi Kontrybucyi wybierać przestali, i żeby nieodwłocznie ze Lwowa, i Zamoscia ustąpili, ale ta ugoda prozną się stała, gdy Sasi mimo umowy z Zamoscia i Lwowa ustompic niechcieli, a oraz ciężkie promianty i Kontrybucye wybierały.

Mimo wszelkiey usilnosci ktorą czyniono, aby skłonic Karola 12. do pokoju, nieroskoraić nie zdołało, gdy zawsze natym stawał, aby mu powrocono to wszystko, co mu zabrano. Krol Pruski nayznakomitsze miasta wswey trzymał mocy, to iest Szczecin i Stralsund. Krol Angielski, iako Xiąże Hannowerski, zabrał był Xięstwo Bremenskie i Werdenskie, a ktore ustąpił mu był Krol Dunski, za znaczną summę pieniężną, ktorey mu pozyczył, Że zaś morze Baltyckie piratami napełnione było, a ktorych Krol Szwedzki, utrzymywał przez publiczne swoie deklaracye, przeto Krol Wielkiey Brytanii wysłał swoię eskadrę, dla zabespieczenia handlu od tych rozboynikow morskich dla swoich poddanych, co większa dał rozkaz swemu Wice- Admirałowi, azeby swoie okręty złączył z Dunczykami odpor dawał armatorom Szwedzkim. Piotr Wielki z swoiey strony, ktorego także poddani cierpieli, przez zatamowany handel na morzu Baltyckim, obiecał był Krolowi Dunskiemu złączyć się ziego eskadrą, wzamysle wtorze

nia

Szwecya R. 1715. Roku

wtrocenia do Skanji wzaiemnym kosztem, tak szczęśliwie położoney dla Szwedow, iż Sami prawie są Panami morza Baltyckiego, Wielkie więc na uskuteczne nie tego zamysłu czyniono przygotowania; ale gdy iuz do skutku miał bydz przyprowadzony. Car niechcąc powiększać mocy Krola Dunskiego, naprzod ozięble rzeczy robić, tez rozne trudnosci wynaydować począł, anakoniec odstąpił od uło zonego zamysłu. Ta obojętnosć i oziębłosć między Piotrem Wielkim, i Krolem Dunskim, tatwą postrzezoną została od sławnego Barona de Goertz, ministra za ufałego Karola 12. Biegły ten polityk widział i poznał, iż niemasz nad podobien stwa do kaklowania z prawodawcą Monarchiji Rossyiskiey. Jakoz za staraniem tego ministra. Piotr Wielki dał się nakłonić, iż sciągnął woyska swoie z Danji, i one nalezę zimowe rozłozył w Xięstwie Maklemburskim, pod pozorem zaspokojenia zatargow wszczętych między Xięciem i szlachtą krajową.

Tatarowie roku tego wpadli byli do Krolestwa Kazanskiego, i zabrali plonu do szescu lub Siedmiu Tysięcy ludu, 600 Dragonow Szwedzkich zabranych w niewolą od Moskali, uzbroiwszy się, w pogoń zaniemi poszli; dopędzaią Tatarow, i wpięć wyznaią. 500 koni, i znaczne łupy nadgrodą im się stały ich walecznosci, Syn Hana Tatarow wzięty, na placu obwieszony.

Moskwa 1716go Roku

Wtym samym czasie Piotr Wielki, wraz z Carową Katarzyną był w Kopenhadze Lubeku, Szweryniu, Altonie, Sztadzie, Bremie, a ztamtąd udał się do Amsztardamu, Tam przyięty od Hollendrow znaywiększą okazałoscią i wspaniałoscią, odwiedził ową małą chatę, w ktorey uczył się sztuki budowania okrętow, a ktora odmienioną została w dom bardzo piękny i miły, i po dzis dzień nazywa się domem Piotra Wielkiego.

Szwecya 1717go

Mimo wszelkich usilnosci ktore sobie zadawał Cesarz, i Francya w przywroceniu pokoiu naputnocy. Krol Szwedzki niedał sobie o nim wspomnieć, pod pozorem że

dwoch iego Posłow w więzieniu trzymano, J toć to było pobudką Krolowi Angelskiemu, że ich ku końcu roku tego wypuscił. Ale Karol 12. niestał się przeto łatwieyszym do pokoiu. Hrabia de la Mark, który nastompił był na miesce Pana Croissi na poselstwo Sztokholmskie próżno go straszył, że Francya go odstompi, ieżeli woyny nie przestanie, ale Karol statym zawsze przy swoim był uporze, ułagodzony od zyskiem który z rozboystwa swych armatorow ciągnął, mniey zważał, iż swe pogrążał Państwo wprzepaść niżmy wycięczone z pinięndzy i ludzi. Tym czasem flotta Dunski i Angelska razem złączone przy wyspie Bornholm trzymała na wodzy tych rozboynikow, i nieco zabespieczyła morze Baltyckie.

August 2. Krol Polski znowu pełnomocnych swych wysłał Ministrow do Konfederatow. Zjechawszy się tedy z obu stron porządnie postanowieni Plenipotencyarzyszowie i Kommissarze, naprzod do Kazimierza, a na końcu do Warszawy się przenieśli, zaczęły ieszcze w roku przeszłym Traktat rezumowali. Z strony Krola i woyska iego ci byli Kommissarze Jaśnie Wielmożni Jchmość JX. Konstanty Felician Szaniawski Biskup Kujawski i Pomorski JP. Stanisław Chomętowski Wojewoda Ziem Mazowieckich Jm Pan Jakub Henryk Hrabia Fleming Fell-Marszał Naywyższy. Z strony zas Skonfederowanych Stanow Rzeczypospolitey Woysk Koronnych i W. X. Księstwa Litewskiego Jaśnie Wielmożni Jchmość Jmc Pan Stefan Humiecki Wojewoda Podolski Jm Pan Jozeff Potocki Starosta Belzki Jmc Pan Mikołay Olizański Chorąży Wołyński Jm Pan Franciszek Poninski Starosta Kopanicki &c. ci wiec z zawdaniem się Nayiasnieyszego Cara Jmu przez JO Xięcia Dołhorukiego wielkiego Extraordynaryinego Posła, ugodę spisali, a która potwierdzoną została przez Seym Pacifikacyi pod Laską Ledochowskiego Marszałka Konfederackiego

Polska Aᵒ 1717 Roku

ktory to Seym niechwał nadgodzin Siedm, ponieważ nanim ugoda czyli Traktat
uczyniony przez wzwyż wzmiankowane osoby tylko był przeczytany bez dopuszcze
nia żadnych nadnim czynienia uwag lub sprzeciwieniasię. Namocy tego to Trakta
tu natym Seymie Woysko Koronne do 10.000. a Litewskie do 6000. nowym cale
kształtem rozrządzone było, Że zaś oddawnego czasu nic w Polszcze zwyczaynego
niebyło, iak związki woyskowe, zniedostatku żołdu wynikaiące, Woysko albowiem
dla otrzymania płaty czekać Seymu musiało, ktoryby pewne ktemu podatki wy
znaczył, ale często zrywane były zwłaszcza gdy materya podatku na nich udecy
dowana bydz miała, Żołnierz przeto swey pozbawiony płacy kray własny, Kościoły
i wspoł ziomkow rabował niszczył, zapobiegaiąc więc na dalszy czas tym bez
drożnościom wszystkie Konfederacye Szlacheckie, a mianowicie Sandomirska,
i Tarnogrodzka rozwiązane natychmiast zostały, i wszystkie napotym związ
ki zakazane pod karami prawem opisanemi, Krol zaś August 2. w tym
Traktacie przyrzekł, iż po podpisaniu i ratyfikowaniu tego Traktatu, Woysko
Saskie Czterema Kolumnami przy dwoch Kommissarzach Polskich do każdey
Kolumny wyznaczonych, wyyść maią we 25. dni, żadnych od nikogo niebio
rąc furażow, tylko za pieniądze, i to Dyla Korzec w małey Polszcze płacąc po
Tynfow 5. a w Wielkiey Polszcze po Złotych Osm, Owsa Korzec po Złotych 4.
Także też woysko stać niebędzie po wsiach Szlacheckich i duchownych, a tem
bardziey po Dworach, ale zawsze obozować wpolu będzie, Gwardyę zaś Krolu
z Żołnierzy Narodu Saskiego częścią z Konnych, częścią pieszych złożoną, swo
im kosztem Krol Imć utrzymywać będzie, i to niewięcey iak na 1200. zamykać
ma wsobie taż Gwardya Żołnierzy, wraz z Officierami, oraz że Pułkownik tą
Gwardyą pod ten czas Komendenuiący, wykona Przysięgę wierności Krolowi
i Rzeczy pospolitey. Przyrzekł jeszcze tym Traktatem Krol Imć, iż międy Woy

na

Woyna Offensywe bez wiadomości, i rady Całey Rzeczypospolitey podnoszoną niebędzie, że w Saxonii więcey nad trzy Miesiące w każdym roku bawić się niebędzie, że nigdy w Saxonii wakansów rozdawać niebędzie, iże przez poselstwa Ministrów Saskich Sprawy Polskie nie będą traktowane, i że nikogo prawem nieprzekonanego imać niebędzie czego wszystkiego dopilnowanie i dozor Kanclerzom i Podkanclerzym mocą tego Traktatu iest zlecone. Cena Tynfow ktora dotąd była groszy 30. podniesiona ~~Złot~~ do groszy 30. a Czerwony Złoty do Zł 18. ato dla prędkiego niepłatnego Woyska zaspokoienia.

Materia 1717go Roku

Piotr Wielki, ktory dnia 17go Grudnia przybył do Hollandyi roku zeszłego dosyć długi czas bawiąc się w Amszterdamie, oglądał wszystkie rękodzieła, ktore się znayduią w tym mieście, i w okolicach iego, wiele sobie zadał pracy w nabywaniu wiadomości nauk mechanicznych, ktore tam kwitno, końcem sprowadzenia ich do swego Państwa. Carowa ktora za nim zwolna podroż odprawowała, będąc brzemienną, zatrzymać się musiała w Wessel gdzie dnia 15. Listego Syna mu powiła, Piotr Wielki iak tylko tę pomyślną odebrał wiadomość, natychmiast doniosł o tym Stanom generalnym, żądając, aby tego młodego Xiążęcia Krzesnemi byli Oycami, ale w tym samym momencie, smutną odebrał nowinę, iż młody Xiąże w sam dzień narodzenia swego życie przeslał. Udał się potym Piotr wielki do Belgium Katolickiego, gdzie Markiz de Prie, ktory tam był rządcą na mieyscu Xiążęcia Eugeniusza, wszystkie mu honory przyzwoite czynił iego godności, Zwiedziwszy znakomite miasta, udał się do Paryża, i przybył do niego dnia 7go Czerwca, Natychmiast od młodego Krola był nawiedzony, i wziowszy go z sobą do Karety pierwsze dał mieysce, i odprowadził go do wyznaczonych mu apartamentow

Apartamentów. Piotr Wielki nawzajem oddał wizytę Królowi z podobnoż dla niego
grzecznością. Nie niezaniedbano coby mogło miłe i rozkoszne uczynić bawienie się
w Paryżu Carowi; Xiążę d'Antem rospamiętał dał mu ucztę w Domu swoim nazwa
nym Petit bourg: przy końcu Stołu z wielkim podziwieniem Cara, nagle swój postrzegł
portret w Sali zawieszony. Był w mennicy gdzie biją medale, i w przytomności
iego, gdy kilku ich bić zaczęli, w tym ieden upadł, Piotr Wielki z wielkim pospie
chem chciał go podnieść i podnosi, ogląda i widzi siebie, z tym z Wirgiliusza napisem,
nader stosownym do Piotra Wielkiego: Vires acquirit eundo. Odwiedza Aka
demiję, sam własną ręką poprawia błędy krajopisowstwa na mappach w iego
Państwach robiono, a osobliwie w tych które są położone nad morzem Kaspiskim;
Odwiedza gabinety nayciekawsze, udaie się do warsztatów rożnych rzemieślników,
i z niemi długo rozmawia, Dziwi się szpitalowi Królewskiemu inwalidów, na sessyą
przybywa Parlamentu, i w przytomności iego, dwóch adwokatów w iedney stawali
Sprawie, po którey zakończeniu Pan Lamoignon adwokat generalny mowę miał
na pochwałę tego Monarchy i tym zakonkludował, aby Izba Parlamentowa zare
zerwowała zaszczyt ten, który dziś Piotr Wielki uczynił Izbie Parlamentowey,
Udał się potym do Sorbony gdzie mu wskazali Nadgrobek sławnego Kardy
nała Richelieu, tego to Ministra, który przywrócił sławę Francyi po śmierci
pamięci godnego nieśmiertelney chwały Henryka Czwartego etc. (zawołał
Piotr Wielki ściskaiąc Statuę iego:) Wielki Mężu! dałbym ci połowę Państwa
mego, żebym się tylko nauczył od Ciebie drugą rządzić połową. W czasie tey to wizyty
Sorbona podała Piotrowi Wielkiemu Memoryał, względem zjednoczenia Kościoła
Greckiego z Łacińskim; Przed wyiazdem z Paryża proponował Xiążęciu Regentowi,
ażeby Francya pośredniczką była między nim i Szwedami, żeby te oba dwa Państwa

wszystki

uczynili między sobą związek zaczepny i odporny do którego i Hiszpania, aby się przyłączyła. Xiążę zas Orleański zezwolił tylko na Traktat związkowy odporny, do którego i Król Pruski miał przystąpić. Traktat ten związkowy odporny był w Amsterdamie, dnia 4. Sierpnia przez Posła Francuzkiego nazwiskiem Chateau Neuf, przez który nawzaiem obowiązali się dawać sobie pomoc w przypadkach napaści od nieprzyiaciół, według ułożoney wprzod na ten koniec umowy; przyrzekli ieszcze sobie utrzymywać publiczną spokoyność, przywróconą przez Traktaty Utrechtski i Badenski, a sekretnemi artykułami warowali sobie uskutecznienie tychże wszystkich Traktatów, iako i tych, które miały nastąpić na przywrócenie spokoyności w kraiach północnych. Szczególniey zaś Francya przyięła warownictwo tych Traktatów, któreby Rossya, i Król Pruski zawarł z Karolem 12. Królem Szwedzkim. Piotr Wielki w miesiącu Sierpniu opuszcza Paryż, dla brania wod w Spa, które bardzo mu były skuteczne, toż do Holandyi powrócił, gdzie z Carową się ziechał, i udawszy się do Niemiec powrócił do Petersburga.

Polska 1718. Roku

Norwegia 1718. Roku

Karol 12. pełen zawsze wielkich zamysłów, i tchnący zawsze zemstą na przeciw Danij, umyślił w tym roku w Norwegji Duńczyków attakować, Żeby zaś od Piotra Wielkiego iakiey nie miał w tey mierze przeszkody, wprzód z nim na Wyspie Aland sekretny czyni Traktat, który gdyby był do skutku przyszedł, tedy postać całey był by odmienił Europy. Będąc iuż bezpiecznym od Moskwy wielkie zaczął czynić przygotowania; nie tylko bowiem przeszło 30.000. wybornego uzbroił woyska pieszego, ale i Kawaleryą znacznie powiększył, którey iedna część rozłożona była nad brzegami Sunsund, gdzie się aż pod samą ozancowała głowy. Nadto flotę ze 26. liniowych okrętów uzbraiać rozkazał, prócz wielkiey

liczby Statków

Polska 1710 Roku

Cożę tyczy interessów postronnych, spodziewano się iescze przyszłego roku zaszłego,
iż Woyska Moskiewskie wyciągną z Polski, z tym wszystkim, iescze owniey
przez cały rok bawiły, i to iescze w większey niż przedtym liczbie, Seym
zięc w Grodnie złożono, dla obmyslenia sposobow na oddalenie Rossyiskiego
woyska od granic Polskich, uchwalono zatym na nim po długich deli
beracyach, azeby imieniem Krola i Rzeczy pospolitey list był pisany
do Cara Moskiewskiego upraszaiąc go, aby woyska swoie z granic Pol
skich wyciągnął. Negocyacye sekretne ktore między Karolem 12 Kro
lem Szwedzkim, i Piotrem wielkim Carem Moskiewskim, na wyspie
Aland czyniły, a mocą ktorych Piotr Wielki miał odstąpić Augusta a
Osmdziesiąt Tysięcy woyska użyć na odnowienie i wskrzeszenie Traktatu
Alt Rasztadzkiego, w iednym prawie mgnienia oka spełzły przez śmierć
niespodzianą Krola Szwedzkiego.

Modlitwa

Boże Zbaw mnie, Boś Bogiem gdyż zaś będziesz Sądził
Pomniey na to żem Człowiek, Zapomni żem zbłądził
Wysłuchay Modły moie nieoddalay ucha
Ktorą serc Skruszonych Dobrotliwie słucha
Pewni zmowili się i zgubić mię chcieli
O tobie że mnie wesprzeć możesz, zapomnieli
Ty ieden mnie ratuiesz w Ostatniey rozpaczy
A, co złość ich potępi, Twa dobroć przebaczy
Oddal od mię złe wszystkie uprzedzonay serca
Że kogo Bog ratuie niezgubi Oszczerca
Chętnie czynię Ofiarę. Będę w Wyznanie
Że w Tobie tylko jednym, kładę zaufanie
Bo w każdym Nieszczęściu, Rękie mi podałeś
Nieżebym, ja był godzien. Lecz że ty tak chciałeś

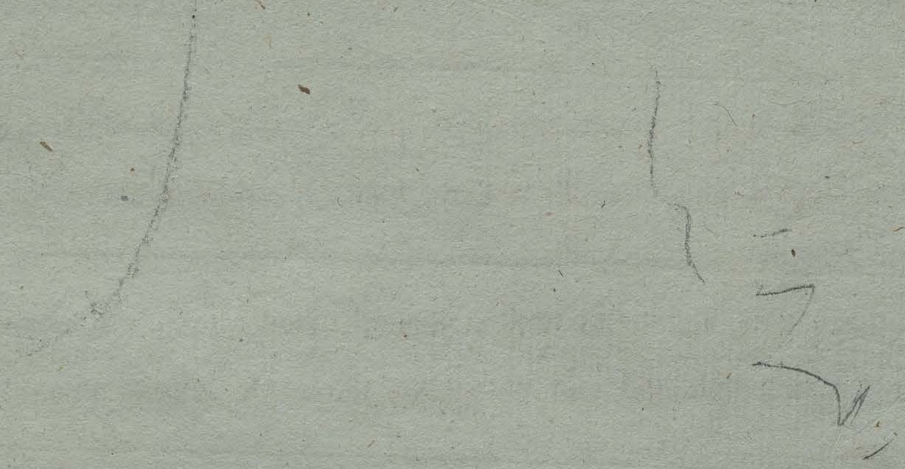

liczby statkow transzportowych, maiąc ieszcze do tego wrzeczy do 16.000 Woyska, Dunczykowie o tych uwiadomiem przygotowaniach, nie mieomieszkali zwzapobieże niu utożonym naprzeciw siebie nieprzyiacielskim Karola zamyslom: Ale nader wielka szusza ktora wtym zdarzyła się roku, tak mocno osuszyła była wszystkie bagniska, że Szwedzi wynalezli iedno miejsce przez naybłotnistsze miejsca, aprzez ktore od wiekow niepamiętno, żeby ktory człowiek przez nie przechodził. 10.000. Szwedow pod Kommendą Generał Arenfeld wrod miesiąca Pazdzier nika wkroczywszy przez te bagniska wkray, po dwa kroć wspieraiąc z Dunczykami rozprawę mieli. Karol wspieraiąc czynnosci swego Jenerała, przybył przez Swin sund w 10.000. i iednego mestraiowszy żołnierza, i obległ Fryderykschall w Norwe gii, w Miesiącu Grudniu, Już szturmem odebrat był zamek Guldenlew, iuż z szan cow znacznie pod samą fortecę wyparował był nieprzyiaciela, i iuż bliskim bardzo, udziału wzięcia samey fortecy, gdy ogodzinie ósmey wieczorney Karol sam tylko z Indzynierem poszedłszy oglądać okopy nieprzyiacielskie, z pol działa śmier telny odebrał raz w głowę, ktory dni życia iego, i wszystkie wielkie iego zamysły w iednym zakończył momencie. Co tylko wieść doszła do Sztokolmu o śmierci Karola 12. natychmiast Stany wziąść kazały do więzienia pierwszego iego, i naypoufalszego Ministra Henryka Barona de Gortz, ktorego skazano, aby pod szubie nicą był ścięty za złe zażywanie zaufania Krolewskiego, i zapodwodzenie swoim Kredytem Krola do zbytney uciążliwosci narodu, On sam tylko wiedział tajem nice negocyacyi na wyspie Aland zrobioney: ale śmierć Karola oną bezskuteczną uczyniła. W Petersburgu zpoczątku po odebraney wiadomosci o zejsciu Krola, dosyć wiele dowodow okazywano smutku, ato iż nie miano iuż nadziei zyskania onych wielkich korzyści, ktore im Baron de Gortz na Szwedach obiecywał; ale gdy za czasem zastanowiono się nad opłakanym Stanem Krolestwa

Szwecya w 1719 roku

Krolestwa Szwedzkiego, wktorym go Krol zostawił; gdy zważano ieg ze wszystkich stron wyniszczenie, osądzono nakoniec, iż to była pora naypomyślnieysza dla Rossyanów, do zgnębienia do szczętu tego Krolestwa, Tym więc końcem Piotr Wielki niezmierne zaczął czynić przygotowania, spodziewaiącsię iż samym postrachem zawoiuie Szwedow, i takie pokoju poda im warunki, iakie sam naykorzystnieysze dla siebie bydź osądzi.

Ta sama niechęć, ktora burzyła Ministra Hiszpańskiego naprzeciw Xiążeciu Orleańskiemu, była powodem Carowi Rossyiskiemu, iż niechętnym patrzał okiem na wyniesienie na Tron Szwedzki Ulriki Eleonory, siostry zmarłego Krola Karola 12. Chciał on był natym Tronie osadzić Xiążęcia Holsztyńskiego, wzamyśle złączenia go ziedną z Corek swoich, Był to wielki proiekt Barona de Gortz dla ktorego uskutecznienia tysiąc użył intryg. Ale rezolucya Stanow generalnych Szwedzkich, przez ktorą następstwo Tronu, ustanowione zostało; na nastąpienie wkrotce Koronacyi Krolowey i oddalenie się z Sztokolmu natychmiast Xiążęcia Holsztyńskiego nie dały czasu Carowi do innych przedsięwzięcia krokow, przez wkroczenia do Szwecyi. Mimo tego wszystkiego niezerwaną negocyacyi Alandzkiey, przecięwnie użyto oney do zastraszenia Szwedow, wydawszy deklaracyą, iż ieżeliby wczasie dwoch miesięcy nieprzyięli Szwedzi warunkow, ktore im Car podaie, tedy spodziewać się maią 40.000. Plenipotencyaryuszow, ktorzy ich iuż nieprosem, lecz orężem do ich przyięcia zmuszać będą. Pozbyte wzbudziły uwagę mocarstw granicznych na tę przemoc Rossyiskiego Monarchy. Poki Karol 12. żył, zawsze ościenne mocarstwa obawiały się iego umysłu wyniosłego, i wszystko przedsię biorącego; ale śmierć iego wszelkie od tych Państw oddaliła niebezpieczeństwa. Kiel,

Kanclerz

Mieszkańcy iuż, aby Państwa Niemieckie przez Szwedów były zamiesza ne, ani żeby Norwegija, Szkocya i Polska ustawicznym przez nich niepodległo ty roźnickom. Cała inna rzecz nadtym zależała, żeby potęgi ościenne zgodziły się między sobą, czyli zdobrem ich będzie dać Carowi zawojować to Królestwo, które im iuż szkodliwe być niemogło, i czyli maią ofiarę z niego uczynić temu Monarsze, który iuż opanował był Inflanty, Estonią, Ingryą, Karelią, i Finlandyą, czyli też dać pomoc Szwedom dla zasłonienia ich od przemocy tak potężnego Monarchy.

Ale nietrudna rzecz była przekonać się, iż ostatniey chwyciwszy się rezoluciey, dla nich samych było zyskowniejsze. Naypierwszy więc Król Angielski jako Elektor Hannowerski, dnia pierwszego maja wysłał do Sztokolmu Lorda Carteter Posła swego, dla ułożenia Traktatu obronnego z naszą Królową. Minister ten nader pomyślnie wykonał swoie poslanie, zawarł on w Miesiącu Lipcu dwoisty Traktat, jeden między Koroną Szwedzką, i Koroną wielkiey Brytanii, drugi między Królem Angielskim, jako Elektorem Hannowerskim i Szwecią. Naprzód co się tycze Traktatu między Elektorem Hannowerskim, i Szwecią te były celnieysze Artykuły.

„1. Szwecya ustempuie Elektorowi Hannowerskiemu i następ „com iego wzupełności wszelkiey Xięstwa Bremenskiego, i Ferdenskiego ziemi „wszystkiemi prawami, z któremi ie trzymali na fundamencie Traktatu West- „falskiego Królowie Szwedzcy, i zrzeka się *do tych Xięstw, na zawsze od Cesa „rza, i Rzeszy Niemieckiey. [*oraz praw pewnych sobie przyznanych] Elektor zaś obowiązuie się nienaruszać im „tych praw wolności i Przywilejów, których zażywały do tąd, i któremi im „przez Traktat Westfalski służyć powinny. 2º Król Angielski jako Elek

„Elektor Hannowerski, oddania wszystkich przymierza zawarte dawniey od
„odprzodkow tego z Szwecią, iako i waronnictwa traktatow sciągaiących się do
„Domu Holsztein-Gottorpskiego, obiecuięc przytym Nayiasnieyszey Krolowy Szwedz
„kiey wypłacic Dwa Milliony reichstalerow, ktorych część przed, a reszta po
„Ratyfikacyi tego Traktatu w Sześć tygodni oddana bydz powinna.

Traktat zas między W. Brytanią, i Szwecią zawarty, te zna-
komitsze w sobie zawarty artykuły.

„1. Nayprzod Przymierza roku 1665. i roku 1700 zawarte między
„Anglią i Szwecyą stwierdzaią. 2. Obadwa te Narody pokoy między sobą
„zachowac, i wzaiem bronic się przyrzekaią sobie, ellianomie zas gdyby nie
„przyiaciel iaki iedno z tych Panstw w Kraiach iego własnych napastowac,
„tedy drugie obowiązane będzie posłac mu na pomoc 6000. Piechoty,
„Tez zas posiłki trwac będą, poki strona w Woynie trwac będzie 3. Procz
„tych wzaiemnych posiłkow, Anglija obowiązuie się posłac naprzeciwko
„Carowi Moskiewskiemu Eskadrę Morską, przyłączaiącsię do Traktatu
„1700, a tym czasem dołoży starania, azeby między Szwecyą i Moskwą
„pokoy iak neyprędzey stanął. 4. Porty Angielskie dla Szwedow, i wza
„iemnie Szwedzkie dla Anglikow wolne będą. 5. Choćby Anglija za
„kłoconą była iaką woyną obcą, wzmiankowanych wyzey posiłkow, i eskar
„dy nie odwoła, dopuki Szwecya z Carem Moskiewskim mieć będzie woy
„nę. Usilowac także Anglija będzie, azeby Car Moskiewski nie miał pa
„nowania nad Morzem Baltyckim, i gdyby się Car uspokoic niechciał,
„tedy iuz siłami własnemi, iuz negocyami z sprzymierzonemi połączami
„poskramiać go będzie. 6. Gdyby Krol Duński przyciskał ieszcze Szwecyą,
„tedy Anglija Obowiązuie się dac Szwecyi posiłki lądowe. 7. Szwecya

„Szwecya zaś niebędzie się łączyła do interessow Hiszpanij, w szczegulności zaś
„bierze na siebie warowniełwo następstwa W. Brytanij w domu dziś tam Pa
„nuiącym, przyrzekaiąc nie dawać żadney pomocy w Państwach swoich, ani uciechy
„osobie, ktora za życia Jakuba 2. wzięła była na siebie imię Xiążęcia Walli, a po iego
„śmierci Krola W. Brytanij, i tak iemu, iak i iego potomkom wniczym do Tronu An
„gielskiego i do zakłocenia w tym Krolestwie niedopomagać, i owszem przeciwko tym,
„ktorzy tę Sukcessią, czy to dzisieyszemu Krolowi Angelskiemu, czy następcom
„iego przeczyćby chcieli gotową zawsze będzie wnyjz wrazone dawać posiłki.

Trzeci i szczeze przed ugodny między Szwecią, i Krolem Pruskim stanął Traktat w tey osnowie

„Szwecya zawieraiąc pokoy z Krolem Pruskim, i zapominaiąc wszelkich
„uraz do niego pod czas ostatniey woyny, ustępuie mu, i następcom iego wiecznemi
„czasy miasto Szczecin, i Powiatu leżącego między odrą i Piehnę, z wyspami Wollin
„i Usedom, a ztamtey strony Odry miasta Damm i Golnow ze wszystkiemi ich na
„leżytościami. Krol zaś Pruski z swey strony obiecuie w Hamburgu wyliczyć Ko
„ronie Szwedzkiey Dwa Milliony Reychstalerow dwema ratami, oraz zrzeka się wszel
„kiego związku z Carem Moskiewskim, dopoki z nim, i Szwecią woyna trwać będzie,
„i owszem wszelkie dawnieysze przymierza między nim, i Krolem Szwedzkim za
„wsze wznawia, obiecuiąc warowniełwa tego wszystkiego co się na pożytek dworu
„Holsztyńskiego w Traktatach z połnocnemi mocarstwami ustanowi. Do tego, Krol
„Pruski wraz z Krolem Angelskim, biorą to na siebie, azeby Dania oddała Szwecij
„wyspę, Rugen, i tę część Pomeranij Szwedzkiey ktorą opanowała.

Nakoniec i Dania poszła za przykładem Anglij, Krola Pruskiego, i także swoy ze Szwecyą zawarła Traktał pod temi warunkami

„Krolewstwo Dunskie

„i Szwedzkie zawieraią zsobą pokoy wieczny, i puszczaią wniepamięć krzywdy
„wzaiemne podczas ostatniey woyny poniesione, zrzekaiącsię wszelkich przymierzow te-
„raznieyszemu Traktatowi, i obiecuiąc nie wchodzić wzaden związek takowy, ktoryby
„mogł szkodzić stronie drugiey. Krol Dunski nie da zadnego wsparcia Carowi
„Moskiewskiemu, poki będzie woynę z Szwecyą, Ani Moskiewska zdobycz
„nad Szwedami ani Szwedzka nad Moskwą zyskana, nie będzie miała przystę-
„pu do portow Dunskich, mianowicie zas okrętom woiennym Moskiewskim, tak
„Dunskie, iako i Norweganskie porty nie dadzą schronienia, Szwecya przyrzeka
„nie sprzeciwiać się temu, co Francya i Anglija ułożą względem Xięstwa Sleswi-
„kiego na stronę Krola Dunskiego, ani Xiązęciu Holsztynskiemu będzie poma-
„gać, iesliby zley przyczyny operatsię Danji. Korona Dunska oddaie Szwecyi
„Pomeranią, aż do Rzeki Pehny. miasto i Forteccę Stralsund, Wyspę Rugen,
„Miasto Marstrand i to wszystko co Szwecyi zabrała, Artylleya i magazyny
„oddane iey będą wtym stanie, wktorym były przy ich zabraniu, a miasta i fortecę
„wtym, wktorym były podczas przeszłey woyny. Szwecya zapłaci za wszystkie pre-
„tensye Krolowi Dunskiemu 600.000. Rейch talerow wciągu tygodni po podpi-
„saniu tego Traktatu. Co się zas tycze Miasta Wismaru i Powiatu iego,
„ten od Krola Dunskiego zaraz Szwecyi powrocony bydz ma, iak tylko ratyfi-
„kacya tego Traktatu nastąpi. Na rozgraniczenie Laponii Norwegskiey od
„kraju Szwedzkiego, Kommissarze zobotey strony wyznaczeni będą. Wszystkie
„dawnieysze Traktaty zawarte między Szwecyą, Danią wtych wszystkich artyku-
„łach, wktorych się terazniejszemu Traktatowi nie sprzeciwiaią, stwierdzaią obie-
„mie Korony &c".

Niebez ważnych przyczyn Krolowa Szwedzka rezolwowała się na te
tak znaczne odstąpienia Prowincyi od swey Korony. Niepodobienstwo odzyska-
nia

Odzyskania Prowincyi w Niemczech zabranych, nagła potrzeba prętkich, a mocnych posiłków zniewoliły ią do tych uczynienia ofiar, Procz wtargnienia Duńczyków, Którzy iuz kilka miast znacznych w Norwegii zabrali byli, ieszcze bardziey się lękała potęgi Moskiewskiey, Którzy wkroczywszy w granice Szwedzkie strasznemi się czynili przez palenie wsiów, miast i inne barbarzyńskie excessa, Z samych ich własnych raportów daie się widzieć, że Admirał Apraxim spalił, zrabował, i zniszczył sześć dobrych miast, iedynaście zamków, czyli domów murowanych, Sto dziewięćdziesiąt drewnianych dworów należących do Szlachty. Osim set dwadzieścia sześć Wsiów, Trzy młyny, dziesięć magazynów, i znaczną liczbę fabryk żelaznych i miedzianych, Generał zas major Lesley sam wyznaie, iż on dwa miasta zniszczył dwadzieścia i ieden Zamków do Panów znacznieyszych należących zburzył, Pięćset Trzydzieści pięć wsiów, Czterdzieści młynów, Szesnaście Magazynów, Dziewięć Fabryk żelaznych spalił, niewspominaiąc o Zbożu i furażach zniszczonych przez Żołnierzy, o niezliczoney liczbie wszego rodzaju bydła, które Rossyanie pozabijali niemogąc ich zabrać z sobą. Czas więc był wstrzymać te barbarzyńskie, i wszelkiey ludzkości rowniez przeciwne excessa, i zapobiedz nayskuteczniey, azeby ten okrutny narod, daley swey nierozszerzał dzikości. Admirał Norris iuz był na morzu Baltyckim, i pod Sztokolmem z swą Stanął był flottą, w miesiącu Wrześniu, ale Rossyanie nie śmieiąc z Anglikami się potykać, maiąc wiatr pomyślny cofnęli się do brzegów Szwedzkich bez nayminieyszey zaczepki.

Moskwa 1718

W Moskwie rok ten przez smutną, nader epokę wsławionym został w wieku nie zamierzone. Ta iest, osądzenie na śmierć Carewica Alexego następcy prawego Tronu Rossyiskiego

W roku 1689 Piotr pierwszy wziął był sobie za żonę Eudoxyą Federowną Lapukinową, z ktorey miał Alexego Petrowicza, Eudoxya napełniona przez dam

swego kraju, i pełna zabobonność, nieprzestawała sprzeciwiaiąc się nowościom nader użytecznym krajowi, które nowy prawodawca Rossyi usiłnie się starał wprowadzić, dla dobra i uszczęśliwienia ludu swoiego, Znuczony Monarcha tem, ustawnemi swar kamiami Eudoxyi, a która partyzantów dawnych zwyczaiów zachęcała do rokoszu, przedsię wziął rozwieść się z nią, co i uskuteczniłw roku 1790. i zamknowszy ią w iednym Klasztorze Susdalskim, przymusił ią do wzięcia welum zakonnego pod imieniem Heleny.

Carewicz Alexy urodzony roku 1690. zdawał się bydź nader podobnym w charakterze swey matce nieszczęśliwey, Napełniony zdaniami Xiężey swoiey religii, a osobliwie Dozybeusza Biskupa Rostockiego, osmielił się mówić iawnie naprzeciw nowościom wprowadzonym od oyca swego. Do tego powtórne związki małżeńskie Cara z Katarzyną, i potomstwo które mu wydała, zagęściły ieszcze bardziey umysł młodego Xiążęcia, z tym wszystkim Piotr Wielki chcąc go do zdrowszych zdań skłonić, uczynił go Prezydentem przez rok jeden Regencyi, wysłał go potym do cudzych krajów, a na koniec ożenił go z Xiężniczką Brunswicką, która smutkiem i zgryzotą zniszczona, umarła w roku 1715. Po zeyściu swey małżonki z tego Swiata. Alexy nawszelką puścił się rozwiązłość, otoczony nieszczęśliwie złemi poradkami, a osobliwie uwięziony miłością swoiey nałożnicy nazwiskiem Afrozyny, rodem z Finlandyi, nieprzestawał co raz bardziey rozpalać gniew Oyca swego naprzeciw sobie, Piotr ubaciowszy córkę swoię, którą nierymownie kochał, a widząc z wielkim swoim żalem, że owoc prac iego na mało by poszedł, gdyby syn iego niemiał się poprawić, przedsięwziął napisać list do niego, który temi pamiętnemi zakończył słowy, Jeszcze nieco poczekam dla doświadczenia, ieżeli się chcesz poprawić, ieżeli nie, wiedz że cię oddalę od następstwa tronu, tak iak odcinają członek nieużyteczny, i zarazę w całym ciele robiący, Nie sądz że to są próżne

próżnę strachy, i groźby; nie spuszczay się nato, że iesteś moym iedynakiem: bo ieżeli
swoiego własnego nie oszczędzam życia dla oyczyzny, i dla uszczęśliwienia ludu mego, ja-
koż mógłbym tobie podchlebiać! Wierzay mi, iż wolałbym przenieść Tron ten, który masz
posiadać po mnie, wręcz iakiego cudzoziemca byle cnotliwego, niżeli zostawić go tobie,
który się iego czynisz niegodnym. Alexy na te mocne uwagi, i przestrogi Oyca swego, ułożył
się nie co obłudnie, i wielką chęć okazał zostania mnichem. W tę właśnie samą porę
czasu Piotr Wielki z swą małżonką wyiechał do Kopenhagi; Alexy po wyieździe oyca
składa radę z swoiemi faworytami, którzy nie wiedząc sposobu wzniecenia rokoszu
w Państwie, poradzili mu na fundamencie przepowiedzeni Dozyteusza Biskupa Rostow-
skiego, że Piotr Wielki za trzy miesiące miał umrzeć, aby udał się do Karola 6^go Cesarza
swego Kuzyna. i tam się bawił, aż do śmierci Oyca swego. Wyiechał więc Alexy pod pozorem,
iż do Kopenhagi iedzie, przybywa do Wiednia, ale mu tam niepozwolono długo się bawić,
Udał się zatym do Neapolu z swym spowiednikiem, Koniuszym, Marszałkiem i jednym
Polakiem, który był iego Tłumaczem, oraz z swoią nałożnicą, i czterema sługami. Piotr
Wielki powziowszy wiadomości ucieczce Syna swego, i o mieyscu iego schronienia, wysłał
Tolstego i Romanzowa, aby go sprowadzili, przybywa natychmiast w Wielki dzwon uderzo-
no w Moskwie Stołecznym Mieście, Woysko pod bronią stanęło, Boiarowie, Ministrowie,
Duchowieństwo zgromadzili się. Alexego przyprowadzono bez szpady do Oyca, Natych-
miast Piotr ogłasza go niegodnym panowania, i rozkazuie mu podpisać wyznanie swoich
występków, i zrzeczenie się tronu. Całe zgromadzenie podpisuie Przysięgę, przez którą
obiecuie nigdy nie wspierać pretensyi do Tronu Carewicza Alexego. Te obadwa pisma
czytane były potym publicznie w Katedralnym Kościele, które zaiste żadnego by
nie miały były waloru w innym Kraju, ale Rossyiczyków, tak iak u dawnych Rzy-
mianów. Oyciec każdy miał prawo wydziedziczenia Syna swego, a to prawo mocnieyszym

się

się stało wręku Monarchy tak samowladnego jak był Piotr Wielki.

Wszyscy mniemali, i spodziewalisię iż Piotr Wielki przestanie na wyzuciu Syna swego zNastempstwa po sobie, iże go życiem daruie; ale Menzikoff który był nayglownieyszym nieprzyiacielem Alexego, i Carowa Katarzyna obawiaiącsię, azeby po smierci tego prawodawcy nieszczęsliwy Alexy niezmalazł partyzantow, izeby mimo swego zrzeczeniasię, nie piąłsię do Korony, zoddaleniem od niey Piotra Petrowicza Syna Katarzyny, nieprzestali nalegać na Cara zprzyrodzenia mściwego i okrutnego, do wzięcia kroków ludzkosci, i miłosci wrodzoney przeciwnych, iakoż wkrotkim bardzo czasie kazał sędzić sina swego, i sędziowie na smierc go skazawszy, łaskawosci go oyca polecili; Gdy czytano ten okropny i pełen dzikosci wyrok Alexemu, wpadł w wielkie kunwulsye, zktorych wkilka dni umarł. Zaden zdzieiopisow niemoże zapewno twierdzić, czyli Xiąze ten nieszczęsliwy umarł zboiazni kary, czyli też skrocono dni zycia iego trucizną, którą mu zadano, czyli zinnych iakiey niewiadomey przyczyny.

Lubo zas ościenne potęgi z Szwecią swe iuz szczegulne pozawierały były Traktaty, Piotr Wielki, który wswych notach niczego bardziey pragnąć nie zdawałsię iak pokoju, przecież nayrudnieyszym się okazał wiego zawarciu pod temi warunkami, które mu proponowano. Krol Angelski szczerze pragnący po-koiu przywrocenia na pułnocy, swoię mu offiarował medyacyę. ale Car iey nieprzy-iął, i Kongres Alandski rozszedłsię. Krol Dunski wchodzący lepiey w interesa Państwa swego, mimo pomyslnych powodzeń na przeciw Szwecyi, i które znaczne mu obiecywały korzysci, przecież niechciał dłużey tak kosztowney, i uciązliwey dla swego Kraju prowadzić woyny; zezwolił więc naprzod na armistycium, a potem i pokoy zawarł, iak iuz wyzey mowilismy, za medyacyą dworu Angelskiego.

Nietrzeba

Nietrzeba było więcey do wzburzenia zapału w Piotrze Wielkim naprzeciw Narodowi Angelskiemu. W tym zapale rozkazał znacznieyszych Kupcow zatrzymać Angelskich, ktorzy w iego znaydowali się Panstwach, i oraz pogroził, iż wszystkie skonfiskuie ich towary wynoszące 50. Millionow Złotych, ieżeliby Krol Angelski woynę mu wypowiedział. Że zaś przypisywano usunienie się flotty iego od brzegow Szwedzkich, złączenie się eskadry Angelskiey z flottą Admirała Szwedzkiego, rozkazał przeto wydrukować relacyą tego powrotu swey flotty, dla wytłomaczenia przytłumienia wieści rozchodzących się, a krzywdzących sławę iego woyska. Lecz iakiżkolwiek był cel wydania tey relacyi, to pewna rzecz iednak, że Piotr Wielki mocno tym kręty był, że się widział zupełnie opuszczonym od wszystkich sprzymierzonych z sobą potencyi; sam nawet Krol Polski iak tylko nowy rząd nastał w Szwecyi, wszedł z tą Koroną w zgodę, i Generał Poniatowski ułożył przed ugodne punkta między temi dwoma Koronami, tak iak długo nawzaiem sobie zamożnemi, Tak tedy zakończył się rok 1719. nierownie pomyślniey niżeli się był zaczął.

Piotr Wielki osądził był zaraz potrzebną usprawiedliwić swoią przedsięwzięcie prowadzenia dłuższey woyny, Jakoż obszerną wydał był notę, ktorą podał dworowi Angelskiemu przez swego rezydenta Wesołowskiego. Krol Angelski kazał na tę odpowiedzi notę, raz iak Krol Angelski, drugi iak Elektor Hannowerski, Na dwie odpowiedzi dwor Rossyiski replikował przez nowego rezydenta swego, nazwiskiem Bestuszeff, ktory w takich tę replikę ułożył był terminach, iż Regencya przymuszona była, dać mu rozkaz, ażeby w ośmiu dniach z Krolewstwa wyiechał Angelskiego, Aże ta nowa nota nie inny cel miała tylko zniesienie ministeryum Angelskiego, z Ministeryum Niemieckim, przeto za sprawiedliwą rzecz osądzono oddalić takiego Ministra, ktory szkodliwe, i do zamieszania dąże robił intrygi, Co w tym łatwiey uczyniono, im większą upatrywano trudność w nakłonieniu Cara do pokoju, Widziano dobrze wszelkie iego

Moskwa i Szwecya 1720. &c.

związki z Xiążęciem Holsztynskim, wiedziano, że zamyślał wydać za niego iedną
córek swoich. Młody ten Xiąże przez spokrewnienie się z Carem, chciał swoią w
Szwecyi zmocnić partyą, któraby nie tylko powrociła go do iego Państwa, ale kto
raby mocną była wspierać go w pretensyach iego do Korony Szwedzkiey, po śmierci
Krolowy Eleonory Ulriki. W tym zamyśle, iuż tytuł Krolewicza był sobie przywłasz
czył, i posłał był do Sztokolmu iednego z swoich officerow, umocowawszy go instruk
cyi do tego służącemi. Ale że te instrukcye wszcz były przeciwne rezolucyiom
ostatnim Stanow Szwedzkich, Krolowa za rzecz przyzwoitą osądziła, nietylko
nie dać temu posłańcowi Holsztynskiemu audyencyi, ale do tego zapowiedzić
mu kazała, aby bez odwłoki z iey Państwa się wyniosł, a to dla zapobieżenia roz
dwoieniu i intrygom, ktoreby mogł wzniecić na zgromadzeniu Stanow, ktore na
początku marca naznaczyła była.

Czas ten gdy nadszedł, Krolowa naywiększą swoią ku swemu małżonkowi
okazała miłość, gdy chciała go wszelkiemi sposobami Tronu swego zrobić uczestni
kiem. Dla ułatwienia więc wszelkich trudności, posłała do Stanow zgromadzo
nych swoię deklaracyą, przez ktorą odstępowała Regencyi Państw Szwedzkich,
ieżeli Xiąże mąż iey obrany będzie Krolem. Ale Xiąże ten wszystkie miał
w sobie przymioty dobrego Krola, niebyło przeto trudności w obraniu go, byleby
na te przystał warunki, ktore mu Stany podać przedsięwzięły. Między innemi
te były. 1. Ażeby wyznanie uczynił Religii Ewangeliczney, stosownie do wyz
nania Augszpurskiego. 2. Żeby wyrzekł się iedynowładztwa, ktorego narod doznał
skutkow nayfatalnieyszych. Pierwszy artykuł żadney trudności nie uczynił
Xiążęciu, ktory był Religii Kalwinskiey. Co do drugiego, tak był cale przeciwny
temu wszystkiemu, co się nazywa Władzą iedynowładną, że zezwolił chętnie
być raczey oycem, aniżeli tyranem ludu swego. Pod temi to więc warunkami ob

rany

obrany był Królem, pod imieniem Fryderyka, i uznanym za Króla wolnie obranego od Stanow Królewstwa.

Xiąże Holsztyński mimo nastąpioney iuż Elekcyi, i potwierdzenia nowego Króla, nie tracił ieszcze serca, Żądał on przynaymniey, azeby mu Stany zabespieczyły następstwo do Korony w przypadku śmierci Króla, i Królowy bez potomnie, Ale to żądanie Xiążęcia było przeciwne aktowi Elekcyi Króla, który to w sobie szczególniey zawierał, iż w tym przypadku, Korona Szwedzka przestaie bydź dziedziczną, i że znowu podpada Elekcyi, przeto większo scią głosow odrzucone zostało, A tak Piotr Wielki wraz z Xiążęciem, i w tym upadł proiekcie, Co większa z wielkiką żalem swoim widział, iż nowe panowanie w Szwecyi umocniło się przez pokoy gruntowny, zawarty z sprzymierzonemi wsciennemi potencyami; że tego pokoju publiczne stało się ogłoszenie, nie tylko z Anglią, z Prusami, z Polską, ale nawet z Danią.

Cesarz chcąc zupełny na północy przywrócić pokoy, zaproponował Kongres w Brunswiku gdzie miano rozstrzygać pretensye między stronami. Piotr Wielki długo się wzbraniał na to zezwolić, ale nakoniec obowiązał się, aby gdy sam tylko będzie pod orężem, zebyw wszystkich potencyi świeżo między sobą sprzymierzonych na siebie nie sprowadził, przyobiecał posłać swych pełnomocników na ten Kongres, azeby się uwiadomił, czego od niego żądaią. Hiszpania także przyjęła ugodę, którą iey offiarowały potencye woienną z nią prowadzące. A że nic iuż nie brakowało, tylko wyznaczenie Kongresu, przeto Miasto Kamerak obrane zostało do zupełnego zawarcia pokoju.

Polska 1720.

Polacy z okazyi zaslubienia Królewica z Arcy-Xiężniczką Maryą Józefą, Córką naystarszą Cesarza Józefa, Królowi Augustowi swoie oświadczyli ukontento wanie, i uroczyste złożyli powinszowanie. Wysłany Stemfowski Woiewoda Mazowiecki w poselstwie do Piotra Wielkiego, z prozbą aby swe woyska wyprowadził z Kraju Polskiego.

Polskiego, skutecznie swe odprawił poselstwo, gdy w tym roku tez woysko zeaｌego kraju z ukontentowaniem narodu ustompiło. Tegoz roku Traktat przed ugodny między Polską i Szwecyą zawarty. Przez ten Traktat Eleonora Krolowa Szwedzka, a Siostra Karola 12. uznała Augusta 2. za Prawego Krola Polskiego, a Stanisławowi Leszczynskiemu zadney więcey przyobiecała nie dawać pomocy. Traktat ten w Roku 1732. za Fryderyka Krola Szwedzkiego, przemieniony został w Traktat pokoju wieczystego.

Jeszcze rok ten ostawiony został w Polszcze przez Unią Kościoła Greckiego z Łacińskim w Zamościu potwierdzony za ostaraniemsię Leona Kiszki Metropolity Ruskiego, Biskupa Włodzimirskiego, i Grymaldego Nuncjusza Papieskiego pod ten czas w Polszcze będącego, i na Synodzie prezydującego

Koniec Historyi Moskiewskiey Szwedzkiey Polskiey przepisany przez Witalisa Brodzia Zawadzkiego. Dnia 5go Augusta 1817go Roku. Dla Wney Katarzyny z Makowieckich Zawadzkiey. w Słobudce Michałkowieckiey

Stan Kościelny A° 1713go R-u

Dwor Rzymski w tym R-u i pomyslnych i niepomyslnych doznawał powodzeń, Zabranie Comaclio przez Cesarza i niemozność odzyskania trapiło to Oyca Sgo. lecz niemniey był zmartwionym gdy się widział bydz przymuszonym bronienia powagi i wolności Kościelney tak w Pedemoncyum, iako i w Krolestwie Neapolitanskim, gdzie zwierzchność Kościelna ustawiczney z ministrami Krolewskiemi zostawała walce

Klemens Papież po dwa kroć iuz potępił był obrządki Chinskie, i X. Generał Jezuicki na czele swych Assystentow i Prokuratorow tegoz Zgro

Zgromadzenia nayiwyzszyey Rᵘ 1711. przyzekł był Oyciec Sᵗᵐʸ iż iego wy-
roki względem czci i obrządkow wprowadzonych przez Missionarzy tego Zgro-
madzenia przyimuie, i onym zupełnie się poddaie. Mimo atoli tego publicz-
nego oświadczenia Oyciec Sᵗʸ z nieuymownym sercem swego żalu odbierał
doniesienia z Chin, że Xięża Jezuici pomimo swych obietnic sprawuią się
cale inaczey, głosząc że Papiez Klemens swe wydał wyroki tylko provi-
sionaliter to iest pokiby lepszego w tey materyi nie odebrał uwiadomienia;
że dokładnie będąc w tey sprawie uwiadomiony i oświecony odwołał przed
swoią śmiercią wszystkie swoie wyroki i klątwy; że po iego śmierci nas-
tępca iego uznał te obrządki za niewinne, i że nietylko onych używania
pozwolił, ale nawet i potwierdził. Klemens Papiez takowe odbieraiąc no-
winy trapił się nieuymownie, iż obietnicami Jezuitow został zwiedziony,
że zaś mieysca odległość nie iakoś w nim wzniecała wątpliwość o prawdzie
tych doniesień czerniących zgromadzenie Xięży Jezuitow, do ktorego szcze-
gulniey był przywiązanym, przeto przez dwa lata ieszcze w tym niedowie-
rzaniu zostawał, aż nakoniec przymuszony będz się widział ponowić
surowsze ieszcze swe wyroki i klątwy, ktore przymusiły nakoniec Missio-
narzow Jezuickich do uskutecznienia obietnic uczynionych przez ich Gene-
rała Stolicy świętey.

Klemens Papiez zatrudniony ieszcze był wielką sprawą względem
uwag moralnych Xiędza Quesneliusza nad nowym Testamentem.
Mimo approbacyi rożnych Biskupow i Doktorow, mimo wziętości publiczney
ktorą sobie ziednały były przez lat 40. upubliczności, wyrokiem tegoż Oyca
Sᵗᵍᵒ potępione zostały. To potępienie wydane dnia 10. Września było zamie-
szani i złych skutkow stało się okazią, iż do mowienia o nich kilkakrotnie

obszerną podało materyą.

Dwie zas okolicznosci nieyzmoną dwor Rzymski napełniły radoscią. Pierwsza nawrocenie się Syna Augusta 2. do wiary Sȧy Rzymsko Katolickiey: powtore, prozba Patryarchy Alexandryiskiego zaniesiona do Stolicy Sȧy o Unią z Kosciołem Rzymskim, ktoremu na znak przyiętey iego prozby Oyciec Sȧy Kapelusz posłał.

Gdy Cesarz Karol 6. zatrudniał się przygotowaniami naprzeciw Turkom, Syn mu się rodzi, ktoremu nadał Tytuł Xiążęcia Asturyi, ato dla uwiecznienia pamiątki swey pretensyi do Korony Hiszpańskiey. Syn ten urodził się dnia 12. Kwietnia, ale nie żył tylko do 4. Listopada. Chorobę iego przypisuią zmartwieniu mamki, przez ktore iey pokarm był zepsuty, to zas umartwienie pochodziło, że guwernantka tego Xiążęcia uczynionyey od mamki pewney prozbie zadosyć nie uczyniła. Zamiast więc nowey obmyslenia mamki, ułożono samą go papką karmić, co mu biegunkę sprawiło. Ale inni twierdzą, że gdy go exenterowano, znaleźli wiele pewne defekta ktore długiego mu niedozwalały życia

Cesarz utracił ieszcze O. Sȧpca Elektora Woiewodę Jana Wilhelma de Neubourg swego wuja, Xiąże ten dwoisto złączony z domem Austryackim, iuż to, iż się zaslubił był z Maryą Anną Jozefą corką Ferdynanda 3. iuż że siostra iego była małżonką Leopolda Cesarza, wszystkiemi siłami swoiemi wspierał zawsze dom Austryacki, i nic go tak od interessow Rzeszy Niemieckiey iako od Cesarza oderwać niezdołało, że zas bez potomnie zszedł z tego swiata, lubo po dwa kroć śluby ponawiał małżeńskie, raz z Maryą Anną Jozefą, drugi raz z Xiężniczką Toskańską, i lubo z pierwszą dwoch miał Synow, a ktorzy wkrotce pomarli byli, przeto bratiego Karol Filip podten czas rządca Tyrolu na Elektorstwo nastąpił

Dway zacni burzyciele, ktorzy w rozkazu Cesarza byli sekretarzami, ieden w Hadu-

Państwo Niemieckie od 1690 r.

w Staden w Pomeranij, a drugi w Oryk w Ost-Pryzyi uczynili z siebie widowisko publicznosci pełne hanby i wzgardy. Markis de Langalerie który we Francyi był Generałem Leytnantem, roszcząc sobie iakieś do Minisbor pretensye, przeszedł był do woysk Cesarskich we Włoszech, a z tamtąd do Krola Pruskiego, gdzie odmienił Religią Katolicką na Kalwinską. Tam tak się wdał w prozne spekulacye w rzeczach materyalnych iego przenyszaiące rozum, że nakoniec umyslił zrobić się szefem zamyslow szalonych. To iest przedsięwziął stać się głową nowey Religiy we Włoszech, i wydać Panstwo Papiezkie na łup niewiernym Turkom. Tym koncem udał się do Hollandyi gdzie poznawszy się z iednym Agą Tureckim weszedł z nim w umowę, od ktorego znaczne wziowszy pieniądze, obowiązał się poradzić woysko Sułtana na wykonanie tego zamysłu, a który wystawił mu nader łatwy w uskutecznieniu. Przybrał sobie ieszcze podobnego sobie warłogłowa, który się mianował Hrabią de Linange, a który był ubogim Szlachcicem z Perigordu, i który rożnego chwytaiące się sposobu utrzymania się, przyszedł był także do Hollandyi robić fortunę. Wonczas obydwa złey nowey sceny, którą grać przedsięwzieli; gdzie o nic więcey nie chodziło tylko (ze ich słow własnych zarzucę) o ustanowieniu Teokraciy Słowa Wcielonego: Paradny uformowawszy ekwipaż zaciągneli nieco biedaków, którzy sposobu do życia nie mieli. Lecz co tylko z Amsterdamu ruszali, obadwa schwytani zostali. Markis de Langalerie do Wiednia zaprowadzony, do więzienia osadzony w nim życia dokonał; a iego towarzysz także w innym mieysce w więzieniu był osadzony.

Cesarz widząc, że Turcy iego przyiąć nie chcieli medyacyi, którą im offiarował dla zaspokojenia zatargów z Rzeczą pospolitą Wenecką, wydał im woynę, i przy otwarciu tey Kampaniy znaczne nadniemi odniosł Zwycięstwo. Gdy Turcy przebyli Rzekę Sawą, i zbliżyli się ku Salankemen, dnia 4. Sierpnia Xiąże Eugeniusz odłączył nieco woyska swego pod Komendę Hrafa Palfi, dla rozeznania Obozu Nieprzy

jacielskiego. Palfi odwiększey nierownie siły Turkow attakowany, kto rzy tymże tyczem znaczną część woyska swego wysłali byli, przymuszony był cofnąć się ze swoich stratą. Trudna rzecz była, ażeby dwa woyska tak blisko siebie obozuiące, niemiały były przyiść do sprawy między sobą. Jakoż Xiążę Eugeniusz wsparty pod wieczor przez mocny sukurs, ktory mu przyprowadził był Xiążę Wirtemberski, przedsię wziął wydać batalię naza iutrz, lubo Infanterya Turecka wzaiemnie opasała była. Attak Cesarski nader był mocny i żwawy, ale i odpor nieprzyiaciel nie był mnieyszy. Turcy iuż naroźne rozbiegłszy się strony, skupili się znowu, i żmełką na Cesarskich uderzyli natarczywością. Po długiey nakoniec i krwawey nader bitnie, Infanterya Turecka z placu ustąpić przymuszoną została, zostawiwszy na placu całą Artylleryą, bagaże, ktore na łup oddał Xiążę Eugeniusz Woysku zwycięzkiemu. Twierdzą że 30.000. Turkow na placu legło z Wielkim Wezyrem, i Agą Janczarow. Znaleziono na placu 130. Armat kalibrowych, 170. Chorągwi, ktore z buńczukami, i inszemi znakami zwycięzkiemi przesłane są do Wiednia, a stamtąd część do Rzymu, a część naroźne święte mieysca.

Dziewiątego dla tegoż samego miesiąca Xiążę Eugeniusz wysłał Grafa Palfi z woyskiem do obleżenia miasta Temeswar, ktore iedno tamo było handel z Siedmiogrodzką ziemią. Palfi przybył pod Temeswar dnia 18. a Xiążę Eugeniusz z całym Woyskiem swoim dnia 26. i zaczął zaraz pracować około koszow i Szancow, tak dalece, że okopy pierwszego dnia Września iuż były otwarte. Generałowie Turecy ktorzy zebrali byli do 80.000. Woyska, kusili się po kilka kroć dać pomoc obleżeniom, ale nadaremnie: drugiego bowiem dnia Pazdziernika Palenka czyli Miasto Temeswar przez szturm gwałtowny dobyte zostało pod ich okiem, a dnia 12 Zamek

Zamek, i forteca poddały się przez Kapitulacyą, reszta garnizonu, ktory się składał z 12.000 Zołnierza regularnego, wyszedł zbronią do Belgradu, zostawiwszy całą Artylleryą, i każdy żołnierz nie miał tylko po iednym naboju.

Rowney niepomyslności Ottomanskie woyska doznały i z Wenetami, gdy przymuszone było do odstąpienia oblężenia Korfu, ktore przedsięwzięły. Nadzei podbiciem Morei, mniemali iż łatwo tego ostatniego przedmurza staną się Panami, a ktore broni cało Włochy od ich naiazdow. Udali się więc w kanał między ziemią stałą, i tą wyspą będący zcałym swym woyskiem dnia 8. Lipca, i wytrzymawszy naprzeciw kilka ogniow armatnych wydanych naprzeciw nim, weszli na wyspę o kilka mil od miasta Korfu, a zbliżywszy się ku miastu zaczeli attakować tę fortecę. Hrabia de Schulemberg, ktory tey fortecy trzymał ~~forteca~~ Kommendę, to wszystko czynił czego się tylko odbiegłego spodziewać można Generała. Oblężenie nader żwawo popierane było, i nawzaiem zrowną odwagą, i męstwem aż do dnia 20. Sierpnia utrzymywane, gdy tym czasem wodz Turecki uwiadomiony niechybnie o klęsce, ktorą woyska Muzułmanskie poniosły w Węgrzech, i maiąc rozkaz, aby tam swe prowadził woysko, uczynił przygotowanie do odwrodu, chciał iednak ieszcze ostatni przypuscić sturm gwałtowny z nayprzebornieyszemi rycerzami, przedsię wziął, ale odpędzonym został z taką stratą, że nazad się ku okrętom, tak cicho, i tak spiesznie cofnął, iż całą Artylleryą i znakomitą ammunicyą woienną, oraz mnostwo rannych, i chorych żołnierzy na placu oblężenia zostawił.

Woyska Cesarskie nierownie tey kampanii miały korzysci. Pomimo wielkich wiesci, ktore puszczali Turcy o wielkich przygotowaniach, i nieodmiennym przedsięwzięciu przy sczeniu się roku tego, nie załamowali iednak woysk Cesarskich od zabrania Banjou, fortecy położoney na drodze od Temeszwaru do Belgradu. Nadto powziowszy wiadomość, że Hospodar Wołoski Niccolo, syn Maura Kordata, ktory był przedtym tłumaczem

Sandtos i Niemc

ckie 1738 Roku — Niemieckie

snaczem Porty, i ieden z Deputatow, czyli plenipotentow do Traktatu Niemirowskiego, wszystkiemi sprzeciwiał się siłami zamysłow Wołochow, ktorzy żądali poddać się pod protekcią Cesarską, przeto General Hrabia de Steinville, ktory rządy trzymał w Siedmiogrodzkiey ziemi, przedsię wziął wziąć go w Bucharest mieście iego rezydencyonalnym, i ten swoy zamysł uskutecznił przez trzysta wybranych żołnierzy, ktorzy wpadłszy do Bucharest, samego Hospodara, i czterech synow iego zaprowadzili do Hermenstad w Siedmiogrodzkiey ziemi, żadnego odporu nie doznawszy w drodze, Wołochowie zaiątrzeni naprzeciw Sułtanowi, że kazał przeszłemu ich Hospodarowi głowę uciąć z chciwości i chęci przywłaszczenia sobie iego bogactw, pory tylko czekali pomyślney do wybicia się z podjarzma iego. Jakoż wczasie tey woyny wysłali oni Posłow do Cesarza, ofiaruiąc mu zwierzchność nad tą Prowincyą, z obietnicą, iż mu płacić będą co miesiąc 50.000. złotych, ktore dawali Porcie, zwarunkiem, aby mieli wolność sami obierania sobie Hospodara, w tenczas ona wdowa Hospodara, ktory głowę był utracił w Konstantynopolu, a ktora była z familii Kantakuzenskiey dawnych Cesarzow Konstantynopolitanskich, prosiła Cesarza, żeby iednego z Synow iey Hospodarem zrobił. lecz czyli dla lat ieszcze młodych, czyli dla inney iakiey zawady, prozba ta nie była uskuteczniona, a Cesarz Wołochow przyiął ofiarę, ktorych los dalszy podczas Traktatu Passarowickiego był udecydowany.

Tym czasem woyska Cesarskie opuściwszy leże zimowe, udały się do Tytlach nagranicy Węgierskie, gdzie szczegulnie to całego woyska, wielka sława Xiącia Eugeniusza sprowadziła do obozu iego wiele Xiążąt Niemieckich, i z innych Panstw zagranicznych, Procz bowiem brata rodzonego Krola Portugalskiego, ktory iuż na ostatniey znaydował się Kampanii, widziano tam Hrabiego de Charolois, ktory mimo przeszkod od dworu Francuzkiego, udał się do Wiednia z iednym tylko paziem i lokajem, podobnież Xiążę de Dombes, i dway synowie Elektora Bawar-

Bawarskiego. Wszyscy ci Książęta przyjęci są iak naylepiey od Cesarza, i iak nayspiesznicy udali się do obozu. Renossa prowa przyiaciol udała się po części na lekkich nawach, które cywnie przyprowadziły do Obozu Cesarskiego. Baron Petrasch wyznaczony do konwojowania tego furażu, Turków do ucieczki przymusił; ale sam się w niewolę dostał, zbyt daleko zapędziwszy się za niemi.

Gdy Turcy swych woysk przybycia z Azyi oczekiwali, Xiąże Eugeniusz przedsię wziął obledz Belgrad. Jakoż dnia 14. Czerwca oblężenie rozpoczął, i woysko zewszystkich stron oszańcował, żeby nieprzyiaciel niemogł go podeyść, lub cofnąć od oblężenia. Alimo atoli tych wszystkich przezorności, Turcy zwolna, i nieznacznie się pomykali, i blisko obozu Cesarskiego wmieście oszańcowali. Xiąże Eugeniusz cale się tey ich nieprzeciwił robocie, co zuchwalszemi Turków czyniło, mniemaiąc, że wielka boiaźń opanowała Chrześcian. Jakoż 15. Sierpnia, Xiąże Eugeniusz zgromadza wszystkich Generałów, i donosi im, iż przedsięwziął tejże nocy attakować nieprzyiaciela. Każdemu napismie swe wydał rozkazy, i różne powyznaczał stanowiska, który gdzie z swoią dywizią miał stać. Przy pomocy wielkiey i grubey mgły wszystko uskuteczniono zostało, tak że cale tego nieprzyiaciel niepostrzegł. Mgła ieszcze trwała, gdy znak dano do attaku. Turcy którzy się tak nagłey niespodziwali rozprawy, mniemali, iż to iakaś tylko dywizya na harc wyszła, ale gdy dzień zaiaśniał, i gdy zoczyli całe woysko na nich się walące, wzieli się do broni, i bronili się, ile pomieszanie w którym byli, im dozwalało. Zewszystkich stron attakowani, niewiedzieli w którą zwrócić się stronę; lecz nakoniec naprawszy przytomności, nakształt lwów się potykali, aż gdy z okopow ich wyparowano, przymuszeni nakoniec zostali opuścić zwycięzcom znaczną liczbę ammunicyi woienney i różnego gatunku żywności; prócz tego 136 Armat, wszystkie bagaże, uzbroienie wodne na Sawie i Dunaju, oraz wszystkie bateryе, które koło Belgradu powystawiali, Cesarscy zabrali. Xiąże Eugeniusz sam był wszędzie

przytomny, i Xiążęta zagraniczni swoią się wstawili walecznością. brat zaś Króla Portugalskiego wramię ranionym został.

Nazajutrz miasto Belgrad Kapitulowało, azprotae potym Turcy opuścili Semendryę na Dunajem, i Sabatz nad Sawą. Słowem można powiedzieć, że Chrześcianie chwalebnieyszey nad tę nieodprawili Kampanii naprzeciw Turkom, aktora wiekuistey pamięci poda panowanie Karola 6. oraz imię sławnego woysk iego wodza Xięcia Eugeniusza.

Dnia 24. Lutego Stany Hollenderskie oddały Belgium Katolickie Cesarzowi, który natychmiast wziowszy iego possessię, nazwanym został Xiążęciem Brabanckim. Dnia zaś 23. Maja urodziła mu się Arcy-Xiężniczka, lubo nie pocieszyła go po smutku po śmierci Syna, nadzieię atoli mu uczyniła, iż może Cesarzowa drugiego na świat wyda Syna.

Roku tego, nierownie trudnieysza wypadła okoliczność dla Xięcia d' Orleans Regenta Francyi, aktora wiele mu sprawiła zatrudnienia, wiele zbyt zuchwałe po sięwzięcia Kardynała Alberoniego aktore iuż się wydały były przez wtargnienie i opanowanie Sardynii, przymusiły Francyę i Anglię, które zobowiązały się utrzymywać w calości Traktat Utrechtski, oraz neutralność we Włoszech, i ażone tym zamysłom Korony Hiszpanskiey okazać sprzeciwiemie się. Dnie te więc Korony dały poznać przez swoich Posłow Królowi Hiszpanskiemu swoie nieukontentowanie, z rozpoczętey przez niego woyny we Włoszech; ale nowy minister Kardynał Alberoni niedozwolił Królowi wchodzić w remonstracyę, które Anglia i Francya przez swych czyniła Posłow, gdy więc Hiszpania zapodietę Alberoniego w swym uporem trwała zapale, Anglija i Francya przed sięwzięły mocnieyszych użyć krokow nad remonstrancye. Król Angelski swym Ministrom przy Cesarzu będącym rozkazał, aby wszelkich używali sposobow do nakłonienia Cesarza, żeby przestał na Królestwie Sycylijskim, aże Xięciu Sabaudzkiemu nadgro-

Hiszpania w 1718. Roku

dzie,

nadgrodzę, gdy mu Sardynię wwieczną oddadzą, pospieszą. Niedość natym, ale ieszcze
chciano, żeby Jego Cesarska Mość inwestyturę zabespieczyła Xięstwa Toskańskiego
oraz i Xięstw Parmy i Placencyi Synowi Króla Filipa, którego spłodził był z Xiężniczki
Elżbiety dziedziczki tych Xięstw. W prawdzie wiele użyto trudnosci wnakłonieniu Cesa
rza napozwolenie nate dwa artykuły, który iednak zchęci przywrócenia pokoiu w Eu
ropie, na nie przystał, Wtenczas to dopiero Jerzy Król Angielski, i Xiąże Orleański swe
powiększyły naleganie na Króla Katolickiego, aby do swoich skłonili go myśli, Ale Kar
dynał Alberoni, nanie niechciał wprzod przystać, poki by nie pozwalono naten pierwszy
punkt preliminarny, iżby Królestwo Neapolitańskie Królowi Hiszpańskiemu było oddane,
a oraz warowane spokoyne dzierżenie Sardynii, Takowe pretensye nadzwyczayne przymusiły
Anglię do złączenia się sciśley z Cesarzem, i do wysłania eskadry na morze srodziemne
dla sprzeciwienia się zamysłom Hiszpanow, spodziewaiąc się iż Królestwo Neapolitańskie zech
cą opanować, Cesarz z drugiey strony miał lądem bronić tego Królewstwa, i zabespieczyć
Xięstwo Medyolańskie naprzeciw napasciom Xięcia Sabaudzkiego, który znaczne ze
brał był woysko, i którego wpodeyrzeniu miano, iż z Królem Hiszpańskim w sekretnym
iest porozumieniu. Xiąże Orleański z swey strony obiecał tak Anglikom, iako i Cesarza
wszelkiemi wspierać siłami, choć niejawnie, aby Francuzow na siebie nierozgniewał, którzy
do familii Królewskiey oslep byli przywiązani. Zawarto więc w Londynie dnia 2. Sierpnia
Traktat, który przymierzem czworzystym nazwano, albo iż cztery weń wchodziły potęgi:
to iest Cesarz, Anglia, Francya, i Hollandya. Cel zaś tego przymierza nie inny był, tylko przy
muszenie Hiszpanii do zawarcia pokoiu, i całey zaspokojenia Europy. Lubo zaś Hiszpania
cale do tego nie wchodziła przymierza, i żaden z pełnomocników Króla Hiszpańskiego nie był
przytomny przy układaniu tego Traktatu, naypierwey iednak na nim ułożono artykuły dla
Króla Hiszpańskiego, i dla Cesarza. A te były celnieysze.

1. Król Hiszpański odda Cesarzowi Sardynię w tym stanie, w którym ią wziął.

i zrzeka się wszelkiego prawa do niey, Cesarz stwierdza to wszystko, co Traktat
Utrechtski względem sukcessyi Tronow Hiszpanskiego Francuzkiego rozporzą
dzał, wyzuwa się ze wszelkich pretensyi do Hiszpanskich krajow, ktorych Panow
uznały Traktaty Utrechtskie Krola Katolickiego, i na ten koniec uroczysty
akt renuncyacyi uczyni, ktorego instrument publikować będzie, i tak Krolowi
Katolickiemu, iako i stronom kontraktuiącym prześle. Uznaie oraz za Krola
Hiszpanii i Indyi Felipa 5. obiecuie mu dawać Tytuł tey iego godności przy
zwoity, ani kiedy widocznie, lub zaocznie, tak iemu, iak następcom iego dopo
siadania spokoynie tych krajow przeszkadzać nie będzie, ktoremu Traktaty Utrech
tskie przyznały. Wzaiemnie Krol Hiszpanski swoim i potomkow swoich imieniem
odstępuie Niderlandu, i wszystkich Panstw Włoskich do Monarchii Hiszpan
skiey przed tym należących, między ktoremi liczy się ma Margrabstwo Finan
skie przedane od Cesarza w roku 1713. Rzeczypospolitey Genuenskiey, co aktem
renuncyacyi stwierdzi, a instrument iey publikować, i rownie Cesarzowi, iako
i stronom w to przymierze wchodzącym przesłować będzie. Pozwala wszcze Krol Hisz
panski w tym Traktacie, żeby się Krolestwo Sycylijskie nigdy nie powracało do Hiszpa
nii, do ktorego te Krolestwa, iako też i do innych Panstw teraznieyszych, Hiszpa-
nskich wszelkie prawo umarza i niszczy, strony kontraktuiące będą zawsze uznawać
lenność męską Panstwa Niemieckiego, Xięstwa Toskanii, Parmenskie, i Placencyi,
Jeżeliby zaś dzisieysi w tych Xięstwach panuiący Xiążęta bez potomstwa umarli,
zgadza się na to Cesarz i zezwala iako głowa Panstwa Niemieckiego, ażeby się
dostały Synowi pierworodnemu teraznieyszey Krolowy Hiszpanskiey, urodzoney
Xiężniczki Parmenskiey i potomkom iego, a gdyby tego nie było, inszemu następu
iącemu Synowi z podobnymże prawem dla iego potomkow, obiecuie oraz wyrobić na
to zezwolenie u Rzeszy Niemieckiey, i wezmą na też Xięstwa patentem &
ekspektatywy

„Expektatywy inwestyturę rzeczonemu Krolowi Hiszpanskiey synowi, lub synom
„ubezpieczyć, i wygotować, który to Patent ma bydź iak nayprędzey Krolowi Hisz
„panskiemu posłany, co iednak wszystko dzisieyszym Possessorom Parmy, i Placen
„cyi Xiążętom do spokoynego swoych Xięstw dzierżenia przeszkadzać niepowinno.
„Rzeczone Xięstwa nigdy bydź niemogą przy Krolu Hiszpańskim, ani będzie mogł
„mieć opieki kiedy nad ich młodemi Xiążętami. Cesarz i Krol Hiszpański warnią
„sobie całość bespieczeństwo tych Państw które teraz dzierżą, i do których przez teraz
„nieyszy Traktat należeć maią. Gdy Cesarz z Krolem Hiszpańskim dobry pokoy
„uczyni będzie, obadwa pozwolą na amnestyą dla tych, którzy podczas teraznieyszey
„woyny do stron przeciwnych przyłączali się."

Dopoky celnieysze artykuły umowy między Cesarzem i Krolem Hiszpanskim, że
zas Xiąże Sabaudzki przez Traktat Utrechtski Krolestwo Sycylijskie odziedziczył,
a potencye sprzymierzone ułożyli były między sobą, toż Krolestwo powrocić Cesarzowi, a
Sardynią wiecznemi czasy domowi Sabaudzkiemu oddać z Tytułem Krola przeto mimo
tego że wczasie układu tego traktatu nieznaydowali się pełnomocnicy Krola Sycylijskiego,
cztery potencye w ten układ Traktatu wchodzące względem Krola Sycylijskiego Xiążęcia
Sabaudzkiego te celnieysze ułożyły Traktaty

„Krol Sycylijski ustempuie Cesarzowi, i potomkom iego obojey płci Krolestwo Sy
„cylijskiego, w tym stanie, w którym iest teraz, przy tym warunku, azeby się nigdy do Hisz
„panii niepowracało. Wzajemnie Cesarz swoim i swoich następcow imieniem daie
„Krolowi Sycylijskiemu i iego potomkom Sardynią w tym stanie, w którym od Krola
„Hiszpańskiego oddana będzie, azeby ią z Tytułem Krolestwa Sardynskiego dzierżył
„warunkiem powrotnym do Krolestwa Hiszpanskiego, gdyby linia męska domu Sabaudz
„kiego wygasła. Temuż Krolowi przyznaie Cesarz własność części Monferrera, i
„Kraiow Medyolanskich ustompionych mu w Roku 1703. Traktatem

,,Europskim, ktory to Traktat bezzeczych się tych Panstw, ponawia i stwierdza, przysądza mu
,,także prawo do Krolestwa Hiszpaniy i Indyi, ieżeliby kiedy potomkow Filipa 5. nie stało, i
,,przyrzeka swoim, i potomkow swoich imieniem, że na ten czas do niego, domowi Sabaudzkiem
,,do Korony Hiszpanskiey w niczym przeszkadzać nie będzie, ostrzegaią się atoli, że w ten czas pod ie
,,dynem panowaniem Sabaudzkim Hiszpania, i Kraie włoskie zostawać nie będą mogły, azaty
,,w tym razie, Kraie Włoskie do inszey poboczney nayblizszey linii Sabaudzkiey należeć
,,będą. Tak Cesarz, iako i Krol Sycylii przyimo na siebie warownictwo tych Krajow Włoskich
,,ktore teraz dzierżą, i ktore im ten Traktat wyznacza.

Gdy tak potęgi wchodzące w Traktat czwornego przymierza ułożyły Artykuły
ugody między Cesarzem, przystąpiły potym do ułożenia innych między sobą artykułow,
ktore te były celnieysze

,, Między Cesarzem, Francią, Angliią, i Holandyą zawieraią się scisłe przymierze
,,do bronienia się wzaiemnego Traktaty Utrechtskie i Badenski (: wyiąwszy to co się w
,,Utrechtskim Traktatem Badenskim, a wtychże i Badenskim, Traktatem terazniey
,,szym uchyliło:) stwierdzaią się, iako też Traktat Westmirski roku 1716. i Haenski
,,roku 1717. Krolowie Francuzki, Angelski, i Stany Hollenderskie obowiązuią się, żad
,,ney nie czynić przeszkody Cesarzowi, i dziedzicom po nim w dzierżeniu tych Krajow, ktore
,,mu się Traktatami Utrechtskim, i Badenskim należą, i ktore mu Traktatatem terazniey
,,szym przysądzaią; owszem też trzy mocarstwa obiecuią Cesarzowi te Panstwa i prawa
,,iego utrzymywać, tych zaś poddanych iego w krajach swoich niecierpieć, ktorzy się lub
,,będą, ogłoszeni zabuntownikow. Cesarz także Anglia i Stany Hollenderskie nie
,,będą nigdy wzruszać spokoyności w Krajach do Korony Francuzkiey teraz należących,
,,przyrzekaiąc bronić ich przeciw napastnikom, obowiązuią się ieszcze prawo sukcessyi
,,na Krolestwo Francuzkie do myśli Traktatow Utrechtskich utrzymywać, i nie trzymać
,,w krajach swoich poddanych Krola Francuzkiego, za buntownikow ogłoszonych.

ogłoszonych, Wzaiemnie Cesarz wraz z Krolem Francuzkim, i Stanami Hollenderskie
,,mi przyimuią na siebie warownictwo, utrzymywanie Sukcessyi Tronu Angelskiego
,,przysądzoney prawem narodu tegoż, domowi dziś w Anglii Panuiącemu, tudzież
,,zachowanie tych wszystkich Krajow, ktore dziś Krol Angelski trzyma. Też trzy
,,dopiero wzmiankowane mocarstwa nie dadzą żadney żywności, ani żadney
,,pomocy, wsparcia i ucieczki osobie, daiącey za życia Jakuba 2. Xiążęciem Walli,
,,a potym po śmierci tego Krolem W. Brytanii zowiącey się, iako też potomkom
,,iego, lub komukolwiek od niego na mieszanie spokoyności w Krolestwie W. Bry
,,tanii nastanemu; tych zaś poddanych Krola Angelskiego w Państwach swoich
,,cierpieć niebędą. Krolowie Francuzki i Angelski przyrzekaią Stanom Hollender
,,skim, iż będą warownikami i obrońcami Państw ich, i praw służących się do
,,nich, ani dozwolą, azeby ich poddani za buntownikow ogłoszeni, mieli schro
,,nienie w Państwach swoich. Gdy ktora czterech stron Kontraktuiących będzie
,,napastowana od nieprzyiaciela, a inne trzy strony przyiacielskiemi umowami od
,,wrocić tey zaczepki niebędą mogli; na ten czas też trzy strony obowiązane bę
,,dą przystawić czwartey, w przeciągu w pół roku od zaniesienia do nich rekwi
,,zycyi woysko, ktorego Hollandya 4000. piechoty, a 2000. iazdy, inne zaś stro
,,ny poiedyncze każda od siebie 8000. piechoty, a 4000 iazdy.

,, Wyznacza się przeciąg trzech miesięcy od terminu podpisania tego
,,Traktatu dla Krolow Hiszpańskiego i Sycylyiskiego, azeby się wnim namyślili,
,,i naradzili względem przystąpienia do tego Traktatu, i pogodzenia się z Cesarzem,
,,do czego starania swoiey zażyią Anglia, Francya i Stany Hollenderskie,
,,Jeżeliby zaś po wypłynieniu tego czasu rzeczeni nienakłonili na to, na ten czas
,,wszystkie cztery sprzymierzone strony wezmą się za ręce, azeby ich do przyięcia artykułow
,,tego Traktatu przymusiły, i na ten koniec Cesarzowi też same posiłki dadzą, ktore

się

Ktore się wyżey wyznaczyły &c &c.

Wroku przeszłym rozeszłasię była wieść, że Xiążęta Włoscy zrobili byli między sobą ligę nawypędzenie Niemców z Włoskich Państw; że Krol Hiszpański miał bydź ich związku głową; i że Papież miał im sprzyiać Sekretnie, Lecz czyli Papież wpływał, lub nie wtę zmowę, wroku tym iednak był przymuszony pozwoli kilku regimentom Cesarskim ktory szli do Krolestwa Neapolitańskiego przeyscia przez swoie Stany, i dodawania im wszelkiey żywności, Dotego Cesarz naglił na Papieża, aby się deklarował naprzeciw Hiszpaniej, ktory zerwał był neutralność we Włoszech, i iego Nuncjusz Wincentyniemu, ktory Korrespondencyą utrzymywał w Neapolu szkodliwe, z tegoż Krolewstwa ustąpić kazał.

Podobnież dano rozkaz od Cesarza i Nuncjuszowi Wiedenskiemu, aby z Wiednia wyiechał, z pogrozką iż zadnego w swoich Państwach odtąd cierpieć Cesarz niebędzie Posła Papieskiego, Wszystko to na zmartwienie Papieża się działo, a na ktorego Krol Filip nieprzestawał nalegać, azeby Kardynałowi Alberoniemu dał sakrę na Arcy-Biskupstwo Sewilskie, Wprawdzie się Papież się wymawiał oddania mu tey sakry, z przyczyny iż iuż był Biskupem de Malaga, i że niewolno podług dawnych Kanonow przenosić Biskupa z iedney do drugiey dyecezyi, ieżeli dwoch lat przynayzmiey swego wniey pasterskiego nie sprawował urzędu, Oprocz tego prawa Kościelnego miał inne Klemens 11. przyczyny polityczne, dla ktorych żądaniu Filipa nie chciał zadosyć uczynić, Filip tą odmową Papieża urażony natychmiast Nuncjusza Aldovrandego odesłał do Rzymu, i całemu duchowieństwu Państw swoich nakazał wszelkiego z Rzymem związku wiakiey bądź sprawie, lubo od tegoż Duchowieństwa znaczne pieniężne wyciskał posiłki; na ktore Papież dał mu był pozwolenie, Co myśla wszystkim Hiszpanom

Hiszpanom w Rzymie będącym kazał ustąpić do Marchji Ankonitańskiey, chcąc ich użyć do dopełnienia pewnego zamysłu, który się w tamtych knował okolicach.

Francya 1718go Roku

Chcąc Xiąże Orleański Regent Królewstwa Francuzkiego wstrzymać spory, i rozprawy ustanne o Bullę Unigenitus Papiezką, a które coraz bardziey się wzmagały, i rozjątrzały umysły, zakazał pod surowemi karami wszystkim powszechnosci bez nayminieyszey excepcyi wydania wszelkich pism na publiczny widok tey materyi się tyczących. Papież tym wprosiem Regenta wzbudzony, wydał Breve do wszystkich wiernych, w którym ogłosił, iż się oddala od obcowania, i społeczności tych wszystkich, którzy iego niechęć przyjąć bulli, czyli to są Kardynali czyli Królowie, czy Xiążęta Debe. Rzecz ta cale nowa, wielkie wszystkim sprawiła podziwienie, a żadney w umysłach spornych niesprawiła odmiany.

Francya 1718go Roku

Xiąże Orleański, który w początkach swey Regencyi przyrzekł był Parlamentowi Paryskiemu, iż wszelkich wolno używać będzie praw swoich i przywilejów, za złe nader poczytał, gdy mało zgromadzenie swe podało uwagi, gdy chciał monetę przebić, i iey podwyższyć cenę. Mimo tego iednak Parlament ten wydał trzy dekreta naprzeciw iednemu Szkotowi, nazwiskiem Law, który bank założył był w Paryżu, i którego Xiąże generalnym tegoż banku uczynił derektorem. Wysłani od Parlamentu deputaci, duzo zmartwiem zostali, gdy im od Króla powiedziano, iż ich powinność iest pełnić wolę Królewską, a nie zatrudniać się podawaniem remonstracyi. Żeby zaś ta wola Królewska im ogłoszona, większą moc i wagę miała, Xiąże ponowić ią starał się na sessyi solenney Parlamentu, w przytomności Króla, a którą Francuzi nazywaią Lit de Justice, Jakoż dnia 26. Sierpnia w Pałacu Touilleries złożył Król tę Sessyę w przytomności wszystkich Xiążąt, Parów, i Marszałków Królestwa. Po mimo tego uczynionego kroku, Parlament nie zaprzestał swoych czynności

prawnych, co pobudziło Xięcia Regenta do porwania swoiey Prezydenta, Konsyliarza i adwokata generalnego, i innych wygnania. Gdy zaś deputaci Parlamentu przyszli do Króla z użaleniem się na tę gwałtowność, odpowiedziano im, że to była sprawa Stanu, która wymaga milczenia i sekretu. Próżno Parlament innych zaprzestał schadzek, i nadaremno odgrażał się, iż żadnych sądów sprawiedliwości czynić nie będzie, gdy kilka regimentów, które Xiąże Regent około Paryża zgromadził, pod pozorem odprawienia rewii, przeraziły bojaźnią parlamentowych, i skłoniły ich do ślepego posłuszeństwa, którego samowładztwo wymaga. Nic podobnego nie zdarzyło się na początku, ani nawet w czasie małoletności Ludwika XV.

W porę lata tego, Xiąże Lotaryński z swoią małżonką udał się był do Dworu Francuzkiego, już to aby małżonka iego swoię odwiedziła familię, iuż dla zaspokojenia niektórych pretensyi, które za przeszłego panowania nie mogły być ułatwione. Przyięto ich w Wersalu z wszelką okazałością i ludzkością, i wszystko po przyiacielsku zagodzono, poczym Xięstwo napełnili honorami i łaskami, do swego powrócili Xięstwa.

Anglija 1710go Roku

Spokojność wewnętrzna, którą Anglija się cieszyła, nieco była przerwana przez niesnaski, które się zaięły były między Królem, i Synem iego Xiążęciem Wallii. Publiczność prawdziwych przyczyn tych niesnasków dociec nie mogła, i cale nie iest też rzecz przyzwoita przytaczać tu rozliczne mniemania, które publiczność zatrudniały; dosyć na tym, że Xiąże Wallii od dworu oddalił się, opuścić swe potomstwo, a o utrzymywaniu onegoż wiedzieć był przymuszonym. Lękano się mocno, ażeby to zayście między Synem i Oycem szkodliwych dla obudwóch nie ciągnęło skutków. Roztropność atoli Króla, i dobroć zapobiegła wszystkiemu, gdy nareszcie w Roku 1720go pogodził się z Synem, po odebraney od niego nayżywszey i nayczulszey rekognicyi.

Wąsionek natura, i sposoby wytępienia nayszkodliwszych tego ro-
du rodzajow. — Wiadomość bardzo użyteczna dla gospodarzy.
Wyięta z Pism sławnego Pana Rözm.

Przed trzema miesiącami, ieden równie zacny Obywatel, iak zawołany Gospodarz oświadczył życzenie swoie, abysię w tym Magazynie znaydowało iakie dowodne, a dopiero tak wszystkich przystosowane pismo, któreby mogło tak do poznania, iako też i do wytępienia wąsionek, czyli gąsienic, które co rok prawie większą połowę urodzaiow rozmych trawiąc nadzieje gospodarza wniwecz obracaią, a kray cały o million szkody przyprowadzaią. Dogadzamy tedy życzeniu temu, i kładziemy tu wiadomość następuiącą, tym chętniey, iż wiemy, że prawie wszędzie u nas są tego zdania gospodarze i gospodynie, iż aby być wolnym od gąsienek, nie trzeba iak tylko w zimie, i na wiosnę obciąć końce gałązek na drzewach z znayduiącemisię na nich gniazdami, które sobie przed zimą, snuiące na nich gąsiąki porobiły, a tak z niewiadomości, i w tym uprzedzeniu, że te wąsiąki są nayszkodliwsze, nie czyniąc żadnych innych ostrożności: gdy iednak znayduiąsię inne daleko szkodliwsze rodzaie gąsionek, o których koniecznieby należało pospolitych ludzi uwiadomić. Przekonasię o tym każdy, gdy zważy to, co zaraz przełożemy o rozmych gatunkach wąsionek i ich wytępieniu. Wprzody iednak ostrzedz tu należy iż abysię czytelnikom nie naprzykrzyć, iak nayprościey materyą tę odbędziemy, inne zapuszczaiące się daleko w fizyczne wiadomości, to tylko opowiemy, czego koniecznie potrzeba, ażeby drzewa i ogrody nasze na przeszły rok ubespieczyć.

Trzeba wiedzieć, iż ogołocenie drzew z liścia, bardzo wpływa w ich urodzay nie z roku przeszłego, albo zima zdeymuie także z drzew te ozdoby bez ich

szkody

Magazyn Warszawski Część Trzecia w Roku 1784to

szkody niepotrzeba iednak z tąd wnosić że im rownie nie szkodzi, gdy z nich nalato wąsiąki liście objedzą. Pan de Geer mowi wyraznie: „Nie to drzewom nie szkodzi, że z nich na zimę liścia opadaią gdyż to się dzieie według zwyczaynych praw natury.„ Przeciwnie wąsięki obieraią liście w ten czas, gdy ie drzewo koniecznie potrzebuie. Częstokroć bywa to samo przyczyną, że drzewo od roku do roku słabieie, a nakoniec i wcale usycha. Jeżeli które utrzymuie się to cierpi iednak, i owoców nierodzi. To iest rzeczą dosyć wiadomą, a czemuż niemyślemy o tym powszechniey, żeby temu złemu zabieżyć. Wszyscy gospodarze powinniby razem i iedno stagnie użyć w swoim czasie środkow przyzwoitych przeciw wąsiątkom, które podam przy opisaniu każdego gatunku. Choć niektorzy szczegulni gospodarze czynią w tey mierze co potrzeba, coż to pomoże, kiedy całe gromady są w tym pospolicie leniwemi. Czemu wsie całe czekaią na rozkaz w tey okoliczności, co który albo nigdy niebędzie dany, albo bardzo nieprędko. Ale niebędę się rozszerzał w zachęcaniu gospodarzow wszystkich, do tey pilności tak im, iak i całemu krajowi użyteczny. Lecz przystępuie iuż do opisania owadu tego. Niebędę także mowił o żadnym rodzaiu tych, które żyią krawami, iako dla nas mniey szkodliwem, iako też ani osobliwszie użyteczney. / Phalena Bombyx mori Linn / która należy do prawdziwych wąsionek, które liściem żyią, ale którą niesłusznie robaczkiem nazywaią, lubo iest prawdziwą wąsięky. Według systemma Kawalera Linne: są trzy rodzaie wąsionek, lubo drudzy naznaczaią pięć rożnych gatunków / Genera / ponieważ do tych trzech przydaią ieszcze Pterosphoros i Tineas; iednak mamy zostać przy zdaniu Linneusza, tym bardziey że dotąd niemasz ieszcze żadnego stałecznego i przyiętego od wszystkich następy.

tego

tego godnego oryginalnego nauczyciela, Zaczym zastanowiemy się nad temi głownemi rodzaiami: A. nad gąsienicą we dnie lataiącą, czyli motylem (Papilio:) ktory nigdy w nocy tylko we dnie lata. B. Nad Swingą (Sphinges) omaenicą, czyli motylem ktory tylko po mroku lata. Obydwa te gatunki miewaią po 10._12_14._16. nog.

A. Motyl dzienny (: Papilio) rozni się tak swemi rożkami czułemi, ktore na końcu są grubsze i pałkowate, czyli guzikowate, iako też swemi skrzydłami, ktore gdy spoczywa, trzyma do gory. Gąsienki iego maią 16. nożek, a między niemi nayszkodliwsze są następuiące.

Ponieważ tu o nayszkodliwszych chcę mowić, przeto pomiiam ia gąsiękę nazwaną Papilio Podilarius L. (: a po Niemiecku Segelvogel:) i drugą pod imieniem Papilio Machaon L. (Schwalbenschwantz:) Ponieważ gąsiękki ich są rzadkie, lubo także zyią kapustą, marchwią, i tym podobnemi. Rownież nie wspomnę o innych gatunkach np. o tey, ktorą u nas zowią liszką, a w Niemczech Zołnierem płakiem (Pap. Amph. Phal, ivlic ktora zyie właściwie pokrzywką, a potym idzie na kapustę, dla tego też gdy kapustę zbiorą, zaraz zdychać musi.

Pierwszy rodzay (: Species:) nayszkodliwszych motylow dziennych, iest to brunatny motyl (: Papilio Helic. Crataegi L.:) ze skrzydłami białemi, zadnych karbow niemaiącemi, ale rownemi, po ktorych idą żyłki czarne. Poki ten Motyl iest gąsienką, robi wielkie szkody na drzewach ogrodowych, iest ona, iak i inne gąsiękki, prawdziwą plagą dla okolicy iakiey, gdy się w wielkiey mnogości znayduią. Lubią one wszystkie liście i rosliny, znayduie się ich wiele w dołkach wilgotnych, dla tego można ich tam wiele pobić, iescze zas bardziey się ich zmnieyszy i wytępi, kiedy się będzie wiedziało sposob, ktorym się rodzą;

Samice

Samice tego rodzaiu zostawuią swoie iaika żołte do kilkuset wkupie, ułożone iedne przydrugich wkręgel naliściach drzew ogrodowych. Wszystki młode, ktore się złych iaiek wyklują, robią sobie siatkę, ktora ich zasłania, i broni od zimy, a pokazuią się wcześnie na wiosnę. Zrazu muszą żyć samymi tylko pączkami drzew rozwiiaiących się, poki liście nie da im obfitszey żywności. Podczas dni chłodnych, poniewaz owe żyią towarzyskoie, zbieraią się do kupy; na ow czas tedy można ich wytępić tysiącami (X) Szukać zas iay samych byłaby było bardzo znudna, i niespora praca.

Drugi rodzay szkodliwy Motylowych wąsionek, są to 4 gatunki, ktore kapustami żyią, a między niemi te są nayszkodliwsze.

(a) Wielka kapuściana wąsiąnka (Papilio Danaus Brassicae) ktora gdy się potym zamieni wmotyla, ma okrągławe skrzydła, wcale na brzegu gładkie, czyli bez zombkow, czarny koniec u skrzydeł na przodku będących, a na wierzchu ich dwie rowne plamy. Wąsiąnka ta iest zielono czerwonawa, ma wzdłuż idące żołte prążki, i żołtawe nużki. Żre ona gorczycę, nasturcyą, rzotkiew, i wszystkie kapusty: nierusza zas liścia na żadnym drzewie, tak, iż woli zdechnąć od głodu, niż się do niego zbliżyć; ale zato tym bardziey kapusztom szkodzi.

Motyl ten, składa swoie żołte iaia na spodniey stronie listkow kapusztianych: podczas gdy niesie te iayka, czyni oraz czerwonawe iak krew plamy po listkach, co nieraz było powodem prostym ludziom do mniemania, iakoby krwawy descz padał. Trzeba tedy iay tych co dzień szukać, i gnieść ie, gdyż te iest nayleṕszy sposob ich wytępienia. Osa zwyczayna tępi ich bardzo wiele; nie tak dla tego, że ich nieprzyiaciołką ale raczey, że Osa iayka swoie tak wżywych wąsiąnkach, iako i wprzeszłych, składa, tak dalece: że ie sygdytem

żądłem żgnie i w to samo mieysce iaiko swoie wpuści, Wąsiąka zatym zostanie chorą, zaś młode osy z niey lęgnąc się, i żyią iey ciałem, kąsaią ią, dobywaiące się potym na wierzch, obwiiaią siatką, a w kilka dni potym ulatuią. Tak tedy iednego owadu śmierć iest początkiem życia drugiego. — Czyli nowo odkryta osa do muchy podobna przez Pana Betnera (✝✝) iest także nieprzyiacielem wąsionek kapuścianych, okaże się to zobserwowawszy iey wynalazcy, Biała kapuściana wąsiąka (Papilio Danaus Rapae L.) zielona kapuściana wąsiąka (P. D. Sinapi L.) są wszystkie trzy rzadsze i mniey szkodliwe, a przeto pomiiam tu ich opisanie

Trzeci rodzay. Motyl, który u Linneusza zowie się Pap. Nymph. Cardui, ma ząbkowate żółto-czerwone z białemi i czarnemi cętkami skrzydła, z których tylne po obydwoch stronach, maią częstokroć po 4. oczka. Wąsiątka tego gatunku, iest koloru ciemnego z żółtemi prążkami, ma brzuch żółty, a na plecach iest ciemna, niektóre na plecach maią czasem żółte cętki. Te wąsiątki są iak by domowe, lubo nie każdego roku w wielkiey obfitości. w Lipcu i Sierpniu widać ich na łąkach, i po drogach mokrych. Motyle z nich lataią iuż na wiosnę. Niektórych lat pożarły one nie tylko różne ogrodowiny ale też karczochy, a nawet gorzkie ziele Cardo Benedicto. Trudno ie wytępić, kiedy iakie okoliczności ieszcze dotychczas nie wiadome niepomogą do tego. Naywiększemi ich nieprzyiaciołmi są osy Ichneumon, i drugi owad do osy podobny Sphex, też ptaki, iako to słowiki, wróble (✝✝✝) i t. d. Osobliwie zaś bardzo pomagaią do ich wygubienia mgły, zwłaszcza z przymrozkiem, co ogólnie wszystkim wąsiątkom szkodzi; przeciwnie zaś mróz suchy, iako też mgła i wilgoć, gdy po niey nagle nie marznie, nic im nieszkodzi. Ludzkie ręce niemogą ich inaczey zmnieyszyć, tylko napadaiąc na nie w własnych domach

wktorychsię rodzą, albo też tapiąc ie, iako motyle, do gabinetow Historyi naturalney. Motyl ten składa jaika swoie nawierzchniey stronie liscia, iak tylko z jaika wykluiesię wąsiątka i żyią, otaczasię na okut siatką, zre listek, na ktorymsię urodziła, robi sobie potym inne mieszkanie większe, sciągaiąc do kupy kilka listkow, i zostawia wnim iedną dziurkę, ktorą sobie żywność wnosi, Tak odmieniasię ona, poki nieokryiesię powłoką; poki tedy iest wtym swoim mieszkaniu, naylepszy czas iest obierania ich z drzew i palenia, Trwa ona przez zimę, i iednym słowem umiesię stosować do każdey pory czasu, poniewaz ma iedwab wsobie, ktorymsię, gdy trzeba, obwija.

Czwarty i ostatni rodzay dziennych motylow, iest to wielka liszka (Pap. Nymph. Phalleat. Polichloros L.) ktore drzewom ogrodowym bardzo szkodzą, poniewaz owad ten, gdy iest wąsiątko, pozera liscie wiszniowe, a nawet i wszystkie inne. Chociaz czasem drzewo iakie pełne iest tych wąsiątek, trudno ich doyrzeć, Wąsiątka ta iest brunatna, ma żołte prążki, takiez obrączki, czarny łebek i kolce. Gdy zostanie motylem, ma brunatno-żołte skrzydła, i 4. czarne punkta, na ich zewierzchniey stronie. żaden inny owad niemoże ich wytępić, czas one niszczą wiele, sprawiaiąc, co nam wogrodach bywa naymilszego, Spo sob, ktorymsię rodzą, podaie nam łatwość wytępienia ich, Na wionę wyklu waiąsię one zjaia, iak tylko pierwsze ciepło nastaie, i żyią wspołeczności wswoim gniazdzie, drętwieią prawda od mrozu, ale niezdychaią. wten czas to wygładzać ie trzeba razem: mrowki także pomagaią nam wtym bardzo, i przeszkadzaią do ich większego pomnożeniasię; poniewaz pozeraią ie tysiącami. Reszta żyie pąkowkami, pokisię liscie nie rozwiną, Az do ostatniego okryciasię skorą, żyią wspołwarzystwie, potym zas rozpraszaiąsię, wniektorych latach nie widać prawie ani iedney złego rodzaiu, gdy przeciwnie

winnych znayduie się ich moc wielka — Doty o motylach dziennych — Teraz następuią.

B.) Sphingi czyli ćmy, albo motyle pomroczne.

O tych mało mam co powiedzieć gospodarzom: i dla tego wspomnę tylko o niektorych.

1.) Motyl lipy oblatuiący (: Sphinx seg. Al. Ang. Tiliæ :) z ciałkami konczystemi, zielonemi i czarnemi. Czerwono żółtemi skrzydłami po zmierzchniey stronie, Gąsienka sama iest zielona, lubo kolor wniektorych mieyscach pochodzi na ciemny czerwonego żółtemi plamami, i wpoprzeg i dłuzemi prążkami, Lipa iest zwyczaynym tey gąsienki schronieniem, rzadko zaś bawisię ona na drzewach i łąkach, Ale że one tam szkodzą bardzo pszczołom, gryząc liście, i miod z kwiatu wysysaiąc, co samo też robią na śliwkach i innych drzewach, przeto nietrzeba żałować pracy i starania około ich wytępienia. Nieuważałem nigdy iaksię one zamieniaią, dla tego też o tym nic nie powiem.

2.) Trupia głowa, motyl nocny (: Sphinx Atropos L. :) z gładkiemi po brzegach skrzydełkami, spodem są żółte z czarno brunatnemi prążkami, brzuchem żółtym i czarnemi oczyma. Jak kartofle (solanum tuberosum L. :) z Peru do nas przyszły, znayduie się teraz od tego czasu wnaszych cieplejszych stronach ten motyl, i iego gąsienka: żyie ona tedy liściem kartoflanym, lubo także szaley (A.) konopie, marchew, łąki i liście winne też morwowe, i t. d. służą im dotego. Na ktorym tedy mieyscu szkody robi, trzeba ią zabijać, Wieczor pozno, i bardzo rano, ponieważ ten motyl lata tylko wmroku, i daiesię słyszeć, wydaiąc iakiś głos podobny do płaczu dziecinnego, trzeba go albo do gabinetow Historyi naturalney łapać, albo też ie wytępiać, gdysię bardzo pomnożą. Do tąd się mowiło o Sphingach, teraz postempuiemy do innych ktoresię zowią

Faleny, czyli nocne motyle, albo omacnice

Motyle

Motyle te wydaią bardzo wiele, anawet więcey inayszkodliwszych wąsionek:
Tych Wąsionek opiszę ia tylko 6. rodzaiów, boboście ich ieszcze więcey znayduie zazwyczay wtych stronach tylko, azaś drugie winnych, przeto mowie tylko będę o tych, ktore sam bardziey od młodości moiey uważałem.

Pierwsza, iest to wąsiónka żoplamy, czyli gwieznista, zktorey motyl nazywaią Phalæna Bombyx Chrysorrhæa Lin:

Drugi rodzay, iest to wąsiontka, ktora pochodzi zmotyla nocno-zimowego (: Phalæna Geometra Brumata Lin:) tych Linné podał nam tylko ieden gatunek, zas Pan Glaser dwa, to iest wielkiego i małego, ktory nazwał Zimo nocny motyl: gdyz latają ieszcze choc iuż są nocy mrozne, i zostawuią swoie jaia na drzewach w Nowembrze. P. Goze nazwał tę Geom Defoliaria

Trzeci rodzay, iest to obrączkowata wąsiątka, ktorey matką iest motyl także ob rączkowy (: Phalæna Bombyx Neustrya Lin:)

Czwarty rodzay, iest to wąsiontka na dembach i po lasach znayduiącasię, ktora pochodzi od motyla wielką głowę maiącego (: Phalæna Bombyx Dispar L:)

Piąty i szosty rodzay, że iest rzadki, aimie ich unas nieznaiemy, przeto ich tu nieopisuię

Gdy mi wiadome są ieszcze prawda inne rodzaie szkodliwych wąsiontek między wielu inwemi motylami, Sphingami i Phalenami: anakoniec wspomnę ieszcze oniektorych; ale bardzo krotko, dla tego, że ich albo nieznam doktadnie, albosię unas rzadką pokazuią, i niewiele szkody robią.

Opisuiąc phaleny te, złączyła tu moie własne doświadczenia zdoświad czeniami Pana Glasera: apotym połączę donich obserwacye mego oyca, ktore będzie to powodem, że nam naturalistowie podadzą, ieżeli co lepszego wtey mierze uważali.

Nayprzod ostrzegam, że wąsiątki następuiące są dwoiakie, nayprzod o dzie

sięciu

o dziesięciu nozkach, po wtore o szesnastu nozkach, O których i tych, które maią 12. 14. nog, niemam przyczyny mowić w tym pismie. Te, które maią 10. nog nazywaią się za zwyczay gąsiątki garbate, albo obłączyste, poniewaz gdy się posuwaią robią garby i obłąki: zas te, które maią 16. nog nazywaią laframi, poniewaz się bardzo szybko posuwaią.

Pierwszy rodzay, to iest o 10. nogach, iest to gąsiątka miętki, która pochodzi z Chrysorrhe Phaleny. Jest to ta sama, którą Pan Reaumer nazywa pospolitą, commune. Niemcy nazywaią iey motyla Szwan. Motyl iest biały, a ma ciało-żółte. Gąsionki, które się wylęgą z iaiek, które ten motyl pokłada, żyią w kupie, i w kupie idą na drzewa, na płoty, gdzie sowią sobie gniazda, a w nich przez zimę trawią. Trzeba ich tedy koniecznie iuz w Styczniu a naydaley w Lutym szukać, i nozycami umyślnie do tego zrobionemi, i na długich drzewkach osadzonemi obierać, i te gniazda zaraz palić, a nigdy ich w ziemi nie zakopywać: gdyz by tam ożyły, i znowu się na wierzch dobyły. Czego ieżeli kto zaniedbuie, i dopiero w Kwietniu robi, za zwyczay zastanie tylko iuz prozne gniazda. To odkładanie az do wiosny chędożenia drzew, i obrania gniazd liszek, iest przyczyną, że co rok takie się przez nie dzieią po sadach i ogrodach szkody.

Gdyby tedy Panowie, Xięża, Ekonomowie nauczali ludzi prostych poznawać te gąsiotki i następuiące, toż sposobem wytępienia ich, toby społecznosć, a przynaymniey kray iaki cały, niedługo był uwolniony od tey plagi, Poniewaz ta dopiero opisana gąsiątka czyli liska żyie w kupie i w społeczności, przeto nay lepszy sposob iest gubić ie, poki są w kupie: gdyz iak tylko raz wyidą z gniazda, niemasz innego sposobu gubienia ich, iak tylko słomianemi pochodniami, albo też iak dokładniey polnym opoiem, prochem ruszniczym zrana i wieczor.

Niebędziemy tedy bawili się dłuzey nad tą gąsiontką pospolitą, gdyz iest

bardzo

bardzo znajoma, ani nad sposobami wytępienia iey, gdyż z tego, co się powiedziało, można wiedzieć, która to iest, iże naylepiey ią wytępiać w gniazdach.

Drugi rodzay: iest to gąsienica pochodząca z motyla zimowego wielkiego i małego; o niey powiemy iednym słowem, że ią trzeba wytępiać iak przeszłą, i że iest tak szkodliwą iak i tamta; tylko że w iedney okolicy bywa więcey, a zaś w drugiey tamtey. Ponieważ w dwunastey Edycyi Systema natury Pana Linne, między owadami, tego rodzaiu gąsienki są tylko wspomnione pod iednym nazwiskiem Brumata, a Linne odwołuie się w Tomie 2. do opisu iey przez Reaumera, przeto iest rzecz oczewista, iż on tam rozumiał wielką gąsienkę, gdyż cytowana Reaumera iest to Defoliaria, która się wcale nie znayduie w dwunastey Edycyi Systema Linneuszowego. Pan Plaser nazywa ią Brumata major, a następuiącą Brumata minor. Aby można znać iak pierwszą tak drugą gąsienkę, przeto powiem tu cokolwiek tak o wielkiey iak i o małey.

Pospolicie daleko się więcey znayduie w niektórych stronach małey gąsienki tego rodzaiu, niż wielkiey. Pan doktor Plaser zebrał około 200. samic małych gąsienek w roku 1770. a zaś ledwie mógł dostać 6. wielkich, a zaś w roku 1771. zebrał około 500. małych, a tylko wielkich 2. przy których znalazło się 1717 samców spodem przeczepionych. Jednakowoż samice wielkiego rodzaiu składaią bardzo wiele iay, tak dalece, że się bardzo mogą rozmnożyć; Pan Plaser w iedney samicy znalazł 516. a w drugiey 532. a zaś w innych sześciu przeszło 3000. iaiek. P. Graf Consteld powiada, że od 23. Września do 20 Października nałapał 22716. samic. Na każdą z których rachuie tylko po 250. iaiek, to wypada summa przeszło siedm millionow przyszłego potomstwa, któreby się było zapewne z tych iaiek wykluło. W Lipsku roku 1783. ieden naturalista od wieczora do rana nałapał w iednym ogrodzie na obrączki smolane 4401. Samic, i w iedney

tylko

tylko naliczył 443 jaiek: ale niewiedzieć czyta samica była rodzaiu większego, czy też mnieyszego. Domyślam się, że była większego rodzaiu, zwłaszcza że Pan Gräser w samiczy takieyże znalazł był 432. jaiek, a zatym i przyszłych wąsionek przeszło 51.000. Co gdyby się działo przez cały tydzień, zmnieyszyłoby się ich bardzo w takim ogrodzie, a gdyby zaś we wszystkich ogrodach toż samo czyniono, to by ich na wiosnę bardzo mało zostało, a zatym ten rodzay wąsionek, małoby zrobił szkody w owocowych drzewach. Samice tych Phalen niemaią skrzydełek, tak, iż kto się na tym nie zna, niemiałby ich za samice motylów: same zaś, iak wiadomo, dostaią zczasem skrzydełek.

Wąsionki te pożeraią nie tylko kwiecie, ale nawet i liście drzew. Potym zchodzą na ziemię, gdzie każda bierze na siebie powłokę, na iesień ku końcu Októbra, albo na początku Listopada z włoki wylatuie raz iak motyl, parzy się i składa swoie iaia na drzewach owocowych, podobnież iak motyl zimowy; na wiosnę iak tylko ciepła stałeczne nastaną, z tych iaiek wykluwaią się wąsionki, które zaraz rozłażą się po całem drzewie, i psuią go. Kolor główny tey wąsienki obtą czystey, iest brunatno-czerwony, po bokach ma prążki koloru siwoczystego, w którey tyle iest brunatno-czerwonych kresek, ile się znayduie w wąsionce obrączek. Tym samym sposobem wytępiać ie trzeba iak wąsionki małego rodzaiu, o których zaraz mówić będziem.

Wąsionki te małego rodzaiu znayduią się po niektórych okolicach w bardzo wielkiey liczbie. Gdzie tedy znayduie się więcey tych lub owych, tam trzeba bardziey się starać o ich poznanie i wytępienie. Zaczym opiszemy tu nayprzód tę bardzo szkodliwe wąsionkę. Są one blado żółtawe zielonawe, gładkie, i bez włosów na ciele, a maią 10. nog to iest każda taka wąsionka ma na przodku pod trzema członkami ciała swego 6. nog, a zaś w tyle 4. to iest pod dziewiątym członkiem 2. a pod 12tym także 2. Z początku maią łebek czarny, i na karku

paązkie wpoprzek idącą: co potym ginie, gdy urosną tak, że głowa stanie się cała blado zielona, Te gąsionki zpoczątku bardzo malenkie, zaraz po pierwszych ciepłych nocach znayduiąsię na kwieciu, czyli na szepułkach i pąkowkach, ktoresię maią wnet rozwinąć, osobliwie na iabłoniach; lubo także znayduiąsię na gruszkach i innych drzewach. Jest to fałsz kiedy mniemaią niektorzy, że iuż były wprzod w pąkowkach, iże pochodzą z zgnilizny ich, kto ma wzrok dobry, ten może dostrzedz po gałązkach ścieszki żołtey ktorą posobie robią te stworzenia, ale ktora wnet ginie. Jak tylko te gąsionki urosną i są prawie na cal dlugie co się trafia na końcu maia, albo na początku Czerwca, tedy złażą one zdrzew na trawę, apotym na samą ziemię, gdzie kilka dni odmieniaiąsię, składaiąc z siebie skorę tak, że z tey skory robisię powłoka, wktorey ukryta iest pupka; przez co rozni się od pupki, czyli chryzalidy motyla dziennego, ktora iest bez powłoki, i podobna do pupki dzieciney. Tak tedy zasklepione trwaią spokoynie aż do Pazdziernika albo Listopada naowczas dopiero wylatuią iak mały nocny motyl, i nazywaią ie zimowemi Motylami, dla tego, że wten czas iuż nastaią zimna, Pan Peer był pierwszy, ktoremuś my winni to odkrycie, iuż teraz i od innych naturalistow potwierdzone; wielu iuż doswiadczyło tego, że nawet gdy iuż śniegi spadaią, motyle te rodzą się dopiero, i parząsię, i przed zimą jaika swe na drzewach składaią, apotym umieraią. Te jaia trwaią tedy przez zimę na drzewach, ale znich na wiosnę opadaią zaczym młode gąsionki udaiąsię zaraz na pąkowki drzew. To pokład dznie iay iotak pozną roku porę iest to prawdziwie wielka natury osobliwość.

Aby można rozeznać motyle, trzeba wiedzieć to co następuie, aprocz tego mieszą iey skrzydła tak ciemne, iak usamcow. Usamicy skrzydła napierwsze wyyrzenie są iak dwie łuski, ale przypatrzywszysię im lepiey, uznasię, że maią w

samey

wsameyrzeczy dwa zwierzchnie i dwa spodnie skrzydełka, które ledwie są na iedną linię długie, dla tego też niemogą tak latać, iak samce. Czołgaią się tedy, wlazą na drzewa co wieczor, i niezlazą zniech aż rano nazad na ziemię, gdzie przez cały dzień kryią się pod liściem, albo też pod trawą /: Reszta potym /

(✗) Wzdynach, miasteczku JO. Xiążęcia Sulkowskiego Woiewody Poznańskiego ieden mieszczanin tym sposobem wytępił rodzay ten wąsionek. Tam, gdzie się pień kończy, i dzieli się na rożne gałęzie, kładł on iaką smałę, podktorą wąsionki tak na drzewo idące, iak zdrzewa schodzące, zgromadzały się tak, że co pół godziny można ich było zabijać setkami

(✗✗) Ichneumon Muravius Boerneri, októrym patrz w Nachrichten der Patriotischen Gesellschaft, in Schlesien, 1782. Kar. 170.

(✗✗✗) Niektorzy naturalistowie w Niemczech wroku przeszłym i bieżącym, starali się dowieść tego, że wroble są dane od Opatrzności na tępienie wąsionek, a przeto że wytępienie wroblow, które iest we zwyczaiu w Kraiach Ruskich i innych, iest w powszechności szkodliwe dla rolnictwa. Przeciwnie inni wątpią o tym i twierdzą, że wroble w ten czas tylko wąsiąki pożeraią, kiedy maią młode, albo raczey karmią niemi swoie wroblętka, dla tego iż nosić im ziarna byłoby dla nich wielką znudą, albo dla tego, że ziarno nie służy dla wrobląt, gdyż wroble stare niemaią takich gardzielow iak gołębie, wktorych mogliby odmiękczać ziarna wprzod, zanimby ie dały dzieciom swoim. Owszem postrzeżono, że nim wroblęta miały zaczęć ieść same, tedy stare nosiły im ziarna, nie wąsionki. Ztym wszystkim, aby się doktadnie przekonać, czy wroble żyią każdego czasu wąsionkami, i przekładaią ie nad zboże, a przeto godne są ochrony, okaże się to pewnie iuż niedługo, gdyż w Niemczech rozni naturalistowie, a osławiony P. Bonet w Szwaycarii, wszystkie na to obracą usiłowania.

(: 4.) Szaley, inaczey zowią go pindirendi, Daturna, Stramonia L. rośnie krzakami po polach nieuprawnych, i ma niby iabłko kolczyste, w których iest nasienie.

Umowa Przedślubna. Dwie młodych Osob maiąc zamiar swoie wzwiązki ślubne następuiącym umowieniem zawarły. 1817go R.

Cóż to przynosisz? rzekła narzeczona do swego kochanka? Jest to umowa ślubna, odpowiedział kochanek. Gdzież świadkowie. Mamy ich trzech — Miłość, Małżeństwo i rozum. Gdzież Notaryusz? w dobrey wierze i uczciwie naszym. Potem tak daley mówił.

„Otóż na tym tu papierze są układy które mamy podpisać dla zapewnienia zobopulnego szczęścia naszego. — Małżeńskiego. Małżeństwo zwykle niebywa zachmurzone obłokami, lub wystawione na burze tylko przez błąd małżonków, którzy wchodzą w labirynt bez kłębka, który by ich prowadził bez zastanowienia się, bez zasad, bez rozpoznania względów, które małżonkowie wzaiemnie sobie są winni. Tu więc napisałem małą tego notatkę, która będzie nam służyła, za kodyx cywilny, ieśli ią potwierdzisz i przyimiesz, Kochana przyiacółko, obeymuiąc za twoią rękę i wiarę, zawieram uroczystą umowę trudniemaiąc twoiem szczęściem, nieprzepominaiąc i o moim, poniewaz niema tego w przyrodzeniu człowieka, aby zapomniał o sobie. — Wyrzec się samego siebie iest urojeniem. Samolub iest to głupiec, który nieumie zgruntować rzeczy, ponieważ im więcey sobie uraża współeczestnie, tem mnieyszą z niego uzywa, lecz miłość własna, czyli miłość samego siebie, umiarkowana, i oświecona, iest źrodłem naszych uczuć, podstawą wszystkich czynów naszych. Prawa społeczności nadaią naszym związku wyższość mężczyznie nad kobietą, zrzekaiąc tego zupełnie

wzgledem

pozględem twoiey osoby — Kobieta iest towarzyszką przyiaciołką małżonka
swoim mężczyzny, ktora los swoy z iego losem iednoczy, aby używała przyiemnośći
życia, dzieliła z nim i znosiła wspolnie przykrości naszego istnienia — Niepomnę ia bez
„zastanowienia, że twoy gust będzie moim, ponieważ tak niemyślę, rownie niełatwo iest
„zamieniać gust, iak i charakter, i niemożna bydź szczęśliwym tylko z gustem, z ktorym się
„człowiek urodził, ia przeto iść będę za moim gustem. Ale żądaiąc od żony niepodleg
„łości dla mnie, chcę, ażeby i ona rowneyże używała. Złą wolnością ofiary, ktore sobie
„w małżeństwie zobopulnie czyniemy, staiąsię rozkoszą, ponieważ są dobrowolne, i serce
„napawa się tą ofiarą, ktorą samo na siebie wkłada. Twoie i moie nie będą miały
„mieysca pomiędzy nami, nie wzbudzą by nayımnieyszey zawziętey woyny. Amon Alex
„xzyk kazał obalić mur około swoich ogrodow, aby lud rownie, iak on, mogł ich
„swoie używać. — Ja zas zwrocę wszystkie zapory, ktoreby mogły cię wstrzymać
„od używania mego maiątku, iako twego własnego — Należy on rownie do mnie iak
„do ciebie, i dla tego, co trzy miesiące robić będę obrachunek, i złożę go w twe ręce, a-
„byśmy wiedzieli, iakosię z naszemi wydatkami ograniczać mamy. — Szanować
„będę twoie listy, twoie taiemnice, iak i ty rownie będziesz szanowała moie. —
„Nasze uczucia i nasze myśli będą zapewne nam wspolne; lecz przyiaciel może
„mieć taiemnicę, ktorą iednemu z nas tylko powierzyć może, niezwierzaiącyiey drugiemu,
„a nawet często trzy osoby między sobą taiemnice, powierzyć sobie niemogą — Gdy
[…]nadzamysię mało, że będziemy w gustach naszych wolni, przeto z tego wolność
[…]wypływa, etykiety, wolności, grzeczności, pobłażania powinny w naszym względzie
[…]towarzyszami. — W ciągu dnia każdemu z nas wolno będzie wyyść,
[…]bo serce rownie, iak umysł, potrzebuie chwili spoczynku, iest to wnio
[…]ości, starausię będziemy mieć toż samo towarzystwo, tychże
[…]żądaiąc na nas żadnego przymusu w żeymierze. —

ieżeli

[illegible]śli iedno ze słuzących nie spodoba się któremu z nas, oddalonym zostanie nat-
ychmiast, inaczéy byłoby rzucać na nasz grunt ziarno niezgody. — Szanować będę
twoię opinię religiyną, twoię pobozność, ty zaś przebaczysz mym [illegible]
nym i moim błędom w tey mierze, gdyż z kazdey strony [illegible]
[illegible] Bóg Stwórca i Prawodawca Swiata. — Przysięgniemy przy [illegible] zgo[illegible]
że ieżeli iedno z nas będzie miało iaki żal lub wyrzut do drugiego, aby [illegible]
24 godzin nie minęło bez porozumienia się. — Święty Hieronim mówi: Nie
nigdy w gniewie zasypiać. Ufaiąc czułości małżeńskiey, a szczególniey ten[illegible]
moiey przyiaciołki, proszę, aby mi zostawiła zupełną władzę nad dzieciem
gdy dóydą do lat siedmiu. — Spodziewam się, że mi ufa, iż tego nie nad[illegible]
użyię: wszak w wieku siedmym dzieci u Lacedemończyków przechodziły w ręce Oy-
cowskie?? Tu skończyła się treść owey umowy małżeńskiey, którą do
przeyrzenia młodzieniec swoiey narzeczoney oddał. — Ta zważaiąc na nią
natychmiast rzekła: Przyimuię tę umowę lecz pod iednym warunkiem. —
Jakiż iest ten warunek? — Aby mąż móy zachował swoie prawo wyższości
i panowania przyrodzenie, społeczność i polityka żądaią, aby kobieta podległa
męzczyźnie. — W pierwszey księdze Moyzesza czytamy: Zostawać będziesz
pod władzą męzczyzny, i on nad tobą panować będzie. ;; Mężczyzna
wielce upośledziłby się zrzekaiąc się swoiey wyższości, a kobieta uchy-
białaby swoim obowiązkom, przywłaszczaiąc sobie panowanie.